

8200 8030
ROCZNIK *54*

TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

678/58/23

I

3004

PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

Z A R O K

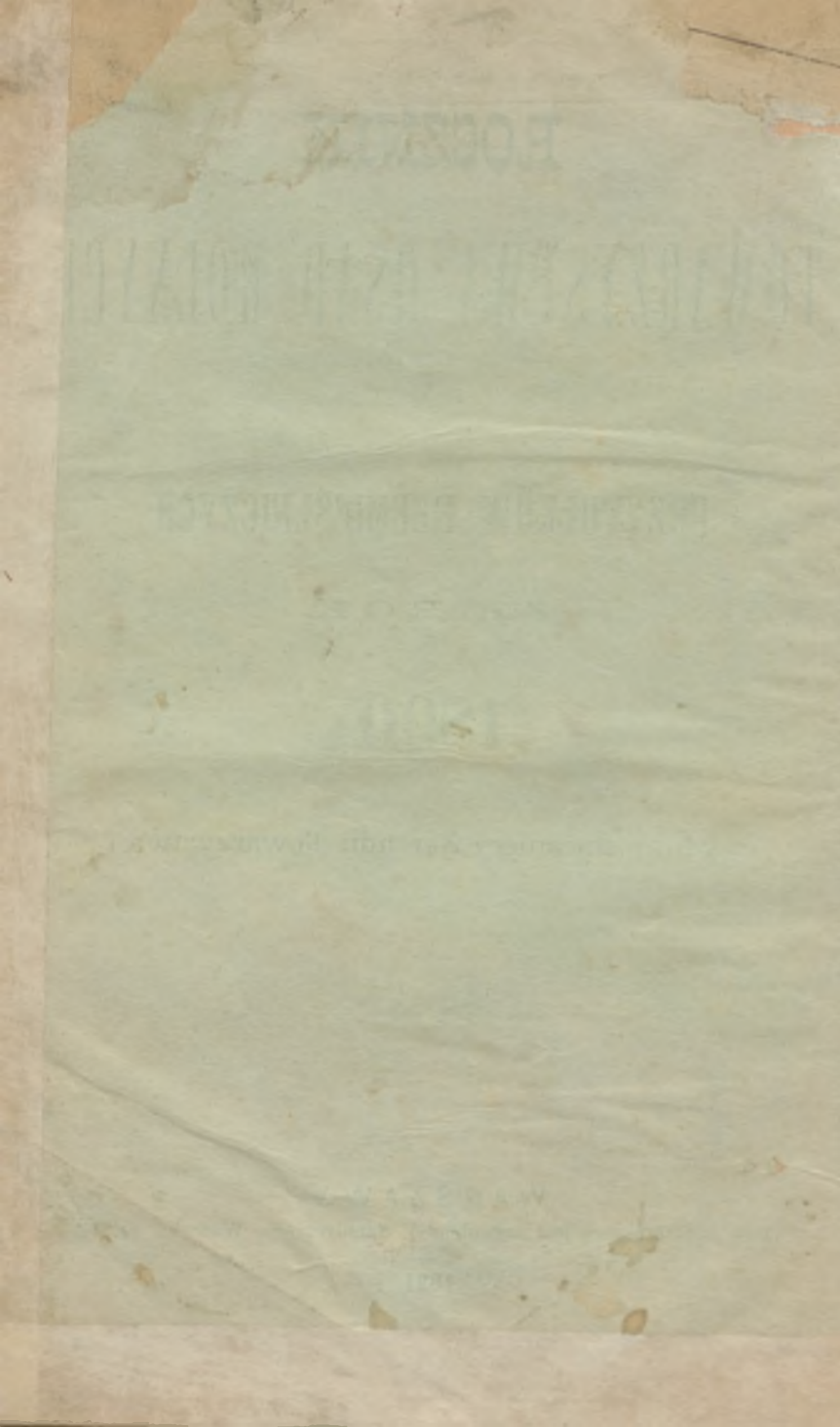
1890

(wydany staraniem Zarządu Towarzystwa.)

WARSZAWA.

Druk J. Sikorskiego pod zarządem A. Saładyckiego, Warecka Nr. 14.

—
1891.



ROCZNIK

TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH

I

PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH

Z A R O K

1890

(wydany staraniem Zarządu Towarzystwa.)

Biblioteka Jagiellońska



1002249309

W A R S Z A W A.

Druk J. Sikorskiego pod zarządem A. Saładyckiego, Warecka Nr. 14.

—
1891.

РОССИЯ



ВЕРХОВНЫЙ ПОСЛАНИЕ

ПРЕДСТАВЛЕНИЕ

С О С Т А В

Дозволено Цензурою.
Варшава, Августа 31 дня 1891 года.



S P I S R Z E C Z Y .

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Sprawy Warszawskiego Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.

I. Postanowienia.

	<i>Str</i>
1. Rozkaz Najwyższy z d. 28 Grudnia 1890 r. co do nadania Towarzystwu Osad: Puszcza i Nowahuta	3
2. Rozkaz Najwyższy z d. 10 Stycznia 1891 r. co do utworzenia Stałego Biura Zjazdów przedstawicieli zakładów poprawczych i tymczasowe przepisy Ministra Spraw Wewnętrznych	6

II. Sprawozdania z czynności Towarzystwa za rok 1890.

Nr. 1. Wiadomości o posiedzeniach Komitetu	6
Nr. 2. Wiadomości o czynnościach Delegacji Komitetu.	9
Nr. 3. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków rzemieślniczych za r. 1890, przedstawione na posiedzeniu Komitetu tegoż Towarzystwa d. 22 Lutego 1891 r., przez Dr. <i>Walentego Miklaszewskiego</i> , Przewod. w Zarządzie	12
Nr. 4. Sprawozdanie Kommissyi Rewizyjnej do sprawdzenia rachunków Zarządu Towarzystwa Osad Rolnych za r. 1890.	52
Nr. 5. Wyciąg z raportu rocznego, złożonego Zarządowi Towarzystwa za rok 1890, przez <i>E. Zienkowskiego</i> , Dyrektora Osady Studzienieckiej	54
Nr. 6. Wiadomości szczegółowe o wychowancach, którzy w ciągu roku 1890 przybyli do Osady i o tych, którzy w ciągu tegoż roku opuścili takową, podane przez Dyrektora Osady Studzienieckiej	86
Nr. 7. Tabela, wskazująca zmiany wzrostu wychowanców Studzienieckich, wagi i wymiarów piersi, za czas od 1 Lutego 1888 do 1 Listopada 1890 r.	139

	<i>Str.</i>
III. <i>Prelegenci, którzy w roku 1890 mieli w Warszawie odczyty publiczne na dochód Towarzystwa Osad Rolnych</i>	168
IV. <i>Wykaz ofiar jednorazowych, złożonych w ciągu r. 1890 na rzecz Tow. Osad Rolnych</i>	169
V. <i>Wykaz składek rocznych od członków Tow. Osad Rol. i Przyt. Rzem., umorzonych i zalegających w d. 1 Stycznia 1891 r.</i>	178

VI. *Skład Towarzystwa w r. 1890.*

Nr. 1. Władze Towarzystwa	185
a) Komitet	185
b) Zarząd Towarzystwa	185
c) Osada Studzieniec	185
d) Administracya zapisu hr. Kickiego	186
Nr. 2. Członkowie honorowi korespondenci	186
Nr. 3. Członkowie honorowi stali	189
Nr. 4. Członkowie honorowi zaproszeni	191
Nr. 5. Członkowie honorowi zwyczajni	192

CZĘŚĆ DRUGA LITERACKA.

1. Krótkie sprawozdanie z IV kongresu międzynarodowego więziennego, przez Dr. <i>W. Miklaszewskiego</i>	219
2. Sprawozdanie z III Zjazdu przedstawicieli zakładów poprawczych w Moskwie, przez Dr. <i>W. Miklaszewskiego</i>	245

CZĘŚĆ TRZECIA.

Sprawozdanie administracyi zapisu ś. p. hr. Kickiego.

CZEŚĆ I.

S P R A W Y

WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH
I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH.

I.

Postanowienia Rządowe i przepisy, dotyczące czynności Towarzystwa.

M. S. W.
GUBERNATOR WARSZAWSKI.

KANCELLARYA
Wydział 2.
25 Stycznia 1891 roku

N^o $\frac{1148}{48}$
M. WARSZAWA.

Do
Zarządu Towarzystwa Osad Rol-
nych i Przytułków Rzemieślni-
czych.

Najwyżej zatwierdzona w d. 28 Grudnia 1890 r. Uchwała Komitetu Ministrów, zapadła w skutek przedstawienia Ministra Dóbr Państwa, postanowiła oddać na własność Towarzystwu Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych żądane przez nie osady rządowe: Puszcza i Nowa Huta, ogółem 21 dziesiatin, 1071 sażeni kwadratowych, ze znajdującymi się na nich budowlami, dla rozszerzenia przestrzeni osady rolnej w Studzieńcu i dla urządzenia przytułku poprawczego dla dziewcząt z warunkiem, aby Zarząd Towarzystwa przyjął na siebie obowiązek wynagrodzenia dzierżawcy wspomnianych osad za uskutecznione przez tegoż zasiewy, jeżeli Towarzystwo uzna dla siebie za niedogodne oczekiwać na sprzęt tych zasiewów przez dzierżawcę.

Zawiadamiając o tej Najwyżej zatwierdzonej Uchwale Komitetu Ministrów, zakomunikowanej mi w reskrypcie p. Głównego Naczelnika Kraju z d. 19 Stycznia r. b. Nr. 721 nadmieniam,

że p. Minister Dóbr Państwa pod d. 8 Stycznia r. b. poruczył wykonanie rzeczzonego Najwyższego rozkazu Zarządzającemu dobrami Państwa w guberniach: Warszawskiej, Kaliskiej, Piotrkowskiej i Płockiej.

General-Lejtenant (podpisano) *B. Medem.*

Dyrektor Kancellaryi (podpisano) *Katkow.*

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE

STAŁE BIURO

ZJAZDÓW RUSSKICH ZAKŁADÓW POPRAWCZYCH

dnia 23 Marca 1891 roku

Nr. 27.

MOSKWA.

Przytułek Rukawisznikowa.

Do

Zarządu Warszawskiego Towarzystwa Osad Rolnych.

Załączając przy niniejszem kopię odezwy Zarządu Głównego Więzień Nr. 2185, jak również i listę składu osobistego, Stałe Biuro ma zaszczyt zawiadomić, że rozpoczęło swe czynności. Biuro ma na celu wypracowanie i wyjaśnienie wszelkich przedmiotów i kwestyj, mogących nastąpić się w praktyce istniejących russkich Zakładów poprawczych, i dla tego ma zaszczyt uprzejmie prosić, aby w razie wynikających podobnych pytań lub też potrzeby czynienia przedstawień w jakimkolwiek przedmiocie do Głównego Zarządu Więzień, wnioski te były uprzednio komunikowane do Biura, w celu postawienia go w możności okazania ze swej strony potrzebnego poparcia.

Prezes Stałego Biura (podpisano) *K. Rukawisznikow.*

M. S. W.

ZARZĄD GŁÓWNY WIĘZIEŃ

WYDZIAŁ I.

dnia 10 Lutego 1891 r.

Nr. 2186.

Do

*Pana Kuratora Zakładu miejskiego
Rukawisznikowa w Moskwie.*

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutek najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Spraw Wewnętrznych, w dniu 10 Stycznia r. b. Najwyżej zezwolić raczył na urządzenie Stałego Biura Zjazdów Zakładów Poprawczych, które się ma składać z Prezesa, dwóch członków i dwóch kandydatów, z warunkiem, aby oznaczenie trybu postępowania i zakresu działalności tego Biura było pozostawione Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Komunikując o niniejszem Szanownemu Panu, w odpowiedzi na przedstawienie jego w tym względzie z dnia 29 Czerwca r. z. Nr. 654, mam zaszczyt zawiadomić, iż w myśl nadanego p. Ministrowi przez powołany Najwyższy rozkaz prawa, Jego Ekscellencya uznał za konieczne postanowić tymczasowo następujące przepisy, określające działalność Biura:

1. Urzędników Biura: (prezesa, 2-ch członków i 2-ch kandydatów) wybiera Zjazd przedstawicieli russkich Zakładów poprawczych na okres czasu do następnego Zjazdu.

2. Miejsce, w jakim Biuro ma się znajdować przez ten sam przeciąg czasu, oznacza każdy Zjazd przedstawicieli russkich Zakładów poprawczych.

3. Atrybucye biura są następujące: a) wykonanie postanowień poprzedniego Zjazdu przedstawicieli russkich Zakładów poprawczych, wszelkie przygotowawcze prace dla następnego Zjazdu, jako też czynienie w przepisany sposób przedstawienia co do zwołania takowego; b) opracowanie podniesionych przez Zjazdy lub przekazanych do dalszego opracowania w biurze pytań, dotyczących Zakładów poprawczych i czynienie co do nich odnośnych przedstawień za pośrednictwem Głównego Zarządu Więzień; c) komunikowanie Zakładom poprawczym i Osadom rolnym

tych rozporządzeń rządowych, które będą przesyłane w tym celu do Biura.

4. Porządek wewnętrzny zajęć Biura określi samo Biuro.

Oryginał podpisał Naczelnik Głównego Zarządu Więzień
Galcin-Wraskij.

Kontrasygnował Starszy Referent *N. N.*

Zgodnie z oryginałem (podpisał) *K. Rukawisznikow.*

LISTA I ADRESY SKŁADU OSOBISTEGO,

Najwyżej zatwierdzonego Stałego Biura Zjazdów russkich Zakładów Poprawczych.

1. Prezes — Konstanty syn Bazylego Rukawisznikow, Moskwa, Zakład Rukawisznikowa. †

2. Członek — Mikołaj syn Szczepana Tagancew, Petersburg, ulica Spaska Nr. 18.

3. Członek — Walenty syn Walentego Miklaszewski, Warszawa, ulica Królewska Nr. 33.

4. Kandydat — Jerzy syn Pawła Jakowlew, Moskwa, ulica Złatoustowska, dom Filantropijnego Towarzystwa.

5. Kandydat — Aleksander syn Michała Memorski, Nowogród Niżny, Pieczarka dom własny.

II.

Sprawozdania z czynności Towarzystwa za rok 1890.

Nr. 1.

WIADOMOŚCI O POSIEDZENIACH KOMITETU.

W r. 1890 Komitet Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych odbył 2 posiedzenia, a mianowicie:

I. Na posiedzeniu z d. 16 Kwietnia Komitet:

1. Uczcił pamięć zmarłego członka Komitetu Tomasza hr. Zamoyskiego.

2. Wysłuchał sprawozdania Przewodniczącego w Radzie zawiadującej zapisem ś. p. hr. Kickiego, R. R. St. *Michała Rogozińskiego* o czynnościach Rady, postanowieniach przez nią wydanych i stanie funduszków zapisu i postanowił złożyć członkom Rady zawiadującej podziękowanie za podejmowane prace.

3. Wysłuchał sprawozdania opiekuna-administratora zapisu ś. p. hr. Kickiego, prof. *A. Bialeckiego*, z czynności administracyjnych i przedstawienia szczegółowych rachunków i wykazów przychodów i wydatków pojedynczych dóbr i nieruchomości, obrotu funduszków oraz remanentów tychże funduszków i kapitałów, przy czem wyraził opiekunowi-administratorowi zapisu podziękowanie za podjętą pracę.

4. Wysłuchał sprawozdania kommissyi do sprawdzenia rachunków i funduszków zapisu ś. p. hr. Kickiego za r. 1889 i postanowił udzielić z dóbr Orłów i Sobieszyn za rok gospodarski 1888/9, a z rachunku ogólnych funduszków po koniec roku 1889 Radzie zawiadującej i opiekunowi-administratorowi pokwitowanie.

5. Wybrał do kommissyi rewizyjnej rachunków zapisu ś. p. hr. Kickiego na r. 1890 członków Komitetu: *St. Karckiego*, *St. hr. Łubieńskiego* i *Kaz. Sobańskiego*.

6. Postanowił zamieścić w jednej z gazet codziennych treściwy obraz działalności zapisu ś. p. hr. Kickiego od czasu objęcia legatu przez Towarzystwo.

7. Rozpoznawał wniosek Prezesa Komitetu co do wyznaczenia rocznego subsidium z dochodów zapisu ś. p. Kickiego na utrzymanie mającego się otworzyć przytułku poprawczego dla dziewcząt i postanowił odroczyć decyzję w tym przedmiocie do wysłuchania opinii prawnej wyznaczonej po temu delegacyi.

8. Na skutek odezwy konsystorza prawosławnego w Chełmie, postanowił oddać w czasowe użytkowanie morgę gruntu w Orłowie pod cmentarz prawosławny.

II. Na posiedzeniu z d. 20 Kwietnia Komitet:

1. Wysłuchał sprawozdania Prezesa Komitetu z działalności Delegacyi za r. 1889 i powzięte przez nią decyzje zatwierdził.

2. Uczcił pamięć zmarłego członka Zarządu ś. p. *Józefa Gumowskiego*.

3. Wysłuchał szczegółowego sprawozdania z działalności Towarzystwa i Osady Studzienieckiej za r. 1889, odczytanego przez Przewodniczącego w Zarządzie Dr. *M. Miklaszewskiego* i postanowił wyrazić Przewodniczącemu i Członkom Zarządu najserdeczniejsze podziękowanie za podjęte trudy dla dobra Towarzystwa i zakładu Studzienieckiego, oraz zatwierdził wnioski przez Zarząd poczynione.

4. Wysłuchał protokołu rewizyi rachunków Zarządu Towarzystwa i Osady Studzienieckiej za r. 1889, przedstawionego przez kommissyę rewizyjną, złożoną z człon. *Komit. Wal. Garczyńskiego, Eug. Grzybowskiego i B. Handtkiego* i udzielił Zarządowi pokwitowanie z rachunków za r. 1889.

5. Zatwierdził budżet na r. 1890, wypracowany przez Zarząd i rozpoznany szczegółowo przez Delegacyę Komitetu i dodał w wydatkach: na honorarium dla przyjezdnego lekarza okuliisty rs. 150, oraz na nabycie kassy ogniotrwałej rs. 100, oraz czwartą część kosztów zdrenowania pól osady.

6. Wybrał do Delegacyi Komitetu: *Wł. Holewińskiego, St. Kurckiego, St. hr. Łubieńskiego, A. Moldenhawera, Wł. Nowakowskiego i W. hr. Walewskiego*.

Do delegacyi do gromadzenia funduszków: na Przewodniczącego *Win. hr. Walewskiego*, na członków: *Kaz. Sobańskiego, B. Handtkiego*.

Do kommissyi rewizyjnej: *B. Handtkiego, K. hr. Jezierskiego i J. Wertheima*.

Na Przewodniczącego w Zarządzie: *Prof. Dr. W. Miklaszewskiego*.

Na członków Zarządu: *D. Anca, J. Badowskiego, J. Matkowskiego, J. Nowosielskiego, K. Ruktowskiego i A. Rzeszotarskiego*.

Wybór pomocnika Przewodniczącego i uzupełnienie składu Zarządu przekazano Delegacyi.

7. Rozpoznawał wnioski na Zjazd przedstawicieli zakładów poprawczych w Moskwie i upoważnił Delegacyę do wyboru delegatów na Kongres petersburski i Zjazd moskiewski, oraz do asygnowania funduszków na ten przedmiot.

8. Wysłuchał wniosku Prezesa Komitetu co do wyznaczenia zasiłku z funduszków zapisu ś. p. hr. Kickiego dla Towarzystwa Osad Rolnych i postanowił przekazać ten przedmiot Radzie Zawiadującej zapisem, która wnioski swe przedstawić zechce na najbliższem posiedzeniu Komitetu.

9. Wysłuchał wniosku Kuratora Osady Studzienieckiej w przedmiocie osuszenia pól Studzienieckich i postanowił, z uwagi na warunki higieny i gospodarstwa, zdrenować osadę Studzieniec, upoważnić Delegacyę do załatwienia tej ważnej sprawy i asygnowania na ten cel funduszków z zastrzeżeniem, aby koszta robót drenarskich były pokrywane częściowo w ciągu lat czterech.

10. Wybrał na członka Komitetu ks. *Włodzimierza Czwertyńskiego*.

Nr. 2.

WIADOMOŚĆ O CZYNNOŚCIACH DELEGACYI KOMITETU W R. 1890.

Delegacya Komitetu odbyła 4 posiedzenia, a mianowicie: 10 Marca, 14 Marca, 31 Maja, 23 Grudnia.

Na posiedzeniach tych Delegacya Komitetu:

1. Rozpoznawała wniosek Zarządu o wyjednanie na zasadzie punk. 3 Ukazu z 5 Grudnia 1866 r. nadania Towarzystwu Osad „Puszcza“ i „Nowaluta“, pierwszej, dla urządzenia przytułku poprawczego dla dziewcząt, drugiej — dla rozszerzenia gospodarstwa rolnego w osadzie Studzienieckiej, i wniosek ten ten zatwierdziła.

2. Przyjęła oświadczenie hr. *Wincentego Walewskiego*, iż gotów oddać przestrzeń 10-morgową przy szosie do Góry Kalwaryi na przytułek poprawczy dla dziewcząt, ale bez żadnych zabudowań i złożyła mu za tę hojną ofiarę serdeczne podziękowanie.

3. Rozpoznawała referaty i wnioski, wypracowane przez Zarząd na III Zjazd przedstawicieli zakładów poprawczych, i takowe zatwierdziła.

4. Postanowiła wysłać delegata Towarzystwa na III Zjazd przedstawicieli zakładów poprawczych, który się odbył w Moskwie w Czerwcu 1890 r.

5. Rozpoznawała odezwę Głównego Zarządu Więzień z d. 16 Lutego Nr. 2354, w przedmiocie systemu kar dyscyplinarnych, jakie mają znajdować zastosowanie w zakładach poprawczych i uznała pytanie to za rozstrzygnięte zadawalniająco w decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych, komunikowanej Towarzystwu w odezwie Gubernatora Warszawskiego z d. 26 Październi-

ka 1882 r. Nr. 8296 przy nadmienieniu, że pożądanemby było wyjaśnienie, iż Zarząd Towarzystwa może przekazać część służącej mu władzy co do wymiaru kary chłosty zwierzchności zakładu pod osobistą odpowiedzialnością Dyrektora, w przypadkach i zakresie ściśle przez Zarząd określonych.

6. Rozpoznawała kwestyonariusz na III Zjazd przedstawicieli Zakładów poprawczych.

7. Przeznaczyła 180 rubli na r. 1890 na powiększenie pomocy kancellaryjnej w Zarządzie Towarzystwa.

8. Obmyślała środki do gromadzenia funduszków na rzecz Towarzystwa.

9. Rozpoznawała wnioski Zarządu co do odniesienia się do Prokuratora Izby Sądowej w przedmiocie ścisłego stosowania art. 6 Ust. o kar., w przedmiocie wydawania pasportów b. wychowañcom Studzienieckim, zostającym pod opieką Towarzystwa, w przedmiocie umieszczania skarbonek we wszystkich sądach i w przedmiocie zawiadamiania Zarządu Towarzystwa o każdym z b. wychowañców Studzienieckich, którzy ponownie pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej i wnioski te zatwierdziła.

10. Rozpoznawała środki wykonania decyzji Komitetu z d. 20 Kwietnia w przedmiocie drenowania pól osady Studzienieckiej i postanowiła rozpocząć drenowanie na próbę na przestrzeni jej morgi pod kierunkiem i przy pomocy członka Delegacji *Oleęckiego*.

11. W wykonaniu decyzji Komitetu z d. 20 Kwietnia wybrała na Pomocnika Przewodniczącego Zarządu R. S. *Kazimierza Rutkowskiego*, na delegata na III Zjazd przedstawicieli zakładów poprawczych w Moskwie prof. dr. *W. Miklaszewskiego*.

12. Rozpoznawała projekt Ustawy normalnej dla przytułków poprawczych, wypracowany przez przytułek miejski Moskiewski i uwagi swe zakomunikowała delegatowi na Zjazd moskiewski.

13. Asygnowała na przyjęcie dla delegatów zagranicznych na IV kongres międzynarodowy więzienny, którzyby zechcieli zwiedzać Studzieniec, rubli 60.

14. Otworzyła Zarządowi dalszy kredyt na rs. 3000 w Banku Handlowym pod zabezpieczenie papierów wartościowych.

15. Uczciła pamięć zasłużonego członka Delegacji ś. p. *Stanisława Karskiego* przez powstanie z miejsc i zapisanie postanowienia do protokołu.

16. Na zasadzie decyzji Komitetu z d. 20 Kwietnia zaprosiła na członka Zarządu R. S. *Władysława Skłodowskiego*.

17. Rozpatrywała album fotograficzne wychowaućców Studzienieckich, rozpoczęte w r. 1890 i prowadzone ofiarnie przez *W. Karolego*.

18. Po szczegółowem przejrzeniu wszystkich pozycyj przedstawionego przez Przewodniczącego w Zarządzie projektu budżetu z motywami na r. 1891, budżet zatwierdziła, usunąwszy z rozdz. II § 1 summę rs. 120 wynagrodzenia dla lekarza okulisty przyjezdnego, upoważniając jednocześnie Zarząd do wydatkowania na ten przedmiot po nad budżet rs. 120; dochody od kapitałów na przytułek poprawczy upoważniono wydatkować w tym jedynie przypadku, gdy przytułek otwarty zostanie; z dochodów polecono wykreślić opłatę za leczenie chorych i likwidacyę w tym przedmiocie do rządu gubernialnego podaną wycofać; w etacie przytulku pomieścić pensyę stróża rs. 60, oraz na żywność w naturze dla stróża i kucharki rs. 108.

W budżecie obliczono dochód na . . .	rs.	42339 k. 12
Wydatki wraz z przytulkiem popraw. . .	„	43587 „ —
a brakującą summę	rs.	1247 k. 88

pokryć z oszczędności lat dawnych postanowiono.

19. Postanowiła uczynić wniosek do JW. Generał-Gubernatora Warszawskiego o wyjednanie stałego zasiłku Towarzystwu Osad Rolnych w wysokości 10% od kapitałów, tworzących się z kar sądowych, w myśl art. 145 Ust. o zabezp. pod strażą.

20. Postanowiono wnieść do Komitetu o upoważnienie Zarządu do wydatkowania w ciągu pierwszych trzech miesięcy nowego roku według dawnego budżetu z zastrzeżeniem, aby nadal projekt budżetu na rok następny był przedstawiany Delegacji wraz z wykonaniem poprzedniego budżetu.

Nr. 3.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH I PRZYTUŁKÓW RZEMIEŚLNICZYCH ZA ROK 1890, PRZEDSTAWIONE NA POSIEDZENIU KOMITETU TEGOŻ TOWARZYSTWA D. 22 LUTEGO 1891 ROKU.

przez

Dr. W. Miklaszewskiego.

Przewodniczącego w Zarządzie.

Działalność Towarzystwa Osad Rolnych w roku ubiegłym, dwudziestym istnienia, ograniczała się zakładem Studzienieckim rozciągnięciem opieki nad uwolnionymi z osady wychowancami i przygotowania mi do utworzenia przytulku poprawczego dla dziewcząt. Rezultaty osiągnięte w r. z. wyjaśni poniższe sprawozdanie.

I. Działalność Towarzystwa osad rolnych.

W organizacyi Towarzystwa Osad Rolnych żadna w roku sprawozdawczym nie zaszła zmiana. Skład Komitetu Towarzystwa, w myśl § 13 Ustawy, był następujący:

Prezes: Górski Ludwik.

Vice-Prezes Stummer Edward.

Członkowie: Białecki Antoni, ks. Czetwertyński Włodzimierz, Dernałowicz Seweryn, Garczyński Walenty, Grzybowski Eugeniusz (zmarł), Górski Jan, Handtke Bernard, Holewiński Władysław, hr. Jezierski Karol, Karski Stanisław (zmarł), Kowalski Tadeusz, ks. Lubomirski Tadeusz, hr. Łubieński Stanisław, Machczyński Konrad, Maternicki Franciszek, Miklaszewski Walenty, Moldenhawer Aleksander, Nowakowski Władysław, Okęcki Stanisław, Plebański Józef, Popiel Wacław, hr. Przeździecki Konstanty, Rogoziński Michał, Sobański Feliks, Sobański Kazimierz, hr. Walewski Colonna Wincenty, Wertheim Juliusz.

Na skutek odbytych wyborów na rok sprawozdawczy powołani zostali:

Do Delegacyi Komitetu: Holewiński Władysław, Karski Stanisław, hr. Łubieński Stanisław, Moldenhawer Aleksander, Nowakowski Władysław i hr. Walewski Wincenty.

Do Delegacyi gromadzenia funduszów: na Przewodniczącego: hr. Walewski Wincenty, na członków: Handtke Bernard i Sobański Kazimierz.

Do Komisyyi rewizyjnej: Handtke Bernard, hr. Jezierski Karol i Wertheim Juliusz.

Komitet wykonywał atrybucye w § 17 Ustawy wskazane.

Działalność Towarzystwa, w myśl § 19 i nast. Ustawy, centralizuje się w Zarządzie, do którego wybrano:

Na Przewodniczącego: *Dr. Miklaszewskiego Walentego*; na jego Pomocnika: *Rutkowskiego Kazimierza*; na członków: *Anca Dominika, Badowskiego Ignacego, Bialeckiego Antoniego, Bąkowskiego Henryka, Matluszynskiego Juliana, Nowosielskiego Juliana, Rzeszotarskiego Antoniego i Skłodowskiego Władysława.*

— Ustawa zakładu poprawczego dla dziewcząt zatwierdzoną została przez p. Ministra spraw wewnętrznych d. 11 Stycznia 1890 r., w skutek czego, w myśl p. 3 Ukazu z d. 5 Grudnia 1866 r. o zakładach poprawczych, zwrócono się do władzy zwierzchniej o nadanie gruntów pod przytułek, niemniej przystąpiono do przygotowań, niezbędnych do otwarcia zakładu. Grunt pod przytułek wynaleziono w okolicy Studzienca. W odległości około czterech wiorst znajduje się osada „Puszcza“, mająca przestrzeni 15 morg. 280 pręt., przez którą przepływa strumyk, nie wysychający w ciągu całego roku, ze smaczną i czystą wodą, niemniej dom drewniany mieszkalny i zabudowania gospodarskie w nie-najgorszym stanie. Od domu mieszkalnego w odległości 150 sążni znajduje się kościół filialny „Puszcza Korabiowska“. Osada „Puszcza“ została nadana Towarzystwu Osad Rolnych Najwyżej d. 28 Grudnia r. z. zatwierdzoną uchwałą Komitetu Ministrów. Obecnie należy objąć w posiadanie rzeczoną Osadę, ułożyć się z dzierżawcą takowej co do praw, jakie mu pozostawiono w rozkazie Najwyższym i przystąpić do urządzenia budynków i gruntów osady pod zakład poprawczy dla dziewcząt. O pełnomocnictwo Komitetu w tym względzie Zarząd wnosi.

Niezbędne do otwarcia przytułku poprawczego dla dziewcząt przedmioty stopniowo przygotowują się w warsztatach Studzienieckich i całe pierwiastkowe umeblowanie już się znajduje w magazynach Studzienca; należy obecnie przystąpić do przygotowania ubrania, bielizny, pościeli i t. p., aby wszystko mogło być gotowe równocześnie z przygotowaniem budowli do przyjęcia przysyłanych wychowanek.

Zaprowadzenie w osadzie „Puszcza“ gospodarstwa rolnego i ogrodu należałoby poruczyć Zarządowi, przy czynnym udziale Kuratora osady Studzieniec, dla zjednoczenia kierownictwa całym gospodarstwem obu osad, a przeto najskuteczniejszego zaopatrzenia ich potrzeb.

Budżet zakładu poprawczego Puszcza na r. 1891, przez Delegację rozpoznany i przyjęty. Zarząd ma zaszczyt przedstawić przy niniejszem.

— Wyznaczona przez Komitet na posiedzeniu z d. 9 kwietnia 1889 r. Delegacja do przejrzenia urządzenia wewnętrznego Osady Studzienieckiej, złożona z Vice-Prezesa Komitetu *E. Stumera* i członków: *A. Bialeckiego* i *W. Miklaszewskiego*, która, na mocy decyzji Komitetu z d. 20 kwietnia 1890 r., zawiesiła swe czynności do czasu zdecydowania przez III Zjazd Moskiewski przedstawicieli Zakładów poprawczych pytania, postawionego przez Ministerjum, co do wypracowania instrukcyi normalnej dla wszystkich przytułków i kolonij, z uwagi na decyzję, na tym Zjeździe zapadłą d. 20 czerwca 1890 r. v. s., aby w ciągu lat dwóch wszystkie Towarzystwa i zakłady przedstawiły urządzenia wewnętrzne i instrukcyę dla urzędników do biura Zjazdu, oraz z uwagi na potrzeby Osady Studzienieckiej, Zarząd wnosi, aby Komitet rzeczonyj Delegacyi poruczyć zechciał ukończenie tej obszernej i nader ważnej pracy w najkrótszym możliwie przeciągu czasu. Nadto z uwagi, że przy otwarciu przytułku dla dziewcząt niezbędną się okazuje choć krótka tymczasowa instrukcyja, Zarząd wnosi, aby Komitet wyznaczył delegację do ułożenia tymczasowego urządzenia wewnętrznego dla zakładu poprawczego Puszcza.

— Jednem z najistotniejszych zadań Towarzystwa jest bezwątpienia rozciągnięcie skutecznej opieki nad wychowancami, z zakładu uwolnionymi, oraz wyszukanie dla nich odpowiednich pomieszczeń i gorliwych opiekunów. Najlepsze urządzenie zakładu, najbardziej uzasadniona metoda wychowania i największe nawet poświęcenie ze strony kierujących umoralnieniem wychowanców nie przyniosą spodziewanych rezultatów, jeżeli nieletni, opuszczający zakład, wchodzi ponownie w otoczenie, które spowodowało poprzedni jego upadek. Zakład może jedynie usiłować wykorzenie złe nałogi, oświecić umysł i serce, wskazać prostą drogę pracy, moralnego i uczciwego życia, wreszcie usiłować wzmocnić wolę i współdziałać w wytworzeniu odporności przeciw złym popędom i pokusom życiowym, — nie jest jednak w możności nieletnich, opuszczających zakład w najburzliwszej epoce życia, uzbroić w tarczę bezpieczeństwa przeciw ujemnemu wpływowi rodziny, namowom otoczenia i wielu nieznanym im dotąd pokusom życia. Dla tego też wynalezienie odpowiednich pomieszczeń dla uwolnionych wy-

chowańców, któreby najmniejszą ilość takich niebezpieczeństw nastęrczały, — i gorliwych opiekunów, którzyby umiejętnie umacniali swych pupilów w zasadach, nabytych w zakładzie i skuteczną stanowili dla nich tarczę przeciw pokusom życiowym, — stanowi jedno z zadań nader trudnych, a jednakże w znacznej części przesądających urzeczywistnienie podstawowego celu istnienia zakładu poprawczego. Zaznaczyć się godzi, że lubo wartości żadnego zakładu naukowego lub wychowawczego nie oceniają według ilości wychowańców, którzy weszli na złą drogę, jednak wśród obszernej publiczności rozpowszechnione jest mniemanie, że o zalecanych zakładach poprawczych można wnioskować z ilości wypadków recydywy, choć takowa zależy od okoliczności od zakładu zupełnie niezależnych. Wobec tego faktu staranność w wynajdywaniu pomieszczeń dla uwalnianych ze Studzieńca musi być wyjątkowa, a umieszczanie w ogóle coraz staje się trudniejszym. Zarząd zwraca corocznie na ten przedmiot szczególną uwagę Komitetu i oczekuje odpowiednich wskazówek i pomocy.

W roku sprawozdawczym dla wszystkich uwolnionych, z większym lub mniejszym zachodem, wynaleziono pomieszczenia i wliczając opiekę, sprawowaną przez Członków Zarządu Towarzystwa, dla wszystkich wyznaczono opiekunów. Nie podobna tu pominąć zawsze chętnej i umiejętnej pomocy, jaką w tem trudnem zadaniu niosą Zarządowi Towarzystwa księża proboszcze w całym kraju, wielu członków korespondentów i sędziów gminnych; gorliwe i użyteczne ich współdziałanie w tym względzie opromienia ich czoła wieńcem zasługi obywatelskiej, a ze strony Towarzystwa wywołuje wdzięczność, którą tu przynajmniej zaznaczyć wypada. Nie czyniąc innym pracownikom na tem polu ujmy, poczytujemy za nasz obowiązek złożyć szczególne podziękowanie: ks. *Giraczyńskiemu*, proboszczowi w Mszczonowie, ks. *Dziekanowi Grabowskiemu* w Rawie, ks. *Osieckiemu*, proboszczowi w Jeruzalu, ks. *Dziekanowi Skrzyptowskiemu* w Skierniewicach, ks. *Waberskiemu*, proboszczowi w Kowalu, ks. *Skarzyńskiemu*, proboszczowi w par. Kaski, ks. *Kobylińskiemu*, proboszczowi z Gószczanowa, ks. *Gorczyńskiemu*, proboszczowi w Garwolinie, ks. *Tomczakowi* w par. Wiskitki, ks. *Habielskiemu*, proboszczowi paraf. Wola, ks. *Morskiemu*, proboszczowi par. Młodzieszyn, ks. *Ciemniewskiemu*, kapelanowi w Studzieńcu, ks. *Kobińskiemu*, proboszczowi parafii Leszno; Członkom korespondentom: *J. Gutmanowi* z m. Radomia, *A. Siedlewskiemu* z p-tu Opoczyńskiego, *K. Arczyńskie-*

mu z p-tu Skierniewickiego, *I. Myszczyńskiemu* z p-tu Łowickiego; oraz członkom honorowym: *Dr. Zagórowskiemu* z Rawy, *St. Chłyczewskiemu* z Płocka, *Bar. Kruzensternowi* z Błonia, *Błusiowi* z Mszczonowa, *K. Malagowskiemu* ze Skierniewic, *Taubowi* z Mszczonowa, *Józefowiczowi-Hlebickiemu* z Warszawy, *Tymińskiemu* z Ostrołęki, *Brodzikowskiemu* z gm. Sadowne, *J. Miklaszewskiemu* z Rudy Gudzowskiej, *K. Tukallo* z Kutna.

Liczne opinie opiekunów o sprawowaniu się b. wychowañców Studzienieckich brzmią w ogóle zadawalniajåco ¹⁾, a znaczna liczba listów, nadsyłanych przez byłych wychowañców do Zarządu i do zwierzchności osady, wykazuje, że zdrowe ziarna, rzucane niezmordowanå pracå kierowników zakładu, obfity plon wydajå.

Celem udokładnienia kontroli recydywistów, Zarząd zwrócił się w d. 15 Maja r. z. do Prokuratora Izby Sądowej Warszawskiej, który raczył odnieść się do wszystkich władz sądowych, aby o każdym wypadku pociågnięcia do odpowiedzialności sądowej byłego wychowañca Studzienieckiego zawiadamiały Zarząd, niemniej nadsyłały kopie wyroków skazujåcych, jeżeli takowe w ich sprawach zapadnå.

Przy starannem poszukiwaniu wypadków recydywy, Zarząd powziå wiadomořć tylko o jednym b. wychowañcu, w r. z. uwolnionym z zakładu, który za kradzież ponownie skazany zostaå.

J. L., syn ekonoma, czy rządcy, zostaå wczesnie sierotå. Wdowa, bez żadnych środków, pozostaå z 9-em dzieci i zajęå się z czterema córkami krawieczynå w Warszawie; z synów dwóch wykwalifikowaå się na majstrów, dwóch na czeladników. Rodzina caå moralna i pracowita. Wychowaniec nasz miaå opiekę zdaje się gorliwå. Przybywajåc do zakładu posiadaå niezå wiadomořci elementarne, uczęszczaå do kořcioå i spowiedzi, a byå umieszczony u majstra w terminie. Wczesnie wszedå jednak w zå towarzystwo, a pochwycony na uczynku skradzenia portmonetki w kořciele, skazany zostaå na szeřciomiesięczne osadzenie w wieży. Rodzina nie dopilnowaå się, a sąd nie skazaå go jednocześnie na oddanie do Osady Rolnej i karę tę odcierpiaå w więzieniu. Po powrocie do domu matka oporzådziå go i zamierzaå po-

¹⁾ N p. Ks. *Kobyliński* pod d. 11 Lutego pisze: „l. prowadzi się wzorowo i piękny przykåd daje z siebie parafii. Już ten jeden zyskany członek dla społeczeństwa przez Sz. Zarząd starczy na uwielbienie Jęgo działalnořci szlacheckiej, a pożytecznej.“

nownie oddać go do terminu; on jednak niebawem skradł własnej siostrze 6 rubli i uciekł do swych towarzyszków. Matka, przeprowadzona do ostateczności, oddała go w ręce sądu, który skazał go do Studzienca na lat dwa. Wobec takiej przeszłości miała być nadzieja, aby w tak krótkim przeciągu czasu dało się co zrobić dla tego nieletniego. Zarząd jednak przyjął go na usilne prośby matki w nadziei, że zdrowe ziarno, jeżeli nie da obfitego plonu, może przynajmniej skutecznie zaważy na dalszych losach nieletniego. W ciągu dwuletniego pobytu w osadzie wychowawiec ten sprawował się dobrze, a nawet w ostatnich czasach bardzo dobrze, okazywał tylko słabość woli. Po upływie terminu był umieszczony u dobrego majstra, na nieszczęście w braku pomieszczeń na prowincyi, w Warszawie. Po upływie kwartału, bez żadnego widocznego powodu, zbiegł od majstra i wkrótce za kradzież dostał się ponownie do więzienia na pół roku. W kilka dni po odcierpieniu kary zgłosił się do Zarządu o pomoc, i skradł w biurze futro i kalosze. Poszukiwany, zgłosił się dobrowolnie, przyznał się do kradzieży, wskazał gdzie futro zastawił i zdawało się, że oprzytomniał i postanowił wejść na drogę uczciwej pracy. Umieszczony chwilowo u brata, który nie odmówił mu swej pomocy, po paru tygodniach usilnej pracy zbiegł od brata i schwytyany niebawem na kradzieży z włamaniem, odpowiada obecnie przed sądem za obie ostatnie kradzieże. Jedną to ze zmarnowanych jednostek, które albo zapóźno do osady przybywają, albo też których zakład z powodu braku pomieszczenia i funduszków na wzniesienie ostatniego domku, przyjąć nie może.

W wykonaniu postanowienia Komitetu w d. 22 Marca 1885 r. kontrola, założona przez Zarząd w r. 1888, co do sprawowania się byłych wychowañców Studzienieckich, wykazuje następujące dane.

Uwolniono z osady Studzieniec:

	w r. 1890	w latach poprzednich
1. Uwolniono warankowo	3	39
2. „ „ po upływie terminu, wyro- kiem zakreślonego	41	360
3. Zwrócono władzy sądowej.	2	14
4. Zbiegło	—	3
5. Zmarło w osadzie	2	28
Razem	<u>48</u>	<u>414</u>
Ogółem	492	

Z pomiędzy warunkowo i po upływie terminu, wyrokiem określonego uwolnionych, w latach poprzednich 399 i w roku sprawozdawczym 44 wychowañców, umieszczono:

	w r. 1890	w latach poprzednich
Do gospodarstwa rolnego	14	120
„ ogrodnictwa	4	26
„ stolarzy	4	39
„ kołodziei.	2	24
„ rzeźbiarzy	—	2
„ kowali i ślusarzy.	2	20
„ szewców.	3	25
„ krawców.	2	16
„ tokarzy	—	3
„ piekarzy.	—	7
„ cieśli	—	1
„ pszczelnictwa	—	1
„ felczerów	—	2
„ seminarium nauczycielskiego	—	1
pozostaje chwilowo w osadzie	3	—
oddano rodzicom	10	112
	<hr/>	<hr/>
Razem	44	399
Ogółem	44	443

Z pośród uwolnionych wyzwolono na majstrów 6, na czeladników 105, a mianowicie: stolarzy 42, kołodziejów 17, kowali 19, krawców 5, szewców 15, piekarzy 5, ślusarzy 2.

Posiada własne warsztaty lub gospodarstwa 265.

Żonaty 46.

Pozostaje, w myśl § 110 urządzenia wewnętrznego pod opieką Towarzystwa 179.

Pod względem zajęć, jakiem się oddają wychowañcy, po opuszczeniu zakładu, w roku sprawozdawczym było: rolników 128, ogrodników 37, tokarzy 6, rzeźbiarzy 2, stolarzy 50, kołodziejów 32, kowali 28, ślusarzy 5, krawców 20, szewców 32, felczerów 2, piekarzy 8, nauczycieli 2, służyło w wojsku 21, nieokreślonego zajęcia 23.

Pod względem sprawowania się: zupełnie dobrze 359, zadawalniająco 13, źle 8, sprawowanie się niewiadome 60, zmarło 3.

Nie tylko wielu z b. wychowañców Studzienieckich pełni swe obowiązki w założonych przez się rodzinach zupełnie zada-

walniająco, lecz nadto wielu jest takich, którzy swą pracą i staraniem utrzymują zgrzybiałych rodziców i niosą pomoc do należytego wychowania młodszego rodzeństwa, z kądem ten pocieszający można wyprowadzić wniosek, że Studzieniec, pomimo to, że jest zakładem zamkniętym, nie zrywa węzłów rodzinnych, a nawet przykłada się do ich umocnienia.

Poczytując za recydywistów wszystkich, spełniających jakiebądź przestępstwo, pociągające za sobą karę z kodeksu kar.. lub Ustawy o karach, wym. przez Sędz. Pokoju, recydywistów od czasu otwarcia Osady Studzienieckiej było:

w pierwszym roku po opuszczeniu osady ,	6
podczas trwania opieki nad wychowancami	3
po upływie terminu opieki, t. j. po dojściu do pełnoletności	15

Cyfry te, z wielkim mozolem i starannością gromadzone, za zupełnie dokładne poczytane być nie mogą, a nadto nie wiele z nich wniosków wyprowadzić się daje. Jeżeli nieletni przed 18-ym rokiem życia opuści osadę, a po dojściu do pełnoletności spełni jakieś przekroczenie, nawet nie przeciw własności, cóż za wniosek ztąd wyprowadzić można? Albo jeżeli i przed dojściem do pełnoletności, podczas trwania opieki, dopuści się wykroczenia, jak np. jeden z byłych wychowanców przeszedł granicę bez paszportu, cóż ztąd wnosić wypada o stopniu jego poprawy. Z drugiej strony wiele drobnych przekroczeń przeciw własności uchodzi bezkarnie, co zapewne stwierdzi każdy, znający bliżej nasze stosunki wiejskie. Tylko więc pierwsza rubryka recydywy nadaje się do wniosków i dlatego też o każdym wypadku tej kategorii podajemy corocznie bliższe szczegóły, fakt wyjaśniające.

— Dla urzeczywistnienia zadań Towarzystwa niezbędne są fundusze, Zarząd też poczytywał za swój pierwszorzędnny obowiązek gromadzenie funduszków i jaknajoszczędniejsze ich wydatkowanie. W ostatnim działając kierunku, Zarząd zdołał utrzymać w ciągu roku sprawozdawczego wszystkie ulgi, wyjednane od r. 1887 dla Towarzystwa i czuje się w obowiązku złożyć najserdeczniejsze podziękowanie: Dyrekcyom dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, Łódzkiej, Terespolskiej, Dąbrowskiej i Nadwisiańskiej za udzielanie wolnego przejazdu dla sprowadzanych z całego kraju wychowanców i dla woźnego Zarządu; Dyrekcyi drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej—za zwrot połowy kosztów transportu produktów, przywożonych do

Studzińca i wywożonych z osady całemi wagonami, oraz za liczne i istotne udogodnienia przy ciągłych jego stosunkach z osadą; Redakcyom czasopism i dzienników Warszawskich i prowincjonalnych — za bezpłatne zamieszczanie licznych ogłoszeń, nadsyłanie swych wydawnictw, a przedewszystkiem za zawsze chętne popieranie działalności Towarzystwa Osad Rolnych; Członkowi Komitetu *J. Wertheimowi* — za ustępstwo w cenie węgla kamiennego z kopalni „Niemcy“; składom i magazynom, które ustępowały na rzecz Osady Studzińcekiej procent od zakupywanych produktów, dochodzący niekiedy do 15%; inżynierowi *Nieciungiewiczowi* za wykonane własnym kosztem roboty około osuszenia gruntów osady.

W pierwszym zaś działając kierunku, Zarząd poszukiwał nowych źródeł dochodu, i usilnie się starał o przysporzenie funduszów ze skarbonek, z opłaty od rodziców, wreszcie z produkcji osady. O usiłowaniach rozwinięcia produkcji będzie mowa w drugiej części sprawozdania. Opłata rodziców, w myśl pun. 4 Ukazu z d. 5 Grudnia 1866 r., nie obfite stanowi źródło dochodu, nieletni bowiem albo nie mają zupełnie rodziców, albo też są oni zupełnie biedni, a przynajmniej bardzo niezamożni i obciążeni dziećmi, tak, że znaczną większość trzeba od opłaty uwolnić. Od rodziców zaś, choć jakie takie zarabiających utrzymanie, nie wiele otrzymać można, a i to przychodzi z niewypowiedzianym trudem, często drogą egzekucyi sądowej. Lubo słuszną zdaje się być zasada, że nie dość mieć dzieci, ale trzeba jeszcze łożyć na ich wychowanie i kształcenie; że nie można składać ciężarów rodzicielskich na instytucyę, nie przykładając się jednocześnie choć środkami materyalnymi do spłacenia długów rodzicielstwa;—jednakże w praktyce, przynajmniej dla naszego Towarzystwa, pomijając nawet wielki zachód i pracę, z tego źródła niewiele da się przysporzyć na dochód Towarzystwa.

Zarząd postawił na III-im Zjeździe przedstawicieli zakładów poprawczych w Moskwie wniosek, aby zobowiązać gminy, do których nieletni, przyjmowany do osady, należy, aby opłacały za każdego rocznie po rub. sr. 36, t. j. minimum opłaty, wskazanej w punk. 4 Ukazu z d. 5 Grudnia 1866 r., z pozostawieniem regresu do rodziców,—lecz wniosek ten przez Zjazd przyjęty nie został. W roku sprawozdawczym na ilość 63 wychowanców nowo przyjętych, tylko za 15 rodzice wnosili opłatę, w ogólnej summie rs. 90 kop. 65, a w rzeczywistości uiścili tylko rs. 43 kop. 90

w ogóle zaś w r. 1890, od przeciętnej liczby 135 wychowawców rodzice uiszcili summę 137 rs. 65 kop.

Na dochód ze skarbonek zwrócono szczególną uwagę, Zarząd bowiem, w obec ogólnego zubożenia i ciężkiego ekonomicznie roku, poczytywał za swój obowiązek dostarczyć w jaknajobszerniejszym zakresie możność wspierania usiłowań Towarzystwa Osad Rolnych choć najskromniejszymi datkami. W tym celu Zarząd odniósł się do Prokuratora Izby Sądowej, który z całą gotowością i przychylnością zajął się umieszczeniem skarbonek w sądach i u urzędników sądowych, w skutek czego ilość umieszczonych skarbonek Towarzystwa wzrosła do 243, a dochód z tego źródła wyniósł rs. 488 kop. 43. Zarząd wnosi o wyrażenie p. Prokuratorowi Izby Sądowej Warszawskiej R. R. St. *Eugeniuszowi Turau* podziękowania za gorliwe popieranie spraw Towarzystwa Osad Rolnych. Prócz tego szczególną troskliwość w gromadzeniu funduszów z tego źródła okazali: Prezes Zjazdu I okręgu gub. Piotrkowskiej *Aleksander Krasnopolski*, oraz członek korespondent na m. Piotrków *Tytus Chyliczkowski*, którym Zarząd niniejszem publicznie składa podziękowanie.

Wreszcie, poszukując nowych źródeł dochodu, Zarząd, z uwagi na zwiększające się wydatki na leczenie chorych, w myśl art. 225 i 226 Ustawy o zatrzym. pod strażą wyd. 1886 r., przedstawił rządowi gubernialnemu d. 8/20 Października likwidację za leczenie chorych, licząc po trzy kop. dziennie od głowy, otrzymał jednak decyzję odmowną na skutek wyjaśnienia Głównego Zarządu więziennego z d. 25 Października (6 Listopada) 1890 r.

Praktyka wykazała opłakane dla nieletnich rezultaty przesyłania ich zwykłym transportem i dla tego Zarząd przyjął za zasadę sprowadzanie skazanych do Studzienca pod swóim nadzorem. Transport jednak nieletnich zaciężył na ubogich funduszach Towarzystwa i dla tego Zarząd postawił na III-im Zjeździe przedstawicieli zakładów poprawczych wnioski, aby wydatki te były zwracane z funduszu rządowego transportowego. Zjazd wniosek ten przyjął i oznaczył oprócz biletów w najniższej klasie kolei żelaznych i parostatków w obydwie strony, opłatę na strawne dla dozorczy 30 kop., a dla nieletniego 15 kop. dziennie. Pokrycia przeto wydatków, z tego źródła płynących, niebawem oczekiwać należy.

Wreszcie Zarząd, celem wyszukania nowych źródeł dochodu, postawił odosny wniosek na III-ci Zjazd przedstawicieli zakła-

dów poprawczych i na skutek odbytej dyskusji na Zjeździe i na zasadzie art. 146 i uwag Ustawy o zatrzym. pod strażą wyd. 1886 r., wniósł do Delegacyi o wyjednanie stałego zasiłku dla Towarzystwa w ilości 10% z funduszu karnego na urządzenie miejsc zamknięcia. Spodziewać się należy, że dochód ten wyasygnowany będzie i zasili szczupłe fundusze naszego Towarzystwa.

Oprócz stałej ofiary urzędników dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, z roku na rok zmniejszającej się, Towarzystwo Osad Rolnych otrzymało następujące zapisy:

1. od hr. *Muryi Jezierskiej* na przytułek dla dziewcząt (umieszczono w liście Zast. m. Warsz) rs. 50.
2. od ś. p. *Celiny z Niemiryczów Bielińskiej* dotąd niezrealizowany rs. 8000.

Z dawniejszych zapisów zrealizowano w roku sprawozdawczym tylko zapis ś. p. *Sucheckiej* i pomieszczono w listach zastawnych m. Warszawy. Pozostały do zrealizowania zapisy:

1. ś. p. *Hilchena* na przytułek poprawczy dla dziewcząt rs. 1000.
2. ś. p. *Brzozowskiego* na potrzeby Towarzystwa rs. 1200.
3. ś. p. *Bielińskiej* na przytułek dla dziewcząt rs. 8000.
4. Należność, zasądzona od wdowy po ś. p. *Polikurpie Wierzbickim* w ilości rs. 96 kop. 29 z procentem 5% od dnia 18 (30) Sierpnia 1884 r., do wywindykowania których upoważniony został adw. Dunin w Odessie. Co do tych zapisów toczy się korespondencya i zwykle postępowanie.

5. Zapis ś. p. *Tournella*, zabezpieczony na domu Nr. 514i w m. Kaliszu, będzie mógł być zrealizowany po ziszczeniu warunków, przez zapisodawcę określonych.

6. Zapis ś. p. *Kochanowskiej* za nader mało szans realizacyi uznany być musi, z powodu nie ustanowienia masy spadkowej.

Myśl, rzucona przez JW. Prezydenta m. Warszawy, Generała *Starynkiewicza*, aby przyszłość Towarzystwa zabezpieczyć kapitałem, powstałym ze skapitalizowania składek członków honorowych, znalazła i w roku 1890 chętnych naśladowców. W r. 1879 skapitalizowało składki roczne i uzyskało godność *członków*

stałych—3, w r. 1880—14, w r. 1881—5, w r. 1882—1, w r. 1883 3, w r. 1884—9, w r. 1885—10, w r. 1886—6, w r. 1887—5, w r. 1888—28, w r. 1889—18, w roku zaś 1890—7. Nazwiska nowozjednanych członków stałych następujące: 1) *Kolski Józef*, 2) *Newelski Stanisław*, 3) *Fejlert Adolf*, 4) *Żółtowski Edward*, 5) dr. *Świrski Wincenty*, 6) *Wessel Mieczysław*, 7) *Bohdan ks. Ogiński*. Wzorem lat poprzednich, Zarząd poczytuje za swój obowiązek zwrócić szczególną uwagę Komitetu na ten przedmiot, współdziałanie bowiem członków Komitetu w zjednywaniu w charakterze członków stałych czy pojedynczych osób, czy też stowarzyszeń, przedsiębiorstw przemysłowych i fabrycznych, mogłoby zapewnić Towarzystwu Osad Rolnych podstawę materyalną do dalszego rozwoju i trwałego istnienia.

Liczba członków honorowych, oraz summa zalegających składek, znacznej uległa zmianie. Na skutek zaprzęzłorocznej decyzji Delegacyi Komitetu porządkowano w roku sprawozdawczym listę członków honorowych i usuwano nazwiska tych, którzy się piśmiennie i dobrowolnie zobowiązali do pełnienia obowiązków, jednakże takowych, przez dłuższy przeciąg czasu, wykonywać zaniedbali, pomimo wielokrotnych odezww Zarządu Towarzystwa i członków korespondentów. Ogólne zubożenie może do pewnego stopnia fakt ten objaśniać, ale nie usprawiedliwiać. W roku 1888 umorzono zaległych składek 23534 rs., w r. 1889 umorzono 4582, w roku sprawozdawczym rs. 5271, a pomimo to jeszcze pozostało do odzyskania zalegających składek 17384 rs. W dniu 1 Stycznia 1890 r. było członków honorowych 1344, przybyło w ciągu roku 46; ubyło z powodu śmierci 29, na żądanie wykreślono 80, z powodu niewiadomego pobytu i znacznej zaległości 60, w ogóle 169; pozostało przeto na rok 1891 członków honorowych 1221. Cyfry te są aż nadto wymowne i wskazują konieczną potrzebę zjednywania nowych członków honorowych, słusznem bowiem jest, aby każde pokolenie skutecznie się przykładalo do utrzymania instytucyi, w interesie społecznym z takim mozołem do życia powołanej i sprawie tej należycie służącej.

Ruch funduszów Towarzystwa w ciągu r. 1889 przedstawia się jak następuje:

Dochody ogólne Towarzystwa.

Rozdział budżetu	Wyszczególnienie	Zamierzenie budżetowe	Wpływ rzeczywiście	Różnica	
				Więcej	Mniej
		Ruble i kopiejki			
I-V	Procenta od kapitałów wieczystych, rezerwowych i obrotowych.	3355	3484 66	129 66	—
VI	a) Składki człon. honorowych.	6600	5123	—	1477
VII	b) Ofiary w gotowiznie i w naturze	1500	943 11½	—	556 88½
	a) Z odczytów, widowisk i t. p.	4000	1771 43	—	2228 57
	b) Ze skarbonek, predaży Rocznika i t. p.	420	491 63	71 63	—
	c) Nieprzewidzianych w powyższych rubrykach	1280	3452 84½	2172 84½	—
	Razem.	17155	15266 68	2374 13½	4202 45½

— 1888,32

Z powyższego zestawienia okazuje się, że dochody ogólne Towarzystwa były mniejsze od zamierzenia budżetowego o rs. 1888 kop. 32. Różnica ta wynikła przedewszystkiem z tego powodu, że z odczytów, widowisk i t. p., pomimo godnych uznania zabiegów i usiłowań Przewodniczącego w Delegacyi Komitetu do gromadzenia funduszu hr. *W. Walcuńskiego*, nie osiągnięto spodziewanego dochodu, a zamierzone koncerty i teatr amatorski do skutku nie doszły. Od członków honorowych stałych wpłynęło rs. 700, od członków honorowych z Warszawy: na zaległość

rs. 384, za r. 1890 rs. 1560; od członków prowincjonalnych: na zaległość rs. 1240 za r. 1890 rs. 1239, ogółem za rok sprawozdawczy tylko rs. 2799, co reprezentuje składkę roczną 466 członków honorowych.

W obec takiego stanu rzeczy, na szczególną wdzięczność Towarzystwa zasłużyli ci z członków korespondentów, którzy nie szczędzili trudu i zabiegów dla gromadzenia funduszków, niezbędnych dla urzeczywistnienia zadań Towarzystwa. Z dołączającego się wykazu widocznym jest rezultat działalności wszystkich członków korespondentów, oraz ilość osiągniętych wpływów i umorzonych zaległości z każdego powiatu. Za największe wpływy, Zarząd czuje się w obowiązku złożyć najserdeczniejsze podziękowanie następującym członkom korespondentom: z miasta Warszawy: *St. Leszczyńskiemu* (rs. 108), *J. Nowosielskiemu* (rs. 78), *A. Wentzlowi* z p-tu Błońskiego (rs. 144), *ks. Kozłowskiemu* z p-tu Radzyńskiego (rs. 36), *B. Zielińskiemu* z p-tu Sochaczewskiego (rs. 114), *hr. Skarbkowi* z p-tu Nieszawskiego i Włocławskiego (rs. 126), *W. Wyganowskiemu* z p-tu Kaliskiego (rs. 66), *J. Kozuchowskiemu* z p-tu Kolskiego (rs. 36), *B. Milewskiemu* z p-tu Konińskiego (rs. 36), *J. Lubińskiemu* z p-tu Wieluńskiego (rs. 30), *J. Galeckiemu* z m. Lublina (rs. 100), *ks. M. Woronieckiemu* z p-tu Chełmskiego (rs. 54), *H. Wiercińskiemu* z p-tu Nowo-Aleksandryjskiego (rs. 36), *I. Sajkiewiczowi* z p-tu Zamajskiego (rs. 28), *E. Różyckiemu* z m. Kielc (rs. 42), *J. Zubrzyckiemu* z p-tu Miechowskiego (rs. 42), *A. Walchnowskiemu* z p-tu Stopnickiego (rs. 30), *O. Dziekońskiemu* z p-tu Mazowieckiego (rs. 60), *W. Modzelewskiemu* z p-tu Pułtuskiego (rs. 24), *T. Chylińskiemu* z m. Piotrkowa (rs. 90), *W. Wizbekowi* z p-tu Łódzkiego (rs. 84), *S. Suffczyńskiemu* z p-tu Rawskiego (rs. 36), *J. Gurbiskierau* z m. Płocka (rs. 42), *J. Milewskiemu* z p-tu Ciechanowskiego (rs. 30), *J. Rosciszewskiemu* z p-tu Rypińskiego (rs. 78), *J. Gutmanowi* z m. Radomia (rs. 207), *L. Lipskiemu* z p-tu Kozienickiego (rs. 156), *ks. W. Fudalewskiemu* z p-tu Opatowskiego (rs. 30), *J. Wodzińskiemu* z p-tu Radomskiego (rs. 36), *A. Karszo-Siedlewskiemu* z p-tu Opoczyńskiego (rs. 72), *J. Popielowi* z p-tu Sokołowskiego i Węgrowskiego (rs. 48), *W. Staniszewskiemu* z m. Suwałk i p-tu Suwalskiego (rs. 60). Nie pozostało zaległości tylko w p-tach: Wieluńskim, m. Kielce, Olkuskim, Mazowieckim. Najwięcej nowych członków zjednano: w p-tach: Miecho-

wskim, Będzińskim, w m. Radomiu, w pow. Radomskim, Maryampolskim i w m. Warszawie (15).

Pod rubryką nieprzewidzianych zamieszczono obroty kapitału przy nabyciu i zamianie listów zastawnych, zwrot funduszu oszczędnościowego, asygnowanego na udziały urzędników, którzy opuścili służbę nie nabywszy prawa do tego funduszu; dalej zwrot połowy kosztów przewozu drogą żelazną za ładunek przewożony całymi wagonami; dochód ze sprzedaży wyrobów Studzienieckich w składzie i na wystawach, i dla tego summa ta tak bardzo wzrosła w porównaniu z zamierzeniem budżetowym.

Dochody osady Studzieniec.

Rozdział	Wyszczególnienie	Zamierzenie budżetowe	Wpływ rzeczywisty	Różnica	
				Więcej	Mniej
		Ruble i kopiejki			
I.	Ze źródeł ekonomicznych, lasu, ogrodu, inwentarza żywego :	5650	312697	—	25233
II.	Z kass m. Warszawy, rządowej i opłat od rodziców	12100	1255920	45920	—
III.	Dochód z warsztatów brutto z materiałem	7000	753610	53610	—
IV.	Dochody w powyższych rubrykach nieoznaczone.	550	35810	—	19190
	Razem	25300	2358037	99530	271493
				— 1820,63	

Z powyższego zestawienia okazuje się, że dochód osiągnięty był mniejszy od zamierzonego o 1820 rubli 63 kop.

Największy niedobór wykazało gospodarstwo rolne, urodzaj był bardzo mierny i oczekiwane plony nie dopisały. Z ogrodu również nie osiągnięto dochodu z owoców i kapusty w zamierzonym zakresie. Z lasu nie wyjęto wszystkiego drzewa, na materiał warsztatowy przeznaczonego. Chmielnik nie dał spodziewanego dochodu, lubo i co do ilości i jakości chmiel był bardzo dobry. Krów było tylko 8, a przeto i ilość mleka, a więc i dochód z takowego był znacznie mniejszy.

Z kass rządowych, z m. Warszawy i opłaty od rodziców otrzymano więcej, niż zamierzenie budżetowe z tego powodu, że opłata za żywność wychowanców wpłynęła w roku sprawozdawczym za kwartał III i IV 1889 r., oraz za I, II i III kwartał 1890 r., t. j. za kwartałów pięć. Opłata zaś od rodziców nie dosięgła zamierzenia budżetowego 310 rs. 37 k., wpłynęło bowiem z tego źródła jedynie 137 rs. 65 kop.

Lubo warsztat kołodziejski z powodu zmiany majstra przez trzy miesiące mało co produkował, a następnie w skutek ciężkiej choroby nowo przyjętego, nie mógł dostatecznej rozwinąć produkcji, w ogóle jednak dochód brutto z warsztatów przeniósł zamierzenie budżetowe o 536 rs. 10 kop., głównie dzięki produkcji nowo wprowadzonego warsztatu ciesielskiego, który i dużo produkował i wielką przyniósł korzyść wychowancom.

W ogóle przeto oczekiwano i otrzymano dochodów:

	Oczekiwano	Otrzymano	Mniej
ogólnych Towarzystwa	17155 rs.	15266,68	1888,32
osady Studzieniec. . .	25300 „	23580,37	1820,63
Razem . .	42455 rs.	38847,05	3708,95

— Przechodząc do wydatków, zaznaczyć przedewszystkiem wypada, że z kapitałów rezerwowych, a mianowicie z oszczędności lat dawnych. wydatkowano na zasadzie postanowienia Komitetu z d. 20 Kwietnia i Delegacyi Komitetu z d. 31 Maja rs. 500 (pięćset) w gotowiznie. Wydatki zwyczajne były następujące:

Wydatki ogólne Towarzystwa.

Rozdział budżetu	Wyszczególnienie	Zamierzenie budżetowe	Wydatek rzeczywisty	Różnica					
				Więcej	Mniej				
Ruble i kopiejki									
I	Pensye i wydatki stałe . . .	2350	—	2074	95	—	—	275	05
II	Druk Rocznika, wydatki kancelaryi, opał i sprzęty biura	565	—	428	41	—	—	136	59
	Pobór składek	25	—	12	70	—	—	12	30
	Transport wychowanców	60	—	85	92	25	92	—	—
	Podróże delegatów	30	—	—	—	—	—	30	—
	Fundusz do dyspozycji opiekunów	150	—	9	85	—	—	140	15
	Wydatki nieprzewidziane	1000	—	1225	56	225	56	—	—
	Razem	4180	—	3837	39	251	48	594	09

— 342,61

Wydatki ogólne były mniejsze o 342 rs. 61 kop. od zamierzenia budżetowego, a mianowicie niewydatkowano na podróże delegatów, bo członkowie Zarządu ofiarnie odbywali te podróże, delegatów zaś, nie będących członkami Zarządu, podejmował Przewodniczący w Zarządzie. Z funduszu do dyspozycji opiekunów wykazano mało wydatków w skutek tego, że w rachunkach niektóre z tych wydatków wniesiono do rubryki nieprzewidzianych, dalej że przychodzono z pomocą pożyczkami bezprocentowymi, wreszcie dla tego, że używano przede wszystkim funduszu w książeczkach oszczędności b. wychowanców złożonego, z których wydano 542 rs. 83 k. Wydano więcej na transport w skutek znacznej liczby przyjętych wychowanców, oraz na rubrykę wydatków nieprzewidzianych, w której odnotowano cały obrót kapitałów i zamiany papierów wartościowych (por. odnośną rubrykę dochodów); dalej abonament telefonu, przygotowania na wystawę więzienną międzynarodową w Petersburgu, wreszcie wydatek 500 rs. na zasadzie decyzji Komitetu z d. 20 Kwietnia i Delegacyi Komitetu z d. 31 Maja 1890 r., tak że rzeczywiste wydatki w tej rubryce wynosiły tylko 39 rs. 54 k.

Wydatki Osady Studzieniec.

Rozdział budżetu	WYSZCZEGÓLNIENIE	Zamierze- nie bud- żetowe	Wydatek rzeczywi- sty	Różnica		
				Więcej	Mniej	
Ruble i kopiejki						
I	Restauracja budynków	2250 —	1565 51	—	—	684 49
	Wzniesienie nowych budowli . .	1670 —	1056 16	—	—	613 84
	Ubezpieczenie i podatki	530 —	465 08	—	—	64 92
II	Plące i wynagrodzenie służby, tantiemy. 5% dodatek i kassa oszczędności	12977 —	12279 22	—	—	697 78
	Żywność wychowañców i służby niższej	6813 —	5687 81	—	—	1125 19
	Odzież, obuwie, bielizna, pościel, utrzymanie czystości	2270 —	2262 27	—	—	7 73
	Światło i opał	2235 —	2339 78	104 78	—	—
	Wydatki na infirmaryę i kaplicę	220 —	311 31	91 31	—	—
III	„ na administracyę ogólną	1000 —	417 71	—	—	582 29
	„ na gospodarstwo rolne	2320 —	2576 54	256 54	—	—
	„ ogrodnictwo	80 —	264 56	184 56	—	—
	„ materiały i narzędzia warsztatowe	3430 —	5385 16	1955 16	—	—
IV	„ na desinfekcyę	30 —	36 70	6 70	—	—
	„ na szkołę i kancela- ryę	230 —	164 77	—	—	65 23
	„ na nagrody dla wy- chowañców	1000 —	955 50	—	—	44 50
	„ na wyprawki dla u- wolnionych	850 —	681 07	—	—	168 93
	„ nie wymienione w po- wyższych rubrykach	300 —	111 34	—	—	188 66
	Razem	28205 —	36560 49	2599 05	—	4243 56

— 1644,51

Na budżecie wydatków osady Studzienieckiej zaoszczędzo-
no w ogóle rs. 1644 k. 51, a mianowicie: Na restauracyę budyn-
ków nie wydatkowano na pomalowanie smołowcem asygnowa-
nych rs. 100, oraz nieuskuteczono restauracyi wychodków
(rs. 175), odkładając takowe do roku następnego; resztę zaś
rs. 409 k. 49 zaoszczędzono na zaprowadzonej wentylacyi i in-
nych restauracyach. Z funduszu, przeznaczzonego na wzniesienie
nowych budowli: nie urządzono łazienki z powodu trudności te-
chnicznych (rs. 370), nie wzniesiono szopy na narzędzia ogniowe

i warsztat ciesielski, odraczając te budowle do roku następnego. Wzniesiono zaś lodownię, urządzono dwie piwnice i oszalowano ośmiorak, w roku poprzednim wzniesiony. Na pozycyi płac i wynagrodzeń osady oszczędzono rs. 697 k. 78 z powodu zmiany Dyrektora, uwolnienia się jego pomocnika i czasowego wakowania niektórych posad, wreszcie zwrotu do kassy Towarzystwa funduszków, składanych na oszczędność dla urzędników Towarzystwa, którzy uwolnili się ze służby przed nabyciem prawa do takowych. Na żywność wychowanców i służby niższej wydano o 1125 rs. 19 kop. mniej, dla tego, że budżet był obliczony na 160 wychowanców, a przeciętnie w ciągu roku sprawozdawczego było tylko 136 wychowanców. Poreya żywności dziennej kosztowała przeciętnie 9 $\frac{73}{100}$ k. Wydatki na administracyę ogólną były o 582 rs. 29 k. mniejsze, przedewszystkiem w skutek nabycia kubłów miedzianych za 44 rs. 55 kop., choć na nie przeznaczono w budżecie rs. 300, resztę zaoszczędzono w skutek pilnej administracyi. Na kancelaryę wydano mniej w skutek ofiary członka stałego Towarzystwa p. *Bednawskiego*, który zaopatrzył kancelaryę w zapas materyałów piśmiennych, za co niech będzie wolno wyrazić mu serdeczne podziękowanie. Inne drobniejsze pozycye objaśnień nie wymagają.

Wydatkowano ponad zamierzenie budżetowe na następujące przedmioty:

Na opał i światło wydano 104 rs. 78 kop. więcej, a w tej cyfrze rs. 69 policzono za gałęzie i zbieraninę z lasu osady, tak, że rzeczywiście tylko na oświetlenie, a mianowicie naftę i części lamp wydano ponad zamierzenie budżetowe. Choroba oczu „*conjunctivitis*“ nie została usuniętą w ciągu roku sprawozdawczego, wprawdzie utraciła charakter epidemiczny, lecz zasilana ciągle nowo przybywającymi, dotkniętymi tem cierpieniem, wymagała znacznej ilości lekarstw i przyrządów, pociągających duże wydatki. Dla zaoszczędzenia wydatków i w tym kierunku, Zarząd zamierzył rozwinąć działalność miejscowej apteczki. Na gospodarstwo rolne wydano 256 rs. 54 kop. więcej z powodu rozszerzenia chmielnika, urządzenia suszarni dla chmielu, obfitszych zasiewów, a wreszcie większych kosztów utrzymania inwentarza żywego. Na ogród wydano więcej o 184 rs. 56 kop., głównie w skutek tego, że wydatkiem na kupno 8000 sadzonek *crataegus'a* na oparkanie ogrodu obciążono rachunek ogrodu. Wreszcie na

warsztaty wykazano większy wydatek o 1955 rs. 16 kop., w skutek systemu księgowania i rachunkowości, niemniej z powodu wprowadzenia warsztatu ciesielskiego, który sprodukował brutto za 1266 rs. 82 k., choć w budżecie wydatek na utrzymanie tego warsztatu nie był przewidziany. Inne drobne różnice uwag nie nastroczają.

— Porównyując obecnie ogół dohodów i wydatków okazuje się:

że dochołów Towarzystwa oczekiwano	rs. 17155 k. --
osiągnięto zaś	„ 15266 „ 68
a więc mniej o	— rs. 1888 k. 32
dochodów z osady Studzieniec oczekiwano	rs. 25300 k. —
osiągnięto zaś	„ 23580 „ 37
a więc mniej o	— rs. 1820 k. 63
że według zamierzenia budżetowego na wydatki ogólne Towarzystwa przeznaczono	rs. 4180 k. —
wydano	„ 3837 „ 39
wydano więc mniej o —	rs. 342 k. 61
na wydatki osady Studzienieckiej przeznaczono	„ 38055 „ --
wydano zaś	„ 36560 „ 49
wydano więc mniej o	— rs. 1644 k. 51
że w ogóle prelinowano dochodu	rs. 42455 k. —
osiągnięto zaś	„ 38847 „ 05
a więc osiągnięto mniej o. —	rs. 3607 k. 95
wydatków prelinowano	rs. 42385 k. —
wydano rzeczywiście	„ 40397 „ 88
a więc wydano mniej	— rs. 1987 k. 12
Porównyując osiągnięty dochód z poczynionemi wydatkami okazuje się:	
dochód	rs. 38847 k. 05
wydatki	„ 40397 „ 88
wydano przeto więcej nad dochód. . +	rs. 1550 k. 83

Rachunek kassowy przedstawia się jak następuje:

Dnia 1 Stycznia 1890 r. Towarzystwo było dłużne Bankowi Handlowemu na kredycie otwartym	rs. 5490 k. 35
Do przeniesienia	rs. 5490 k. 35

	Z przeniesienia . . .	rs. 5490 k. 35
W ciągu r. 1890 wydatkowano nad dochód . . .	„	1550 „ 83
Bank Handlowy obciążył rachunek Towarzystwa w ciągu r. 1890	„	736 „ 54
Powiększono kapitał wieczysty o	„	700 „ —
„ „ na przytułek dla dziewcząt	„	1050 „ —
„ „ domek m. Warszawa	„	46 „ —
„ wartość inwentarza ruchomego z Studzieńca	„	609 „ 34
„ wartość inwentarza ruchomego w biurze Zarządu	„	38 „ 74
Remanent w kasie podręcznej osady i Zarządu dnia 1 Stycznia 1891 r.	„	95 „ 75
	Razem . . .	rs. 10317 k. 55

W ogóle Towarzystwo dłużnem było:

Bankowi Handlowemu na kredycie otwartym	rs. 9821 k. 55
Wydano z kapitału rezerwowego	„ 496 „ —
	Razem . . . rs. 10317 k. 55

— Ogół majątku nieruchomego i ruchomego Towarzystwa Osad Rolnych, według księgi inwentarza, założonej od d. 1 Stycznia 1887 r. wynosił:

I.

Kapitały wieczyste.

	W gotowiznie	W papierach procent.
1. Zapis ś. p. Tekli Rapackiej na hypotece dóbr Staniszewice	rs. 6000	
2. Zapis Dominika Dziewanowskiego na hypotece dóbr Działyń	„ 2000	
4. Zapis Gustawa Zielińskiego na hypotece dóbr Ossówka-Witowąż.	„ 1000	
4. Zapis Karoliny Brandysz na hypotece domu Nr. 828 w Warszawie	„ 1000	
5. Zapis Andrzeja Płodowskiego na hypotece dóbr Żeromin.	„ 1000	
	Do przeniesienia . . .	rs. 11000

Z przeniesienia.	rs. 11000	
6. Zapis Józefa Rejchmana na hipotece domu Nr. 2426 w Warszawie	„ 1000	
7. Zapis Jana Doboszyńskiego w listach zast. Tow. Kred. m. Warszawy		rs. 2200
8. Zapis ks. Brudzyńskiego w list. zast. Tow. Kred. m. Warszawy	„ 4500	
9. Zapis Karola Paszkiewicza w listach zast. Tow. Kred. m. Warszawy (100) i Tow. Kred. Ziem. (900)	„ 1000	
10. Ofiara ks. Wojciecha Frycza w list. zast. Tow. Kred. Ziemskiego	„ 15000	
11. Zapis ś. p. ks. Władysława Rutkowskiego w bilecie Banku Państwa.	„ 500	
12. Wkłady 109 członków honorowych stałych w list. zast. Tow. Kred. m. Warszawy.	„ 11260	
	<hr/>	
Razem	rs. 12000	rs. 34460

Czyli ogółem, licząc papiery procentowe w nominalnej wartości 46460 rs. W roku więc sprawozdawczym kapitały wieczyste powiększyły się o 700 rs., stanowiące wnioski nowo-zjednanych 7 członków honorowych stałych.

II.

Kapitały na przytułek poprawczy dla dziewcząt.

1. Ofiara dr. Jałowieckiego w listach zastaw. Tow. Kred. m. Warszawy	rs. 1250
2. Zapis ś. p. Klotyldy Suheckiej w list. zast. Tow. Kred. m. Warszawy	„ 1000
3. Ofiara hr. Maryi Jezierskiej w list. zast. Tow. Kred. m. Warszawy	„ 50
	<hr/>
Razem	rs. 2300

czyli że kapitał ten powiększył się o 1050 rs. Zapisy Hilchena Celiny Bielińskiej zrealizowane jeszcze nie zostały.

III.

Ofiary na domek „m. Warszawa“ w osadzie Studzienieckiej.

1. Z r. 1889 pozostało w list. zast. m. Warszawy	rs. 970
2. Kupon i ofiary w r. 1890	„ 46
	<hr/>
Razem	rs. 1016

czyli że kapitał ten powiększył się o rs. 46.

IV.

Kapitały rezerwowe.

	W gotowi- źnio	W papierach procent.
1. Zapis ś. p. Konstancyi Giejsztorowej na hypotecę dóbr Szaudyniszki.	rs. 1000	
2. Zapis Kurierowa w list. zast. Tow. Kred. Ziemskiego		rs. 1000
3. Zapisy pomieszczone w list. zasta- wnych m. Warszawy:		
a) ś. p. M. Ławrynowicza	rs. 400	
b) „ ks. J. Lipińskiego	„ 300	
c) „ T. Wojciechowskiego	„ 1000	
d) „ St. Szuberskiego.	„ 450	
e) „ A. Kosseckiego	„ 300	
f) „ T. Babińskiego	„ 100	
g) „ L. Hirszfelda.	„ 300	
h) „ L. Kolnarskiego	„ 360	
i) „ P. Wierzbickiego	„ 247	
k) „ małżonków Józefa i Emilii Wierzchowskich, reszta po zniesieniu domku ich imienia	„ 1864	
l) „ K. Brzezińskiej.	„ 100	
m) „ E. Bürgera	„ 2000	
n) „ F. Gąsiorowskiej	„ 200	rs. 7621
4. Oszczędności z lat dawnych:		
a) w listach likwidacyjnych		rs. 4000
	<hr/>	<hr/>
Do przeniesienia	rs. 1000	rs. 12621

Z przeniesienia	rs. 1000	rs. 12621
b) w list. zast. Tow. Kred. m. Warszawy		„ 12953
c) udział w kasie przemysłowców Warszawskich	rs. 50	
Razem	rs. 1050	rs. 25574

czyli ogółem, licząc papiery procentowe po cenie nominalnej rs. 26624. W roku przeto 1890 kapitał rezerwowy zmniejszył się o rs. 996, a mianowicie z oszczędności lat dawnych na zasadzie decyzji Komitetu z d. 20 Kwietnia i Delegacyi Komitetu z dnia 31 Maja wydano rs. 500, następnie pokryto wnioski 7 członków stałych, zaliczając 700 rs. do kapitału wieczystego, dalej Zarząd dla braku funduszków niezdolał nabyć w całości 1100 rs., jakie został dłużnym z roku poprzedniego, lecz pokrył tylko 204 rs. pozostając nadal dłużnym 896 rs.

Ogół przeto kapitałów Towarzystwa d. 1 Stycznia 1891 r. wynosił:

wieczystych	rs. 46460
na przytułek poprawczy dla dziewcząt	„ 2300
na domek „m. Warszawy“	„ 1016
rezerwowych	„ 26624
Razem	rs. 76400

czyli w ciągu r. 1890 powiększył się o 740 rs. 62½ k., oprócz niezrealizowanych jeszcze powyż wskazanych zapisów.

V.

Fundusz remanentowy.

Remanent d. 1 Stycznia 1891 r. wynosił:

w kasie osady	rs. 95 k. 75
w składzie wyrobów Studzienieckich	„ 1125 „ 01
Razem	rs. 1220 k. 76

Nadto pozostała do zrealizowania opłata od rządu gubernialnego, przypadająca za żywność wychowanców Studzienieckich za kwartał IV 1890 r. w ilości rs. 1319 k. 83.

VI.

Majątek nieruchomy.

1. Wartość budowli w Studziencu według oszacowania do ubezpieczenia z dnia 19 Czerwca 1887 r.	rs. 61570 k. —
2. Koszt budowli, wzniesionych w Studziencu w r. 1888	„ 1341 „ 98
3. Koszt budowli, wzniesionych w Studziencu w r. 1889	„ 5742 „ 95
4. Koszt budowli (lodownia, oszalowanie ośmiorka), wzniesionych w r. 1890.	„ 775 „ —
5. Wartość 117 morgów gruntu według dawnego oszacowania	„ 6000 „ —
6. Wartość 1351 sosen, 119 dębów, 391 olszyn, 18 brzoź, 15 osiczyn, ocechowanych, bez uwzględnienia młodzieży, t. j. sztuk mniej jak 16 cali w średnicy mających.	„ 6105 „ 60
Razem	<u>rs. 81535 k. 53</u>

Majątek przeto nieruchomy powiększył się o 2674 rs. z powodu wzniesionych budowli i nowo ocechowanego drzewa mata-ryałowego.

VII.

Majątek ruchomy.

A) Osady Studzieniec.

Z porównania inwentarza, spisane go d. 1 Stycznia 1890 i d. 1 Stycznia 1891 r. majątek ruchomy przedstawia się jak następuje:

Nr.	Pozostało w remanencie	D. 1 Stycznia 1890 r.		D. 1 Stycznia 1891 r.	
		Ruble i kopiejki			
1	Zboże w ziarnie i snopie, produkta rolne i ogro- dowe	1605	85	1558	80
2	Inwentarz żywy	1070	—	1020	50
3	Narzędzia gospodarskie, rolne, stajenne, ogrodo- we i pożarne.	882	25	1146	70
4	Naczynia kuchenne, pie- karni, pralni, łaźni i szpi- tala	751	34	757	77
5	Aparaty i sprzęty kościel- ne	1700	21	1700	41
6	Sprzęty w rodzinach, intro- ligatorskie, instrumenta muzyczne, meble i sprzę- ty w kancelaryi Dyre- ktora i w pokoju gościn- nym, oraz biblioteka . . .	5509	52	5715	44
7	Narzędzia rzemieślnicze i materiały do wyrobienia w warsztach.	1789	83	2034	02
3	Zapasy w magazynach . . .	7878	21	7796	12
	Razem . .	21187	21	21729	76
	Do tych cyfr należy jeszcze doliczyć:				
	Gotowizna w kassie Osady	165	84	128	—
	Zaliczenia dane urzędni- kom Osady i t. d.	175	88	280	46
	Razem . .	21528	88	22138	22

Majątek przeto ruchomy Osady Studzienieckiej powiększył się w roku sprawozdawczym o rs. 609 k. 34.

B) Ruchomości w lokalu Zarządu Towarzystwa

Nr.	Pozostało w remanencie	D. 1 Stycznia 1890 r.		D. 1 Stycznia 1891 r.	
		Ruble i kopiejki			
1	Remanent ruchomości . . .	644	56	884	79
	Czyli, że majątek powiększył się o 240 rs. 23 k.				
	Ogółem wartość ruchomości Towarzystwa . . .	22173	44	23023	01

Ogół przeto majątku ruchomego powiększył się o rs. 849 kop. 57.

Zebrań.

1.	Kapitały wieczyste wart. nomin.	rs. 46460 k. —
2.	„ na przytułek poprawczy dla dziewcząt wart. nom.	„ 2300 „ —
3.	Ofiary na domek „m. Warszawa“ wart. nom. „	1016 „ —
4.	Kapitały rezerwowe nom. wart.	„ 26624 „ —
5.	Majątek nieruchomy	„ 81535 „ 53
6.	„ ruchomy	„ 23023 „ 01
	Razem	rs. 180958 k. 54

Ogół majątku powiększył się o rs. 4264 k. 19½.

Prócz tego pod zawiadywaniem Zarządu Towarzystwa pozostają następujące fundusze, mające specjalne przeznaczenie:

I. Fundusz oszczędnościowy urzędników Towarzystwa Osad Rolnych w d. 1 Stycznia 1890 r. wynosił	Potrącono z płacy urzędników	Z funduszów Towarzystwa
rs. 875,08½	813,32⅓	
W ciągu roku 1890 wpłynęło	„ 725,36½	561,81½
Razem	rs. 1600,45	1375,14
Z tej summy podniesiono.	rs. 432,29	464,16½

Pozostało w kasie przemysłowców Warszawskich (ks. Nr. 14262) rs. 1168,16 910,97¼

Z summ, wypłacanych z funduszów Towarzystwa powróciło do kasy Towarzystwa z powodu, że uwalniani urzędnicy nie nabyl prawa do tego funduszu rs. 382,04½.

II. Fundusz oszczędnościowy wychowawców Studzienieckich, składany do kasy oszczędności, przedstawia się jak następuje:

R o k	Przybyło wychowań- ców	Pozostało funduszu z roku po- przedniego		Wpłynęło w r.		Wyplacono w r.		Pozostało na rok następny				
		R	u	b	l	i	k	o	p	i	e	j
1877	45	—	—	128	48 ¹ / ₂	—	—	128	48 ¹ / ₂			
1878	42	128	48 ¹ / ₂	262	—	—	—	390	48 ¹ / ₂			
1879	52	390	48 ¹ / ₂	466	10	—	—	856	58 ¹ / ₂			
1880	43	856	58 ¹ / ₂	574	25	—	—	1430	83 ¹ / ₂			
1881	45	1430	83 ¹ / ₂	515	92	47	22	1899	53 ¹ / ₂			
1882	37	1899	53 ¹ / ₂	595	50	100	40	2394	63 ¹ / ₂			
1883	32	2394	63 ¹ / ₂	637	73 ¹ / ₂	162	57	2869	79 ¹ / ₂			
1884	51	2869	79 ¹ / ₂	374	81	324	95	2919	65 ¹ / ₂			
1885	46	2919	65 ¹ / ₂	503	69	231	39	3191	95 ¹ / ₂			
1886	48	3191	95 ¹ / ₂	355	65	298	71	3248	89 ¹ / ₂			
1887	48	3248	89 ¹ / ₂	390	71	324	28	3315	32 ¹ / ₂			
1888	61	3315	32 ¹ / ₂	891	48	301	91	3904	89			
1889	25	3904	89	867	40 ¹ / ₂	348	96	4423	33 ¹ / ₂			
1890	63	4423	33 ¹ / ₂	672	20 ¹ / ₂	542	83	4552	72			
Ogółem	—	—	—	7235	94	2683	22	4552	72			

III. Procent od kapitału rs. 500 w papierach w Banku złożony, z zapisu ś. p. Józefa Wieczorkowskiego na wsparcia dla uczącej się młodzieży, wypłacony został zgodnie z wolą testatora w całości po dzień 1 Stycznia 1890 r., w końcu zaś roku 1891 pozostanie do rozporządzenia procent za lat dwa.

II. Osada rolniczo-rzemieślnicza w Studziencu.

Osią, około której w roku sprawozdawczym obracały się wszystkie prawie interesa Towarzystwa, była osada Studzieniecka, w niej bowiem i w związku z nią urzeczywistniały się istotne zadania i cele Towarzystwa, ustaważone Z poniżej przytoczonych danych okazują się rezultaty, osiągnięte w r. 1890 w tym zakresie.

Przedewszystkiem zaznaczyć wypada, że Towarzystwo delegowało Przewodniczącego w Zarządzie *W. Miklaszewskiego* na III-ci kongres międzynarodowy więzienny do Petersburga i na III Zjazd przedstawicieli zakładów poprawczych do Moskwy. Osada Studzieniecka i na wystawie międzynarodowej więziennej i na kongresie w sekcji III-iej zaszczytnie odznaczoną była, na Zjeździe zaś Moskiewskim wybitnie zajęła stanowisko i ogólne uznanie dla środków jej działalności i rezultatów, jakie osiągnąć zdołała, o czem przekonywa wydanie „Prac III-go Zjazdu przedstawicieli Zakładów poprawczych“. Moskwa 1890.

Ruch wychowanców, przyjmowanych i uwalnianych, był ciągły. Sądy zawiadomiły Zarząd o 76 skazanych w ciągu r. 1890, z pomiędzy których Zarząd przyjął 63, a mianowicie: z Warszawy 13, a miast prowincjonalnych 24, ze wsi 26. W ogóle od otwarcia osady Studzienieckiej przyjęto wychowanców lub odmówiono przyjęcia według gubernij, w porównaniu z rokiem sprawozdawczym.

Miejscowości	Od 1877—1889		W r. 1890		W ogóle	
	Przyjęto	Odmówiono	Przyjęto	Odmówiono	Przyjęto	Odmówiono
Miasto Warszawa	126	70	13	1	139	71
Z gubernii Warszawskiej	100	79	14	2	114	81
„ Kaliskiej	58	48	3	2	61	50
„ Piotrkowskiej	62	34	4	1	66	35
„ Radomskiej	26	29	3	1	29	30
„ Kieleckiej	31	27	—	1	31	28
„ Lubelskiej	32	36	1	—	33	36
„ Siedleckiej	63	56	9	4	72	60
„ Płockiej	41	20	9	—	50	20
„ Łomżyńskiej	32	22	5	—	37	22
„ Suwalskiej	9	3	2	—	11	3
W ogóle	580	424	63	13	643	437

Wszyscy przyjęci w r. 1890 d stawieni byli do osady staraniem Towarzystwa, z wyłączeniem jednego, skazanego przez sąd w Mszczonowie, który do osady transportem przyprowadzony został.

W ciągu roku sprawozdawczego odmówiono przyjęcia 13 skazanym z następujących powodów:

nieodpowiedniego wieku	5
braku miejsca w osadzie	2
trudności pedagogicznych	3
choroby	1
zbyt krótkiego terminu starania	2
Ogółem	13

W ciągu r. 1890 przyjęto i dostawiono 63 wychowanców, ponieważ zaś d. 31 Grudnia 1889 r. pozostało 135, ubyło zaś 48, przeto d. 31 Grudnia 1890 r. pozostało 150 wychowanców.

Wychowanci powyżsi skazani zostali jak następuje:

Na ile lat skazani:

Do czasu poprawy	2
Skazanych na lat 8	1
" " 7 ¹ / ₂	1
" " 7 ¹ / ₄	1
" " 7	2
" " 6 ³ / ₄	—
" " 6	10
" " 5 ³ / ₄	2
" " 5 ¹ / ₂	2
" " 5 ¹ / ₄	1
" " 5	5
" " 4 ³ / ₄	—
" " 4 ¹ / ₂	4
" " 4 ¹ / ₄	2
" " 4	24
" " 3 ³ / ₄	1
" " 3 ¹ / ₂	8
" " 3 ¹ / ₄	7
" " 3	28
" " 2 ³ / ₄	11
" " 2 ¹ / ₂	8
" " 2 ¹ / ₄	2
" " 2	13
Razem	135

Przez jaki Sąd skazani:

Przez Sąd Okręgowy	6
" Zjazd Sędziów Pokoju	10
" Sędziów Pokoju	50
" Sądy Gminne	69
Razem	135

Pod względem familijnym:

Mających oboje rodziców	70
" tylko ojca	18
" " matkę	26
Pozostających na opiece	8
Dzieci nieprawych	12
Podrzutków	1
Razem	135

Dnia 31 Grudnia 1889 r. było wychowanców	W r. 1890		Dnia 31-go Grudnia roku 1890 było wychowanców
	Przybyło	Ubyło	
2	—	1	1
1	—	—	1
1	—	—	1
1	—	—	1
2	2	—	4
—	1	—	1
10	—	—	10
2	—	1	1
2	1	—	3
1	1	—	2
5	1	—	6
—	4	—	4
4	—	—	4
2	1	1	2
24	4	5	23
1	3	3	1
8	2	2	8
7	4	3	8
28	22	16	34
11	3	1	13
8	3	4	7
2	2	1	3
13	9	10	12
135	63	48	150
6	—	1	5
10	5	2	13
50	32	20	62
69	26	25	70
135	63	48	150
70	25	23	72
18	10	5	23
26	16	14	28
8	3	2	9
12	9	3	18
1	—	1	—
135	63	48	150

	D. 31 grudnia 1889 r. pozo- stało wycho- wańców.	W ciągu r. 1890		D. 31 grudnia 1890 r. pozo- stało wycho- wańców
		Przybyło	Ubyło	
Co do wyznania:				
Prawosławnego	5	—	—	5
Rzymsko-katolickiego	123	62	46	139
Ewangelickiego	3	1	1	3
Mojżeszowego	4	—	1	3
Razem	135	63	48	150
Co do pochodzenia:				
Miejskiego	48	22	20	50
Wiejskiego	87	41	28	100
Razem	135	63	48	150
Dostawieni byli:				
Staraniem Towarzystwa	111	60	29	142
Przez rodziców	1	2	2	1
Transportem	23	1	17	7
Razem	135	63	48	150
Przed przybyciem do Studzieńca zajmowali się:				
Rzemiosłem	18	7	7	18
Wyrobkiem w mieście	14	4	9	9
„ na wsi	4	4	3	5
Posługą u rodziców, lub u opie- kunów	50	16	12	54
Służbą u obcych	38	26	14	50
Zebranią	3	1	—	4
Włóczęstwem lub kradzieżą	8	5	3	10
Razem	135	63	48	150
Pod względem wykształcenia umysłowego:				
Przy wejściu do osady umiało czytać i pisać po rosyjsku i po polsku	3	3	2	4
Umiało czytać tylko po polsku	25	24	12	37
Znało litery	8	4	6	6
Nic nie umiało	99	32	28	103
Razem	135	63	48	150

Pozostali w d. 31 Grudnia 1890 r. należą:

a) Co do wieku: 11-letn.—6, 12 letn.—6, 13-letn. 22, 14-letn. 24, 15-letn. — 40, 16-letn. — 33, 17-letn.— 19=150. Przeciętny wiek, jak dawniej, przenosi lat 15.

b) Co do sprawowania się: w klassie I—43 (w r. z. 11), w kl. II—46 (w r. z. 28), w kl. III — 37 (w r. z. 61), w kl. IV (wzorowej)—24 (w r. z. 35). Znacznie zwiększona liczba wychowañców w niższych klassach, powstała w skutek bezporównania większego napływu nowych wychowañców w ciągu drugiego półrocza roku sprawozdawczego; w r. 1889 przyjęto w drugim półroczu tylko 9, w roku zaś sprawozdawczym 40.

c) Co do postępu w nauce szkolnej: W oddziale przygotowawczym — 30 (w r. z. 22); w oddziale I—48 (w r. z. 45); w oddziale II—41 (w r. z. 42); w oddziale III—31 (w r. z. 26). Choć Studzieniec nie jest szkołą i nauka elementarna, w zakresie szkoły jednoklassowej, stanowi jedynie jeden ze środków poprawy i umoralnienia; lubo wychowañcy przepędzają w szkole jedynie 2½ godziny dziennie i nie rozporządzają czasem na przygotowanie wypracowań szkolnych, postęp jednakże w nauce religii, czytania, pisania, rachunków i rysunków uznać należy za wystarczający. Kajeta wypracowań wychowañców osady, przedstawione na wystawie międzynarodowej więziennej w Petersburgu, poczesne zajmowały stanowisko pomiędzy produkowanymi z innych podobnych zakładów. Naczelnik dyrekcyi naukowej Warszawskiej, zwiedzając szkołę w osadzie Studzienieckiej, na zasadzie § 53. Ust. Studz. d. 17 Lutego 1890 r. w księdze wizyt napisać raczył „Odwiedziwszy osadę, widziałem najniższy i najwyższy oddział „szkoły. W pierwszym zaznaczyła się wielka praca nauczyciela, „a w ostatnim dzieci celująco odpowiadały z rosyjskiego, arytmetyki i historyi. W ogóle osada i nauczanie w niej wywarły na „mnie bardzo przyjemne wrażenie. R. R. St. *Mich. Rodiewicz*“.

d) Co do zajęć: rolników—41 (w r. z. 38); ogrodników — 17 (w r. z. 17); stolarzy, tokarzy i rzeźbiarzy—22 (w r. z. 21); kołodziej i bednarzy—9 (w r. z. 9); kowali i ślusarzy—19 (w r. z. 15); krawców—16 (w r. z. 21); szewców—18 (w r. z. 14); cieśli 8 (nowo wprowadzone w r. 1890 rzemiosło):

Przy zwiększonej liczbie wychowañców pytanie co do powiększenia obszaru gruntu dla użytecznego zajęcia większej liczby nieletnich, które się w praktyce bardzo dobitnie zaznaczyło, w części przynajmniej pomysłnie załatwione zostało. Wniosek

Zarządu co do wyjednania na mocy pun. 4 Ukazu z d. 5 Grudnia 1866 r. przyległej osady „Nowahuta“ został uwzględniony i Najwyżej d. 28 Grudnia v. s. 1890 r. zatwierdzoną uchwałą Komitetu Ministrów osada „Nowahuta“ została nadaną Towarzystwu osad rolnych dla rozszerzenia w Studzieńca gospodarstwa rolnego. Osada ta, odległa od granicy Studzieniec o jakie 100 sążni, ma przestrzeni 25 morg. 275 pr., dom mieszkalny, stodołę i oborę i oszacowaną była na rs. 1774. Co do objęcia tej osady w posiadanie, Zarząd poczynił odnośne kroki, obecnie zaś wnosi o oddanie przestrzeni pół tej osady pod zwierzchni nadzór i opiekę Kuratora osady Studzienieckiej, na równi z gruntami tejże osady.

— W ciągu r. 1890 nieletni przebyli w ogóle 49743 dni instytucyjnych (z r. 1889—52870).

— Służbę osady w r. 1890 stanowili: dyrektor, pomocnik dyrektora, ks. kapelan, lekarz przyjezdny, sekretarz, 2 starszych przełożonych oddziałów, 3 przełożonych oddziałów, magazynier, 2 nadzorców z prawem nauczania, 5 nadzorców bez prawa nauczania, nadzorca-nauczyciel śpiewu i muzyki, ekonom, włodarz, ogrodnik, 6 majstrów-nauczycieli rzemiosł i felczer.

W składzie osobistym zakładu znaczne w stosunku do roku poprzedniego zaszły zmiany. Dyrektor, R. St. *Władysław Skłodowski* d. 1 Sierpnia r. z. opuścił to stanowisko z powodu stanu zdrowia. Dwuletnia praca p. Skłodowskiego w Studzieńcu obfite wydała plony; pod jego umiejętną i nader gorliwą dyrekcją osada rozwinęła się we wszystkich kierunkach, przede wszystkim zaś pod względem wychowawczym; zdołano nieporównanie głębiej wniknąć w wewnętrzne życie wychowañców, badano nie tylko ujemne objawy zewnętrzne, lecz wykrywano przyczyny takowych wewnętrzne i starano się je usunąć i wykorzenić; indywidualizowanie osobników i wychowywanie każdego odpowiednio do jego istotnej potrzeby, uczyniło także znaczny postęp; wreszcie wprowadzono rzeczywiste posłuszeństwo i znaczny osiągnięto postęp pod względem prawdomówności. Pod względem ekonomicznym: uporządkowano gospodarstwo rolne płodozmienne, dokonano znacznych robót dla osuszenia gruntów i odprowadzenia wód z powierzchni, uporządkowano las, ogród, założono chmielnik, obsadzono żywopłotem ogród, rozwinięto produkcję warsztatów i ulepszono ją, zaprowadzono zajęcia dodatkowe i t. p. Pod względem kontroli i rachunkowości zaprowadzono systematyczne księzkowanie całego obrotu ekonomicznego osady, oraz uporządkowano

magazyn, inwentarz ruchomości i t. d. Wszelkie usiłowania Zarządu, aby opóźnić chwilę opuszczenia przez Wł. Skłodowskiego stanowiska Dyrektora, okazały się bezskutecznymi i Zarząd był zmuszony szukać dlań następcy. Trudne to w najwyższym stopniu zadanie Zarząd rozwiązał, powołując na stanowisko Dyrektora kand. nauk matem., przełożonego pensjonatu męskiego *Edwarda Zienkowskiego*, po uprzednim gruntownym zapoznaniu się przezeń z obowiązkami Dyrektora osady. Nowy Dyrektor, po objęciu na mocy protokołu zdawczo-odbiorczego obowiązków od 1 Sierpnia, początkowo wspierany radą i pomocą b. Dyrektora Skłodowskiego, szybko zorientował się w swych rozległych nowych obowiązkach i poprowadził nadal zakład tak, że ważna ta zmiana przeszła bez istotnych wstrząśnień i nie oddziałała ujemnie na należyty bieg czynności.

Dnia 1 Listopada opuścił swe stanowisko z powodu nader nadwątłego zdrowia pomocnik Dyrektora p. *Ludwik Ostrowski*, który te obowiązki z wielkim dla Zakładu pożytkiem sprawował od 1 Maja 1888 r. Usunięcie się p. Ostrowskiego, który zjednał sobie ogólną miłość i szacunek, tak pomiędzy urzędującymi w osadzie, jak i pomiędzy wszystkimi, prawie bez wyjątku, wychowawcami, wytworzyło w życiu osady lukę, którą zappełnić bardzo trudno. Próby dotychczasowe nie powiodły się i Zarząd ciągle poszukuje godnego po p. Ostrowskim następcy.

Obowiązki kapelana pełnił wytrwale ks. *Marceli Ciemniowski* i gorliwą, a umiejętną pracą istotnie się przyczyniał do zapewnienia osadzie należytego rozwoju.

Opuściło osadę 3 przełożonych oddziałów, oraz jeden nadzorca z prawem nauczania, b. wychowawiec Studzieniecki, i przeszło na inne stanowiska, nadto felczer i nauczyciel kołodziejstwa. Przybył 1 nadzorca z prawem nauczania, 1 nadzorca nauczyciel muzyki i śpiewu, felczer, nauczyciel kołodziejstwa, nauczyciel cieśielstwa i bednarstwa.

Niższej służby w r. 1890 było 10, a mianowicie: 6 stróżów, odźwierny, kucharka, praczka i pastuch.

— Rezultaty, osiągnięte w r. 1890 pod względem sprawowania się wychowawców, postępów w naukach i zajęciach fachowych, uznać należy za zadawalniające.

Ze szczegółowego sprawozdania Dyrektora okazuje się, że, przy przeciętnej ludności 136 wychowawców, wymierzono kar dyscyplinarnych 466 (w r. 1889 przy 145 wych.—516). Jeśli się ma na

względnie zmianę Dyrektora, dłuższą chorobę i następne ustąpienie ze stanowiska pomocnika Dyrektora, zmiany w składzie osobistym przełożonych, ciągle dążenie, aby każde wykroczenie, choćby najmniejsze, było wykryte i odpowiednio skarcone, — to ilość wymierzonych kar uznać należy za nieznaczną. Najczęściej karano za kłamstwo, nieposłuszeństwo, hardość i zuchwalstwo (107), za które wymierzano wszystkie rodzaje kar, odpowiednio do okoliczności. Następnie niespokojność w szkole, namowa do złych postępów była notowana 71 razy, lenistwo lub opór przy wyznaczaniu do zajęć tylko 45 razy (w r. p. 146); kradzież z łakomstwa i kradzież z innych pobudek były notowane po 45 razy; ucieczki lub jej usiłowania były wypadków 11 (z r. p. 18).

Wychowanców, którzy w ciągu całego roku sprawozdawczego nie ulegli żadnej karze dyscyplinarnej było 67, raz karanych było 40, 2 razy — 26, 3 razy — 12, 4 razy — 14, 5 razy — 8, od 6 do 10 razy — 24, więcej jak 10 razy — 7, z pośród których jeden był karany dyscyplinarnie 15 razy w ciągu roku.

— Za dobre sprawowanie się, pilność w pracy i nauce udzielane były nagrody, regulaminem oznaczone. Drobne przedmioty rozdano 9, dozwolono odwiedzać rodzinie 76, nagród pieniężnych do kasy oszczędności wniesiono 955 rs. 50 k., marek odznaczenia 1101, promowano do wyższej klasy 117, wysyłano za sprawunkami 7, udzielono urlopy 19, mianowano starszym bratem 5, uwolniono warunkowo 3.

W ogóle, oprócz nagród pieniężnych, rozdzielono nagród 1337 pomiędzy 135 wychowanców (licząc przeciętnie).

— Pod względem postępów w nauce szkolnej:

Lubo Studzieniec nie jest szkołą i osiągnane rezultaty nie mogą być porównywane ze zwykłymi sprawozdaniami szkolnemi, zaznaczyć jednak należy postęp, jaki był osiągnięty w roku sprawozdawczym pod tym względem. Ścisłe półroczne egzamina, odbywane przez Dyrektora przy udziale nauczycieli, przyjmujących promowanych uczniów do swego oddziału pod osobistą odpowiedzialnością, dały następujące rezultaty: w półroczu I-em, z pośród 125 uczniów, promowano do wyższych oddziałów 84, t. j. prawie 67½ procent; w półroczu II-em z pośród 126 uczniów, promowano do wyższych oddziałów 85, t. j. przeszło 67½ procent.

Ostateczny rezultat w końcu roku sprawozdawczego tak się przedstawiał:

	Przy wejściu do osady	W końcu ro- ku sprawoz.
Nic nie umiało	103	—
Znało litery	6	30
Umiało słabo czytać po polsku i trochę rachować	37	48
Umiało czytać i pisać w obu językach i rachować do 1000.	4	41
Kończyło kurs szkoły elementarnej . .	—	28
Skończyło szkołę elementarną	—	3
Razem . .	<u>150</u>	<u>150</u>

— Systematyczna i umiejętnie prowadzona praca jest niewątpliwie jednym z najistotniejszych środków poprawczych, i dla tego też wychowawcy Studzienieccy pracują ciągle, wedle ściśle określonego i wykonywanego rozkładu zajęć i przy możliwie najlepszych wskazówkach umiejętności. Rezultaty, osiągnane w tym kierunku, okazują się: w przygotowaniu uwalnianych z zakładu w zawodach praktycznych, w dokładności produkcji zakładu i w ogólnej summie produkcji.

Wszyscy wychowawcy, uwolnieni z zakładu, znaleźli chlebowców, którzy chętnie ich przyjmowali głównie z powodu uzdolnienia fachowego. Niektórych z uwolnionych umieszczono na zupełne utrzymanie majstra przy obowiązku wyzwolenia na czeladnika po upływie roku jednego, co przy ciężkich zeszłorocznych warunkach ekonomicznych za nader dogodne uważać należy.

Wyroby Studzienieckie znajdowały stale chętnych nabywców w składzie Rodkiewicza (domek Żelazny na Zjeździe), a nadto ilość obstalunków w warsztatach osady znacznie się zwiększyła i wykonana została zadawalniająco.

Pomimo trwającej w roku sprawozdawczym choroby oczu pomiędzy wychowawcami, co znakomicie utrudniało należyty rozwój produkcji warsztatowej, produkcja warsztatowa zwiększyła się, a mianowicie osiągnięto:

	Ogólna pro- dukcyja brut- to z włącze- niem materiału	Po potrąceniu materiałów, płacy majstra i narzędzi
	Ruble	kopiejki
a) Z warsztatu stolarskiego, tokar- skiego i rzeźbiarskiego	1300,16	+ 70,81
b) Z warsztatu kołodziejskiego i be- dnarskiego.	453,10	—159,90
c) Z warsztatu kowalskiego i ślusar- skiego	1097,81	+ 4,84
d) Z warsztatu krawieckiego.	2093,18	+220,52
e) Z warsztatu szewckiego	1325,03	+156,91
f) Z warsztatu ciesielskiego	1266,82	+116,52
Razem	7536,10	+409,07

Nieobecność majstra kołodziejskiego w ciągu trzech mie-
sięcy w osadzie, a następnie ciężka choroba nowo-mianowanego
nauczyciela tego rzemiosła, objaśnia małą produkcję tego war-
sztatu, który, zamiast zysków, przyniósł w roku sprawozdawczym
straty. Nowo-wprowadzony warsztat ciesielski rozwija się nale-
życie z pożytkiem dla wychowalców, którzy znaczny w tém rze-
miośle uczynili postęp.

— Gospodarstwo rolne w Studzieńcu rozwijało się normal-
nie. Cała przestrzeń gruntów ornych osady, wynosząca 56 morg.
161 pr., podzielona na pola płodozmienne, pod kierunkiem i bez-
pośrednią kontrolą kuratora zakładu, należycie uprawiana była.
Bardzo liche grunty osady znakomicie już ulepszone zostały, a te-
goroczna ozimina bardzo pokaźnie się zapowiada. Chmielnik na
1 morgu 229 prętach dał w r. b. pierwszy zbiór, zadawalniający
tak pod względem ilości jak i jakości chmielu. Zamierzono zało-
żyć szkółkę chmielu, a następnie rozszerzyć chmielnik w miarę
środków. Las uporządkowano, wycechowano sztuki, które doró-
sły do 16 cali średnicy na wysokości człowieka, w skutek czego
wykazana wartość lasu znacznie wzrosła.

W ogrodzie płot *crategus'owy* przyjął się na całej przestrzeni
i rozwinął ładnie, owoce utrzymały się na drzewach aż do zu-
pełnego dojrzenia, i przyniosły już dochód; cała przestrzeń ogro-
du zasiana warzywami i jarzynami utrzymaną była należycie,
obawy co do niebezpieczeństwa, grożącego drzewom owocowym
z powodu gruntu osady, przy ofiarnej pomocy W. Jankowskiego

usunięto, zasilono należycie grunta ogrodu nawozem i usilnie dążono do podniesienia dochodu z ogrodów.

Ogródki, pomiędzy domkami w territorium osady, pod kierunkiem ogrodnika, uprawiali sami wychowawcy na swą korzyść, co jako środek pedagogiczny oczekiwane przyniosło rezultaty.

Dla osuszenia gruntów osady, zamierzone roboty hydrauliczne w znacznej części uskutecznione zostały pod bezpośrednim kierunkiem i ofiarnością inżyniera *Nieciungiewicza*. Wykopano prawidłowy rów w stosunku 1—1½ na wschodniej granicy osady od kolektora aż do ogrodu, niemniej także rów przy drodze, przecinającej osadę do granicy południowej. W wykonaniu zaś postanowienia Komitetu, zdrenowano jedną morgę pola przy kolektorze. O rezultatach tej melioracyi będzie można wnioskować dopiero na wiosnę.

Inwentarz żywy składał się z 5 koni, 4 wołów, 8 krów, 2 wołków, 1 jałoszki, 1 osła. Zarząd wnosi o dokupienie 2 krów dla powiększenia ilości tak koniecznego dla osady mleka, oraz 6 sztuk trzody chlewnej, dla przywrócenia tej hodowli.

Kommunikacya z osadą Studzieniecką jest bardzo utrudniona, a drogi i do Rudy i do Radziwiłłowa często nie do przebycia. Zarząd zwrócił się w tym przedmiocie o pomoc do Naczelnika gubernii Warszawskiej, w skutek czego drogi do osady Studzienieckiej z Rudy i Radziwiłłowa zaliczone zostały do klasy II decyzją z d. 11 Maja 1890 r. Nr. 2619, dotąd jednak do stanu znośnego doprowadzone nie zostały.

— Utrzymanie wychowawców w zakładzie było zgodnem z regulaminem osady. Odzież, bielizna, obuwie, pościel i t. p. zużywane były do ostatecznych granic możliwości; łat się nie wstydzono. dbano tylko o to, aby wszystko było całe i możliwie czyste. Przy ciągłych zajęciach wychowawcy niszczą bardzo szybko odzienie i obuwie, do czego taniać materiału, a więc i lichego jego gatunek, skutecznie dopomaga. Zaprowadzone w roku sprawozdawczym, na skutek decyzyi Komitetu, dla zaoszczędzenia odzienia, fartuchy płócienne, okazały się bardzo pożyteczne. Również wprowadzone dla kowali buty z podeszwami drewnianymi wpłynęły na zaoszczędzenie wydatków na obuwie.

Przeciętny koszt porcyi żywności w roku sprawozdawczym wynosił kop. 9,73 (w r. p. 9,54), przedewszystkiem z powodu wysokich cen, za jakie niektóre przedmioty w osadzie nabywane być mogą. Chociaż Zarząd przedsięwzię wszelkie w jego rozporzą-

dzeniu będące środki, aby produkta nabywać za najniższą możliwie cenę, jednak osada zostaje jeszcze w zależności od dostawców, którzy często stawiają ceny wyższe od Warszawskich, co naturalnie bardzo wpływa na podniesienie kosztów utrzymania.

Koszt utrzymania wychowanka w roku sprawozdawczym wynosił:

	1889 r.	1890 r.
Na żywność wychowanka rocznie	rs. 34,82	36,75
Odzież, obuwie, pościel, bielizna, utrzymanie czystości	„ 15,58	16,75½
Infirmerya, szkoła, kaplica i kancelarya	„ 3,85	3,52
Opał i światło	„ 13,84	17,33
Utrzymanie składu osobistego służby zakładu	„ 76,—	87,19
Restauracya budowli, ubezpieczenie od ognia, podatki. . .	„ 10,52	15,04
2% od asekuracyi ogniowej, na amortyzacyę	„ 10,87	10,28½
Razem	rs. 165,48	186,87

Wydatki na naukę rzemiosł, gospodarstwa rolnego, ogrodnictwa, jako pokrywane się dochodami, a nawet przynoszące pewne zyski, nie są zamieszczone w powyższym obrachunku (dochód 10663 rs. 7 k., wydatki 8226 rs. 26 k., przewyżka 2436 rs. 81 k.). Nagrody pieniężne, wpływające do kassy oszczędności, stanowią właściwie fundusz dla wykonywania opieki nad uwolnionymi z zakładu.

Z zestawienia powyższego okazuje się, że koszt utrzymania wychowanka znakomicie się podnosi przy zmniejszeniu liczby przeciętnej nieletnich. W interesie przeto i Towarzystwa i społeczeństwa leży, dążyć usilnie do wzniesienia ostatniego domku w Studzienicu, aby ilość ich mogła wzrosnąć do cyfry normalnej, Ustawą określonej, 200, wtedy bowiem koszt utrzymania znakomicie się zmniejszy. W drugim półroczu Zarząd, po ustaniu epidemii choroby ocznej, powiększył liczbę wychowanców do ostatecznych granic możliwości w dotychczasowem pomieszczeniu osady Studzienieckiej.

— Stan sanitarny osady i w roku sprawozdawczym nie przedstawia się zupełnie zadawalniająco. Zmarło dwóch wychowanców: jeden na zapalenie kiszek, drugi na tyfus. Ilość chorych

podniosła się do 117, którzy przebyli w infirmeryi 1193 dni na rozmaite choroby, z pośród których 3 wypadki było zajęcia ostrego kataralnego oskrzeli i płuc, 8 wypadków zapalenia opłucnej, 1 reumatyzmu mięśniowego i stawowego, 1 epilepsyi; z chorób zaś zewnętrznych: 8 wypadków chorób skórnych, 11 wypadków ropni, 5 cięższych wypadków chorób ocznych i t. d.

Nadto panująca epidemicznie w r. 1889 choroba oczu „*conjunctivitis*“ nie została w całości dotąd usunięta, pomimo wszelkich przedsięwziętych środków. Ilość chorych wprawdzie znakomicie się zmniejszyła i rzadko przenosiła 40 wychowañców, zasilana jednak ustawicznie nowo przyjętymi, którzy z tą chorobą do zakładu przybywali, dotąd trwa w osadzie.

Opiekę lekarską nad osadą ma dwóch przyjezdnych lekarzy: dr. *Jawurek* i okulista dr. *Centnarowicz*, nadto do obsługi chorych zakład utrzymuje stałego zdolnego felczera. Pomimo to wszystko, pomimo bardzo znacznych kosztów, jakie Towarzystwo łoży w tym kierunku, obsługi lekarskiej za zadawalniającą uznać nie można, dopóki w zakładzie nie będzie stałego lekarza, nie tylko niosącego pomoc chorym, lecz przede wszystkim ciąglem przestrzeganiem należytych warunków higienicznych uprzedzającego choroby. Na ważny ten przedmiot Zarząd zwraca szczególną uwagę Komitetu, bo chociaż zakład Studzieniecki, oprócz stałej obsługi lekarskiej korzysta z pomocy nawet najpierwszych powag Warszawy, np. dr. *Gepnera* (ojca), lecz pomoc ta dorywcza nie może zastąpić ciągłej i systematycznej opieki, jaką dać może jedynie stały lekarz zakładu.

— Magazyny osady były utrzymywane w należytych porządku, a inwentarz takowych powiększył się o 709 rs. 34 kop.

— Wreszcie zaznaczyć wypada, że według opinii budowniczego *Alfreda Bąkowskiego*, który raczył przyjąć na siebie bezpłatnie dozór nad budowlami zakładu i kierunek techniczny nad wszystkimi w Studzieńcu wykonywanymi robotami budowlanymi, nowo wzniesione budowle zbudowano zadawalniająco, a dawniejsze budynki, oprócz drobnych reparacyi, znajdują się w stanie należytych.

Bliższe szczegóły, dotyczące miejscowej administracyi, stanu ekonomicznego, gospodarstwa i w ogóle wewnętrznego życia osady, są objęte w rocznym raporcie Dyrektora, który wraz z niniejszym sprawozdaniem, jak zwykle, zamieszczony będzie w „Roczniku Towarzystwa za r. 1890“.

-- W zakończeniu niniejszego sprawozdania, mam zaszczyt we własnym i moich kolegów imieniu złożyć w ręce Komitetu powierzonej nam w roku zeszłym mandat.

Przewodniczący w Zarządzie dr. *W. Miklaszewski.*

Nr. 4.

SPRAWOZDANIE KOMISSYI REWIZYJNEJ DO SPRAWDZENIA RACHUNKÓW ZARZĄDU TOWARZYSTWA OSAD ROLNYCH ZA ROK 1890.

Nizej podpisani członkowie Komitetu, delegowani przez Komitet Towarzystwa Osad Rolnych na posiedzeniu z dnia 20 Kwietnia 1890 r. do sprawdzenia rachunków Zarządu Towarzystwa, zebrawszy się w dniu dzisiejszym w biurze tegoż Zarządu, porównali przedstawiony im ogólny obrachunek za rok 1890 z księgami kassowemi i dowodami wydatków, w biurze Zarządu utrzymanemi i takowy zgodnym znaleźli.

Następnie delegowani mieli sobie okazane:

a) Księgę inwentarza majątku Towarzystwa, obejmującą sześć tytułów:

Tytuł I. Kapitały wieczyste w gotowiznie	rs.	12000 k.	—
Kapitały wieczyste w papierach procentowych	„	34460	„ —
Tytuł II. Kapitały rezerwowe w gotowiznie	„	1050	„ —
Kapitały rezerwowe w papierach procentowych	„	25574	„ —
Tytuł III. Wartość nieruchomości Osady Studzieniec:			
A) Budowli	„	69429	„ 93
B) Gruntu i lasu	„	12105	„ 60
Tytuł IV. Wartość ruchomości Towarzystwa:			
A) W Zarządzie	„	884	„ 79
B) W osadzie Studzieniec	„	22138	„ 22
Do przeniesienia	rs.	177642	k. 54

	Z przeniesienia . . .	rs. 177642 k. 54
Tytuł V. Kapitał na przytułek poprawczy dla dziewcząt	„	2300 „ —
Tytuł VI. Na domek m. Warszawy . . .	„	1016 „ —
Ogółem w gotowiznie, papierach procentowych i wartościach	„	180958 „ 54
b) Dowody na fundusze w d. 31 Grudnia 1890 r. przez Towarzystwo posiadane, a mianowicie, że w dniu tym było remanentów:		
1. W kassie osady Studzieniec gotowizną rubli dziewięćdziesiąt pięć kopiejek siedm-dziesiąt pięć	„	95 „ 75
2. W składzie wyrobów Studzienieckich rubli tysiąc sto dwadzieścia pięć kop. jedna. . .	„	1125 „ 01
3. W depozycie Banku Handlowego list. likwidacyjn. rubli cztery tysiące	„	4000 „ —
4. W depozycie Banku Handlowego w biliecie Banku Państwa rubli pięćset	„	500 „ —
5. W depozycie Banku Handlowego list. zast. Tow. Kred. Ziem. rubli szesnaście tysięcy dziewięćset.	„	16900 „ —
6. List. zastaw. Tow. Kred. m. Warszawy w depozycie tegoż Towarzystwa i Banku Handlowym rubli czterdzieści jeden tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt	„	41950 „ —
7. Na hypotekach rubli trzynaście tysięcy pięćdziesiąt.	„	13050 „ —
8. Fundusz oszczędnościowy urzędników Tow. Osad Rolnych, według książeczki kassy Przemysłowców Warszawskich Nr. 14262 . . .	„	2007 „ —
9. Fundusz oszczędnościowy wychowawców Studzienieckich w kassie oszczędności w d. 1 Stycznia 1891 r.	„	4552 „ 72
10. Kapitał z zapisu ś. p. Józefa Wieczorkowskiego na wsparcia dla uczącej się młodzieży, złożony w liście zastawnym w Banku Państwa	„	500 „ —

Na podstawie tak odbytej czynności rewizyjnej, podpisani Członkowie Komitetu uznali, że księgi, kontrole i dowody utrzy-

mywane są w porządku, skrupulatnie i dla tego wnoszą o pokwitowanie Zarządu z rachunków za rok 1890.

Warszawa d. 21 Lutego 1891 r.

(Podpisano) *Karol Jezierski.*

(Podpisano) *B. Handtke.*

Nr. 5.

WYCIĄG ZE SPRAWOZDANIA ROCZNEGO DYREKTORA OSADY ROLNICO-RZEMIEŚLNICZEJ STUDZIEŃ ZA R. 1890.

Wiadomości statystyczne, tyjące się ruchu wychowañców osady w r. 1890.

Z końcem roku 1889 było wychowañców . . .	135
W r. 1890 dostawiono do osady	63
Razem.	<u>198</u>

W roku 1890 ubyło:

a) Po upływie czasu oznaczonego wyrokiem . .	41
b) Zmarło	2
c) Uwolniono warunkowo.	3
d) Zwrócono władzy sądowej	2
e) Zbiegło	—
Razem	<u>48</u>

W dniu 1 stycznia 1891 r. było wychowañców . 150

Na ile lat skazani:

Skazanych na lat 2	13	9	10	12
" " 2 ¹ / ₄	2	2	1	3
" " 2 ¹ / ₂	8	3	4	7
" " 2 ³ / ₄	11	3	1	13
" " 3	28	22	16	34
" " 3 ¹ / ₄	7	4	3	8
" " 3 ¹ / ₂	8	2	2	8
" " 3 ³ / ₄	1	3	3	1
" " 4	24	4	5	23
" " 4 ¹ / ₄	2	1	1	2
" " 4 ¹ / ₂	4	—	—	4
" " 4 ³ / ₄	—	4	—	4
" " 5	5	1	—	6
" " 5 ¹ / ₄	1	1	—	2
" " 5 ¹ / ₂	2	1	—	3
" " 5 ³ / ₄	2	—	1	1
" " 6	10	—	—	10
" " 6 ³ / ₄	—	1	—	1
" " 7	2	2	—	4
" " 7 ¹ / ₄	1	—	—	1
" " 7 ¹ / ₂	1	—	—	1
" " 8	1	—	—	1
Do czasu poprawy	2	—	1	1
Razem	135	63	48	150

Przez jaki Sąd skazani:

Przez Sąd Okręgowy	6	—	1	5
" Zjazd Sędziów Pokoju	10	5	2	13
" Sędziów Pokoju	50	32	20	62
" Sądy Gminne	69	26	25	70
Razem	135	63	48	150

Pod względem familijnym:

Mających oboje rodziców	70	25	23	72
" tylko ojca	18	10	5	23
" " matkę	26	16	14	28
Pozostających na opiece	8	3	2	9
Dzieci nieprawych	12	9	3	18
Podrzutków	1	—	1	—
Razem	135	63	48	150

Dnia 31 Gru- dnia 1889 r. było wychowań- ców	W r. 1890		Dnia 31-go Grudnia roku 1890 by- ło wycho- wańców
	Przybyło	Ubyło	
13	9	10	12
2	2	1	3
8	3	4	7
11	3	1	13
28	22	16	34
7	4	3	8
8	2	2	8
1	3	3	1
24	4	5	23
2	1	1	2
4	—	—	4
—	4	—	4
5	1	—	6
1	1	—	2
2	1	—	3
2	—	1	1
10	—	—	10
—	1	—	1
2	2	—	4
1	—	—	1
1	—	—	1
1	—	—	1
2	—	1	1
135	63	48	150
6	—	1	5
10	5	2	13
50	32	20	62
69	26	25	70
135	63	48	150
70	25	23	72
18	10	5	23
26	16	14	28
8	3	2	9
12	9	3	18
1	—	1	—
135	63	48	150

Co do wyznania:	D. 31 grudnia 1889 r. pozostato wychowańców.	W ciągu r. 1890		D. 31 grudnia 1890 r. pozostato wychowańców
		Przybyło	Ubyło	
Prawosławnego	5	—	—	5
Rzymsko-katolickiego	123	62	46	139
Ewangelickiego	3	1	1	3
Mojżeszowego	4	—	1	3
Razem	135	63	48	150
Co do pochodzenia:				
Miejskiego	48	22	20	50
Wiejskiego	87	41	28	100
Razem	135	63	48	150
Dostawieni byli:				
Staraniem Towarzystwa	111	60	29	142
Przez rodziców	1	2	2	1
Transportem	23	1	17	7
Razem	135	63	48	150
Przed przybyciem do Studzińca zajmowali się:				
Rzemiosłem	18	7	7	18
Wyrobkiem w mieście	14	4	9	9
„ na wsi	4	4	3	5
Posługą u rodziców, lub u opiekunów	50	16	12	54
Służbą u obcych	38	26	14	50
Zebranią	3	1	—	4
Włóczągostwem lub kradzieżą	8	5	3	10
Razem	135	63	48	150
Pod względem wykształcenia umysłowego:				
Przy wejściu do osady umiało czytać i pisać po rosyjsku i po polsku	3	3	2	4
Umiało czytać tylko po polsku	25	24	12	37
Znało litery	8	4	6	6
Nic nie umiało	99	32	28	103
Razem	135	63	48	150

Z końcem roku 1890 było wychowanców:

a) *Pod względem sprawowania się:*

W klasie	I	43
„	II	46
„	III	37
„	IV	24
	Razem	<u>150</u>

b) *Co do nauki (po odbyciu egzaminu i promocyi do wyższych oddziałów):*

W oddziale wstępnym	30	
„ Ia	25	
„ Ib	23	
„ IIa	20	
„ IIb	21	
„ IIIa	15	
„ IIIb	16	
	Razem	<u>150</u>

c) *Co do zajęcia.*

Stolarzy	22	
Kołodziejów	9	
Kowali	19	
Krawców	16	
Szewców	18	
Cieśli	8	
Ogrodników	17	
Rolników i używanych do kuchni, pralni, piekarni i innych posług	41	
	Razem	<u>150</u>

d) *Co do wieku.*

Od lat 10—11.	—
„ 11—12.	6
„ 12—13.	6
„ 13—14.	22
„ 14—15.	24
„ 15—16.	40
„ 16—17.	33
„ 17—18.	19
	<u>Razem . . . 150</u>

e) *Pod względem rozmieszczenia w oddziałach.*

W oddziale I.	15
„ II.	17
„ III.	17
„ IV.	16
„ V.	16
„ VI.	16
„ VII.	18
„ VIII.	17
„ IX.	18
	<u>Razem . . . 150</u>

Z wychowalców, którzy opuścili osadę w r. 1890, w chwili przybycia do niej, jak wyżej podano:

Umiało czytać w obu językach	2
„ „ tylko po polsku	12
Znało litery	6
Nic nie umiało	28
	<u>Razem. . . 48</u>

Ci sami wychowawcy w chwili opuszczenia osady znajdowali się w następujących oddziałach:

W oddziale wstępnym	4*)
„ Ia	7
„ Ib	7
„ IIa	8
„ IIb	10
„ IIIa	10
„ IIIb	2
	<u>Razem. . . 48</u>

*) Dwóch z nich umarło.

A pod względem sprawowania się:

W klasie I	—
„ II	3
„ III	27
„ IV	18
	<hr/>
Razem	48

Wychowañcy ci zostali umieszczeni w sposób następujący:

Jako stolarze	4
„ kołodzieje	2
„ kowale	2
„ szewcy	3
„ krawcy	2
„ ogrodnicy	4
„ gospodarstwie rolnem	14
„ oddano rodzicom	10
„ zwrócono władzy	2
Umarło	2
Pozostaje czasowo w osadzie	3
	<hr/>
Razem	48

Od założenia osady było wychowañców	642
Obecnie znajduje się w niej	150
	<hr/>
Ubyło więc z osady	492

Z tej liczby:

Uwolniono po odbyciu terminu, oznaczonego wyrokiem	401
„ warunkowo	42
Zwrócono władzy sądowej	16
Zbiegło	3
Umarło	30
	<hr/>
Razem	492

Odtrąciwszy od ogólnej liczby wychowañców, którzy opuścili osadę, tych, którzy w niej zmarli, zostali zwrócenii władzy sądowej lub zbiegli, pozostanie 443, z których:

Oddano rodzicom	122
Umieszczono na dalszą naukę rzemiosł:	
Stolarskiego	43
Kołodziejewskiego	26
Kowalskiego i ślusarskiego	22
Krawieckiego	18
Szewckiego	28
Tokarskiego	3
Piekarskiego	7
Ciesielskiego	1
Rzeźbiarskiego	2
Oddano do pszczelnictwa	1
„ „ felczerstwa	2
Do seminarium nauczycielskiego	1
„ ogrodnictwa	30
„ gospodarstwa rolnego	134
Pozostaje chwilowo w osadzie	3
	<hr/>
Razem	443

Przyczyny zwrotu władzy:

Z powodu nieodpowiedniego wieku	2
„ skazania na termin mniej niż dwuletni	2
„ zupełnego zdemoralizowania	9
„ nieuleczalnej choroby	3
	<hr/>
Razem	16

Wypadki śmierci zostały spowodowane przez następujące choroby:

Ospa spowodowała wypadków	1
„ wietrzna z dyfterytem	1
Próchnienie kości	1
Suchoty	7
Krwawa dyssenterya.	2
Wady serca	2
Ruptura	1
Zapalenie nerek	1
„ kiszek	3
Epilepsya.	1
Chroniczne zapalenie płuc	1
Szkarlatyna z dyfterytem	1
Ogólne wyniszczenie organizmu	5
Atak apoplektyczny	1
Tyfus	1
Oprócz tego jeden wychowanec był przypadkowo przygnieciony drze- wem.	1
Razem	30

**Wykaz chorób i liczby chorych, leczonych w infirmeryi Osady
w roku 1890.**

Działy chorób	Nazwy chorób	Ilość chorych	Ilość dni lazareto- wych
Choroby wewnętrzne	Zaburzenia w trawieniu, połączone często z gorączką.	44	174
	Zajęcia ostre kataralne oskrzeli i płuc	3	69
	Zapalenie opłucnej	8	58
	Gorączki kataralne ogólne	21	70
	Reumatyzm mięśniowy i stawowy	1	25
	Epilepsya	1	58
Choroby zewnętrzne	Stłuczenie (uderzenie) różnych odnóż	5	45
	Cięższe wypadki chorób ocznych	5	418
	Rany cięte i kłóte.	8	84
	Ropnie	11	71
	Odziębienie częściowe palców u nóg	2	7
	Choroby skórne	8	105
	Razem	117	1193

Uwaga. Oprócz tego w roku 1890, jak i lat poprzednich grasowała w osadzie choroba oczna Conjunctivitis, której uległa prawie $\frac{1}{3}$ część wychowañców; u znacznej liczby zapalenie to przeszło w zapalenie trachomatyczne, a w jednym wypadku okazała się potrzeba wyłuszczenia oka, której to operacji dokonał doktor Gepner ojciec z Warszawy.

TABELLA

dni pobytu w infirmaryi chorych wychowawców w roku 1890.

W miesiącu	a																															Razem		
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31			
Styczniu . . .	1	3	3	3	5	4	2	2	2	1	2	3	3	1	1	3	4	1	1	1	1	4	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	40
Lutym . . .	—	3	—	—	4	—	—	1	—	2	3	3	4	3	3	4	3	4	3	3	4	2	3	3	3	4	4	4	—	—	—	—	65	
Marcu . . .	3	4	2	3	2	3	4	5	4	3	3	6	6	4	4	3	3	7	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	103	
Kwietniu . . .	5	4	4	2	6	3	5	5	5	5	6	6	6	6	6	6	7	6	6	7	7	7	9	9	9	10	8	7	7	6	—	—	182	
Maju . . .	6	7	7	6	6	6	7	6	5	5	5	6	6	6	6	6	6	6	6	6	7	7	7	6	6	5	5	5	4	4	—	—	180	
Czerweu . . .	4	3	3	4	4	3	3	2	2	2	3	2	2	2	2	2	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	2	2	2	2	2	80	
Lipcu . . .	3	6	6	6	5	5	4	4	5	5	3	4	2	2	3	4	4	4	3	3	3	4	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	116	
Sierpniu . . .	6	6	6	4	5	5	3	4	5	5	3	4	3	4	4	3	3	4	4	4	3	4	3	2	4	4	4	4	3	2	1	—	122	
Wrześniu . . .	—	2	2	1	2	2	—	2	2	2	1	1	4	4	4	4	4	4	4	4	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	44
Październiku	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	2	2	2	—	—	2	2	2	2	2	2	2	—	—	—	—	—	—	22	
Listopadzie .	—	2	3	4	6	6	5	3	3	3	2	3	4	4	4	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	104
Grudniu . . .	3	3	4	4	5	4	4	4	4	3	5	7	5	6	7	6	3	3	5	4	4	3	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	135
Razem . . .																																1193		

Wykaz kar, wymierzonych w roku 1890.

Przewinienie	Klasa.	Nagana.	Odlączenie od towarzyszków przy zabawie.	Ograniczenie nagród pieniężu.	Ograniczenie żywności.	Kara milczenia do 3-ch dni.	Odjęcie marki odznaczenia	Zamknięcie w celi.	Degradacya do niższej klasy (do czasu poprawy).	Degradacya stanowcza do niższej klasy.	Chłosta.	Razem w klasie.		Razem w całej Osadzie.
1. Nieporządek.	I	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	2	8
	II	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	2	
	III	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	1	
	IV	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	3	—	
2. Użycie nieprzyzwoitych wyrazów, wymysłów i przekleństw.	I	1	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	3	16
	II	2	—	—	1	—	1	2	—	—	—	—	6	
	III	2	—	—	1	—	—	1	—	1	—	—	5	
	IV	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	2	
3. Kłótność, złośliwość, obelgi czynne i bójki z kolegami.	I	1	—	—	1	—	1	1	—	—	—	—	4	49
	II	1	3	—	5	—	1	11	—	—	1	22		
	III	3	1	—	—	—	2	7	—	2	2	17		
	IV	—	—	—	—	—	—	—	2	4	—	6		
4. Kłamstwo, nieposłuszeństwo, hardość i zuchwalstwo.	I	1	1	—	3	—	—	6	—	—	—	1	12	107
	II	4	2	1	5	—	8	14	—	—	4	38		
	III	7	1	—	4	—	8	12	1	5	9	47		
	IV	—	—	—	—	—	—	2	6	2	—	10		
5. Niespokojność w szkole, swawola, namowa do złych postępków.	I	2	2	—	1	—	—	7	—	—	1	13	71	
	II	3	3	1	5	—	9	5	1	1	1	29		
	III	1	—	—	4	—	7	2	4	4	4	26		
	IV	1	—	—	—	—	—	—	1	1	—	3		
6. Lenistwo lub opór przy wyznaczaniu do zajęcia.	I	2	—	2	—	—	3	—	2	—	—	9	45	
	II	—	1	4	—	—	5	1	3	1	—	15		
	III	3	—	9	—	—	3	2	2	—	—	19		
	IV	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	2		
7. Uporczywe wyłamywanie się z pod obowiązującego regulaminu.	I	—	—	—	4	—	—	6	—	—	—	10	69	
	II	—	1	—	5	—	3	11	—	—	2	22		
	III	3	—	—	11	—	5	7	—	1	3	30		
	IV	1	—	—	—	—	—	—	2	4	—	7		
Do przeniesienia.	—	39	15	17	52	—	58	98	25	30	31	365	365	

Przewinienie.

	Klasa.	Nagana.	Odlączenie od towarzyszków przy zabawie.	Ograniczenie nagród pieniężn.	Ograniczenie żywności.	Kara milczenia do 3-ch dni.	Odjęcie marki odznaczenia.	Zamknięcie w celi.	Degradacya do niższej klasy (do czasu poprawy).	Degradacya stanowcza do niższej klasy.	Chłosta.	Razem w klasie.	Razem w całej Osadzie.
Z przeniesienia.	—	39	15	17	52	—	58	98	25	30	31	365	365
8. Kradzież pochodząca z łakomstwa.	I	1	—	—	6	—	—	4	—	—	3	14	
	II	—	1	—	13	—	—	2	—	—	2	18	
	III	2	—	—	3	—	5	1	1	—	1	13	
	IV	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	45
9. Kradzież z innych podudek.	I	—	—	—	—	—	—	4	—	—	1	5	
	II	—	1	—	4	—	—	6	—	—	7	21	
	III	1	—	—	2	—	3	3	—	3	4	16	
	IV	—	—	—	—	—	—	1	1	—	1	3	45
10. Ucieczka lub jej usiłowanie.	I	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	
	II	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	4	
	III	1	—	—	—	—	—	—	—	1	1	3	
	IV	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	3	11
Razem . .	—	44	17	17	80	—	68	119	27	36	58	466	466

Wykaz nagród, udzielonych w r. 1890.

Klasa.	Dar książek i drobnych przedmiotów.	Dozwolenie odwiedzenia przez rodziców.	Nagrody pieniężne za pracę.		Udzielono marek odznaczenia.	Promowanie do klas wyższych,	Wysłano w interesach Osady.	Dano urlop na święta.	Mianowano starszymi braćmi.	Uwolniono warunkowo.
			Rs.	Kop.						
I	—	—	54	28	191	39	—	—	—	—
II	1	24	241	32	284	37	—	—	—	—
III	—	32	343	40	358	41	—	—	—	—
IV	8	20	316	50	268	—	7	19	5	3
Razem	9	76	955	50	1101	117	7	19	5	3

Stan ekonomiczny Osady.

W dniu 1 Stycznia 1891 r. podział powierzchni Osady przedstawia się jak następuje:

Gruntu ornego.	morgów	56	pr.	161
„ pod chmielnikiem	„	1	„	229
Lasu	„	40	„	100
Pod ogrodami	„	7	„	63
Granic, dróg, rowów.	„	4	„	67
Wód	„	—	„	50
Pod zabudowaniami i ogródkami	„	7	„	165
Razem.	morgów	117	pr.	235

Z przestrzeni zajętej pod uprawę w r. 1890 znajdowało się:

Pod oziminą	morgów	15	pr.	—
„ jarzyną	„	16	„	86
„ kartoflami	„	12	„	—
„ koniczyną	„	11	„	146
„ chmielem.	„	1	„	229 = m. 56 pr. 181

Z zasianej w r. 1889 oziminy sprzątnięto:

Żyta	kop	57½
Pszeniczy.	„	3

Z jarzyn sprzątnięto:

Owsa.	kop	25½	
Gróchu	fur	4	Chmielu zebrano fun-
Kartofli	korcy	580	tów 140.
Marchwi	„	108	Nadto otrzymano ka-
Koniczyny	cent.	108	pusty kwaszonej
Końskiego zębu	„	80	funt. 1100.
Żyta jarego.	kóp	25	

Otrzymano w ziarnie:

Żyta	korcy	80	gar. 21 (zostało niemłóconego kóp 22½)
Pszeniczy	„	2½	
Owsa.	„	23½	(zostało niemłóconego kop. 13 snp. 45).

Z ogrodu otrzymano:

Salaty	funt.	100	Rzodkiewki	kóp	50
Szpinaku	„	128	Szparagów	„	25
Szczawiu.	„	231	Porów	„	28
Kapusty kwasz.	„	7000	Selerów	„	37
Fasoli szparagow.	„	65	Ogórków	„	20
„ białej	„	186	Kalafiorów	„	3
Bobu ogrodowego.	„	19	Kapusty włoskiej	„	5
Soczewicy	„	5	Pomidorów	„	4
Kartofli	korcy	5½	Melonów	szt.	3
Truskawek	garncy	50	Arbuzów	„	4
Owoców	korcy	35	Zaszczepiono w szkółce wła-		
Nasion kwiatowych za rs. 8,90			snej produkcji 200 grusz		
„ warzywnych „ „ 80,20			i 200 jabłoni		

Inwentarz żywy.

Z końcem 1890 r. znajdowało się:

Koni	sztuk	5
Wołów	„	4
Krów	„	8
Wołków	„	2
Jałoszka	„	1
Osiół	„	1

Mleka otrzymano

2221 garncy, z którego

400 „ użyto dla wychowanców, a

1821 „ sprzedano miejscowym urzędnikom i służbie w cenie kop. 15 za garniec.

Cieląt sprzedano 4 po rs. 4 kop. — każde

„ „ 2 „ „ 2 „ 50 „

PRODUKCJA WARSZTATOWA.

Warsztat szewcki.

Nr. kolejny	Wyszczególnienie robót dokonanych w r. 1890	Ilość	Wartość	
			Rs.	kop.
1	Zrobiono: butów dla wychowaućców. par	174	574	80
2	Butów męzkich i dziecinnych dla osób prywatnych "	22	116	—
3	Sandałów "	103	41	20
4	" z cholewami "	22	22	—
5	Bucików damskich. "	12	36	47
6	Pantofli sukiennych "	17	12	64
7	Pantofelków różnych. "	9	8	72
8	Kamaszy męzkich "	22	77	36
9	" dziecinnych "	6	13	90
10	Smarowidła do butów. funt.	116	17	30
11	Fartuchów kowalskich szt.	6	13	25
12	Podszyto butów. par	57	144	25
13	Podzelowano butów "	174	72	33
14	Zreparowano butów i sandałów "	731	134	50
15	" bucików i trzewików "	51	25	11
16	" kamaszy "	40	15	20
	Ogółem		1325	03
	Z tej summy potrąca się wartość materiału		858	80
	Wartość roboty.		466	23
	Potrąciwszy płacę majstra rs. 300 k. —			
	2% na narzędzia „ 9 „ 32		309	32
	Otrzymano czystego zysku		156	91

Warsztat krawiecki.

Nr. kolejny	Wyszczególnienie dokonanych robót w r. 1890	Ilość	Wartość	
			Rs.	Kop.
1	Pokryto kożuchów.	14	58	92
2	Zrobiono burkę	1	9	85
3	„ marynarek i spodni	13	31	16
4	„ palto	1	4	—
5	„ garniturów różnych	7	30	26
6	„ płaszczów sukiennych	26	117	—
7	„ kurtek i spodni sukiennych	185	344	50
8	„ czapek sukiennych	71	21	30
9	„ bluz płóciennych	110	110	—
10	„ gaci i koszul.	921	718	20
11	„ prześcieradeł i powłoczek	132	96	02
12	„ sienników i poduszek	158	103	10
13	„ ręczników	28	8	40
14	„ onuczek i ścierek	180	23	—
15	„ garniturów cajągowych dla wycho- wańców wychodzących	17	39	—
16	„ garniturów sukiennych dla wy- chowańców wychodzących	18	90	—
17	„ paltotów sukiennych dla wycho- wańców wychodzących	16	80	—
18	„ fartuchów płóciennych	203	71	05
19	„ szelek par	80	9	12
20	Zreparowano bielizny, pościeli i odzieży . szt.	2144	128	30
Razem			2093	18
Potrąca się wartość materiału			1562	04
Wartość roboty.			531	14
Potraciwszy: płać majstra rs. 300				
2 ⁰ / ₀ na narzędzia rs. 10 k 62			310	62
Otrzymano czystego zarobku			220	52

Warsztat stolarski.

Nr. kolejny	Wyszczególnienie robót dokonanych w r. 1890	Ilość	Wartość	
			Rs.	kop.
1	Szafy biblioteczne dla Uniwersytetu Warsz.	1	40	—
2	„ dębowe, ozdobne na rzeczy.	2	68	—
3	„ spiżarniane	6	90	—
4	Szafa jesionowa, na dąb, dla Drogi Żel. Nadwiślańskiej	1	12	—
5	„ sosnowa	1	3	—
6	Szafki kuchenne	10	60	—
7	Kredense sosnowe	4	57	—
8	Komody różne	4	72	—
9	Stół orzechowy duży	1	20	—
10	„ „ okrągły	1	17	—
11	Stoły kuchenne, białe	12	37	85
12	„ mazerowane	8	28	—
13	Stół jesionowy z ceratą, dla Dr. Ż. Nadw.	1	9	—
14	„ dębowy dla tejże drogi	2	22	50
15	Stolik do kart	1	15	—
16	Stoliczki dębowe	8	16	—
17	Taborety różne	72	41	50
18	„ składane, dywanikowe.	24	24	—
19	Kufferki zwyczajne, małe	9	10	80
20	„ podróżne	2	7	65
21	Półek sosnowych	30	36	—
22	Stolnice	36	21	60
23	Solniczki	22	8	80
24	Okna inspektowe	20	21	22
25	Łóżka politurowane	6	67	—
26	Etażerka dębowa	1	12	—
27	Foteliki dziecinne	12	6	—
28	Umywalki	4	32	—
29	Krzesła dębowe wyplatane.	36	72	—
30	„ sosnowe mazerowane.	36	36	—
31	„ „ białe	38	27	—
32	„ różne	16	29	30
33	Rajzbrety rysunkowe.	10	3	20
Do przeniesienia.			1023	42

Nr. kolejny	Wyszczególnienie robót dokonanych w r. 1890	Ilość	Wartość	
			Rs.	kop.
	Z przeniesienia . . .		1023	42
34	Ławki szkolne	5	27	50
35	Talerze rzeźbione, z solniczkami	2	55	—
36	Ławki dla Drogi Żel. Nadwiślańskiej	8	27	—
37	Ubijaki do mięsa	24	4	80
38	Deseczki do mięsa	36	5	40
39	Deski do prasowania	12	6	—
40	Tablice szkolne	1	3	50
41	Stołki pod balie	18	9	—
42	Trumny zwyczajne	3	5	40
43	Ramy greckie	6	14	66
44	„ różne, zwyczajne	23	17	95
45	Gzemsy do okien	12	6	41
46	Ołtarzyk do relikwi, mały	1	5	—
47	Półka do książek	1	10	—
48	Różne drobne roboty, malowanie drzwi, okien, podłóg i t. p., oraz reperacye	—	79	02
	Razem		1300	16
	Z tej summy potrąca się wartość materiału		831	55
	Wartość roboty		468	61
	Potrąciwszy: płacę majstra rs. 375 k. — 5% na narzędzia „ 23 „ 43		398	43
	Otrzymano zarobku		70	18

Warsztat kowalski.

Nr. kolej- ny.	Wyszczególnienie robót dokonanych w r. 1890	Ilość	Wartość	
			Rs.	Kop.
1	Okuto wozów	2	69	—
2	„ wózków zwyczajnych . . .	1	24	22
3	„ waszątek.	1	5	90
4	„ wózek na wystawę do Pe- tersburga	1	33	—
5	„ powózkę wojskową	1	32	—
6	„ bryczek na resorach	2	135	—
7	„ wózek pod beczkę	1	11	—
8	Przekuto powóz	1	42	34
9	Okuto karuzelę.	1	15	—
10	Zrobiono siekier	24	21	84
11	Wprawiono dna do kotłów	2	42	—
12	Zrobiono piecyków blaszanych	2	14	86
13	„ zanków	26	39	—
14	„ opraw do lamp wiszących.	36	18	—
15	„ łóżek żelaznych mniejszych	30	120	—
16	Okuto kół	14	33	66
17	Roboty przy przebudowie piekar- nika	—	13	—
18	Okuto kubłów na kółkach	5	12	56
19	„ kubelków różnych	16	7	25
20	Odlano guzików	4000	40	—
21	Pobielono kotłów kuchennych.	7	18	38
22	Zreparowano pomp	2	17	50
23	Zrobiono haków do drzewa	1050	7	50
24	„ tasaków stalowych	3	3	15
25	„ dusz do żelaz	7	3	50
26	Podkuto koni	42	8	30
27	Zrobiono umywalek	4	9	75
28	„ młotów	2	2	40
29	„ młotków	11	7	35
30	Reparacya tokarni	1	11	20
31	Zrobiono szpermagli	675	14	80
do przeniesienia			833	46

Nr. kolej- ny.	Wyszczególnienie robót dokonanych w r. 1890	Ilość	Wartość	
			Rs.	Kop.
	z przeniesienia . . .		833	46
31	Zrobiono maszynek do cukru . . .	4	3	60
32	„ blach do umywalek . . .	6	8	50
33	Przybito blach przed piecami . .	13	7	30
34	Zrobiono szufelek	6	3	—
35	„ noży kuchennych	14	4	20
36	Pobielono misek, kubłów, łyżek			
37	i miednic	1017	83	42
38	Reparacya zamków, kluczy, ry- nien i t. p.	—	36	88
39	Reparacya sprzętów administracyi ogólnej.	—	88	90
40	Reparacya narzędzi gospodarczych.	—	28	55
	Ogółem .		1097	81
	Z tej summy potrąca się wartość ma- teryału		787	15
	Wartość roboty. .		310	66
	Potrąciwszy: płacę majstra rs. 300 5 proc. na narzędzia rs. 15 k. 50		315	50
	Otrzymano straty .		4	84

Warsztat kołodziejski.

Nr. kolejny	Wyszczególnienie robót dokonanych w r. 1890	Ilość	Wartość	
			Rs.	Kop.
1	Bryczek jednokonných (z których jedna na wystawę w Petersburgu)	2	68	60
2	„ parokonných	2	49	66
3	Powózka wojskowa	1	26	—
4	Wozów	2	26	75
5	Wóz pod beczkę.	1	8	66
6	Wózek	1	25	—
7	Kół różnych	27	44	64
8	Przeróbka powozu	1	20	66
9	Paka na bryczkę	1	10	—
10	Kubelków różnych	9	17	40
11	Kubłów na kółkach	2	8	40
12	Przerobiono wozów	3	44	24
13	Kuferki	3	5	70
14	Zrobiono podłogę przy studni	—	5	28
15	„ skrzynię do wozu	1	6	—
16	„ wannę do kąpieli.	1	3	86
17	Roboty przy piekarniku	—	14	41
18	Reparacya narzędzi gospodarczych i o- gniowych.	—	29	33
19	„ sprzętów różnych	—	7	28
20	„ drzwi, progów, okien i t. p.	—	24	12
21	Drobne roboty	—	9	11
	Razem.		453	10
	wartość materiału		370	89
	Wartość roboty		82	21
	Potrąciwszy: płace majstra rs. 238 (za 9 miesiący 16 dni) 5 proc. narzędzia rs. 4 k. 11		242	11
	Otrzymano straty		159	90

Warsztat ciesielski.

Numer kolejny	Wyszczególnienie robót dokonanych w r. 1890	Ilość	Wartość	
			Rs.	kóp.
1	Pobudowano lodownię	1	525	—
2	Oszalowano ośmiorak	1	224	68
3	Przerobiono 2 piwnice	2	57	95
4	Urządzono suszarnię do chmielu.	1	130	65
5	„ schody i drzwi nad stajnią.	—	21	47
6	Balijki	6	12	—
7	Szafliki	6	8	40
8	Kubły do wody	6	4	80
9	Wazony do kwiatów.	8	18	—
10	Urządzono karuzełę	1	26	58
11	Położono podłogę w 2-ch pokojach	—	53	60
12	Zrobiono ławki na gimnastyce — dłu- gie łokci	40	9	66
13	Zrobiono bramę do składu węgla	1	7	96
14	Obrobiono do kantu drzewa sosno- wego łokci	315	22	35
15	Zrobiono pomost do węglarni.	1	16	—
16	„ wanienek	2	4	—
17	„ przyrząd do pakowania chmielu	1	3	12
18	Repar. podłóg, dachów, drzwi, okien, płatów i t. p.	—	128	59
		—	192	01
	Razem		1266	82
	Wartość materiału		974	73
	Wartość roboty.		292	09
	Potrąciwszy: płać majstra od d. 10 Marca rs. 161 k. 06			
	5% na narzędzia „ 14 „ 51		175	57
	Otrzymano zarobku		116	52

Obrót roczny w 1890 r. materyatów

Określenie	S o s n o w e								D ę b o w e						T o p o l o w e			
	Ł a t y														Kloce	Obladry	3"	1 1/2"
	3"	2"	1 1/2"	1"	4"	3/4"	1 1/2"	1"	6"	4"	3"	2"	1 1/2"	1"				
Ł o k c i e																		
Remanent z r. 1889. .	1828	729	7596	9767	177	—	—	—	33	499	1179	199	2472	546	173	468	344	2239
Przybyło w r. 1890. .	510	298	3434	2842	1607	—	1928	2487	—	—	—	—	352	963	89	424	—	—
Razem. .	2338	1027	11030	12609	1748	—	1928	2487	33	499	1179	551	3135	635	597	468	344	2239
Ubyło w r. 1890 . . .	722	148	3806	6073	874	—	1928	2487	—	15	216	23	515	26	328	312	2	227
Remanent na rok 1891	1566	879	7224	6536	910	—	—	—	33	484	963	528	2620	609	269	156	342	2012

drzewnych Magazynu w Studzieńcu.

Olszowe	Brzozo- we		Lipowe	Kloce grabowe	Deski jesionowe	Dzwona		Szprychy dębowe	Dragi brzozone	Piastry dębowe	Sztelwagi	Kierowniki	Kloce brzozone	Osicowe			Grabowe				
	2"	1 1/2"				1"	3"							pół-okrag.	3"	3/4"	1 1/2"	3"	1 1/2"	1"	4"
Ł o k c i e														S z t u k i			Ł o k c i e				
211	1352	52	502	74	90	—	13	236	28	631	3817	—	—	4	5	117	146	174	610	174	220
2	883	216	—	—	348	337	—	108	—	—	216	100	—	—	—	—	—	—	—	—	—
603	2235	268	502	74	438	337	13	344	28	631	4033	100	—	4	5	117	146	174	610	174	220
65	608	—	205	—	—	—	—	76	12	291	841	27	—	—	—	30	—	—	—	—	55
538	1627	268	297	74	438	337	13	268	16	340	3192	73	—	4	5	87	146	174	610	174	165

DOCHÓD W KASSIE OSADY w roku 1890.

Rozdział	Paragraf	Wymienienie pozycji budżetowej	Ile preli- minował budżet				Ile było rzeczy- wiście		Więcej	Mniej
			R u b l e i k o p i e j k i							
I	1	Z gospodarstwa rolnego	3500	—	1975	74	—	—	1524	26
„	2	Z ogrodu	550	—	417	74	—	—	132	26
„	3	Z lasu.	750	—	286	40	—	—	463	60
„	4	Z chmielnika	150	—	92	91	—	—	57	09
„	5	Z krów	600	—	354	18	—	—	245	82
„	6	Z trzody chlewnej.	100	—	—	—	—	—	100	—
II	1	Z funduszów T-wa osad rol.	24755	—	26654	14	1899	14	—	—
III	1	Z warsztatów	7000	—	7536	10	536	10	—	—
IV	1	Dochody rozmaite.	250	—	—	—	—	—	250	—
„	2	Nieprzewidziane	300	—	129	14	—	—	170	86
Razem			37955	—	37446	35	2435	24	2943	89

ROZCHÓD W KASSIE OSADY

w roku 1890.

Rozdział	Paragraf	Wyszczególnienie przedmiotu	Ruble i kopiejki			
			Ile pre- limino- wał budżet	Ile było rzeczy- wiście wydano	Wię- cej	Mniej
I	1	Na restaurację budowli	2250 —	1565 51	—	684 49
	2	„ nowe budowle	1670 —	1056 16	—	613 84
	3	„ ubezpieczenia i podatki	530 —	465 08	—	64 92
II	1	„ płace urzędników i służby	11477 —	11401 25	—	75 75
	2	„ 5% dodatek do pensyi, tan- tiemy i gratyfikacye.	1500 —	877 97	—	622 03
	3	„ żywność w naturze	6813 —	5687 81	—	1125 19
	4a	„ odzież	520 —	642 24	122 24	—
	4b	„ bielizna	600 —	492 33	—	107 67
	4c	„ pościel	180 —	119 08	—	60 92
	4d	„ naprawa	130 —	134 05	4 05	—
	4e	„ obowie	600 —	680 89	80 89	—
	5	„ światło	485 —	552 02	67 02	—
	6	„ opał	1750 —	1787 76	37 76	—
III	7	„ czystość	240 —	193 68	—	46 32
	8	„ infirmaryę	120 —	203 03	83 03	—
	9	„ kaplicę	100 —	108 28	8 28	—
	1	„ administracyę ogólną.	1000 —	417 71	—	582 29
	2	„ gospodarstwo rolne	2320 —	2576 54	256 54	—
	3	„ ogród	80 —	264 56	184 56	—
	4	„ drzewo materiałowe	1200 —	—	—	1200 —
	5	„ kołodziejstwo i stolarstwo	650 —	1202 44	552 44	—
	6	„ kowalstwo i ślusarstwo	970 —	787 15	—	182 85
IV	7	„ szewctwo	310 —	858 80	548 80	—
	8	„ krawiectwo	300 —	1562 04	1262 04	—
	9	„ warsztat ciesielski	—	974 73	974 73	—
	10	„ assenizacyę i dezynfekcyę.	30 —	36 70	6 70	—
	1	„ szkołę i kancelaryę	200 —	146 94	—	53 06
	2	„ bibliotekę.	30 —	17 83	—	12 17
	3	„ na nagrody dla wychowañców (do kassy oszczędności)	1000 —	955 50	—	44 50
	4	„ wyprawki uwalnianych	850 —	681 07	—	168 93
	5	„ wydatki rozmaite.	300 —	111 34	—	188 66
	Summa			38205 —	36560 49	4189 08

Na żywność wychowalców w ciągu roku 1890 zużytkowano.

Nr. kolejny	Wyszczególnienie produktów	Wartość zużytych produktów		Pozostało z r. 1889		Przybyło w r. 1890		Wydano w r. 1890		Remanent w spiżarni na r. 1891	
		Rs.	kop.	Fun.	Ł.	Fun.	Ł.	Fun.	Ł.	Fun.	Ł.
1	Chleb razowy	1334	40	909	—	89099	—	88960	—	1048	—
2	„ pyłowy	40	74	2	16	1356	04	1358	20	—	—
3	Kasza jęczmienna	425	96	155	16	11502	—	11565	13	92	03
4	„ greczana	148	46	186	16	3735	10	3711	18	210	08
5	„ jagłana	133	83	385	—	4466	—	4461	—	390	—
6	„ krakowska	1	78	2	—	17	16	17	24	1	24
7	Groch polny	301	20	940	—	11297	—	11808	24	428	8
8	Mąka razowa (na barszcz)	62	97	20	23	2521	—	3148	24	1395	8
9	„ pyłowa	139	08	353	—	4406	—	4636	—	123	—
10	Kartofle	294	50	2850	—	75030	—	76559	—	1321	—
11	Kapusta	38	70	6450	—	4500	—	7740	16	3210	—
12	Sól	120	13	301	—	7893	—	8009	—	185	—
13	Mięso	828	92	—	—	10361	16	10361	16	—	—
14	Słonina	327	51	177	—	1808	16	1819	16	166	—
15	Masło	6	50	—	—	21	22	21	22	—	—
16	Olej	129	36	21	—	945	15	924	—	42	12
17	Ryż	1	15	1	—	16	—	14	10	2	22
18	Pieprz	15	92	1	—	28	—	26	18	2	14
19	Włoszczyzna	20	40	—	—	1020	9	1020	09	—	—
20	Mleko	80	06	—	—	4002	28	4002	28	—	—
21	Śledzie	169	95	130	—	11566	—	11330	—	366	—
22	Ser	202	16	99	—	2848	—	2887	30	59	02
23	Buraki	11	—	—	—	2892	—	2892	—	—	—
24	Cukier	14	31	—	—	106	—	106	—	—	—
25	Herbata	10	13	—	—	7	16	7	16	—	—
26	Ryby ¹⁾	9	75	—	—	75	—	75	—	—	—
27	Grzyby	2	—	—	—	5	—	5	—	—	—
28	Mak	1	20	—	—	10	—	10	—	—	—
29	Miód	2	20	—	—	10	—	10	—	—	—
30	Kiełbasa	41	04	—	—	228	—	228	—	—	—
31	Bułka pszenna	22	80	—	—	456	—	456	—	—	—
32	Cebula	3	30	—	—	280	—	110	—	170	—
Razem		4941	41	—	—	—	—	—	—	—	—

W roku sprawozdawczym wydano porcyj 50746, jedna zatem porcja kosztowała kop. 9,73.

W Y K A Z

spotrzebowanych w r. 1890 produktów żywności, pochodzących
z własnej produkcji

Nr. kolejny	Wyszczególnienie	I l o ś ć		Wartość	
		Funty	Łuty	Rs.	Kop.
1	Mąka razowa z 14 korcy żyta . .	3210	—	64	40
2	Kartofle na żywność dla wychowai- ców	76559	—	294	50
3	Kapusta	7740	16	38	70
4	Buraki	2892	—	11	—
5	Włoszczyzna	1020	9	20	40
6	Mleko	4002	28	80	06
7	Cebula.	110	—	3	30
8	Mąka pszenna	405	—	14	24
	Razem . .			526	60

Na utrzymanie inwentarza wydatkowano:

W MIESIĄCACH	F							y	
	Zyto	Owies	Siano	Koniczy- na	Słoma	Kartofle	Marchew		Koniski ząg
W Styczniu	84	840	8640	—	14640	5260	7280	—	60
„ Lutym	—	1330	9960	—	15960	5260	10640	—	70
„ Marcu	—	1050	8400	—	6240	5260	10640	—	80
„ Kwietniu	1610	—	4320	—	5070	4160	8400	—	60
„ Maju	1380	18	2400	—	4525	11700	—	—	30
„ Czerwcu	1380	53	3600	—	5115	10400	—	—	30
„ Lipcu	1120	—	—	1800	2520	—	—	—	30
„ Sierpniu	1395	—	—	1610	4620	—	—	—	50
„ Wrześniu	1625	—	—	1610	4620	—	—	1800	50
„ Październiku	1625	70	—	1970	6530	—	—	2400	50
„ Listopadzie	—	758	—	1970	6530	—	5250	5400	37
„ Grudniu	—	758	—	4200	8990	—	5250	—	47
Razem	10135	4877	37320	13160	85360	42040	47460	9600	594

O F I A R Y:

	rs.
Bazar szkolny: 40 kałamarzy z atramentem, 20 liber papieru	2 06
W-ny Multanowski z Huty Gzdowskiej, 13 cent. słomy . . .	6 50
JW-ny Jan Górski, 1/4 korca gryki (i 1 fura chrust) . . .	1 —
JW-ny Walenty Miklaszewski.	3 —
Prawnicy warszawscy, zwiedzający osadę w d. 15 Czer- wca, pod przewodnictwem adwokata Aleksandra Johna	18 50
W-ny A. Kwiatkowski, 10 książeczek (powiastki)	1 80
W-ny Sterling	3 —
Ogółem na sumę.	35 86
W-ny Nieciungiewicz, dla wychowañców	1 20
Tenże, gruntowna naprawa własnym kosztem rowu na przeźrzeni 200 sążni.	
W-ny A. Bąkowski, dla wychowañców	1 —
Kuryer Poranny. 1 egzemplarz.	
Gazeta Świąteczna 13 „	
„ Rolnicza 1 „	
Kuryer Rolniczy 1 „	
Otrzymano na gwiazkę od prof. W. Miklaszewskiego 2 paki pierników, 4 funt. karmelków, 1 garniec maku, 1 puł jabłek, 6 funtów orzechów tureckich i 5 funt. lasko- wych, 3 kopy orzechów włoskich, 1 paczkę opłatków, świece do choinki, 1 pudełko cukierków.	
Od niewiadomej osoby z Łodzi cajgu łokci 120, wartości po 15 kop. łokieć.	18 —
	56 06

Kasa wychowawców Osady w roku 1890.

W PŁYNEŁO DO KASY NAGRÓD PIENIĘŻNYCH DLA WYCHOWAŃCÓW	P r z y c h ó d					R o z c h ó d						
	K l a s s a		Kazem	Remanent z roku 1889	Z ofiar i innych źródeł	W ogóle	Potragono z pieniędzy wychowawców za zrobione przez nich szkody	Wychowawcy klas II, III i IV wydał na zakup przedmiotów pożytecznych	Odesłano do Kasy Oszczęd- ności	Razem wydał- kowano		
	I	II	III	IV								
	R u b l e i					k o p i e j k i						
W kwartale I	11 40	60 36	85 65	76 12	233 53	—	8 80	242 33	12 37	44 19	189 10	245 66
" II	12 41	58 48	86 85	79 40	237 14	—	3 07	240 21	10 11	48 34	165 66	224 10
" III	14 57	61 82	84 70	80 28	241 37	—	2 —	243 37	9 22	67 70	176 50	253 42
" IV	15 90	60 66	86 20	80 70	243 46	—	1 20	244 66	10 71	61 98	174 70	247 39
Razem	54 28	241 32	343 40	316 50	955 50	—	15 07	970 57	42 41	222 21	705 95	970 57

Sklepik wychowawców.

Fundusz stały. rs. 45 kop. 74

Obrót roczny.

Remanent z r. 1890 w towarze za	rs.	59 kop. 86
Przybyło towaru w r. 1890 za	„	183 „ 90
		<hr/>
Ogółem było za	rs.	243 kop. 76
Wyprzedano towaru	„	208 „ 18
		<hr/>
Remanent sklepiku	rs.	35 kop. 18

Dyrektor *E. Zienkowski.*

Sekretarz-buchhalter *Sękowski.*

Biografija wychowañców, przyjętych do Osady Studzieniec w roku 1890-ym.

Przybyli w roku 1890-ym. *)

1—580. **Ludwik R.**, skazany na lat 3, przybył w dniu 31 grudnia 1889 roku, mając lat blisko 14. Syn stróża w Warszawie, ma rodziców, u których przebywał aż do czasu skazania, zajmując się trochę nauką, trochę posługą domową, a najwięcej włóčeniem się po mieście i próżnowaniem wraz z innymi znajomymi sobie chłopcami. Ojciec mało na niego zwracał uwagi, a matka pieściła i psuła jedynaka. Dla zdobycia pieniędzy na łakotki popełnił dwie kradzieże u lokatora, któremu usługiwał ojciec, ukradł album i szpilkę do krawata, a w sklepie lamp, znajdującym się w domu, w którym mieszkał, na wspólną z innym chłopcem skradł kilka lamp i latarek i dwa ruble gotówką, za co po wykryciu kradzieży dostał się do Studzienca. Przybywając umiał niezłe czytać i pisać po polsku.

Początkowo pracował w rolnictwie, na prośbę matki został przeniesiony do warsztatu krawieckiego. W nauce szkolnej robi postępy. Ponieważ pieszczoty matki, które nie zaprzestała obsypywać chłopca, odwiedzając go wciąż w Osadzie i znosząc różne łakocie, źle oddziaływały na jego stronę moralną, stosunki

*) 1. Biografia każdego wychowañca napisana w chwili przyjęcia do Osady.

2. Dopiski NB. zostały poczynione w końcu roku sprawozdawczego.

więc z rodzicami zostały ściślej ograniczone i od tego czasu chłopiec znacznie się poprawił. Ma 4 marki odznaczenia w klasie II.

2—581. **Piotr T.**, skazany na lat 4, przybył 14 stycznia, mając lat 13 $\frac{1}{4}$. Ojca stracił przed 4 laty, matka oddała 6-morgową osadę włościańską zięciowi i zamężnej córce i przy nich przebywa. Od 9 lat życia był za domem w służbie u dwóch z kolei chlebobawców, u każdego po dwa lata, i był używany za pastuszką, do brony i innych zajęć rolniczych. Do szkoły nigdy nie chodził, niczego się nie uczył i nikt mu żadnych pojęć moralnych nigdy nie wszczepiał. W jesieni 1889 roku wspólnie z drugim chłopcem ukradł koło w tejże wsi i zdjętą z niego szynę zaniósł do kuźni na sprzedaż, lecz przytrzymany i oddany sądowi, został przysłany za to do Studzienca. Zapewnia, że była to pierwsza jego kradzież.

NB. Sprawuje się bardzo dobrze, gdyż dotąd ani razu nie był notowanym. Jest w klasie II z 5 markami odznaczenia. W nauce szkolnej zrobił znaczny postęp, gdyż przeszedł dwa niższe oddziały szkoły. Używany do robót w rolnictwie.

3—582. **Bartłomiej G.** skazany na lat 3 $\frac{1}{2}$. Syn nieprawy służącej wiejskiej, która następnie wyszła zamąż za bednarza. Od 8-u lat życia trudnił się służbą u kilku z kolei włościan, u których przebywał po roku i po dwa lata, używany był do pasienia bydła i do innych posług. W jesieni 1889 roku pod wpływem zimna, którego doznawał z powodu braku cieplejszej odzieży, bo gospodarz, wbrew zobowiązaniu, nie sprawiał mu ubrania i pozwalał chodzić w łachmanach, skradł mundur żołnierski i skróciwszy go podług swojego wzrostu, nosił go pod sukmaną. Gdy się rozeszła wieść o kradzieży, podrzucił mundur w mieszkaniu strażnika ziemskiego. Za tę kradzież, która, jak utrzymuje, była pierwszą w jego życiu, został przysłany do Osady do lat 18-u wieku. Litwin z urodzenia, w chwili przybycia umiał słabo pacierz po polsku, a zresztą niczego się nigdy nie uczył. Wydaje się być chłopcem zaniedbanym, ale jeszcze niezepsutym, jest sprytny i do nauki okazuje zdolności i chęci.

NB. Pod każdym względem sprawuje się wzorowo. W miesiącu Grudniu promowany do klasy III. Pomimo tego, że nie umiał prawie mówić po polsku, nie tylko nauczył się mówić, lecz zaczyna już czytać i pisać. W warsztacie krawieckim chętnie pracuje.

4—583. **Stefan G.**, skazany na lat $2\frac{3}{4}$, przybył 3 Lutego. Syn wyrobnika wiejskiego, chodził od dzieciństwa na wyrobek, a potem był przez parę lat w służbie u gospodarza, pasł bydło, młócił, bronował i t. p. Od swojego chlebodawcy nauczył się trochę czytać i pisać, nabył nawet pojęcia o rachunku, co w podobnych stosunkach jest wyjątkowym zjawiskiem. Jednakże zmienił służbę i na nowem miejscu trafił najgorzej, bo cierpiał głód i był krzywdzony przez gospodarza. Po kilku miesiącach pobytu rozdrażniony takim postępowaniem, odszedł potajemnie do ojca, zabrawszy dwie uzdeczki, oraz trochę marchwi i soli na drogę. Gospodyni znalazła go u rodziców, odebrała uzdeczki, a chłopca wzięła napowrót do służby. W parę miesięcy potem został wezwany do sądu i skazany do Studzieńca do 18-u lat wieku. Podejrzewano go jeszcze o skradzenie 10 garncy owsa, ale tej kradzieży mu nie dowiedziono, a on jej stanowczo zaprzecza.

NB. Był dwukrotnie notowany za bójkę i łakomstwo, ma też dopiero 3 marki klasy II. W szkole i warsztacie stolarskim robi postępy.

5—584. **Jan S.**, skazany na lat 4, przybył 11 Lutego, mając lat $13\frac{1}{3}$. Ojciec, pastuch wiejski, trzymał go przy sobie do lat 9, potem oddał do służby, na której u dwóch z kolei gospodarzy przebył lat 4. Od Nowego Roku 1890 powrócił do ojca i wtedy, poszedłszy z nim do kościoła, wyciągnął jednemu gospodarzowi z kieszeni woreczek z 16-u rublami i schował go za cholewę buta. Zrewidowany w drodze do domu przyznał się do kradzieży, za którą Sąd gminny skazał go do Studzieńca. Przybył, nic zupełnie nie umiejąc, zaniedbany pod względem moralnym, na wsi palił już papierosy. Zdaje się, że nie jest on jeszcze bardzo zepsutym; dowiedziawszy się, że będzie się uczył czytać, bardzo się z tego ucieszył. Pod względem fizycznym bardzo słabo rozwinięty, uderza kredową barwą skóry.

NB. Po niespełna półrocznym pobycie w Osadzie, w ciągu którego sprawował się dobrze, zachorował na tyfus i po sześciu dniach zmarł w miejscowej infirmaryi.

6—585. **Ferdynand G.**, syn nieprawy, chował się przy matce, która sama pozostaje przy starszym synu, zajmując się jego gospodarstwem. Trudnił się rozmaitemi posługami w domu, a przez jeden rok był w służbie. Po odejściu z tej służby udał się na poszukiwanie nowej i w tym celu zaszedł do jednego gospodarza, który go przyjął pod warunkiem, że matka na to się zgodzi, i za-

trzymał go u siebie na noc. Nazajutrz, chłopiec korzystając z nieobecności domowych w chałupie, wyjął z niezamkniętej szafy 8½ rubla i niepostrzeżony umknął z mieszkania i ze wsi do blizkiego miasta, w którym został przytrzymany przy robieniu sprawunków, a następnie osądzony i skazany na 2 lata do Studzienca. Jestto chłopiec dobrze zbudowany fizycznie, ale umysłowo i moralnie wcale nierozwinięty, tak że nawet rozmówić się z nim trudno. Przy badaniu kłamał, przyznał się jednak, że palił papierosy i że jednym ze sprawunków za skradzione pieniądze była wódka. Nie umie zupełnie nic.

NB. Dotąd ani razu nie był notowanym i jest już w klasie III. Zaczyna już czytać i pisać, w warsztacie kowalskim chętnie pracuje.

7—586. **Konstanty Ł.**, skazany na lat 2 i 1 miesiąc, przybył 18 Lutego, mając lat 14 i miesięcy 11. Syn biednego wyrobnika wiejskiego; matki nie ma i wcale jej nie pamięta. Do lat 10 przebywał przy ojcu, potem służył u kilku z kolei gospodarzy na wsi; do szkoły chodził, ale tylko przez miesiąc i niczego się w niej nie nauczył. W jesieni 1889 r. znalazł na polu chustkę, w której były związane pieniądze papierowe, zgubione przez gospodarza z tejże wsi. Pieniądze te, których wartości nie znał, pokazał pasterzowi, a ten go namówił, aby znalezienie zataił, a pieniędzmi, których było 10 rubli, z nim się podzielił. Jakoż wziął sobie zaraz jeden paperek, a potem podczas snu chłopca wykradł mu i resztę. O całym zdarzeniu sam znalazca rozpowiedział we wsi skutkiem czego został oddany do sądu i skazany za przywłaszczenie cudzej własności do Studzienca. Jest to chłopiec bardzo słabo rozwinięty umysłowo i zaniedbany moralnie, ale, jak się zdaje, prawdopodobny i niezepsuty.

NB. Jest w klasie III i dotąd był raz tylko notowany za drobne przewinienie. Do nauki tępy—pracuje w rolnictwie.

8—587. **Stanisław P.**, skazany na lat 3, przybył 25 Lutego, mając lat 13 i miesięcy 3. Ojca stracił przed 7-u laty, a matka mieszka w Warszawie i utrzymuje się z wyrobku. Pozostawał ciągle przy niej, tylko przez ostatnie trzy miesiące był w terminie u szewca. Matka widocznie dbała o niego i za jej staraniem wyuczył się czytać po polsku. Do Osady dostał się za udział w kradzieży gołębi, do której namówił go znacznie starszy wyrostek. Jest on chłopiec dobrze rozwinięty umysłowo, przy badaniu odpo-

wiadał rozsądnie i skromnie. Zdaje się, że nie jest zepsuty i że umoralnienie go nie przedstawi większych trudności.

NB. Grymaśny i niechlujny. W warsztacie szewckim i w szkole nie dość chętnie się przykłada. Nie zauważono dotąd, aby ważniejsze spełnił przekroczenie. Ma 4 marki klasy II.

9—588. **Franciszek W.**, skazany na lat 3, przybył do Osady 25 Lutego, mając lat 14. Ma tylko matkę, która przed paru laty wyszła za mąż za murarza. Ojczym wprawdzie trzymał go w domu, ale na utrzymanie jego łożyć nie chciał, i chłopiec żył z własnej pracy, zarabiając przy murarzach, w ostatnich czasach po 40 kop. dziennie, które oddawał matce. Przysłany tu został za kradzież gołębi, popełnioną wspólnie z poprzednim (Nr. 587), lubo utrzymuje, tak jak i w sądzie, że wprawdzie przyjął gołębie, podane mu przez jakiegoś starszego chłopca, ale wcale nie wiedział o tem, że są kradzione i że żadnego z nich dla siebie nie wziął. Chłopiec ten ma wygląd skromny i zdaje się nie zepsutym, a do matki bardzo przywiązanym; jest też dość rozwiniętym, choć nic nie umie.

NB. Główną jego wadą jest robienie nieczystości w łóżko, czego pomimo 15 lat wieku pozbyć się nie może. Cichy, posłuszny i pracowity. Jest w klasie II, pracuje w warsztacie stolarskim.

10—589. **Józef S.**, skazany na lat blisko 4, przybył 18 Marca, mając lat 14 i miesiąc 1. Ojca stracił w siódmym roku swojego życia; przebywał ciągle przy matce, wyrobnicy zamieszkałej w Warszawie. Zaczął pracować w fabryce guzików i zarabiał w niej po rublu na tydzień, lecz po dwóch tygodniach, na skutek nowo wydanych przepisów o pracy małoletnich, został oddalony. Odtąd w nieobecności matki pilnował tylko mieszkania i przyrządzał strawę dla niej i dla siebie. Nigdy się niczego nie uczył i nawet w pacierzu robi pomyłki, wszakże wydaje się dość bystrym, a przez swój śmiały i wesoły wyraz oczu i szczerą robi przyjemne wrażenie. Ma ochotę do nauki, w czem wszakże znajdzie poważną trudność z powodu ciężkiej wymowy, spowodowanej podobno spadnięciem ze schodów w dzieciństwie. Występek, który go przyprowadził do Osady polega na tem, że z przejeżdżającego wozu zrzucił kawał węgla kamiennego, do czego miał być podmówiony przez innych chłopców.

NB. Był kilkakrotnie notowany, a za przywłaszczenie sobie tytoniu degradowany do niższej klasy. Od trzech miesięcy

znacznie się poprawił. W szkole tępy, w warsztacie ciesielskim chętnie pracuje i okazuje zdolności do tego rzemiosła.

11—590. **Roman S.**, skazany na lat 3, przybył 22 Marca, mając lat 15. Ojciec, dawniej wyrobnik w fabryce Żyrardowskiej, chory od lat 6-u, pobiera od zarządu tej fabryki zasiłek po 1½ rubla na tydzień i z niego żyje wraz z żoną i dwojgiem dzieci nieletnich. Niczem się dotąd nie trudnił, prócz drobnych posług domowych. Do szkoły chodził, lecz bardzo krótko i zaledwie zaczyna składać litery. Zapuszczony i pod względem moralnym, już przed trzema laty był sądzony za kradzież gołębi i oddany rodzicom dla domowego skarcenia. Teraz znów ukradł, jak sam utrzymuje, 3 młode gołębie i przehandlował zaraz na 2 stare, chociaż w wyroku jest mowa o skradzeniu 7-u gołębi i to z pod zamknięcia. Za to został przysłany do Studzińca.

NB. Chłopiec ten, jak większość wychowañców, pochodzących z Żyrardowa, moralnie bardzo zepsuty. W miesiąc po przyści do Osady zbiegł, za co był ukarany cielesnie. Ulega niepoprawnie tajemnemu nałogowi, z kolegami kłótlivy, w stosunku do starszych hardy i nieposłuszny. W ogrodzie i w szkole mało się przykłada.

12—591. **Roman C.**, skazany na lat 2 za udział w kradzieży tytoniu i pieniędzy, przybył 26 Marca, mając lat 15 i miesiący 2. Syn gospodarza, posiadającego 8 morgów ziemi, od wczesnego dzieciństwa chodził na wyrobek do fabryk okolicznych, a ostatecznie pracował w pudlingarni w Bzinie. Tu mieszkał u jednego z robotników, człowieka lekkiego życia, który go dwukrotnie przynaglił do pomocy w kradzieży, raz kilku paczek tytoniu, drugi raz tytoniu i rubla w miejscowym sklepiku. W obu razach chłopiec ten stał na straży, lecz czynnego udziału w kradzieży nie przyjmował. Przy badaniu tłómaczył się szczerze, mocno żałował, że dał się nakłonić do udziału w złym czynie i w ogólności zrobił wrażenie dobrego i tylko chwilowo zbłąkanego chłopca. Do szkoły nie chodził i w chwili przybycia do Osady znał tylko litery.

NB. Sprawuje się bardzo dobrze i cieszy się ogólną sympatyą kolegów i przełożonych. To też jest już w klassie III. Do nauki szkolnej, jak może, przykłada się. W warsztacie kołodziejskim chętnie i z korzyścią pracuje.

13—592. **Błażej K.**, skazany na lat 3 za kradzież pieniędzy, przybył 1 Kwietnia, mając lat 13²/₃. Syn niezamężnej wyrobnicy

wiejskiej; od 7-u lat życia był przez nią oddany do służby i już bardzo wcześnie zaczął się dopuszczać kradzieży i palić papierosy. Przez kilka miesięcy chodził do szkoły i nauczył się pierwszych początków czytania, zresztą nikt się nie zajmował jego wychowaniem i umoralnieniem. Wszedłszy do sklepiku wiejskiego z powziętym zamiarem skradzenia w nim czegokolwiek, skorzystał z chwilowej nieobecności kupcowej i zabrał ze stołu puszkę z kilkoma rublami, za co, po wykryciu czynu i znalezieniu przy nim pieniędzy, został skazany do Studzieńca na trzy lata.

NB. Sprawuje się zadawalniająco, choć z kolegami nie dość zgodny. Posłuszny i pracowity. W szkole robi postępy, gdyż już cokolwiek czyta i pisze po polsku i po rusku. W warsztacie kłodzieskim pracuje z korzyścią.

14—593. **Czesław P.**, skazany na lat 3 za kradzież, przybył 3 Kwietnia, mając lat 15 i miesięcy 3 (może zatem przebyć w Osadzie tylko lat $2\frac{3}{4}$). Syn rymarza z Warszawy, ciągle przebywał u rodziców i pracował w rzemiośle ojca i pod jego kierunkiem. Pod względem fizycznym słabo rozwinięty, moralnie, podług zeznania własnego ojca, ma być bardzo zepsuty, a środki domowe, używane dla jego poprawy, okazywały się zupełnie bezskuteczne. Przy badaniu w Osadzie nie wiele o sobie i o swojej przeszłości powiedział, a szczerłość jego wyznań jest wątpliwa. Przyznał tylko zgodnie z wyrokiem, że u współlokatora domu, w którym mieszkał z ojcem, ukradł cęgi i lejce, i pierwsze sprzedał nieznanemu człowiekowi, a lejce mieszkającemu w tymże domu dorożkarzowi, który mu zapłacił za nie 60 kop. i miał go zachęcać, aby mu więcej jeszcze podobnych rzeczy dostarczył, czemu wszakże ów dorożkarz przeczył w sądzie. Do kościoła chodził i spowiadał się; zaczyna słabo czytać po polsku.

NB. Ponury i skryty, do pracy niechętny; za zabranie cudzego tytoniu, do czego, pomimo oczywistych dowodów, przyznać się nie chciał, był surowo ukaranym, i od tego czasu nic karygodnego nie popełnił. Jest w klasie II. W nauce szkolnej, przy małych zdolnościach, słabe robi postępy. Pracuje w rolnictwie.

15—594. **Adam C.** Zupełny sierota; ojciec odumarł go przed 8-u laty, a matka na 4 miesiące przed jego przybyciem do Osady. Matka, dawniej wyrobnica w Warszawie, w końcu życia przez długi czas chora, utrzymywała się z miłosierdzia publicznego i wraz z synem cierpiała nędzę. Chłopiec zostawał przy niej i niczem się nie zajmował, z wyjątkiem 3 miesięcy, spędzonych w ter-

minie u rzeźnika. Po śmierci matki został bez wszelkiego przytułku i opieki; włóczył się więc po mieście, nocował w przytułku noclegowym, lub gdzie się zdarzyło, a na wyżywienie się czasem cós przygodnie zarobił, a częściej ukradł. Cierpiał więc wielką nędzę — i, jak utrzymuje, idąc za radą jakiegoś nieznanego mu z nazwiska człowieka, postanowił cós ukraść, a następnie przyznać się do winy, żeby się dostać do Studzieńca, gdzie, jak mu mówił ów doradca, będzie mógł wyjść na człowieka. Jakoż nastęrczywszy się jakiejś kobiecie do noszenia wody, ukradł jej dwa wiadra, za co został skazany na 3 lata do Osady. Przybył tu 10 Kwietnia, mając lat 14 i miesięcy 4, i jak mówi, uważa to dla siebie za szczęście. Umie cokolwiek czytać po polsku.

NB. Oprócz zbytków i niesforności, za większe przewinienia notowany nie był. Jest w klasie II. W szkole robi postępy normalne. W warsztacie kowalskim chętny i pracowity.

16—595. **Stefan S.**, skazany za kradzież pieniędzy, przybył 15 Kwietnia, mając lat 13²/₃. Rodzice jego posiadają sporą osadę włościańską i mają się prowadzić moralnie. Jak na swój wiek jest to chłopiec bardzo już zepsuty i przewrotny. Ojciec zeznawał w sądzie, że od wczesnego dzieciństwa zdradzał najgorsze skłonności i że, choć trzymany surowo, ciągle był niepoprawnym. Ojcu kradł pieniądze, sąsiadom tytoń, a po każdej kradzieży uciekał z domu i wałęsał się po wioskach i lasach okolicznych po kilka dni, a nieraz i tygodni, i dopiero głodem zagniony wracał do domu. Po jednej z takich ucieczek, mając podówczas lat 12¹/₂, udał się do wsi, w której go nieznano i zgodził się za pastuszka, utrzymując, że jest sierotą. Czwartego dnia pobytu w tej służbie, posłany przez gospodynię po kaszę do kufra, stojącego w sieni, otworzył go i na dnie znalazł dwie srebrne monety, które miał uważać za czterdziestówki, a które w samej rzeczy były rublami. Zabrał je, schował i odniósłszy kaszę, wkrótce potem wymknął się z domu i uciekł do lasu. Na drugi dzień został schwytany, przyprowadzony do kancelaryi gminnej i zamknięty w areszcie. W nocy usiłował zbiedz i w tym celu zdołał wyrwać deskę z podłogi i zepsuł kawałek murowanej ściany, nie potrafił jednak dokończyć podkopu i wydobyć się na wolność. Przy badaniu w Osadzie tłumaczył się wykrętnie i kłamał; z niemałą trudnością zdołano wydobyć z niego prawdę. Można się obawiać, że nie łatwo da się poprawić — i że będzie zapewne próbował może i nieraz

uciec z Osady. Z powodu appellacyi do Zjazdu od wyroku sądu gminnego, chłopiec ten przychodzi do Osady dopiero w 15 miesięcy po dokonaniem przestępstwie.

NB. Sprawował się wzorowo pod każdym względem. W dniu 11 Grudnia r. b., po krótkiej chorobie na zapalenie kiszek, zmarł w miejscowej infirmeryi.

17—596. **Karol F. v. G.** Dziecko nieprawe i zupełny sierota, do 10 lat życia mieszkał z matką, wyrobnicą wiejską; po jej śmierci służył u kilku gospodarzy włościan za żywność i przyodziewek. Skazany za kradzież 6 rubli na lat 2½, przybył 22 Kwietnia, mając lat 15½. Chłopiec bardzo nierozgarnięty, o którego widocznie nikt się nigdy nie troszczył, utrzymywał przy badaniu, że pokłóciwszy się ze służącą swojego gospodarza, która mu często dokuczała, zabrał jej z kuferka 6 rubli, pragnąc ją zmartwić, lecz że na razie nie miał zamiaru przywłaszczyć sobie tych pieniędzy, że owszem, chciał je oddać po kilku tygodniach. Wszakże po kradzieży odszedł z miejsca i poszedł do wsi sąsiedniej, gdzie jakiś człowiek przyjął go na noc, a potem zaprowadził do karczmy i kazał się fetować, na co poszło 2 ruble ze skradzionych pieniędzy. Przybywając do Osady nie umiał nic, prócz pacierza.

NB. Opryskliwy i niechlujny. Do nauki do tego stopnia tępy, że pomimo usilnej pracy nad nim, dotąd kilku zaledwie liter zdołał się nauczyć. Jedyłą jego zaletą jest to, że dość chętnie pracuje w rolnictwie, gdzie używany jest do posług ogólnych. Jest w klasie II.

18—597. **Jan Z.** Syn numerowego w jednej z łaźni warszawskich, matki nie ma, tylko macochę. Skazany na lat 4 za kradzież dwóch obrączek srebrnych i łyżeczki, przybył 22 Kwietnia, mając lat 12 miesięcy 10. Ojciec widocznie dbał o wychowanie chłopca, bo posyłał go do szkoły elementarnej i to nawet oddalonej od swojego mieszkania, dla tego, że była dobrze rekomendowaną. Następnie oddał go do terminu do szewca, i wtedy związał on stosunki z rozmaitymi ulicznikami, którzy go namawiali, żeby kradł u majstra rzeczy, nadające się do spieniężenia. Przy badaniu w Osadzie utrzymywał, że kradzież, za którą został skazany, była pierwszą w jego życiu, majster jednak zeznał w sądzie, że już i dawniej ginęły mu rozmaite przedmioty, o których kradzież jego właśnie posądzał. Umie czytać i trochę pisać; utrzymuje, że umiał znacznie więcej, ale przez rok pobytu w terminie dużo zapomniał. Zdaje się, że jest to chłopiec, który

wprawdzie wszedł na złą drogę, ale się jeszcze ostatecznie nie zepsuł.

NB. Sprawuje się bardzo dobrze i ma już 4 marki klasy II-ej. Chętny i pracowity. W szkole i w szewctwie robi należyte postępy.

19—598. **Feliks P.** Ojca stracił mając lat 5; matka, kościarka, mieszka w Warszawie i jest prawdopodobnie pijaczką. Chłopiec był przy niej, lecz nie miał żadnej nad sobą opieki i musiał szukać przygodnego zarobku dla wyżywienia się. W tym celu wystawał często przed miejscami widowisk publicznych, np. przed cyrkiem, gdzie często dostawał po parę groszy za podanie zapalki do papierosa lub zawołanie dorożki, a przy sposobności nieraz kradł drobne przedmioty. Jak utrzymuje, raz na ulicy znajomy mu chłopiec, złodziej z rzemiosła, wetknął mu w rękę sztukę perkalu i pobiegł, a w ślad za nim biegła z krzykiem pogoń. Wtedy i on zaczął uciekać, lecz został schwytyany, oddany sądowi i skazany na 3 lata do Studzieńca. Zeznanie to prawdopodobnie jest kłamstwem i zapewne sam ukradł w sklepiku ów perkal. Przybył 29 Kwietnia, mając lat blisko 10, umie trochę czytać i pisać, czego się nauczył w ochronie.

NB. Sprawuje się zadawalniająco, gdyż raz tylko był notowany za palenie papierosów. Ma 3 marki klasy II. W szkole korzysta. Pracuje w rolnictwie, gdzie jest używany do posług ogólnych.

20—599. **Jan P.** Sierota. Rodzice zostawili 24 morgi gruntu, który jest obecnie we władaniu jednej z dwóch jego ciotek. Ta ciotka i jej mąż trzymali go wprawdzie u siebie, ale radzi byli się go pozbyć i, jak powiada, „zatracić“, powodowani chciwością. To też chował się on głównie u drugiej ciotki, żony właściciela innej osady, która widocznie troszczyła się o niego, szczerze wpajała moralne zasady, prowadziła do kościoła i posyłała do szkoły. Ostatni rok wszakże przebył w służbie i tam, wiedząc, że komornica, zamieszkała w tejże chacie, ma w kufierku srebrnego rubla, wyjął go i dał swojemu rówieśnikowi (patrz Nr. 21—600) do wymiany na drobne, poczem obaj podzielili się pieniędzmi. Za tę kradzież skazany na 3 lata do Studzieńca, przybył tu 13 Maja, mając lat 13½ i umiając trochę czytać i pisać w obu językach. Przy badaniu, z początku starał się zmniejszyć swoją winę, utrzymując, że był podmówionym przez towarzysza, ale potem wyznał szczerze wszystko i przez czas pobytu w celi okazywał ciągle wielki

żał, rzeczywistą skruchę i tęsknotę za swoją wioską i rodziną. Zdaje się, że popełniony przez niego występki był przypadkowym i może jedynym w jego życiu — i że będzie z niego chłopiec uczciwy i dobry.

NB. Dotąd raz tylko był notowany za nieuwagę w szkole, poza tem, gdyby nie chorobliwy nałóg nocnego podlewania się, prowadzenie się jego byłoby zupełnie zadawalniającem. Jest w klasie II. Do nauki mało okazuje zdolności. Pracuje w warsztacie kowalskim.

21—600. **Piotr R. v. R.** Ojca nie ma. Matka właścicielka 12-u morgów, mieszka przy zamężnej córce, której oddała gospodarkę. Dawniej był ciągle przy matce, a przez ostatnie dwa lata w służbie u gospodarza z tejże wioski. On to właśnie zajmował się zmianą rubla, skradzionego przez poprzedniego (patrz Nr. 20—599) i za to na równi z nim został skazany na 3 lata do Studzienca. Przybył 13 Maja, mając lat 15 $\frac{1}{4}$. Prosty chłopiec wiejski, roztropny i szczerzy, umiejący przytem troszkę czytać i pisać w obu językach, okazał przy badaniu szczerzy żal i skruchę za swój lekkomyślny postępek. Zdaje się, że grunt w tym chłopcu jest dobry i że nie będzie trudności w prowadzeniu go po uczciwej drodze. Jest to jedyny wypadek, zauważony przez Dyrektora, że obaj chłopcy, ten i poprzedni, przybyli do Osady zaopatrzeni w czystą i porządną odzież i nawet w pewien zapas bielizny.

NB. W ogóle sprawował się bardzo dobrze. W ostatnim dopiero miesiącu wziął potajemnie pręt od łóżka, w celu zrobienia sobie łyżwy, — strofowany za to, okazał żal i przyrzekał poprawę. Jest w klasie II. W warsztacie kowalskim gorliwie pracuje, a w szkole robi należyte postępy.

22—601. **Roman M.** Syn stróża domu w Warszawie, do lat 14 $\frac{3}{4}$ mieszkał u rodziców, którzy troszczyli się o jego wychowanie, bo go posyłali przez czas dłuższy do szkoły, a potem starali się dać w rękę sposób do życia. Z niewyraźnych i widocznie nieszczerych zeznań tego chłopca, okazuje się, że przez czas jakiś był w terminie u rzeźnika, a następnie w sklepie nożowniczym na Marszałkowskiej. Dla czego opuścił ten sklep lub też został z niego wydalonym, nie można się było od niego dowiedzieć. Wyznał tylko, że po opuszczeniu sklepu włóczył się po mieście i porobił złe znajomości, oszukując rodziców, którym mówił, że chodzi szukać miejsca. Skradzionego na targu pragskim konia, za namową starszego od siebie hultaja, odprowadził do pasera, za co dostał

2 ruble, za co następnie został skazany do Osady do lat 18 wieku. Przybył 13 Maja, mając lat 14 miesięcy 11. Umie czytać i pisać, ale rachuje bardzo słabo.

NB. Wkrótce po przybyciu do Osady był skarcony za zrywanie owoców, tłumaczył się wówczas ze skruczą i wyznał, że czuł to, że źle robi, lecz nie mógł się powstrzymać. Skrucza ta była szczerą widocznie, gdyż od tego czasu sprawuje się bardzo dobrze. Do stolarstwa okazuje chęć i zdolności, w szkole z końcem półrocza został promowany do wyższego oddziału.

23—602. **Zygmunt R.** Dziecko nieprawe. Matka w pięć lat po urodzeniu jego wyszła za mąż, lecz mąż w dwa lata potem umarł; zajmuje się ona robieniem wianków na groby przy cmentarzu Powązkowskim, w czym syn jej pomagał. Chłopiec, choć umie czytać po polsku, jest bardzo zaniedbany moralnie i przy badaniu kłamał bezczelnie i przebiegle, usiłując przekonać, że jest zupełnie niewinnym. Z niemałym trudem udało się w końcu przywieść go do wyznania prawdy. Wraz z jakimś rówieśnikiem skradli z mieszkania ślepego dziada torbę, w której było rubel 1 kop. 35 i podzieliwszy się pieniędzmi, prze hulali je w szynku. Za ten występek został przysłany do Osady na czas do 18-u lat wieku. Przybył 29 Maja, mając lat 15³/₄.

NB. Pomimo tego, że 7 za ledwie miesięcy przebywa w Osadzie, dał się już wszystkim we znaki: nieposłuszny, hardy, łakomy i ustawicznie targający się na cudzą własność, dotychczas nie ma ani jednej marki. Przy pracy w ogrodzie i w szkole leniwy, lecz zdolny i robi postępy.

24—603. **Walenty P.** Syn szklarza z Łodzi, przebywał ciągle u rodziców. Ojciec posyłał go naprzód do szkoły, z której został wydalony za złe sprawowanie się, potem umieszczał z kolei w przędzalni, u blacharza i u krawca, lecz chłopiec nigdzie nie mógł się utrzymać z powodu lenistwa i popełnianych kradzieży. Gdy wreszcie, będąc w terminie u krawca, skradł pewnemu robotnikowi z komody w jego mieszkaniu portmonetkę z pieniędzmi i za to został oddany do sądu, sam ojciec prosił, aby go skazano na pobyt w Studzieniu i sam go do Osady odstawił. Podług słów ojca, jest to chłopiec bardzo na bruku łódzkim zepsuty, próżniak i niepoprawny kłamca, z wielkim pociąganiem do kradzieży. I w Osadzie z początku kłamał, lecz potem, już na drugi dzień po przybyciu, wyznał całkowitą, jak się zdaje, prawdę i opisał wszystkie swoje kradzieże, do których poprzednio i przed ojcem

i w sądzie przyznać się nie chciał. Przy badaniu tem płakał rzewnie i przyrzekł poprawę. Przybył 14 Czerwca, mając lat 13¹/₄; umie niezłe czytać po russku i po polsku. Przeznaczony na początek do posług i pomieszczony w drugim oddziale szkoły.

NB. Zdolny i sprytny, lecz jednocześnie przebiegły. Pociągu do kradzieży nie pozbył się jeszcze; schwytany na przekroczeniu zalewa się rzewnemi łzami i najsolenniej przyrzeka poprawę, lecz obietnice te krótko ma w pamięci. Ma dopiero 3 marki I klasy. Do nauki szkolnej i do ciesielstwa okazuje dużo zdolności, lecz z powodu lenistwa nie robi należytych postępów.

25—604. **Jan K.** Syn posiadacza dużej osady włościańskiej, matki nie ma. Aż do czasu skazania przebywał u ojca, pomagając mu w gospodarstwie. Powodowany łakomstwem, ukradł sąsiadowi ze strychu kawał kiełbasy i słoniny, a po niezwłocznem wykryciu tej kradzieży, został skazany do Studzieńca do 18-u lat życia. Przybył, mając lat 14⁷/₁₂, umiejąc trochę czytać po polsku. Jak poprzednio w sądzie, tak i przy badaniu w Osadzie, od razu przyznał się do winy i opowiedział szczerze wszystkie szczegóły kradzieży. Jest to widocznie chłopiec niezepsuty, otwarty i naiwny, który prawdopodobnie będzie się dobrze sprawował.

NB. Chłopiec pod względem moralnego prowadzenia wzorowy. Jest w klasie II z 2-ma markami. Pomimo słabych zdolności i flegmatycznego usposobienia, w szkole i w rolnictwie, jak może, przykłada się do pracy.

26—605. **Feliks W.** Syn czeladnika murarskiego, przebywał stale u rodziców, pomagając ojcu przy robocie. Pomimo 14-u lat wieku był już dwukrotnie karany więzieniem za kradzież. Oskarżony poraz trzeci za kradzież w sklepiku, oddany do sądu i przysłany do Osady do 18-u lat życia. Do dwóch poprzednich kradzieży przyznaje się, ostatniej stanowczo zaprzecza. Dwukrotny pobyt w więzieniu nie mógł nie oddziałać ujemnie na jego charakter. Skrytość i podejrzliwość ujawnia się w jego słowach i spojrzeniach. Pomimo dwuletniego uczęszczania do szkoły okazał słabe rozwinięcie umysłowe, gdyż zaledwie czyta miernie po russku i po polsku. Ponieważ wyraził chęć pracowania w warsztacie stolarskim, został więc tam przeznaczony na próbę.

NB. Wbrew oczekiwaniu, chłopiec ten sprawuje się zupełnie zadawalniająco, brak mu tylko zamięłowania w czystości i porządku, do których nie przyzwyczał się przed przyjściem do

Osady. Jest w klassie II, promowany do wyższego oddziału szkoły,—pracuje w warsztacie stolarskim.

27—606. **Stanisław K.** Ojciec szewc, po stracie żony oddał syna w 8-m roku życia na służbę. Dziecko to jeszcze zupełne, gdyż liczy zaledwie 11 lat życia. Szczery i naiwny w swych zeznaniach. Namówiony przez starszego pastucha, który mu groził „że go zbije, zarznie i utopi“ skradł swemu gospodarzowi ze skrzynki 42 ruble i oddał je zaraz owemu pastuchowi. Oskarżony o tę kradzież przyznał się zaraz, a wyrokiem sądu został przysłany do Studzieńca na wychowanie do 18-u lat życia. Rozwinięcie umysłowe prawie żadne, z trudnością nauczył się własnego nazwiska. Jest to więc materyał surowy, z którego, zdaje się, wszystko da się zrobić. Pomimo tego, że okazywał chęć pracowania w warsztacie szewckim, ze względu na słabe rozwinięcie fizyczne, został czasowo oddany do ogrodu, na co zresztą chętnie przystał.

NB. Był raz notowany za strącanie owoców. Główną jego wadą jest niechlujstwo i nocne zlewanie się, od czego nie można go odzwyczaić. Do nauki szkolnej tępy, to też nie wiele dotychczas skorzystał,—pracuje stale w ogrodzie.

28—607. **Józef B.** Syn służącej folwarcznej, skazany za kradzież, przybył do Osady na lat 3, mając 13 lat i 5 miesięcy. Pozostając przy matce wdowie, zajmował się pasaniem bydła, następnie został oddany na służbę do szwagra we wsi sąsiedniej. Zeznanie jego szczere i otwarte. Przyznaje się, że już niejednokrotnie dopuszczał się drobnych kradzieży. Ostatecznie, namówiony przez żyda handlarza, skradł wspólnie z swym 9-letnim bratem lejce i inne drobne rzeczy ze stajni na folwarku, gdzie służyła jego matka, i schował pod kamień. Z zeznań jego okazuje się, że jest to chłopiec bardzo dobry, lecz moralnie zaniedbany, wychowanie więc jego, o ile się zdaje, nie będzie trudnem. Liter nie zna, pomieszczony więc został w najniższym oddziale szkoły, a że okazywał chęć do szewctwa, przeznaczony do tego warsztatu.

NB. Nie zawiódł położonych w nim nadziei, gdyż sprawuje się wzorowo i pod każdym względem służy przykładem dla innych. Jest w klassie II. W szkole nauczył się już nieźle składać i pisać wyrazy, a w szewctwie robi szybkie postępy.

29—608. **Michał G.** Do 11-go roku życia pozostawał na opiece matki i ojczyma; w pierwszym roku życia stracił ojca. W ostatnim roku był w służbie, gdzie pasał bydło i trzodę a nie-

jednokrotnie okradał swego chlebowodawcę, poczynając od drobniejszych, do coraz większych summ pieniężnych, wyjmując je zwykle ze skrzynki, która niezamknięta stała w izbie. Ostatecznie, upatrzawszy odpowiednią chwilę, wziął ze skrzynki 13 rubli, a nakupiwszy chleba, bułek, tytoniu, zapalek i parę butów, uciekł do lasu, gdzie przez dni kilka się błakał. Schwytany, przyznał się do winy i zwrócił pozostałe 10 rubli. Chlebowdawca odesłał go do matki, z kąd został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej i przysłany do Studzieńca na lat 4. Władze umysłowe i pojęcie moralne w zupełnem uśpieniu. Z zeznań jego okazuje się, że dopuszczał się kradzieży z zupełną nieświadomością złego, że kradzież traktuje na równi z każdym innym rzemiosłem, a jedyną ujemną stroną dokonanego czynu widzi w tem, że kradzież się wydała. Przeznaczony do warsztatu szewckiego i do wstępnego oddziału szkoły.

NB. Pod względem moralnym sprawuje się zadawalniająco. W warsztacie szewckim również robi postępy, w szkole jednak, przy zupełnym braku zdolności, niewiele się nauczył. Ma 2 marki klasy I.

30—609. **Jan M.** Dziecko nieprawego łoża. Pozostając u matki, nie tylko że niczem się nie zajmował, lecz był wysyłanym po zebraniu, a bodaj nawet namawianym do kradzieży. Za ostatnią kradzież pilników i zamka z kuźni został przysłanym na lat 5 do Studzieńca, matka zaś jego za przechowywanie tych rzeczy skazana na 6 tygodni więzienia. Widocznie więc kradzież była dokonana, jeśli nie na zlecenie matki, która przychodziła na posługę do żony kowala, to przynajmniej z jej wiedzą. Od chłopca tego nie wiele się można dowiedzieć, po polsku bardzo słabo mówi, gdyż rodzinnym jego językiem jest litewski; przytem w zeznaniach swych bardzo chwiejny, widoczną jest tylko chęć uniewinnienia matki, do której bardzo przywiązany. Czytać i pisać nie umie wcale, a pacierz mówi tylko po litewsku. Przeznaczony do warsztatu szewckiego.

NB. Sprawuje się dobrze, mówić już się poduczył. Ponieważ do rzemiosła nie okazywał zdolności i chęci, został przeniesiony do rolnictwa.

31—610. **Józef B.** Ojciec nie żyje, matka mieszka w Warszawie i pracuje w fabryce wyrobów tabaczknych. Odkąd nabrał jakich takich sił fizycznych, został przez matkę oddany do fabryki, lecz nigdzie dłużej nie pozostawał. Ostatecznie pracował w fa-

bryce wyrobów najzylbrowych, z kąd został wydalony, gdyż, jak utrzymuje, spóźniał się do pracy. Od 3-ch miesięcy wałęsał się po mieście w towarzystwie podobnych do niego włóczęgów. Gdy w takiej kompanii, po kąpieli w podmiejskich gliniarkach, weszli do szynku na piwo, dwaj jego towarzysze, schwyciwszy buty z sąsiedniej stancyi, uciekli, on zaś, jak utrzymuje, z obawy kary, również uciekał, lecz był schwytany i pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Przystany do Osady na lat 2 w wieku lat 14½. Aczkolwiek stanowczo zapiera się udziału w kradzieży, zeznanie jego nie zdaje się być prawdziwym. Pomimo pozornej łagodności i uległości, chłopcu temu nie można bardzo ufać, i o ile się zdaje, charakter jego wymagać będzie bardzo pilnej obserwacji. Czyta po polsku i trochę po ruszku, przeznaczony do warsztatu kowalskiego.

NB. Przez czas trzechmiesięcznego pobytu w Osadzie mało dał się poznać, niejednokrotnie jednak zdradził się, że wartość jego moralna jest więcej niż wątpliwa. Ponieważ w oddziale, w którym został pierwotnie umieszczony, zawarł bardzo szybko ścisłą przyjaźń z gorszymi chłopcami, przeniesiony został do innego oddziału.

32—611. **Maryan S.** Ojciec nie żyje, matka wyrobnica w Łodzi. W 9-ym roku życia został oddany do służby na wieś, z kąd bez wiedzy matki uciekł i zgodził się gdzieindziej, nie dając matce wiedzieć o sobie przez dwa lata. Następnie powrócił do matki, gdzie pozostawał bez żadnego zajęcia. Najęty przez żydówkę do odniesienia rzeczy i pozostawiony sam w stancyi, skradł pieniądze z okna, za co został skazany do Osady do 18-u lat życia, wieku lat 11. Zeznania chłopca, tak co do jego przeszłości, jak i samego faktu kradzieży, są tak niejasne i chwiejne, że trudno osądzić, kiedy prawdę mówi, a kiedy zmyśla, i to zdaje się nie tyle przez złą wolę, ile przez głupotę. Moralnie i umysłowo zupełnie zaniedbany. Przybył 19 września.

NB. Sprawuje się zadawalniająco, choć z kolegami nie dość zgodny. Zdolności umysłowe słabe; w warsztacie ciesielskim chętnie pracuje.

33—612. **Franciszek C.** W wieku lat 11, skazany do Osady do 18-u lat życia. Rodziców stracił, gdy był jeszcze małym dzieckiem, i został wzięty na wychowanie przez zupełnie obcych ludzi, którzy, jak się zdaje, lubili go, nawet dogadźali mu i posyłałi do szkoły. Lecz czy skutkiem nietrafnego postępowania opie-

kunów, czy skutkiem wpływów postronnych, chłopiec okazywał złe skłonności, kłamał, nie słuchał i brał pokryjomu pieniądze. Ostatecznie za kradzież 3 rubli z komody został przez opiekunów oddany do sądu, który skazał go do Osady. Pod każdym względem dziecko to jeszcze zupełne. Przeznaczony do ogrodu, gdyż obecnie siły jego nie pozwalałyby na inne zajęcie. Przybył 23 Września.

NB. Sympatyczny dzieciak, łagodny i posłuszny. Z zachowania się jego w Osadzie można przypuszczać, że przybrani opiekunowie mało dbali o chłopca i że tylko brak opieki rodzicielskiej sprowadził go na złą drogę.

34—613. **Roch G.** Skazany do Osady do 18-u lat życia za kradzież, w chwili przybycia miał lat 13 i miesiąc 1. Ojciec zmarł przed trzema laty, matka gospodaruje na 10 morgach gruntu, chłopiec pomagał matce w gospodarstwie, wolny zaś czas spędzał w towarzystwie ludzi moralnie zepsutych; namówiony przez miejscowego złodzieja (a to zeznanie chłopca zdaje się być prawdziwym), skradł z sąsiedniego domu 2 sznury koralu, z których jeden sprzedał za 15 kop., a drugi dał współnikowi; następnie, również za namową tegoż złodzieja, ukradł ze stodoły burkę i poduszkę, które oddał swemu doradcy. Za kradzież tę, został przysłany do Osady. Oprócz pacierza nic nie umie, rokuje jednak dobrą nadzieję. Przybył 22 Września.

NB. Sprawuje się zupełnie dobrze, szczerzy, posłuszny i pracowity w rolnictwie.

35—614. **Julian G.** Skazany na lat 3 za kradzież pszenicy. Ojciec jego służy za parobka, matka jest wyrobnicą. Chłopiec w 10-ym roku życia został oddany do służby, w której przebył dwa lata, następnie wrócił do rodziców, chodził na zarobek, najczęściej pracował w ogrodzie dworskim. Ogrodnik, który stale okradał swego pana, wpływał na chłopca jak najgorzej, a chcąc mieć w nim współnika kradzieży, zjednywał go sobie datkami i poczęstunkami; raz w nocy, namówiony przez ogrodnika, pilnował przed spichrzem dworskim, gdy tamten wynosił pszenicę. Gdy kradzież wykryto, przyznał się do winy. Chłopiec prostoduszny i szczerzy, lecz mało rozwinięty. Czytać nie umie. Przybył 25 Września.

NB. Sprawuje się zadawalniająco. Zdolność do nauki bardzo mała. Przy robocie w ogrodzie bardzo powolny.

36—615. **Stanisław S.** Skazany na lat 3 za kradzież kur.

Rodzice biedni wyrobnicy, to też chłopiec już w 8-ym roku życia oddany został na służbę, którą kilkakrotnie zmieniał. Jest to dziecko najzupełniej zaniedbane pod względem moralnym; nie chodził do szkoły, a nawet pacierza nie umie dobrze, choć liczy obecnie 14 lat. Nic więc dziwnego, że namówiony przez pastuchów, razem z nimi złapał pewnego razu kurę, którą upiekli i zjedli, drugą zaś zranili. W kilka dni po tym fakcie, główny jego sprawca, zwałił całą winę na S. przed właścicielką, która też chłopca oddała do sądu. Przybył 27 Września.

NB. Sprawuje się dobrze. W warsztacie szewckim chętnie i z korzyścią pracuje.

37—616. **Marcin K.** Syn gospodarza na 10 morgach gruntu. Ojciec niewidomy, gospodarstwo prowadzi matka z dziećmi. Do 13 lat pozostawał przy rodzicach; następnie oddany został na służbę, gdzie pasał bydło przez pół roku, lecz że chlebodawca nie dotrzymał warunków umowy, matka odebrała go z powrotem. Namówiony przez starszego chłopca, ukradł z cudzego ogródka w nocy kurę i nazajutrz oddał ją swemu towarzyszowi, który kurę upiekł i zjadł, a jemu dał „aby jedno tylko skrzydełko“. A zeżwanie to musi być prawdziwem, gdyż, jak się okazuje z wyroku, główny winowajca został skazany do więzienia, a K. przysłany do Osady na lat 3. Posłuszny i chętny, lecz bez żadnych zdolności. Przybył do Osady 4 Października.

NB. Gdyby nie zlewanie się, sprawowanie jego byłoby zadawalniające. Do nauki szkolnej nie okazał najmniejszych zdolności. A że pod względem fizycznym również bardzo słabo rozwinięty, trudno więc dobrać dla niego odpowiednie zajęcie. Początkowo został przeznaczony do warsztatu stolarskiego, lecz tam, jak się sam wyrażał „nie mógł uradzić“. Pomieszczono go w rolnictwie, tu jednak z nastaniem dni zimowych, marzył do tego stopnia, że nie mógł nic robić. Obecnie pracuje w warsztacie szewckim.

38—617. **Stanisław O.** W ósmym roku życia stracił matkę; ojciec biedny pastuch, oddał go zaraz do służby. W ciągu 6-u lat zmieniał służbę cztery razy. W ostatniej służbie, gdzie pozostawał 2 lata, chcąc zdobyć kilka groszy na papierosy, które namiętnie palił, ukradł z sąsiedniej chałupy snopek słomy, lecz bratowa, dowiedziawszy się o tem, odebrała mu słomę i oddała poszkodowanemu. Wkrótce potem, ponieważ gospodarz, u którego służył, jak powiada, źle się z nim obchodził, uciekł do ojca,

ten jednak kazał mu powrócić do służby, lub też przynieść pozostawione u gospodarza rzeczy. Idąc po rzeczy, spotkał na pastwisku konia, a że było dość daleko, wziął konia z zamiarem, że gdy będzie wracał z powrotem, konia odprowadzi na to samo miejsce (przy szczegółowym badaniu co do tej okoliczności, przyznał się, że biorąc konia, nie miał zupełnie stałego postanowienia co do odprowadzenia go na miejsce). Zatrzymany w drodze w posądzeniu o kradzież konia, został zwrócony do ojca, a następnie oddany do sądu, który co do kradzieży konia uniewinnił go, a za kradzież słomy skazał do Osady do 18-u lat życia. Czytać nie umie. Przybył 5 Października.

NB. Sprawuje się dobrze i chętnie przykłada się do pracy w warsztacie kołodziejskim.

39—618. **Franciszek O.** Ojciec cieśla, matka mieszka przy mężu i oboje prowadzenia moralnego. Pozostając przy rodzicach chodził do szkoły, gdzie nauczył się cokolwiek czytać i pisać po rusku i po polsku, chodził także do mularzy, gdzie zarabiał 20 kop. dziennie. Podmówiony przez kolegów, skradł ze sklepiku z niezamkniętej szufladki 15 rubli, za co został skazany na 2 lata do Osady w 15-ym roku życia. Chłopiec ten, zdaje się być prawdopodobnym i niezepsutym, lecz tylko złe towarzystwo, w jakie popadł, popchnęło go na złą drogę. Czytać nie umie. Przybył 11 Października.

NB. Sprawuje się dobrze. W warsztacie ciesielskim chętnie pracuje.

40—619. **Edward M.** Ojciec zamożny, zajmuje się gospodarstwem na 15-u włókach ziemi. Podług opowiadania chłopca, ojciec lubi pić wódkę, a będąc w stanie nietrzeźwym, bije i awanturuje się. Jego bił i kopał nogami, a i matce nieraz się dostało. Matka często opuszczała dom, a raz nawet przez cały rok była nieobecna. Opowiadanie chłopca zdaje się być prawdziwym, gdyż ojciec, który na jakiś czas przed przybyciem syna był w Osadzie, czyniąc starania o umieszczenie chłopca, zrobił wrażenie nałogowego pijaka. O synu opowiadał rzeczy jak najgorsze: nieposłuszny, krnąbrny, uczyć się nie chciał, uciekał z każdej szkoły, przywłaszczał sobie cudze rzeczy i pieniądze, a nawet groził, że zabije ojca. Spaczony wychowanie syna przypisuje on żonie, przedstawiając ją w jak najgorszym świetle. Kto winniejszy—ojciec czy matka, trudno osądzić, to pewne, że źle musiało się dziać w tym domu, skoro, jak mówi wychowaniec, brat jego starszy,

mając zaledwie 17 lat, wywoził żyto ze śpichrza pod nieobecność ojca i sprzedawał je kupcom. W 12-ym roku życia Edward został oddany do szkoły rzemiosł w Warszawie, z kąd uciekł po roku, tłumacząc swój postępek złem obchodzeniem się z nim na stancyi i niedostatecznym pożywieniem. Następnie został oddany do stryja, gdzie miał uczyć się gospodarstwa, lecz i tam długo nie popasał. Nareszcie umieścił go ojciec w sądzie gminnym, gdzie miał pomagać sekretarzowi w pracy biurowej, tutaj jednak w krótkim czasie skradł skarbonkę z 6-u rublami i za tę kradzież został przysłany do Osady na lat 3, w czternastym roku życia. Przybył 14 Października.

NB. Wbrew oczekiwaniu sprawuje się dotąd bardzo dobrze. Zdolności umysłowe mierne. W warsztacie kowalskim przykładnie pracuje.

41—620. **Stanisław S.** Ojciec wyrobnik wiejski, podług zeznań chłopca, często się upija, matka ma się prowadzić moralnie. Od 8-go roku życia służył u gospodarzy, a latem chodził często do Mrozów, gdzie zdarzył mu się nieraz zarobek od przebywających tam na letniem mieszkaniu gości. Pewnego razu, przechodząc koło jednego domku, ukradł z otwartego okna pudełko, w którym były złote kolczyki, broszka i pierścionek; przedmioty te sprzedał żydowi za 4 grosze, oprócz pierścionka, który nosił na palcu. Kradzież ta wydała się i wójt gminy ukarał go 5-u różgami. Jest to jedna z wielu spełnionych przez niego kradzieży. Z bratem starszym łączą go jak najgorsze stosunki. Służąc poprzednio razem, ciągle się kłócili i bili. W jednej z takich bójek zranił brata siekierą tak, że ten został kulawym na całe życie. Za kradzież ubrania temuż bratu został przez niego oddany do sądu i przysłany do Osady na lat 2. W sądzie wypierał się kradzieży, utrzymując, że pożyczył sobie tylko ubranie, idąc na odpust, ale przy badaniu w Osadzie przyznał się do winy i z całą szczerością opowiadał swoją przeszłość i wszystkie poprzednio popełnione przestępstwa. Okazuje się z tego, że jest to chłopiec nietyle zły, ile zaniedbany pod każdym względem. Czytać nie umie; przeznaczony do rolnictwa. Przybył 14 Października.

NB. Z niewyjaśnionych dotąd powodów, chłopiec ten jest nadzwyczaj nie lubiany przez kolegów i narażony na ciągłe prześladowania z ich strony. Do pracy dość chętny, lecz niechlujny i pomimo 16 lat, podlega nałogowi nocnego zlewania się.

42—621. **Józef B.** Syn wyrobnika, od wczesnej młodości chodził na zarobek lub służył. Przed przyjściem do Osady był dwukrotnie karany sądownie za kradzież, a jeden z jego braci przebył w Osadzie 2 lata i wyszedł z niej w roku 1887. Z zamkniętego kuferka wykradł sąsiadowi rodziców 3 ruble przy pomocy i współudziale jakiegoś żydka; operację tę powtarzali następnie kilka razy, aż zostali schwytani; za kradzież został przysłany do Osady na lat 3. Pomimo, jak się zdaje, zakorzenionej wady złodziejstwa, robi dość sympatyczne wrażenie i daje nadzieję poprawy. Przybył 14 Października.

NB. Leniwy do pracy i mało dbający o porządek. W warsztacie kowalskim mało robi postępy i z tego względu od nowego roku zostanie przeniesiony do rolnictwa.

43—622. **Paweł S.** Syn robotnika fabrycznego z Żyrardowa, do czasu oddania do Studzieńca był ciągle przy rodzicach i uczęszczał do szkoły fabrycznej. Pod względem fizycznym i umysłowym rozwinięty niezłe. Wspólnie z innymi kolegami szkolnemi wykradli 7 butelek piwa z piwnicy, za co wraz dwoma innymi został przysłany na lat 3 do Studzieńca; pomimo tego, że towarzysze jego przy badaniu w Osadzie starali się całą sprawę przedstawić w fałszywym świetle, on, nie tylko iż sam przyznał się do winy, ale i im radził, aby prawdę mówili. Czyta po polsku. Przybył 25 Października.

NB. Sprawuje się zadawalniająco. W szkole uczy się chętnie, a w stolarstwie robi postępy.

44—623. **Tomasz J.** Ojciec nie żyje, matka pracuje w fabryce żyrardowskiej. Mieszkał przy matce, chodził do szkoły i pomagał matce przy wykończaniu serwetek w domu. Współtowarzysz poprzedniego w dokonanej kradzieży piwa i również jak tamten przysłany do Osady na 3 lata. Z początku badania do winy wcale się przyznać nie chciał, zwałając ją na swych kolegów, dla usprawiedliwienia zaś siebie opowiadał rzeczy, które wcale miejsca nie miały. Fizycznie rozwinięty dobrze, sprytny i przebiegły. Przybył 25 Października.

NB. Leniwy i niesforny, w warsztacie szewckim, pomimo zdolności, niedość chętnie pracuje; w ogóle słabą rokuje nadzieję poprawy.

45—624. **Władysław J.** Syn majstra fabrycznego z Żyrardowa. Pozostając stale u rodziców, chodził do ochronki, a następnie do szkoły. Współtowarzysz dwóch poprzednich w kradzieży

piwa z piwnicy. Przy badaniu na osobności do winy wcale się nie przyznał, utrzymując, że w kradzieży wcale nie brał udziału i że zupełnie niewinnie został wmieszany do sprawy; przyczem zalewał się łzami, przyrzekając najuroczyściej poprawę. Z badania jednak jego kolegów okazuje się, że brał czynny udział w kradzieży, a pomimo tego, że obaj tamci w oczy to mu powiedzieli, przypominając wszystkie okoliczności, on wciąż stał przy swoim, dowodząc, że jest niewinnym. Fizycznie i umysłowo rozwinięty dobrze, pod względem moralnym zepsuty, jak większość chłopców, pochodzących z Żyrardowa. Rodzice, zajęci w fabryce, nie zajmują się wcale dziećmi, to też rok rocznie Żyrardów dostarcza dość liczny zastęp wychowañców do Osady. Przybył 25 Października.

NB. Dotąd sprawuje się zadawalniająco. Pracuje w warsztacie stolarskim.

46—625. **Józef R.** Mając lat 10, oddany był przez ojca do gospodarza wsi sąsiedniej, u którego przebył lat 4, poczem ojciec go odebrał. Pozostając u ojca pomagał mu w handlu kurami, masłem i t. p., przyczem, jak zeznaje, okpiwał ojca na drobne kwoty. Pod względem moralnym przykład w domu miał jak najgorszy, gdyż ojciec po śmierci żony (ożenił się z wdową) utrzymywał nieprawy stosunek z pasierbicą. Udawszy się raz z ojcem do miasteczka i mając polecone pilnowanie koszyka z kurczętami, zobaczył błakające się kurczę, zwabił je okruchami i schwycił. Badany, utrzymywał z początku, jakoby przypuszczał, że było to jedno z jego kurczęt, w rezultacie jednak przyznał się do rozmyślnej kradzieży. Przysłany do Osady do 18-u lat życia, to jest na 2½ lat. Fizycznie rozwinięty dobrze, czytać nie umie wcale, rokuje nadzieję poprawy. Przybył 1 Listopada.

NB. Sprawuje się zupełnie dobrze. W warsztacie kołodziejskim bardzo chętnie pracuje.

47—626. **Władysław U.** W dziesiątym roku życia umieszczony został przez ojca w terminie u introligatora, u którego przebył 2½ lat i poduczył się już roboty, lecz z powodu, jak mówił, bardzo złęgo obchodzenia się z nim majstra, zbiegł. Oddany przez ojca, stróża przy warszawskiej straży ogniowej, za kominiarczyka przy tejże straży, pozostawał tu do ostatniej sprawy. Upatrzysz odpowiednią chwilę, skradł z magazynu parę spodni i mundur kominiarski, które spieniężył za 2 ruble, a obawiając się kary, przez cztery dni wałęsał się po mieście, wydając pieniądze na ró-

zne łakocie. Schwytany przez znajomego kominiarza, został przez naczelnika oddziału straży oddany pod sąd, który go skazał do Osady, do 18-u lat życia, to jest niespełna na 3 lata. Czytać i pisać nie umie, przy widocznym sprycie i moralnem zepsuciu, będzie wymagał dużo pracy.

NB. Sprawuje się i pracuje w ciesielstwie zadawalniająco, oprócz tego, zajmuje się oprawą książek.

48—627. **Apolinary B.** Syn majstra szewckiego z Łomży. Po śmierci matki, ojciec ożenił się powtórnie, lecz macocha mało dbała o pasierba, to też czas po za szkołą, do której uczęszczał, schodził mu przeważnie na wałęsaniu się po mieście; w ostatnich zaś czasach był stałym gościem żołnierza, który był na usługach u pułkownika, mieszkającego w tym samym domu. Żołnierz ów podczas nieobecności pana, który wyjechał na manewra, zapraszał do siebie chłopca, aby mu czytał książki, w zamian za co pokazywał mu fotografie i inne przedmioty w mieszkaniu. Będąc raz w mieszkaniu pułkownika razem z drugim kolegą Ł. i korzystając z chwilowej nieobecności służącego, pochwycili pięć łyżeczek srebrnych i sprzedali je żydówce. Pieniądze wziął Ł., obiecując wyprawić fetę w najbliższą niedzielę, następnie jednak powiedział, że pieniądze, które schował w stajni, ukradziono mu. Po powrocie pułkownika kradzież się wydała, skutkiem czego B. został przysłany do Osady do 17-u lat życia. Pomimo 12-u lat, wygląda zaledwie na 8 lub 9, pod względem jednak umysłowym rozwinięty, a nawet zdradza pewien spryt. Zdaje się być dobrem dzieckiem i kłopotu z nim być nie powinno. Umieszczony w warsztacie szewckim; przybył 10 Listopada.

NB. Główną przeszkodą w prowadzeniu tego chłopca będzie słabe jego rozwinięcie fizyczne i zupełny brak sił. Już kilkakrotnie musiał być oddawany do infirmaryi.

49—628. **Józef G.** Oprócz krótkiego terminowania u tapicera w ostatnich czasach, przedtem był ciągle przy matce, wdowie po stolarzu, zamieszkałej w Warszawie i utrzymującej się z szycia; nie zajmował się niczem, lecz wałęsał się po całych dniach po podwórzu i po mieście. Już na początku tego roku, w czasie jednej z wycieczek po mieście, zakradł się do sklepiku dystrybucyjnego i skradł pieniądze z szufladki, za co odsiedział miesiąc więzienia. Sprzykrzywszy sobie pobyt u matki, zbiegł i przez cały miesiąc tułał się po mieście, prawie zamierając nieraz z głodu i chłodu. Przechodząc koło sklepiku z pieczywem

i zauważywszy, że w sklepiku nikogo nie ma, wpadł i z kantorka wyciągnął portmonetkę z 8-u rublami. Właścicielka sklepiku spostrzegła to, wybiegła na ulicę i narobiła hałasu. Został schwytyany i wyrokiem sądowym skazany na 2 lata do Osady. Kiedy był prowadzony z biura Zarządu Tow. Osad Rolnych na kolej, wspólnie z 3-ma innymi chłopcami, zbiegł i znów się tułał kilkanaście dni po mieście, póki nie został przytrzymany przez policję. Chłopiec ten nie rokuje szybkiej poprawy. Przybył 11 Listopada.

NB. Wbrew oczekiwaniu sprawuje się dotąd dobrze i w warsztacie szewckim pracuje chętnie.

50—629. **Julian P.** Syn wyrobniczy, był popychadłem we dworze, gdzie służyła matka; miał skłonność do kradzieży, i jakiejś biednej kobiecie skradł z izby dwa złote. Ostatnia wreszcie kradzież 8-u rubli z zamkniętej szafy doprowadziła go do Osady na lat 3. Wspólnie z matką mieszkał na komornem niejaki S., który pewnego razu przyniósł pieniądze i schował do szafy. P. skorzystał z chwili, kiedy nikogo w domu nie było, odciągnął zasówkę od szafy, wziął ztamtąd 8 rs. 60 kop. i udał się w stronę Ciechanowa z zamiarem kupienia sobie butów i sukmany. W drodze wstąpił do karczmy, gdzie przy zmianie pieniędzy karczmarka oszukała go na 2 ruble. Schwytyany i odprowadzony, w obawie kary, uciekł do Pruss, zkąd po kilku tygodniach powrócił. Czytać i pisać nie umie, przeznaczony do rolnictwa. Przybył 18-go Listopada.

51—630. **Piotr S.** Od lat kilku służył po gospodarzach, a od 2-ch lat za pastucha u miejscowego proboszcza, gdzie ojciec był kościelnym. Pięć czy sześć razy wyciągał plastry miodu z ulów, stojących u księdza w sadzie. Ksiądz spostrzegłszy, że ktoś miód podbiera i mając podejrzenie na S., zapytał go o to, na co tenże zaraz się przyznał, a oddany przez księdza do sądu, został na lat 2½ przysłany do Osady. Zdaje się być chłopcem dobrym, szczerym i prawdomównym. Czytać nie umie, przeznaczony do warsztatu ciesielskiego. Przybył 20 Listopada.

52—631. **Ignacy S.** Syn wyrobnika wiejskiego, do czasu aresztowania pozostawał u rodziców, gdzie był używany do posług domowych, resztę czasu spędzał po za domem w towarzystwie rówieśników i żołnierzy pogranicznej straży, kwaterującej we wsi. Od tych to żołnierzy musiał się dowiedzieć, że w cekhauzie przechowują się patrony karabinowe. Wspólnie więc z drugim chłopcem zakradli się przez otwór w podmurówce do cekhauzu

i zabrali 12 patronów. Gdy jednak powtórnie w tym samym celu wszedł do cekhauzu, został schwytyany, oddany pod sąd i skazany na 5 lat do Osady. Widoczny brak ambycyi i nałóg używania nieprzyzwoitych wyrazów, wcale nielicujących z jego wiekiem, gdyż ma zaledwie lat 12, należy przypisać temu, że przed przybyciem do Osady siedział przez miesiąc w więzieniu, gdzie zdążył nawet z bogacić swój język całym słownikiem złodziejskich wyrażen; czytać nie umie, przeznaczony do warsztatu kołodziejskiego. Przybył 27 Listopada.

53—632. **Antoni P.** Dziecko nieprawe. Po wyjściu matki zamąż, ojczym jako darmozjada wypędził z domu. Wałęsając się, żył z dorywczych zarobków. Ostatnio pracował przez pół roku przy plancie kolejowym. Ponieważ, jak utrzymuje, zawsze był głodny, zakradł się więc do cudzego mieszkania w poszukiwaniu chleba. Schwytyany, został skazany za usiłowanie kradzieży do Osady na lat 2. Że przed przyjęciem do Osady musiał prowadzić zwierzęcy sposób życia, dążący li tylko do jakiego takiego zaspokojenia głodu, widocznem było z tego, że czuł się nader szczęśliwym z przyjścia do Osady, bo jak mówił, przynajmniej jeść mu się nie będzie chciało, a prześni się i odzieje po ludzku. Przy idiotycznym wyrazie twarzy, świadczącym o zupełnem uśpieniu umysłu, zwłaszcza że ma już rok szesnasty, wątpliwem jest, czy dwuletni pobyt w Osadzie przyniesie mu jaką korzyść. Przybył 29 Listopada. Pracuje w rolnictwie.

54—633. **Konstanty S.** Pozostawał przy rodzicach, chodząc na zarobek do dworu, gdzie ojciec jego jest kowalem. Za kradzież pieniędzy w kościele z kieszeni gospodarza wiejskiego został przysłany do Osady do 18-u lat życia, w wieku lat 14 miesięcy 10. Do żadnej kradzieży się nie przyznaje. W ogóle na zadawane mu pytania, odpowiada ostrożnie, a perswazye w tym względzie nie odniosły należytego skutku. Takie podejrzliwe usposobienie musiało w nim powstać z powodu długiego przebywania w aresztach policyjnych przed przyjściem do Osady. Czytać nie umie; przeznaczony do warsztatu kowalskiego. Przybył 4 Grudnia.

55—634. **Jan Z.** Podług zeznań chłopca, ojciec jego parobek dworski, nieraz dopuszczał się kradzieży, a nawet za kradzież żyta ze stodoły dworskiej skazany był na 5 miesięcy więzienia. Nie zaniedbał on kształcić i syna w tem rzemiośle, polecając mu chodzić po wsi, a jeśli się co da, ukraść. A że nauka

ta w las nie szła, dowodzi to, że chłopiec oprócz wielu innych drobnych kradzieży, puszczał się i na ważniejsze. Tak, pewnego razu zakradłszy się do izby jednego z zamożniejszych gospodarzy, podczas gdy wszyscy domownicy byli w polu, skradł ze skrzynki sto rubli, tak się jednak przeraził ogromem summy, że podrzucił pieniądze. Przy zeznaniu w Osadzie z całą prostotą mówił, że gdyby to było ze 25 rubli, to byłby nie oddał. Nareszcie sprzykrzyły mu się widocznie drobne kradzieże, to też wspólnie z dwoma towarzyszami, postanowili skraść konia z pastwiska i sprzedać go w sąsiednim miasteczku. W drodze jednak zostali zatrzymani, dwaj tamci zdążyli uciec, on zaś był przytrzymany. Za tę kradzież został skazany do Osady do 18-u lat życia, w wieku lat 13 miesięcy 2. Wychowanie tego chłopca wiele pracy wymagać będzie. Pomimo młodego wieku, przyzwyczał się do zupełnej samodzielności w życiu. Z domu rodziców uciekał i umieszczał się na służbę, zmieniając takową następnie podług własnego widzi mi się. O swych kradzieżach opowiadał z całą swobodą, a nawet z pewną dumą. O jakimkolwiek rozwinięciu nie ma nawet mowy. Przeznaczony do warsztatu kowalskiego. Przybył 4 Grudnia.

56—635. **Józef S.** Po śmierci ojca, który był stolarzem w Warszawie, dostał się do zakładu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie. Następnie został umieszczony u stolarza, z kąd, jak powiada, odebrała go matka z powodu robactwa i umieściła u szewca. Za namową starszego kolegi skradł majstrowi 6 par cholewek, za co został skazany do Osady, w wieku lat 13 miesięcy 10. O wartości moralnej tego chłopca trudno coś stanowczego powiedzieć. Umysłowo niezłe rozwinięty, gdyż czyta trochę w obu językach, pisze i rachuje. W rzemiośle szewckiem również zaawansowany, to też przeznaczony na dalszą naukę do warsztatu szewckiego. Przybył 4 Grudnia.

57—636. **Józef R.** Ojciec zmarł przed 10-u laty, a matka przed rokiem. Jeszcze za życia matki, oddany był przez nią do służby. Skradł swemu gospodarzowi za namową starszego brata ze skrzynki 41 rubli, i pieniądze te mu oddał, lecz brat następnie wyparł się wszystkiego. Skazany do Osady do 18-u lat życia, w wieku lat 13 miesięcy 10. Zeznanie jego zdaje się być prawdziwem. Czytać nie umie, oddany do rolnictwa. Przybył 9-go Grudnia.

58—637. **Piotr P.** Ojciec nie żyje, matka mieszka u córki

na dożywociu. Początkowo pozostawał przy matce, następnie oddany do służby na wsi, gdzie była fabryka żelaza. Gospodarz, u którego służył, jak i wielu innych gospodarzy tej wsi, zajmował się kradzieżą żelaza z fabryki i jego też wysyłał nocą w tym celu do magazynu, dokąd dostawał się przez dach. W czasie jednej z takich wycieczek został schwytany przez nocnego stróża. Wyrokiem sądu skazany do Osady na lat 2, w wieku lat 13 miesięcy 6. Czytać nie umie, pracuje w rolnictwie. Przybył 9 Grudnia.

59—638. **Józef B.** Ojciec nie żyje, matka służy za kucharkę. Przez dwa lata pozostawał na służbie u droźnika szosowego, a następnie u woźnego sądowego w Kutnie, gdzie doglądał konia i jeździł z panem po drogach, za co pobierał rubli 15 rocznie. Za udział w kradzieży lejc został skazany do Osady do 18-u lat życia, to jest na lat 3 miesięcy 3. Utrzymuje stanowczo, że jest niewinny i że najniesłuszniej został wmieszany do tej kradzieży przez swego współtowarzysza, co zresztą jest bardzo prawdopodobnem (patrz numer następny). Czytać nie umie; przeznaczony do rolnictwa. Przybył 11 Grudnia.

60—639. **Franciszek S.** Ojciec dzierżawi ogród warzywny w Kutnie, przy którym wraz z żoną pracuje. Pozostawał jakiś czas na służbie, a następnie mieszkał przy rodzicach, a nie mając określonego zajęcia, wałęsał się z innymi chłopcami po mieście. Za kradzież lejc strażnikowi ziemskiemu został skazany do Osady do 17-u lat życia, w wieku lat 12 miesięcy 2. Chłopiec to zły i przewrotny. Do popełnionej kradzieży raz przyznaje się z największą niby szczerością, następnie stanowczo utrzymuje, że lejc wcale nie brał i że przyznając się w sądzie „zdużył się tylko“. Następnie wraca do poprzedniego zeznania, objaśniając, że ukradł lejce wspólnie ze swym towarzyszem B. (Nr. 638). Ten zaś ostatni tak w sądzie, jak przy badaniu w Osadzie, stanowczo zaprzecza jakiegokolwiek udziału w kradzieży i twierdzi, że S. najniesłuszniej wmieszal go do sprawy. Ani perswazyja, ani łzy B. nie skutkowały, S. wciąż stał przy swem oskarżeniu. Po kilku dniach dopiero wyznał, że rzeczywiście sam ukradł lejce i że wmieszal B. w nadziei zmniejszenia swej winy, co też mu się udało, jak się to okazuje z motywów wyroku sądowego. Przeznaczony do ogrodu. Przybył 11 Grudnia.

NB. Złe skłonności tego chłopca wkrótce ujawniły się, gdyż nazajutrz po wypuszczeniu go z celi, usiłował uciec z Osa-

dy. Schwytany i osadzony powtórnie w celi, w najohydniejszy sposób wyrażał się o swych kolegach i przełożonym oddziału, w którym został umieszczony, a dwóch nowo-przybyłych chłopców, siedzących w sąsiednich celach, namawiał, aby, skoro tylko zostaną wypuszczeni na Osadę, postarali się uciec. Po zastosowaniu kary cielesnej przycichł, a że pobyt jego w Osadzie datuje się od dnia 11 Grudnia, o skuteczności więc tej kary trudno coś stanowczego orzec.

61—640. **Stefan R.** Pozostając przy rodzicach uczęszczał do szkoły na Pradze, gdzie nauczył się czytać i pisać. Ojciec, maszynista przy młynie parowym, brał go z sobą do pomocy do młyna. Opowiada, że ojciec obchodził się z nim bardzo surowo, karał za lenistwo w pracy, przywiązywał do łańcucha i siekł różgami. Po każdej takiej karze uciekał do babki do Kuntna, co w ciągu 2-ch lat powtarzało się 8 razy. Wspólnie ze znajomym mu chłopcem zakradli się pewnego razu przez okno do cudzego mieszkania i wynieśli ztamtąd spodnie, które zastawili w lombardzie. Za tę kradzież skazany został do Osady na lat 2. Przybył dnia 16 Grudnia. Przeznaczony do ogrodu.

62—641. **Władysław C.** Matka wyrobnica, utrzymuje się z prania bielizny. W 9-ym roku życia został oddany w służbę, gdzie, pozostając przez 3 lata, pasał bydło, a w ciągu jednej zimy uczęszczał do szkółki, gdzie nauczył się trochę czytać i pisać. Za kradzież zegarka, do której przyznać się nie chciał, został przysłany do Osady na lat 3, dnia 16 Grudnia r. z.

63—642. **Wacław M.** Syn gospodarza wiejskiego na 2-ch morgach gruntu. Oddany na służbę do dworu, pasał gęsi. Za systematyczną kradzież tych gęsi z namowy ojca, obaj zostali skazani sądownie: Ojciec na 1½ miesiąca więzienia, a syn na 3½ lat do Osady. Pomimo perswazyi i namowy, do winy przyznać się nie chciał, utrzymując, że i on i ojciec są niewinnie skazani. Szczęrość jednak tych zapewnień wydaje się wątpliwą. Chwilami robił wrażenie, jakoby chciał się przyznać, ostatecznie jednak cofał się. Przypuszczać należy, że albo jest wytrawnym złodziejem, lub też miał zapowiedziane przez ojca, aby przed nikiem nie przyznawał się do winy. Przybył do Osady 18 Grudnia r. z.

Dyrektor *E. Zienkowski.*

Biografia wychowañców uwolnionych z Osady Studzieniec w r. 1890.

B. Opuścili Osadę w r. 1890.

Z liczby uwolnionych w roku 1890 czterdziestu ośmiu wychowañców,—za wzorowe sprawowanie się, oraz pilność w pracy i nauce, uwolniono warunkowo przed upływem terminu, wyrokiem zakreślonego, na zasadzie decyzji Ministra Sprawiedliwości, trzech wychowañców, a trzech w tymże roku przedstawiono do warunkowego uwolnienia, dwóch zaś zwrócono Sądowi Okręgowemu Warszawskiemu; wreszcie dwóch umarło, mianowicie: Sz. Jan i S. Stefan, pozostałych 41 uwolniono z przyczyny upływu terminu, wyrokiem zakreślonego.

Oto krótka biografia uwolnionych ze Studzieńca w r. 1890.

1—443. **Ignacy M.** Ojca stracił przed przybyciem do Osady i miał tylko matkę, biedną wyrobnicę wiejską. Do lat 10-u przebywał u rodziców, zajmujących się wyrobkiem, potem był w służbie na wsi. Nauka jego nie była zupełnie zaniedbaną, bo, przybywając do Osady, umiał trochę czytać i pisać po polsku, ale o wychowanie moralne nikt się nie troszczył. Mając lat przeszło 13, wraz z drugim chłopcem, wszedł do pustej podówczas chałupy jednego gospodarza i tam obaj skradli kilka srebrnych talarów, które sprzedali jakiejś żydówce; za to został przysłany, mając

lat blisko 14 na trzy lata do Studzieńca. Przez czas pobytu w Osadzie okazywał ciągle dość liczne wady, głównie lenistwo, łakomstwo i nieuległość, i z wad tych aż do końca nie zupełnie dał się poprawić. W szkole nauczył się czytać i pisać w obu językach i rachować do 1000, co ze względu na przyniesione początki, jest bardzo mało, a pod względem sprawowania, opuszczając Osadę, był w klasie III. Zajmował się rolnictwem, w którym jednak nie zrobił z powodu lenistwa większego postępu. Oddany do służby sąsiedniemu koloniście, nazajutrz po przybyciu do niego odszedł samowolnie, został jednak dostawiony przez władzę policyjną do Osady i przyjęty napowrót przez tegoż gospodarza.

2—445. **Stanisław D.** Syn włościanina, posiadającego 11 morgów gruntu, do 14 lat życia był przy rodzicach; potem oddany został na służbę do sąsiedniego włościanina, u którego przebył tylko 5 tygodni i powrócił do domu. Włościanin ów za ten czas nic mu nie chciał zapłacić, a chłopiec, uważając się za pokrzywdzonego, zabrał mu za to owcę z pastwiska, i za to został skazany na 3 lata do Studzieńca. Przybył do Osady mając lat 14²/₃, nic nie umiejąc, zupełnie surowy tak pod względem umysłowym, jak i moralnym. Charakteru łagodnego i z niewielką liczbą wad i nałogów (przez czas długi ulegał tajemnemu nałogowi), w ogólności prowadził się dobrze, stał się rzetelnym i zasłużył na pewne zaufanie. Bardzo tępy do nauki, nauczył się tylko niezłe czytać. Za to w rzemiośle kowalskim zrobił znaczny postęp i należał do najlepszych robotników w kuźni. Wyszedł z klasy IV i został oddany na dalszą naukę majstrowi w Mszczonowie. Charakter tego chłopca jest wszakże bierny i wola niewyrobiona; może więc łatwo uleść złym wpływom, choć, opuszczając Osadę, jest na zupełnie dobrej drodze.

3—497. **Jan L.** Po śmierci ojca, który był rządcą czy ekonomem na wsi, matka jego pozostała z 9-em dzieci i bez żadnego funduszu. Zamieszkawszy w Warszawie, wzięła się wraz z córkami do krawiecczyny, a synów poumieszczała w terminie. Czterej starsi pokierowali się dobrze; tylko najmłodszy opuścił warsztat, wałęsał się po Warszawie i, przyłączywszy się do bandy złodziejskiej, kradł co się zdarzyło. Za kradzież portmonetki, popełnioną w kościele, odsiedział 6 miesięcy w więzieniu; po wypuszczeniu mieszkał u matki, gdzie własnej siostrze ukradł 6 rubli, i znowu puścił się na włóczęgę, lecz przytrzymany przez poli-

cyę, został po wykryciu tej kradzieży, skazany na 2 lata do Studzieńca. Przybył tu, mając lat $15\frac{2}{3}$, umiejąc już dobrze czytać i pisać w obu językach, z dużą zdolnością do nauki, lecz bardzo zepsuty moralnie. Przyniósł ze sobą tajemny nałóg, oraz przyzwyczajenie palenia tytoniu, posunięte do bardzo wysokiego stopnia. Skutkiem wycieńczenia fizycznego, spowodowanego przez tajemny nałóg, pomimo znacznych zdolności, objawiał on w czasie swojego pobytu pewien rozstrój umysłowy, był zawsze ponury, melancholijny, niezadowolony, pełen kaprysów i wymagań. Uspobienie to zostało mu do końca, jeżeli zaś zmienił się na lepsze w osadzie, to tylko w tem, że przez czas pobytu nie dopuścił się nigdy kradzieży. Dwa razy uciekał z Osady, zawsze z powodu nieuzasadnionej obrazy, wywołanej urojoną krzywdą, doznaną wrzekomo od przełożonych. Wyszedł z klasy III, umiejąc poprawnie czytać i pisać w obu językach i odbywać wszystkie działania arytmetyczne w liczbach każdej wielkości i 10 Lutego został umieszczony w Warszawie na dalszą naukę szewctwa, w którym już dużo postąpił i mógł wykonywać samodzielne roboty. W terminie jednak nie wytrwał i wkrótce uciekł od majstra.

4—501. **Szczepan W.** Syn robotnika fabrycznego w Warszawie; matka nie żyje, lecz ma macochę. Mieszkał u ojca, który pracując za domem, nie mógł mieć nad nim żadnego dozoru, ani opieki, lubo dbał o jego przyszłość, bo postarał się o nauczanie go czytać i pisać, a następnie, kiedy miał już lat blisko 13, umieścił go w terminie u blacharza. Tu przebył rok, lecz kiedy blacharz, spadłszy z dachu, rozchorował się i musiał zamknąć swój zakład, chłopiec, obawiając się, jak mówił, macochy, nie powrócił już do domu, ale puścił się na włóczęgę. Schwytany przez policyę, która go znalazła w odzieży świeżo komuś skradzionej, choć może nie przez niego, został skazany na 2 lata do Studzieńca. Był to chłopiec mający bardzo wiele wad i bardzo trudny do prowadzenia. Nadzwyczaj nieuległy, a często hardy i zuchwały w domku, w warsztacie i w szkole, skłonny do kłótni i bójek z kolegami, był wiecznie kamieniem obrazy dla przełożonych i źle wpływał na swoich kolegów. Miał wszakże jedną zaletę, która może go ocali od upadku w przyszłości, mianowicie ochoczo i gorliwie pracował w warsztacie kołodziejskim i w rzemiośle tem, do którego ma rzeczywistą zdolność, stosunkowo znaczny zrobił postęp. Wyszedł z klasy II, umiejąc czytać i pisać w obu językach i roz-

wiązywać zadania na 4 działania arytmetyczne i został oddany do terminu w Warszawie (10 Lutego).

5—500. **Feliks M.** Ojciec odumarł go w niemowlęctwie, matka służyła na wsi we dworze, potem za kradzież pieniędzy dostała się do więzienia. Chłopiec był naprzód przy matce, potem w 11-m roku życia został umieszczony w terminie u szewca w Warszawie. Musiał już być zepsutym, bo majstrowi wykradł kilkakrotnie pieniądze, a po roku, podmówiony przez urwisów, z którymi się zapoznał, porzucił warsztat, puścił się na brukową włóczęgę i żył z kradzieży i żebraniny. Sprzykrzywszy sobie to życie, wyszedł z miasta i w pierwszej wiosce zgodził się za pastuszka; przebył w tej służbie trzy miesiące, a potem jako niepotrzebny został oddalonym. Wrócił więc do Warszawy, lecz zaraz nazajutrz poszedł do tejże wsi i zakradłszy się do wozowni dawnego chlebobawcy, skradł z niej bieliznę i odzież jego parobka. Wkrótce potem został odszukany w Warszawie, przytrzymany i skazany na 2 lata do Osady. Przybył do Studzińca mając lat 12³/₄, nic zgoła nie umiejąc, i tu odrodził się tak dalece, że przez cały czas swojego pobytu, prawie aż do końca, ani razu nie zasłużył na karę; niekiedy tylko objawiał się w nim upór. Szybko doszedł do klasy IV i miał w niej już 13 marek miesięcznych. Wszakże prawie przed samem wyjściem znaleziono u niego papierek igieł i szpulkę nici, z których posiadania nie mógł się wytłumaczyć i które oczywiście przywłaszczył sobie w warsztacie, i za to został zdegradowany do klasy III. W szkole zrobił znaczny postęp, bo w końcu roku 1889 umiał dobrze czytać, pisać i rachować do 100,000. Uczył się szewctwa, w którym ze względu na wiek swój i krótki pobyt w Osadzie, nie wiele się jeszcze uzdolnił. Po wyjściu w dniu 5 Lutego został umieszczony u majstra w Rawie.

6—395. **Jakób W.** Ojca stracił we wczesnem dzieciństwie, a matka, wyrobnica w Warszawie, miała sprawę o ukrywanie kradzieży, więc nie bardzo była zdolną do moralnego wychowania syna. Chłopiec chował się przy niej i chodził do ochronki, z której jednak za bardzo nieregularne przychodzenie, a zapewne i z powodu dostrzeżonych wad, został wydalony. Zostawiony bez dozoru, włóczył się po Warszawie w towarzystwie zepsutych chłopców i wraz z nimi kradł co się dało ze sklepików i straganów. W 10-m roku życia oddano go do Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie, gdzie przebył 4 lata, a potem był

umieszczony w terminie u szewca przez kilka miesięcy. Tu nadużył zaufania majstra, dwa razy bowiem wyniósł pokryjomu z warsztatu i sprzedał po parze kamaszy. Za tę dwukrotną kradzież został skazany do Studzieńca do skończenia 18-u lat życia. Przybył mając lat 13³/₄ z licznymi i oddawna zakorzenionymi wadami. Próźniak, nałogowy i namiętny palacz tytoniu, kłamca, skłonny do kradzieży i szacherki, a przytem oddany już nadużyciom płciowym, przedstawiał on materiał bardzo oporny i niepodatny do poprawy i uszlachetnienia. Nie był on wprawdzie krnąbrnym, ani zuchwałym, napomnienia, zachęty i kary przyjmował z uległością, ale też nie czyniły one na nim żadnego wrażenia i żadnego nie wywierały wpływu. Ospały, zamknięty w sobie, wycieńczony cielesnie, choć z natury silnej budowy, w szkole nie robił postępu — i, choć przybył już umiejąc czytać i pisać, przez ostatnie 27 miesięcy był ciągle w jednym i tymże samym oddziale szkoły. Zajmował się ogrodnictwem, a choć nie był i w tem zajęciu gorliwym i sumiennym pracownikiem, jednakże nauczył się wszystkich robót, odbywanych w ogrodzie i nabył w nich dość znacznej biegłości. Po wyjściu z Osady został umieszczony w ogrodzie prywatnym; wszakże trudno mieć nadzieję, że wytrwa na miejscu i wyjdzie na uczciwego człowieka.

7—403. **Józef B.** Ojca stracił w siódmym roku życia, matka mieszka w Łodzi przy córce i trudni się wyrobkiem. Do 12-u lat życia przebywał przy matce, potem oddany został na wieś do służby. O jego sprawowaniu się u swojego chlebodawcy nie ma żadnych wiadomości; ostatecznie zabrał mu konia i na nim uciekł, lecz został dopędzony i za ten występek skazany przez sąd gminny na lat 4, a właściwie do 18-u lat wieku do Studzieńca. Przybył 6 Lutego 1886 r., nic zgoła nie umiejąc, nawet pacierz mówił z pomyłkami, a u spowiedzi nie był wcale, choć miał już lat blisko 14. Głównymi jego wadami były niechlujstwo, niezgodność w pożyciu koleżeńskim, lenistwo, zwłaszcza w szkole, niekiedy nieposłuszeństwo, a nawet hardość, oraz uporczywy nałóg palenia. Z wad tych tylko w części się poprawił — i pomimo usilnej nad nim pracy, jeszcze pod sam koniec pobytu do nich powracał, skutkiem czego wyszedł tylko z klasy III, choć poprzednio przez całe 9 miesięcy był w IV. Do nauki miał niewiele zdolności i ochoty, przytem przez długi czas ciężko chorował na oczy, jednakże wychodząc, umiał czytać i pisać w obu językach i rachować w granicach do 100,000. W rzemiośle kowalskiem zro-

bił niezły postęp i po wyjściu został oddany do terminu na czas dwuletni.

8—505. **Franciszek B.** ma rodziców, trudniących się wyrobkiem w małym miasteczku i aż do czasu aresztowania był u nich ciągle. Przez cały czas pobytu swego w domu, więc do 14-u przeszło lat życia, nic zupełnie nie robił i choć nauczył się trochę czytać po polsku, wszakże największą część czasu przepędzał na próżniactwie i wałęsaniu się z rówieśnikami po miasteczku. Skazany został na 2 lata osadzenia w Studzieńcu za kradzież paczki tytoniu w sklepiku; lecz do kradzieży tej nie chciał się przyznać, utrzymując, że inny chłopiec dał mu ową paczkę do przechowania, a on ją oddał z własnego popędu poszkodowanemu. Przybył 20 Marca 1888 r. Z pomiędzy licznych jego wad, najgłówniejszymi były lenistwo, niezgodność i skłonność do bójek z kolegami, używania obelżywych i nieprzyzwoitych wymysłów, niepoprawny upór i samowolność, wreszcie łakomstwo. Środki, używane dla poprawienia tego wychowawca, bardzo nie wielki miały skutek. Do nauki zdolny, pomimo lenistwa nauczył się dobrze czytać i pisać w obu językach, oraz rachować w granicach do 100,000. Za to w zajęciach rolniczych, do których był przeznaczonym, bardzo mało postąpił i musiał być używanym tylko do drobniejszych posług. Wyszedł 20 Marca; oddany do służby sąsiedniemu kolonistcie.

9—435. **Konstanty S.** Ojciec, który umarł pod koniec jego pobytu w Osadzie, trudnił się w Warszawie wyrobem biczów. Chłopiec mieszkał u rodziców, którzy musieli się jako tako troszczyć o niego, bo za ich staraniem nauczył się czytać i pisać; wszakże prędko zabrnął głęboko w zepsucie i doszedł do zupełnego upadku moralnego. Mając lat 13 za kilka popełnionych kradzieży został osadzony w więzieniu, w którym przesiedział rok i z którego wyszedł jako skończony hultaj i złodziej gruntownie wykształcony w swem rzemiośle. Po wyjściu z więzienia chodził przez parę miesięcy do pracowni mebli giętych, lecz wkrótce, schwytany w kościele na kradzieży chusteczki i portmonetki, został skazany do Studzieńca do 18-u lat wieku. Przybył tu 26 Października 1886 r., mając lat 14½ i przez cały czas swojego pobytu był jednym z najgruntowniej zepsutych i niepoprawnych wychowawców. Oprócz nałogu palenia papierosów, łakomstwa, hardości, a nawet zuchwalstwa, odznaczał się ciągle kłamstwem, obłudą, potajemnymi szacherkami, namową kolegów do oporu i do

złych postępów, wreszcie fałszerstwem i wielokrotnie dokonaniem lub usiłowaniami zamachami na cudzą własność, a przytem umiał zawsze doskonale się maskować i pozorami poprawy oszukiwać zwierzchników. Jeszcze na parę dni przed wyjściem z Osady sfalszował podpis majstra na kartce, wydanej do magazynu, a w przededniu wyjścia usiłował zrabować zamknięte kufry i tylko brak czasu nie dozwolił mu dokonać rozpoczętego dzieła. Smutny jego koniec zdaje się nie ulegać wątpliwości, pomimo, że ma istotne zdolności do stolarstwa, w którym zrobił bardzo dobry postęp i nauczył się dobrze czytać i pisać i odbywać cztery działania z liczbami jednogatunkowemi. Opuścił Osadę dnia 21 Marca i został umieszczony na dalszą naukę u majstra w mieście powiatowym.

10—490. **Stanisław S.** dziecko nieprawe, jeszcze w niemowlęctwie znalazł opiekuna, który go wziął na wychowanie i zajmował się jak własnym synem. Od 7-u lat życia opiekun zaczął go posyłać do szkoły elementarnej, lecz chłopiec uczyć się nie chciał i często uciekał. Opiekun umieścił go wówczas na stancyi u nauczyciela, lecz kiedy i to nie wiele pomogło, wtedy, straciwszy nadzieję dania mu lepszego wykształcenia, po śmierci owego nauczyciela, umieścił go w terminie u szewca. Od tego w ciągu jednego roku uciekał trzy razy i wałęsał się po świecie; za każdym razem, gdy go policya odszukała, opiekun oporządzał go na nowo, lecz chłopiec uciekał znowu, sprzedawał wszystko, co miał lepszego na sobie i wracał w łachmanach, wygłodzony i zbiedzony. Oddany do jednej z cukierni warszawskich, uciekł z niej po dwóch miesiącach i na całe trzy lata znikł zupełnie z oczu opiekuna, który pomimo usilnych starań odszukać go nie mógł. W końcu trzeciego roku powrócił dobrowolnie, lecz nie chciał powiedzieć, gdzie był i co robił przez czas swojej włóczęgi, zbywając wszelkie zapytania milczeniem. Teraz oddany został do stolarza, od którego znowu w ciągu dwóch miesięcy uciekał ośm razy; przed ostatnią ucieczką ukradł buty swojemu opiekunowi, który, nie widząc już dla chłopca żadnego ratunku, postanowił oddać go do Studzienca i w tym celu oskarżył go o tę kradzież do sądu. Skazany do osady do ukończenia 18-u lat wieku, przybył do niej mając lat 15 i miesięcy 5, umiejąc trochę czytać i pisać w obu językach. Tu przyznał się, że przez owe tajemnicze trzy lata, był w rozmaitych miejscach na służbie, to się wałęsał bez zajęcia, że pijał wódkę, palił papierosy, kradł, a opowiadał o tem cynicznie

bez żadnego wstydu ani żalu. Widocznie były w tym chłopcu jakieś szczególne popędy do życia cygańskiego i obyczajów cygańskich. I rzecz dziwna, w twarzy jego był rzeczywiście typ cygański, a w Osadzie koledzy dali mu przywisko cygana.—Po takiej przeszłości można się było słusznie spodziewać, że będzie to chłopiec niezmiernie trudny do prowadzenia i niebezpieczny przez wpływ szkodliwy na innych. Tymczasem stosunkowo sprawował się wcale nieźle, a nawet przez pierwsze kilkanaście miesięcy nie był ani razu notowany. Nie miał wprawdzie chęci do nauki i przez czas pobytu w Osadzie bardzo się mało nauczył, ale był prawie zawsze posłusznym, uprzejmym, a w pracy fizycznej zręcznym i gorliwym. Ani razu nie próbował uciekać z Osady. Wszakże w ostatnim roku złe skłonności i nawyki zaczęły wychodzić na wierzch, a mianowicie skłonności do szacherek, do włóczęgostwa po Osadzie, wielka lekkomyślność w mowie i uczynkach, a nawet przewrotność charakteru. Do nauki bardzo niechętny, wyszedł umiając czytać, pisać i rachować tylko do 1000. Przy wyjściu był świeżo przywrócony do klasy IV, z której poprzednio dwukrotnie był degradowanym do III. Zajmował się rolnictwem i piekarstwem i został umieszczony na służbie u parowłokowego gospodarza w okolicy, lecz nazajutrz po przybyciu na miejsce zbiegł do opiekuna, który miał go następnie umieścić w terminie.

11—456. **Ignacy G.** Syn posiadacza niewielkiej osady włociszciańskiej, do 14-u lat wieku chował się u rodziców, ludzi pracowitych i uczciwych; zajmował się rozmaitemi posługami w domu. Schwytyany z mięsem, pochodzącym ze skradzionej kaczki, został za to skazany na 3 lata do Studzieńca. Przybył 25 Kwietnia 1887 r. nic wcale nie umiając. Był to chłopiec z pozoru wcale niezły, pracowity i posłuszny, wszakże często grzeszył kłamstwem, łakomstwem i miał zawsze pociąg do palenia tytoniu. Do nauki bardzo tępy i niechętny, nauczył się tylko nieźle czytać i słabo pisać w obu językach i jako tako rachować do 100. Za to zrobił dobry postęp w ogrodnictwie i nauczył się wykonywać samodzielnie roboty, praktykowane w miejscowym ogrodzie. Wyszedł z klasy IV 20 Kwietnia i na usilne żądanie rodziców, starych już i potrzebujących wyręczenia, został im zwrócony.

12—489. **Stanisław J.** Syn szewca z pod Łodzi przebywał ciągle u rodziców i zajmował się to dorywczą robotą przy ojcu, to wyrobkiem; chodził także do szkółki, w której wyuczył się czytać i pisać po polsku. Podmówiony przez wyrobnika z tejże

wioski, ukradł dla niego kilka szczap drzewa i za to został skazany do Studzienca do 18-u lat wieku. Przybył 9 Czerwca 1887 r., mając lat przeszło 15, w stanie zupełnej dzikości moralnej i nieuctwa, a przez trzy blisko lat pobytu niewiele się rozwinął. Głównymi jego wadami były: kłamstwo, gburowatość, nieposłuszeństwo, a zwłaszcza łakomstwo, które go często przywodziło do kradzieży. Do nauki bardzo tępy, wyszedł umiając tylko czytać i pisać, choć słabo i rachować do 100, a pod względem sprawowania z klasy II, choć przez kilka miesięcy był nawet w klasie IV. Zajmował się rolnictwem i umiał wykonywać wszystkie prace, praktykowane w Osadzie. Wyszedł 30 Kwietnia i został oddany za parobczaka do włościanina w okolicy Osady.

14—468. **Zygmunt W.** Syn biednej wdowy z Warszawy, trudniącej się wyrobkiem. Do lat blisko 15-u mieszkał u niej, niczem się zupełnie nie trudniąc, oprócz włóczęgostwa i prawdopodobnie drobnej kradzieży. Schwytyany na kradzieży chustki z chłopskiego woza, został przysłany do Osady do 18-u lat wieku. W chwili przybycia nic zupełnie nie umiał, nawet pierwszych wyrazów pacierza. Wyjątkowo tępy i ograniczony, przez czas blisko trzyletniego pobytu w Osadzie nie nauczył się nawet czytać i wyszedł bardzo słabo rozwiniętym pod względem umysłowym i moralnym. Do kradzieży zawsze okazywał widoczną skłonność, a praca nad nim i w tym kierunku była niewdzięczną, bo nie można było trafić mu do rozumu, którego nie miał. Oprócz tego miał i inne wady, mianowicie kłamstwo i lenistwo. Wyszedł z klasy III i oddany do służby sąsiedniemu gospodarzowi wiejskiemu.

15—516. **Piotr G.** Najstarszy syn kilkomorgowego włościanina pozostawał ciągle przy rodzicach, pomagając im w pracach gospodarskich, chodził z nimi do kościoła, bywał i u spowiedzi, ale się na książce nie uczył. Zdaje się, że cała rodzina była uczciwą i pracowitą. Jednakże chłopiec uległ pokusie i wszedłszy raz potajemnie do domu sąsiada, zabrał mu złotówkę, którą tegoż dnia przy robocie zgubił. Poszkodowany dowiedział się o bytności winowajcy w swojej izbie i zawiadomił tak o niej, jak i o popełnionej kradzieży jego ojca, który syna obić, a sąsiadowi powrócił stratę i zagodził go. Ten poprzestał na otrzymanem za dośćuczynieniu, ale jakiś amator pieniacz z tejże wsi zawiadomił o całym zdarzeniu strażnika ziemskiego, który wywołał sprawę w sądzie i skazanie chłopca na 2 lata do Studzienca, dokąd przybył 6 Maja 1888 r., mając lat blisko 16. Przez cały czas swojego

pobytu w Osadzie, był to chłopiec pod każdym względem wzorowy, prawdomówny, pracowity, uczciwy, a przytem skromny, posłuszny i uprzejmy; zyskał też sobie powszechne uznanie i życzliwość. Widocznie występki jego były przypadkowym, a wymierzona kara i doznany wstyd, uleczyły go prawdopodobnie na całe życie od popędów tego rodzaju. Przy niewielkich zdolnościach, nauczył się jednak niezłe czytać i trochę pisać. Szybko doszedł do klasy IV, w której był przez 13 miesięcy; przez trzy ostatnie był starszym bratem w oddziale. Zajmował się rolnictwem i nabył znacznej biegłości w pracach rolniczych i w robotach przygodnych takich, jak robienie plecionek i koszy. Wyszedł 6 Maja i pozostał czasowo na posługach u księdza kapelana Osady, a następnie zwrócony rodzicom.

16—416. **Kacper N.** Syn nieprawy wyrobnicy wiejskiej, już w szóstym roku życia oddany za pastuszką, przebywał lat sześć u jednego i tego samego chlebobawcy, potem odebrany przez matkę, był u niej do czasu aresztowania. Będąc w służbie ukradł raz 6 kopiejek, drugi raz 6 cygar, oprócz tego brał drzewo rąbane i zanosił do domu. Po powrocie do matki miał jej ukraść 5 rubli, i za to został przysłany 7 Maja 1886 r. na lat cztery do Osady. Miał wtedy lat 11½, i nic nie umiał oprócz pacierza i to z pomysłkami. Był to niezły chłopiec, lubo czasem grzeszył łakomstwem, lenistwem i nieposłuszeństwem, lecz wykroczenia te przytrafiały się rzadko, bo przez ciąg czteroletniego pobytu był tylko 8 razy notowany. Jednakże nie można zaręczyć, czy w przyszłości nie zboczy na manowce, bo jest to charakter słaby i bierny. Do nauki tępy i nie dość chętny, nauczył się tylko niezłe czytać, pisać i rachować do 1000. Wyszedł z klasy III 7 Maja 1890 r. i został umieszczony za ogrodniczka na lat 3 w jednym z większych ogrodów.

17—447. **Józef K.** Syn nieprawy, wychowywał się w Warszawie u szewca, który później ożenił się z jego matką. Od lat 10-u uczył się szewctwa, a obok tego poduczył się czytać po polsku. Chodził do kościoła, lecz u spowiedzi nie był, a wychowanie jego moralne było całkowicie zaniedbanem. Zawiązawszy szkodliwe znajomości uliczne, w Styczniu 1887 r., wraz z dwoma innymi hultajami, włamał się do sklepu i popełnił kradzież kilku skór, za co został przysłany w dniu 10 Lutego 1887 r. do Studzienca do 18-u lat wieku; miał zaś podówczas lat 15. W czasie dwuletniego pobytu w Osadzie, sprawował się bardzo niejednostajnie.

Czasem przez całe miesiące prowadził się bez zarzutu, to znowu nagle wykazywał czasowo ukryte, lecz ciągle w nim obecne złe popędy do kłamstwa, lenistwa, niezwykłego uporu, do kłótni i bójek z kolegami, do nieposłuszeństwa i hardości. Mając na względzie jego chorobliwą drażliwość i gwałtowność, zwierzchność Osady stosowała do niego środki łagodne, natury moralnej i bardzo często nie karała go wcale, jeśli widziała w nim żal i skruchę. Środki te okazywały się na czas jakiś skuteczne, chłopiec opamiętywał się, płakał, przyrzekał poprawę i rzeczywiście poprawiał się na pozór, lecz nie na długo. Zdarzało się nieraz, że z bardzo drobnego i nawet całkiem bezzasadnego powodu wpadał w rozdrażnienie, dochodzące niemal do wściekłości. Tak np. raz, zamknięty w celi, uroiwszy sobie, że będzie ukarany cieleśnie, połamiał wszystkie sprzęty, powybijał szyby, rozwalił piec, a wściekłymi krzykami i zwierzęcym rykiem wywołał popłoch w całej Osadzie. Zawsze niezadowolony i podejrzewający swoich zwierzchników o niechęć i niesprawiedliwość dla siebie, jeszcze w Listopadzie 1889 r., kiedy miał już tylko 4 miesiące do końca pobytu w Osadzie, postanowił, bez żadnego powodu, uciec ze Studzieńca i zaledwie się udało Dyrektorowi, po długiej nad nim pracy, doprowadzić go do zaniechania tej myśli. Był on zawsze szczególnym przedmiotem troskliwości tak Dyrektora jak i jego pomocnika, ale wszystkie ich usiłowania nie potrafiły zmiękczyć jego twardego i opornego charakteru. Dnia 6 Stycznia 1890 r., w czasie nieobecności Dyrektora w Osadzie i nagłej choroby jego pomocnika, podczas odbywającego się właśnie na głównym placu apelu, rzucił się z nożem w rękę na nielubionego przez siebie kolegę; kiedy zaś odbywający apel starszy przełożony oddziału podbiegł na obronę zagrożonego chłopca, wtedy uderzył z wściekłością swojego zwierzchnika nożem w bok i zadał mu głęboką i ciężką ranę, wzywając jednocześnie krzykiem innych kolegów do oporu i na pomoc. Za ten występek został wydany władzy sądowej i wyrokiem Sądu Okręgowego skazany na dwa lata więzienia. Ze Studzieńca został wyprowadzony 17 Stycznia 1890 r., mając lat 17 miesięcy 10. W szkole nauczył się dobrze czytać i pisać w obu językach, oraz 4-ch działań arytmetycznych; uczył się szewctwa, w którym zrobił znaczny postęp i był w najwyższym oddziale warsztatu.

18—367. **Józef U.** Syn wyrobnika miejskiego, który siedział w więzieniu za kradzież, do 12-u lat życia przebywał w mieście

powiatowem u rodziców, zajmując się w części roznoszeniem lub rozwożeniem piasku, ale więcej włóczęgostwem. Pozbawiony wszelkiego dozoru i wpływu moralnego ze strony rodziców, całkowicie zapuszczony umyślowo i niezajęty porządną pracą fizyczną, wałęsał się po mieście, urwisował z rówieśnikami i bardzo już wczesnie stał się chłopcem rdzennie zepsutym. Skazany do Osady za kradzież półwozia na czas do 18-u lat życia, przybył mając rok 13 i przyniósł z sobą najgorsze wady i nałogi. W ciągu 4-letniego pobytu był 34 razy karany za swawolę, za lenistwo, za złośliwe niszczenie własności Osady, za szachrajstwo, za nieposłuszeństwo, za samowolne włóczenie się po Osadzie i po za jej obrębem, za ustawiczną i niepoprawną hardość względem przełożonych, za kradzież, częstokroć gwałtowną. Na kolegów swoich wywierał ciągle wpływ najszkodliwszy, gorszył ich mową i czynkiem, dawał im przykład ciągłego lekceważenia wszystkich i przepisów miejscowego regulaminu i najbliższych zwierzchników, namawiał do krnąbrności, do oporu i kradzieży. Wszystkie środki i wszystkie stopnie kar, stosowane do niego, okazywały się zupełnie bezskutecznymi.—Przyjął on czynny udział w wypadku z d. 6 Stycznia 1890 r., opisanym pod numerem poprzedzającym, a nawet był pierwszym jego motorem, bo on to właśnie, będąc w zмовie z J. K., pierwszy rzucił się na owego nielubionego przez nich obu kolegę, i uderzył go dwukrotnie w głowę żelaznymi łyżwami, a następnie opierał się czynnie starającemu się powstrzymywać go starszemu przełożonemu oddziału i głośno, choć bezskutecznie, wzywał towarzyszy do oporu i buntu. Kiedy zaś ten przełożony został już zranionym przez jego współnika, a tymczasem nadbiegł drugi, wtedy nie tylko nie wypełnił danego sobie rozkazu, ale stawił mu się zuchwale, odważył się z nim szamotać i nawet usiłował powalić go na ziemię. Za ten występek wydany władzy sądowej, został skazany przez Sąd Okręgowy na jeden rok więzienia. Nauczył się czytać, pisać i rachować do 100,000; uczył się przytem tokarstwa, w którym nie wielki zrobił postęp.

19—517. **Stanisław K.** Syn stróża domu w Ciechocinku, był ciągle przy rodzicach i dorywczo coś zarabiał, wypełniając zlecenia gości kąpielowych. Kiedy raz wracał do domu z pocztalionem, zobaczyli obaj pijanego człowieka, śpiącego pod drzewem; pocztalion kazał mu zejść z bryczki i wyjąć śpiącemu, którego poprzednio sam zrewidował, portmonetkę z kieszeni, a następnie dał

mu z niej srebrnego talara i kilka sztuk srebrnej monety, zatrzymując resztę dla siebie. Po wykryciu kradzieży, pocztillion został skazany do więzienia, a on do Studzińca na dwa lata. Przybył 9 Maja 1888 r., mając lat 15 $\frac{1}{3}$, umiejąc trochę czytać i pisać. Przez cały czas pobytu sprawował się bez zarzutu i wkrótce doszedł do klasy IV, w której zyskał 9 marek. Dopiero pod koniec za nieposłuszeństwo w wykonaniu rozkazu przełożonego, połączone z uporem, został zdegradowany do klasy III. Jest to chłopiec dobry i uczciwy, lecz słabo rozwinięty pod względem umysłowym. W szkole nauczył się czytać, pisać i rachować do 1000, uczył się szewctwa, lecz postęp zrobił niewielki, dla braku zdolności. Zwrócony na żądanie rodzicom.

20—507. **Tomasz W.** Syn włościanina, mającego 12 morgów gruntu, był ciągle przy rodzicach, pomagając im w gospodarstwie. Rodzice, ludzie uczciwi i pracowici, dbali o syna, brali go często do kościoła i nie tolerowali jego przewinień, tylko o nauce jego nie myśleli wcale. Skuszony przez rówieśnika pomagał mu w zwabieniu gołębi sąsiada, następnie kupił od niego schwytanego gołębia, a gdy rzecz się wydała, na jego prośbę skłamał, że gołębia kupił od kogo innego. Skutkiem tego, sam został skazany za kradzież gołębia na 3 lata do Osady. Przybył 5 Kwietnia 1888 roku, mając lat 14 $\frac{1}{2}$. Był to pod względem prowadzenia się chłopiec wzorowy, odznaczał się zawsze uległością, nieposzlakowaną uczciwością, charakterem zgodnym i miłym. Do nauki dość tępy, przez dwa lata nauczył się czytać, trochę pisać i rachować do 100. Uczył się szewctwa, w którym zrobił dość znaczny postęp. W klasie IV przebył 10 miesięcy, został starszym bratem w oddziale i jako przedstawiający zupełną rękojmię uczciwego postępowania w przyszłości, został przedstawiony do warunkowego uwolnienia, a po otrzymaniu takowego, uwolniony 11 Maja 1890 r. i pomieszczony na dalszą naukę szewctwa w Warszawie.

21—463. **Teodor W.** Syn piekarza ze Zgierza, był ciągle przy rodzicach, pomagał w zajęciach domowych, a potem chodził na wyrobek do fabryki. Cała jego rodzina jest moralną i uczciwą, lecz znajomości, zabrane w fabryce, sprowadziły go z dobrej drogi i przywiodły do upadku. Pragnąc zdobyć w nieuczciwy sposób trochę pieniędzy, przyszedł do mieszkania pewnego kapitana, udając się za ucznia szewkiego, przysłanego do pani domu po jakąś robotę, a gdy służąca wyszła do drugiego pokoju dla doniesienia o tem, ściągnął zegarek, wiszący na ścianie i ukrył go,

a w kilka dni potem sprzedał za 3 ruble w Łodzi. Obwiniony o kradzież nie przyznał się do niej, mimo to jednak, na podstawie silnych poszlak, został skazany na 4 lata do Studzińca. Przybył do Osady 25 Maja 1887 r., mając lat $12\frac{1}{2}$ i umiejąc zaledwie trochę sylabizować. Przez pierwsze półtora roku swojego pobytu okazywał rozmaite wady, mianowicie kłamstwo, lenistwo, nieposłuszeństwo, skłonność do wałęsania się po Osadzie, a nawet i do kradzieży. Lecz stopniowo pozbywał się ich, stawał się coraz uczciwszym i lepszym, a przez ostatnie 17 miesięcy nie był już ani razu notowanym i sprawował się bez zarzutu. Doszedł do klasy IV, w której był bez przerwy 11 miesięcy, został starszym bratem i ostatecznie, jako dający rękojmię zupełnej poprawy i uczciwego postępowania w przyszłości, pozyskał warunkowe uwolnienie. W szkole nauczył się dobrze czytać, pisać, rachować i odbywać 4 działania z liczbami jednogatunkowymi; uczył się stolarstwa, w którym odpowiednio do czasu przebytego w warsztacie, zrobił średni postęp. Opuścił Osadę 11 Maja 1890 r. i został pomieszczony na dalszą naukę rzemiosła u majstra w Warszawie.

22.—472. **Franciszek D.** Syn biednego wyrobnika miejskiego, do lat 10 był w domu rodziców, potem oddany do służby przebył półtora roku w jednym i tem samym miejscu, razem ze starszym swoim bratem. Za namową tego ostatniego wyjął z kuferka lokatorki, mieszkającej w tym samym domu, woreczek z pieniędzmi, oraz krzyżyk i dwa pierścionki; zabrane przedmioty rzucił w żyto, część pieniędzy dał bratu, a resztę przejadł. Badany przez strażnika, a potem w sądzie, przyznał się odrazu do winy, ale o udziale brata zupełnie zamilczał. Skazany na 4 lata do Osady, przybył d. 25 Lipca 1887 r. Miał wtedy lat $13\frac{1}{3}$, znał zaś tylko litery. Przez cały czas pobytu sprawował się ciągle wzorowo, przebył w klasie IV 15 miesięcy, a przez 5 był starszym bratem w oddziale. Do nauki mało zdolny, choć pilny, nauczył się czytać, pisać i rachować w granicy do 100,000. W rzemiośle krawieckim zrobił znaczny postęp i był w najwyższym oddziale warsztatu. Cichy, łagodny, posłuszny, nieposzlakowanie uczciwy, w pożyciu zgodny i usłużny, lubionym był przez wszystkich. Przedstawiony do uwolnienia warunkowego, pozyskał takowe w dniu 11 Maja 1890 r., a następnie został umieszczony w terminie u majstra krawieckiego w Warszawie. Choroba oczu, z którą wyszedł z Osady, przy pracy wieczornej i nieodpowiednich warunkach higienicznych, jeszcze bardziej się rozwinęła, skutkiem czego zmu-

szony był opuścić majstra i 26 Lipca powrócił do Osady, gdzie dotąd jako robotnik, korzystając z opieki lekarskiej i pracuje w warsztacie krawieckim.

23—450. **Antoni L.** Syn wyrobnika przy kolei w Radomiu, a dawniej karbowego na wsi. Do lat 14 był przy ojcu, chodził na zarobek do dworu, a wreszcie uczył się i nauczył się czytać i pisać po polsku. Następnie został oddany do rzeźnika w Warszawie, który posyłał go na miasto z kielbaskami na sprzedaż. Przy takiej włóczędze po ulicach, narażony na rozmaite pokusy, chłopiec dawniej uczciwy, upadł i przeniecierzył się swojemu chlebodawcy, który dostrzegłszy, że skradł mu trochę wędlin ze sklepu, oddał go pod sąd. Skazany do Osady na czas do 18-u lat wieku, przybył do Studzienca 9 Marca 1887 r., mając lat 14⁵/₆. Był to chłopiec inteligentny, zamiłowany w czytaniu książek, ale uparty, kapryśny, z charakterem chwiejnym, w początkach pobytu łakomy, często leniwy, popędliwy i nawet krnąbrny. Przy zastosowaniu środków głównie moralnych, poprawił się znacznie, stał się uczciwym i pracowitym, wszakże charakter jego nie dał się wyrobić, wyrównać i zahartować. Wyszedł z klasy IV, umiając dobrze czytać i pisać w obu językach i 4 działania z liczbami jednogatunkowymi wszelkiej wielkości; w warsztacie stolarskim był w końcu jednym z najrzęczniejszych robotników. Opuścił Osadę 15 Maja i został umieszczony w terminie u majstra w Rawie.

24—433. **Jan P.** Syn ubogiego węglarza, do lat 12-u był przy ojcu, potem przez rok w służbie, poczem znowu powrócił do domu i zostawał w nim aż do czasu aresztowania. Uważając się za pokrzywdzonego przez byłego chlebodawcę, który mu nie zapłacił zasług, za namową i przy współudziale swojego brata, zakradł się do jego chałupy i skradł mu 3¹/₂ rubla, i oprócz tego trochę ubrania i żywności. Za ten występek został przysłany do Osady na czas do 18-u lat wieku. Przybył tu 28 Września 1886 r., mając lat 14¹/₃, i umiając już trochę czytać i pisać, choć bardzo nierozwinięty pod względem umysłowym i zupełnie zapuszczony moralnie. Miał on wiele wad, głównie zaś odznaczał się łakomstwem, uporem, skłonnością do kłótni i do kradzieży, niesfornością i niekiedy nieposłuszeństwem i hardością. Jednakże pod koniec pobytu, była w nim widoczna, znaczna poprawa, zwłaszcza w tem, że stał się pracowitym i posłusznym. Do nauki tępy, nauczył się czytać, pisać i rachować do 1000. Zajmował się rolnictwem, w którym znacznie postąpił i nauczył się wszystkich robót

wykonywanych w Osadzie. Wyszedł z klasy III dnia 16 Maja i został umieszczony za parobczaka u strzelca w lasach Księstwa Łowickiego.

25—459. **Władysław J.** Syn robotnika fabrycznego z Żyrardowa, matkę stracił w dzieciństwie, chował się naprzód u dziadka, potem u ojca, chodził na wyrobek do fabryki i podówczas nauczył się trochę czytać i pisać, ale moralnem jego wychowaniem nikt się nie zajmował. Razem ze swoim towarzyszem (patrz Nr. następny) zostali schwytani na kradzieży węgla ze szopy, od której zamek odbili, i za to oba skazani na lat 3; przybyli do Osady w dniu 20 Maja 1887 r. Miał on wtedy lat 14. Był to chłopiec odznaczający się zupełną apatyą umysłową i moralną, z której nie można go było rozbudzić. Wyjątkowo leniwy i ospały, zarówno w szkole jak przy pracy ręcznej, niechlujny około siebie, odznaczał się także łakomstwem, gwoli któremu niejednokrotnie popełnił kradzież w kuchni i szpizarni. W tych wadach, lubo zmodyfikowanych znacznie, wytrwał do końca pobytu. Wyszedł 20 Maja z klasy III, umiejąc czytać, pisać i rachować do 1000. Zajmował się rolnictwem. Zwrócony na żądanie ojcu.

26—460. **Tomasz K.** Syn cieśli, zamieszkałego w Wiskitkach, a potem w Żyrardowie, był przy rodzicach i chodził do fabryki. Wykroczenie jego opisane jest pod numerem poprzedzającym. Przybył do Osady, mając lat 13 $\frac{1}{2}$, i nic nie umiejąc. Był to chłopiec cichy i skryty, z pozoru zachowujący się wzorowo, w gruncie jednak bez żadnego poczucia moralnego. Grzeszył głównie skłonnością do kradzieży, z której trudno go było wyleczyć. Bardzo tępy i niechętny do nauki; przez czas pobytu nauczył się tylko jako tako czytać, pisać i rachować do 100. Uczył się ogrodnictwa, w którym zrobił postępek średni. Wyszedł z klasy III w dniu 20 Maja i został na żądanie zwrócony ojcu.

27—471. **Kacper P.** Syn biednego wyrobnika wiejskiego, do lat 10 przebywał u rodziców, a następnie przez lat blisko 4 był w służbie. Rodzice mają być ludzie moralni, ale zupełnie ciemni i biedni, nie potrafili dać mu żadnego wykształcenia, ani zaszczepić w nim zasad moralnych. W ostatniej służbie obchodzono się z nim srogo i bito za najłżejsze przewinienie, skutkiem czego uciekł do ojca, ale chlebowdawca dopędził go i, obwiniając o kradzież futra, zbił, przyprowadził do swojego domu i tam postrachem przyłożenia mu blachy rozpalonej do ciała, zmusił do przyznania się do kradzieży, poczem parobek, posłany do ogrodu, przy-

niósł owo futro, schowane pod śniegiem. Tak się tłumaczył w Osadzie, utrzymując stanowczo, że nic o owem futrze nie wiedział i że było one podrzucone umyślnie; że zaś wyrok sądu, skazujący go do Studzieńca, nie zawiera żadnych motywów, nie można było sprawdzić, czy mówił prawdę czy kłamał. Przybył do Osady 17 Czerwca 1887 r., mając lat 14½ i nie umiejąc nic, prócz pacierza. W ciągu trzyletniego pobytu raz tylko jeden dopuścił się drobnej kradzieży, a parę razy innych również drobnych wykroczeń, w ogóle zaś sprawował się bardzo dobrze. W szkole nauczył się dobrze czytać, pisać i rachować do 100,000, a w warsztacie kołodziejskim doszedł do najwyższego oddziału. Wyszedł 17 Czerwca 1890 r. i został na żądanie oddany rodzicom dla umieszczenia go u stelmacha dworskiego.

28—428. **Józef W.** Syn robotnika fabrycznego z Warszawy, do czasu aresztowania, więc do 14-u lat wieku, przebywał ciągle w domu rodziców i przez ostatni rok pobytu chodził na wyrobek do fabryki, a zarobione pieniądze oddawał rodzicom. Choć nie było dowodów, aby popełnił jaką kradzież przed wypadkiem, który go przyprowadził do Osady, miał jednak złe skłonności i złe znajomości z ulicy. Dał się też łatwo namówić do przyjęcia udziału w kradzieży odzienia z zamkniętego poddasza, podczas której stał na straży i pilnował, aby kto nie zeszedł złodzieja, a potem razem z nim poszedł sprzedać skradzione rzeczy. Przy tej czynności został zatrzymany i oddany sądowi, który go przysłał do Studzieńca na czas do 18-u lat wieku, to jest na 3 lata i 10 miesięcy. W chwili przybycia umiał trochę czytać i pisać po polsku. W pierwszym i drugim roku pobytu był kilkakrotnie notowany i karany za niesforność, swawolę, nieposłuszeństwo, zuchwalstwo, raz za kradzież nocną, raz za ucieczkę i należał do złych i zepsutych wychowaućców. Później stopniowo zaczął ulegać wpływom przełożonych, pozbywał się złych skłonności i nałogów i w ciągu ostatnich dwóch lat raz tylko jeden dopuścił się ważniejszego wykroczenia. Wyszedł z Osady 5 Lipca z klasy 1V, w której miał już 12 marek i został umieszczony u majstra stolarskiego w Warszawie na dalszą naukę tego rzemiosła, w którym zrobił tak znaczny postęp, że za pół roku od wyjścia ma być wyzwolony na czeladnika. Do nauki miał słabe zdolności i ostatecznie umiał czytać i pisać w obu językach i rachować do 100,000. Jest on na dobrej drodze, ale charakter ma chwiejny i niedość energiczny.

29—523. **Józef K.** Syn wyrobnika wiejskiego, który go odumarł, gdy miał dopiero lat 6; przebywał ciągle przy matce, która wyszła za drugiego męża. Ojczym jego nie odznaczał się uczciwością — i raz, zmówiwszy się z jakimś obcym przybyszem, skradł z nim konia, a gdy się kradzież wykryła, zmusił pasierba naleganiem i biciem do przyjęcia winy na siebie. Tak się tłumaczył ten wychowanec w Osadzie, a tłumaczenie jego zasługuje do pewnego stopnia na wiarę, bo przez cały czas pobytu w Osadzie odznaczał się prawdomównością i uczciwością. Sąd wszakże za udział w kradzieży skazał go na dwa lata do Osady, do której przybył 7 Lipca 1888 r., mając lat 15 $\frac{1}{4}$. Przez cały czas pobytu sprawował się dobrze, czasem tylko grzeszył uporem i kapryсами. Naukę szkolną rozpoczął od samego początku i postęp w niej zrobił niewielki, z powodu słabych zdolności i choroby cznej, na którą zapadł wkrótce po przybyciu i która trapiła go z rozmaitem natężeniem do końca pobytu; wszakże nauczył się niezłe czytać, pisać i rachować. Uczył się kowalstwa, w którym postąpił o tyle, że majster, któremu został oddany na dalszą naukę, przyjął obowiązek wyzwolenia go po dwóch latach. Wyszedł z klasy IV.

30—584. **Jan S.** Patrz Nr. 5 (kolejny) pomiędzy przybyłymi w roku 1890. Chłopiec ten po niespełna półrocznym pobycie w Osadzie, w ciągu którego sprawował się dobrze, zachorował na tyfus i po sześciodniowej chorobie umarł.

31—524. **Wincenty M.** Syn właściciela 8-u morgów gruntu; do lat 11 wieku przebywał w domu rodziców, u których zajmował się posługą domową, a następnie przez 4 lata był przy bezdzietnym stryju młynarzu, u którego poduczył się trochę czytać po polsku, a obok tego pracował w młynie. Tu dopuścił się kradzieży harmonii i starej szuby, należących do nowonabywczyni młyna, która już w nim mieszkała, choć stryj tego chłopca jeszcze się nie wyprowadził. Za ten występek skazany na 2 lata do Osady, przybył 18 Lipca 1888 r., mając lat 14 $\frac{1}{2}$. Przez cały czas pobytu w Studzińcu sprawował się wzorowo; przy wyjściu miał 14 marek klasy IV i był starszym bratem w rodzinie. Wyszedł umiejac czytać, pisać i rachować do 1000. Uczył się kowalstwa, ale nie miał większych zdolności do tego fachu i zrobił w nim postęp mierny. Na żądanie zwrócony rodzinie.

32—502. **Floryan B.** Syn zamożnego i uczciwego gospodarza wiejskiego, latem pasał bydło, a w zimie chodził do szkoły,

z której widoczną wyniósł korzyść, gdyż przy przyjeździe do Osady umiał czytać i pisać w obu językach. Namówieni wraz z drugim pastuszkim przez parobka do skradzenia kaczki z pasącego się stada, schwytali takową i zabili, z zamiarem ugotowania przy ogniu na polu. Jeszcze się kaczka nie ugotowała, a już właściciel przybiegł na pole. Do kradzieży przyznali się obaj, a oddani pod sąd, zostali skazani na 2½ lat do Studzińca. Podczas pobytu w Osadzie, wychowaniec ten sprawował się dobrze i cieszył się ogólną sympatją, a jeśli nawet był notowanym, to tylko za dziecinną swawolę. Wyszedł umiejąc poprawnie czytać, pisać i odbywać 4 działania na liczbach wielorakich, a w krawiectwie również doszedł do najwyższego oddziału, pomimo krótkiego pobytu w Osadzie. Staraniem Zarządu został umieszczony u krawca w Warszawie.

33—503. **Kazimierz W.** Wspólnik poprzedniego, syn bogobojnych i uczciwych ludzi. Chłopiec niezły, lecz pod każdym względem niżej stojący od swego towarzysza. Schwytaną wspólnie kaczkę on podjął się zabić. W Osadzie sprawował się dobrze, chociaż niejednokrotnie był karany za hardość i nieposłuszeństwo. W szkole nauczył się czytać, pisać i rachować do 100,000, a jako ogrodnik nie wykazał również wybitnych zdolności. Z braku miejsca dla ogrodniczka, został staraniem Osady umieszczony tymczasowo u sąsiedniego gospodarza.

34—475. **Michał S.** Do czasu przyjeźdza do Osady pozostawał prawie ciągle przy ojcu, włodarzu dworskim, uskuteczniając drobne posługi. W ostatnich dopiero czasach został oddany do posługi owczarzowi dworskiemu, który miał go namówić do urznięcia lejcy od koni, stojących przed kościołem. Posadzony o kradzież przyznał się do winy i został przysłany do Osady na lat 3. Pomimo 15 lat wieku, przybył zupełnie zaniedbany pod względem umysłowym i moralnym. Główną przeszkodą w pracy nad tym chłopcem, był zły stan jego zdrowia i ciągła choroba oczu, która pomimo opieki specjalisty, takich dosięgła rozmiarów, że konsylium lekarskie zdecydowało konieczność wyjęcia mu jednego oka dla uratowania drugiego, co też zostało pomyślnie uskuteczniomem w miejscowej infirmeryi przez doktora Gepnera, i chłopiec choć z jednym okiem, lecz zdrowy zupełnie, opuścił Osadę. Pracował początkowo w kuźni i miał już niezłe pojęcie o tem rzemiośle, lecz z powodu wzmiankowanej choroby oczu, musiał opuścić kuźnię i zająć ogólnemi posługami. Z tego też powodu

niemógł odnieść należytej korzyści w szkole, nauczył się jednak czytać i pisać miernie. Przepędzając większość czasu w infirmerji, pozbawiony był wpływów moralnych, lecz pomimo tego pozbył się wielu wad, jak uporu, niedbalstwa o porządek i czystość koło siebie i niepohamowanej chęci do palenia tytoniu; skutkiem czego doszedł do klasy III pod względem moralności. Na żądanie oddany ojcu, który się zgłosił po niego.

35—478. **Mateusz W.** Syn złodzieja wioskowego, który przeważnie odsiadywał więzienie, chłopiec ten pozostawał na opiece matki, mającej bardzo nieokreślone pojęcie o cudzej własności, i pobłażliwej na wady syna. To też od dzieciństwa wprawiał się w rzemiosło ojca i do niego, jako do specjalisty, udawał się o czynną w kradzieży pomoc. Wspólnie z drugim starszym złodziejem wyprowadzili wieprza, zapędzili w zboże, gdzie tamten zabił wieprza, zabrał sobie lwią część łupu, a jemu za pomoc dostało się 10 funtów mięsa. Pochwycony na gotowaniu mięsa i zagrożony obcięciem, przyznał się do winy i wyrokiem sądu gminnego został przysłany do Osady do 18 lat życia to jest na lat trzy. Wada złodziejstwa tak głęboko w nim się zakorzeniła, że pomimo tego, że podczas pobytu w Osadzie był uległym i posłusznym, że pozbył się innych wad, a szczególnie niechlujstwa, połączonego z podlewaniem się, że nic nie umiając przy wejściu do Osady, nauczył się dość dobrze czytać i pisać, że w rolnictwie uchodził za jednego z gorliwszych i lepszych pracowników — wady tej nie pozbył się w zupełności, gdyż w ostatnim jeszcze miesiącu pobytu dopuścił się zaboru owoców w ogrodzie. Staraniem Osady został umieszczony na służbę u gospodarza wiejskiego.

36—479. **Franciszek S.** Życie tego chłopca, to istna epopeja upadku i zgnilizny moralnej. Przy sprawie sądowej oznaczono mu 15 lat wieku, gdyż w księgach ludności nie był zapisany, a w ogóle nie jest pewnem, czy był ochrzczony. Matka odumarała go wcześniej; ojciec mularz, ożenił się powtórnie, lecz że oboje nadużywali trunków, zgody więc w pożyciu nie było, od kłótni przyszło wkrótce do bójek, on potłukł wszystkie sprzęty, będące własnością żony, a ta wypędziła go od siebie. Z pięciorzkiem dzieci wyniósł się pod Radom, gdzie, w bliskości kolei żelaznej, sklecił barak i zamieszkał z całą rodziną, utrzymując się z zarobku. Wkrótce za kazirodny stosunek z własną córką zo-

stał skazany na całe życie do ciężkich robót. Pozostałe dzieci sprzedały barak i co było z ruchomości i każde poszło w swoją stronę. Franciszek, wałęsając się po Radomiu, przystał do bawiących w tem mieście wędrownych kuglarzy. Od grupy tej odłączył się niejaki P., 19-o letni chłopak, namówił do siebie Franciszka za towarzysza i obaj puścili się na wędrowkę po kraju, a że P. umiał kilkanaście sztuk kuglarskich i miał odpowiedni kostium, chodząc więc od miasta do miasta, od wsi do wsi, zarabiali na życie, a nawet robili pewne oszczędności. Oto wyjątek z opowieści samego Franciszka:

„Z Radomia, kierując się ku Kielcom, przyszedliśmy do Bzina, a ztąd za biletami, które udzielił nam naczelnik stacyi, litując się nad naszym położeniem, przybyliśmy do Kielc. W Kielcach, gdzie mieszkała ciotka P., zabawiliśmy kilka dni, a mając parę rubli w kieszeni, udaliśmy się z powrotem do Radomia, drogą na Staszów, Opatów, Ostrowiec, Iłżę, Skaryszew, przyczem po drodze wstępowaliśmy do Zawichosta i Ś-go Krzyża. Ponieważ w Radomiu byli jeszcze kuglarze, od których odłączył się mój towarzysz, a więc zarobek był niemożliwy, postanowiliśmy udać się do Warszawy. Po drodze wstępowaliśmy do wsi, miasteczek i fabryk, pieniążki płynęły obficie, tak, że kiedyśmy stanęli w Warszawie, P., który utrzymywał kasę, miał przeszło 30 rubli. I tutaj, jak w Kielcach, stanęliśmy u drugiej ciotki P. Otrzymawszy od P. cztery złote na śniadanie, poprosiłem syna gospodyni, aby mi towarzyszył w oglądaniu miasta, w zamian czego zaprosiłem go na śniadanie do szynku. Wódka, kielbasy, piwo, papierosy, wszystko było przed nami na stole. Następnie, wróciwszy po P., udałem się z nim na dalszą wycieczkę po mieście. P. pokazywał mi wielkie domy, jakiegoś króla na słupie z ogromnym pałaszem w ręku, poszedł ze mną w takie miejsce, gdzie było siła młodych księży, od których otrzymaliśmy kilka złotych; potem byliśmy na moście, na Pradze, i dopiero późnym wieczorem wróciliśmy do mieszkania. W Warszawie trudny zarobek, gdyż stróże wypędzają z podwórza, i w dodatku miotłą biją, trzeba więc było opuścić Warszawę; to też na trzeci dzień P. pożegnał ciotkę i wzięwszy mnie z sobą udał się nad Wisłę, kupił bilety na statek i pojechalśmy do Płocka. Z Płocka udaliśmy się do Kalisza, ztąd do Łodzi, dalej do Piotrkowa i Kłomnic. W Kłomnicach P. skradł żydówce zegarek, a kiedyśmy przyszli do Częstochowy, prosił, abym takowy przy sobie zachował. Spią-

cych na wałach pod Jasną-Górą rozbudził strażnik ziemski, zrewidował i znalazł przy mnie zegarek. P. zdążył mi szepnąć, abym wziął winę na siebie, a nic mi nie będzie jako małoletniemu, w zamian zaś obiecywał mi 8 rubli. Przyznałem się więc do kradzieży zegarka, za co sąd gminny skazał mnie do Studzińca, a P. został wypuszczony na wolność". Z taką to awanturniczą przeszłością, wychowaniec ten przybył do Osady. Nic też dziwnego, że przyzwyczajony do włóczęgostwa, nie mógł się pogodzić z regularnem życiem i systematyczną pracą w Osadzie. To też w trzy miesiące po przybyciu uciekł, lecz wkrótce został schwytany i dostawiony do Osady. Następnie znów usiłował uciekać lub podmawiać innych do ucieczki. Po zatem w czasie trzechletniego pobytu w Osadzie sprawował się dobrze, a główną jego wadą, której do końca nie mógł się pozbyć, było niechlujstwo. Pomimo pewnego sprytu, wyrobionego zapewne walką o byt, pod względem umysłowego rozwinięcia bardzo tępy, to też z trudnością nauczył się jak tako czytać, pisać i rachować do 100. W rolnictwie też małe okazywał zdolności. Staraniem Osady umieszczony został u majstra kominiarskiego, do którego to zajęcia nadzwyczajną chęć okazywał. Natura jednak pociągnęła wilka do lasu, gdyż jak doniósł majster, uciekł wkrótce od niego, i puścił się na włóczęgostwo po dawnemu.

37—432. **Gitman K.** Syn furmana z Warszawy, pomagał ojcu przy przewożeniu towarów. Wspólnie z drugim towarzyszem zostali posądzeni o kradzież koszyka z kurami, a pomimo usprawiedliwienia się, że byli najęci przez jakiegoś żyda, który następnie zdołał się ukryć, zostali oddani do sądu i skazani, Gitman na 4, a jego towarzysz na 5 lat do Studzińca. Główną jego wadą był upór i nieposłuszeństwo, których to wad podczas pobytu w Osadzie, pozbył się w znacznej mierze. Do nauki był chętny, bo choć przy wejściu do Osady nic nie umiał, nauczył się niezle czytać i pisać po rusku i po polsku i rozwiązywać zagadnienia w granicach 4-ch działań arytmetycznych. W warsztacie kołodziejskim pracował nie bardzo chętnie. Zwrócony na żądanie ojcu

38—534. **Łukasz K.** Ojciec nie żyje, pozostawał u matki, mającej 5 morgów gruntu, i chodził na zarobek. Za kradzież kury, został skazany na lat 2 do Osady. Przez cały czas pobytu w Osadzie sprawował się wzorowo, gdyż ani razu nie był notowany. Zdolności umysłowych bardzo miernych, to też nauczył

się tylko słabo czytać i pisać. Pracował w ogrodzie. W oczekiwaniu miejsca na ogrodniczka pozostawał jakiś czas w Osadzie, a następnie staraniem Zarządu Towarzystwa umieszczony w ogrodzie na prowincyi.

39—448. **Michał S.** Syn wyrobnicy, do lat 12-u pozostawał przy matce, a następnie był oddany do służby. Za kradzież w kościele fajki klęczącemu obok niego włościaninowi, został przysłany do Osady na 3 lata i 8 miesięcy, to jest do 18-u lat życia. Z chłopcem tym Osada nie mało miała kłopotu. Hardy, nieposłuszny i gwałtowny, przyjmował dość żywy udział w wypadku, opisanym pol. №№ 17 i 18; będąc widocznie w znowie z K. i U, podczas wywołanej przez nich awantury, rzucił się z wyłamanem drzewkiem na pomoc K. Smutne następstwa tego wypadku dla jego dwóch towarzyszy i surowa kara, jakiej uległ, tak podziały na niego, że od tego czasu zupełnie się poprawił, a pomimo, że był degradowany do klasy I, z końcem terminu powrócił do klasy III. Chłopiec ten jednak mało rokuje nadzieje przy swym skrytym charakterze. W nauce szkolnej skorzystał dużo, gdyż umie dobrze czytać i pisać w obu językach i 4 działania na liczbach wszelkiej wielkości. W kołodziejstwie również nieźle się wykwalifikował. W oczekiwaniu odpowiedniego do jego fachu miejsca, został umieszczony na służbę do sąsiedniego gospodarza, gdzie dotąd pozostaje i sprawuje się zadawalniająco.

40—510. **Józef L.** Pozostając u rodziców, pasał krowy i pomagał ojcu w domowych zajęciach, w polu i stodole. Po śmierci ojca, matka zmuszoną była sprzedać gospodarstwo, a sama poszła w służbę i syna również oddała do służby. Tutaj obwiniony o udział w kradzieży owsa, został przysłany na 2½ lat do Osady. Podczas pobytu w Osadzie sprawował się nieźle, był jednak kilkakrotnie notowany za drobne kradzieże i nieposłuszeństwo, skutkiem czego dwukrotnie ulegał degradacyi z klasy IV i ostatecznie wyszedł z klasy III pod względem moralności. Zdolności do nauki szkolnej nie okazywał żadnych, to też przez cały czas pobytu w Osadzie zaledwie nauczył się jako tako składać wyrazy. W rolnictwie pracował chętnie i z korzyścią. Staraniem Zarządu został umieszczony w służbie gospodarskiej.

41—540. **Wojciech H.** Syn wyrobnika miejskiego, pozostając u rodziców, pracował w fabryce płótna. Na wstępie do

Osady chłopiec ten niemiłe zrobił na wszystkich wrażenie swem ponurem wejrzeniem i skrytością. W braku wymotywowanego wyroku sądowego, nie można było nawet dowiedzieć się, za co mianowicie skazany został do Studzieńca, gdyż zeznanie jego było całym szeregiem przeczeń. Niejaka G. prosiła go, aby poszedł z nią do wsi sąsiedniej, odwiedzić jej chorego wuja, tam kazała mu czekać przy jednym domu, a sama poszła w podwórko. Na raz zrobił się hałas, wybiegli ludzie i przytrzymali go, za co—nie wie; po co chodziła G.—nie wie, odstawiono go do magistratu, następnie sądzono, lecz za co, również nie wie. Takie zeznanie chłopca nie rokowało dobrych nadziei. Wbrew jednak oczekiwaniu, podczas dwuletniego pobytu w Osadzie, sprawował się wzorowo i ani razu nie był notowany; w szkole również robił zadawalniające postępy, gdyż nie umiając nic przy wejściu do Osady, nauczył się miernie czytać i pisać, w warsztacie krawieckim także chętnie pracował. Ponurość i pewna skrytość w jego usposobieniu, pozostała w nim jednak do końca. Na żądanie rodziców, został im zwrócony.

42—485. Józef C. Syn wyrobnika wiejskiego, pozostając przy rodzicach, chodził razem z ojcem na zarobek do dworu. Za współudział w kradzieży słoniny, ubrania i t. p. ze strychu u pewnego mieszczanina został skazany na trzy lata do Osady. Chłopiec bardzo sympatyczny i bystry. Sprawował się w Osadzie dobrze, a jedyną jego wadą było nieposłuszeństwo. Kradzieży nie dopuszczał się wcale, a nawet zasłużył sobie na takie zaufanie, że był pozostawiony w ogrodzie dla dozorowania owoców i nie zawodził w tym względzie zaufania. W szkole skorzystał dużo, gdyż nauczył się dobrze czytać i pisać w obu językach i odbywać 4 działania z liczbami jednogatunkowemi. W ogrodnictwie znakomite zrobił postępy; został zwrócony rodzicom z warunkiem umieszczenia go u ogrodnika dla dalszej nauki w tym fachu.

43—547. Adam K. Syn gospodyni wiejskiej, wdowy. Pozostając u matki zajmował się drobnymi posługami przy gospodarstwie. Za kradzież koniczyny z cudzego pola został przysłany do Osady na lat 2. W niespełna miesiąc po przybyciu do Osady uciekł, lecz był zaraz schwytany i odprowadzony. Wogóle sprawował się dobrze, a pod koniec nawet wzorowo. Pracował w rolnictwie, a w szkole nauczył się miernie czytać i pisać. Od-

dany został matce, która koniecznie tego żądała i sama się po niego zgłosiła. Ze względu jednak na niedość pochlebną opinię miejscowego proboszcza o matce i całej rodzinie, jest obawa, aby znowu nie wszedł na złą drogę.

44—461. **Bolesław D.** Pozostając u rodziców, pomagał matce w domowych zajęciach, lub ojcu przy mularce. W 10-ym roku życia został oddany na służbę do gospodarza, a po roku do terminu do stolarza pod Ostrołęką. W tym samym domu po drugiej stronie mieszkał kowal, któremu za namową, jak utrzymuje, pomocnika tegoż, zabrał rubli 8, za co skazany został do Osady do 17 lat życia, t. j. na 3½ lat. Podczas pobytu w Osadzie był tylko trzy razy notowany za nieposłuszeństwo, a po zatem sprawował się dobrze i pod względem moralności wyszedł z IV klasy. Przy wejściu do Osady umiał czytać i pisać po polsku, nauczył się zaś czytać dobrze w obu językach, i odbywać 4 działania z liczbami jednogatunkowemi. W ogrodnictwie, gdzie pracował, nie okazywał wybitnych zdolności. Ksiądz kapelan Osady wziął go pod swoją opiekę, jest więc nadzieja, że przy zadatkach moralnych, jakie posiada, wyjdzie na uczciwego człowieka.

45—487. **Wojciech Z.** Ojciec odumarł go w dzieciństwie. Jakiś czas pozostawał wraz z matką przy starszym bracie, a następnie został oddany do służby, gdzie go posądzono o kradzież dość znacznej summy pieniężnej; pomimo zapewnień o swej niewinności, został oddany do sądu, który go skazał do Osady na lat 3. Przez czas pobytu w Osadzie był trzykrotnie notowany za lenistwo, raz za hardość i dwa razy za drobne kradzieże, wogóle jednak sprawowanie się jego było zadawalniającem. Zajęciem jego było piekarstwo, któremu chętnie się oddawał. Zdolności umysłowe bardzo mierne; nauczył się jednak niezle czytać i pisać. Wyszedł z klasy III, do której był czasowo degradowany. W oczekiwaniu odpowiedniego miejsca pozostaje w Osadzie.

46—490. **Wojciech W.** Rodziców nie pamięta, gdyż go odumarli w dzieciństwie. Przez lat 8 pozostawał na wychowaniu u ciotki, pasąc gęsi i bydło, a przez jedną zimę chodził do szkoły, gdzie niczego się nie nauczył. Następnie został oddany do służby, gdzie posądzony o kradzież 10 rubli, został skazany sądownie na lat 3 do Studzienca. W Osadzie do kradzieży się nie przyznał, utrzymując, że niewinnie został skazany. Główną jego wa-

dą było nieposłuszeństwo i upór, w ostatnich jednak miesiącach pobytu w Osadzie znakomicie się poprawił i uzyskał 7 marek IV klasy. Do nauki szkolnej bardzo tępy, to też zaledwie nauczył się nie źle czytać. Pracował w rolnictwie, a po ukończeniu terminu wyroku, został oddany do służby w okolicach Osady i dotąd sprawuje się bardzo dobrze.

47—595. **Stefan S.** Patrz № 16-y kolejny, przybyłych do Osady w roku 1890. Umarł 11 Grudnia r. b.

48—493. **Franciszek M.** Rodzice odumarli go, gdy miał lat 7 i od tego czasu aż do chwili aresztowania służył w kilku miejscach. Za kradzież pieniędzy ze sklepiku został skazany do Osady na lat 3 w wieku lat 14; w chwili przybycia do Osady nie nie umiał i nie był u spowiedzi. Przez cały czas pobytu w Osadzie sprawował się jak najgorzej: leniwy, nieposłuszny, krnąbny i nieszanujący cudzej własności. Wszelkie wpływy i kary od najłagodniejszych do najsurowszych nie odniosły skutku. Na dwa tygodnie przed terminem wyroku dopuścił się kradzieży w mieszkaniu sekretarza. Po trzech latach pobytu w Osadzie doszedł zaledwie do klasy II. Jedyłą jego zaletą było zamiłowanie i zdolność do fachu kołodziejskiego, w którym pracował i znaczne robił postępy. Oddano go krewnym w miejscu urodzenia.

Dyrektor Osady, E. Zienkowski.

TABELA,

wskazująca zmiany wzrostu wychowañców Studzienieckich, wagi i wymiarów piersi, za czas od 1 Lutego 1888 roku do Listopada 1890 roku.

Objasnienie znaków skróconych:

m.	znaczy	miejskie
w.	„	wiejskie
rol.	„	zajmujący się gospodarstwem rolnem
ogr.	„	ogrodnictwem
kraw.	„	krawiec
r. p.	„	różnemi posługami
kołod.	„	kołodziej
rzeźb.	„	rzeźbiarz drzewny
piek	„	piekarz.

Wymiar wzrostu i piersi oznaczony został w arszynach, werszkach i setnych częściach werszka; waga zaś w funtach rosyjskich.

Nr. kolejni	Nr. księgi rodowodowej	Wiek		Pochodzenie	Rodzaj zajęcia	Termina i rezultaty							
						Rok 1888					Rok		
		Przy pierwszym wymiarze i wadze	Przy ostatnim wymiarze i wadze			Lata i m.	Luty	Kwiecień	Czerwiec	Sierpień	Pazdziernik	Styczeń	Marzec
							1. Arszyzny, wer						

1301	Stanisław M.	15	5 17 0	w. rol.	—	—	—	1.15.50 90	1.15.62 93	2.2.50 105	2.2.50 110
2311	Marcin Z.	14	2 16 11	w. szewc	1.14.62 93	1.15.0 92	1.15.0 91	1.15.12 94	1.15.37 96	1.15.50 101	1.15.75 99
3367	Józef U.	15	1 17 1	m. tokarz	2.0.0 105	2.0.50 108	2.0.62 107	2.0.75 112	2.1.0 115	2.1.50 125	2.1.50 124
4370	Jan M.	14	8 17 5	m. stolarz	1.15.12 80	1.15.37 82	1.15.37 85	1.15.50 86	1.15.87 84	2.0.0 86	2.0.0 87
5388	Josek T.	14	3 16 0	m. kowal	2.3.50 138	2.3.75 150	2.3.75 142	2.3.75 144	2.3.75 148	2.3.75 144	2.3.87 149
6395	Władysław W.	15	11 18 0	m. ogrod.	2.2.0 108	2.2.50 112	2.2.50 110	2.3.0 117	2.3.25 130	2.3.50 127	2.3.75 130
7402	Michał Z.	13	4 16 1	m. „	1.14.37 86	1.14.37 83	1.15.37 87	1.15.37 87	1.15.50 89	1.15.50 100	1.15.62 96
8404	Peretz G.	13	11 16 8	m. kraw.	2.0.0 100	2.0.25 103	2.0.50 105	2.0.75 100	2.1.12 106	2.1.37 115	2.1.50 120
9406	Walenty P.	15	0 17 1	w. r. p.	—	—	—	1.15.62 100	1.15.75 104	1.15.75 110	
10412	Józef K.	12	3 15 0	m. ogrod.	1.11.50 64	1.11.75 70	1.11.87 70	1.12.0 67	1.12.25 73	1.12.37 72	1.12.37 73
11416	Kacper N.	13	1 15 4	w. „	1.15.75 92	2.0 94	2.0.37 95	2.0.50 99	2.0.75 104	2.0.87 102	2.1.0 107
12428	Józef W.	15	6 17 7	m. stolarz	2.0.37 105	2.0.62 99	2.1.50 105	2.1.50 115	2.1.50 118	2.1.87 124	2.2.12 125
13431	Walenty P.	15	0 17 1	w. r. p.	—	—	—	1.15.62 100	1.15.75 104	1.15.75 110	

wymiaru i wagi wychowanców											
1889				Rok 1890						Kwartał IV 1890	
Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	wymiar piersi	
										Normalny	Natężony

2.2.75 110	2.2.75 104	2.3.0 116	2.3.37 119	2.3.75 123	2.4.0 127	—	—	—	—	—	—
2.0.0 98	2.0.12 96	2.0.37 100	2.0.75 104	2.1.37 108	2.1.50 112	2.2.0 115	2.2.25 117	2.2.50 116	2.2.75 117	80	84
2.2.0 128	2.2.37 126	2.2.75 132	2.3.0 133	2.3.25 135	—	—	—	—	—	—	—
2.0.50 89	2.0.50 89	2.0.62 91	2.0.87 94	2.0.87 96	2.1.0 100	2.1.4 102	2.1.87 102	2.2.25 101	2.2.60 107	75	79
2.3.87 144	2.3.87 142	2.3.87 148	2.4.0 150	—	—	—	—	—	—	—	—
2.4.0 130	2.4.12 133	2.4.25 137	2.4.62 142	2.5.0 142	2.5.12 148	—	—	—	—	—	—
2.0.0 100	2.0.50 98	2.1.10 106	2.1.50 104	2.1.62 102	2.2.0 110	2.2.37 115	2.2.75 117	2.3.0 120	2.3.62 124	81	84
2.1.50 115	2.2.25 115	2.2.50 120	2.3.0 120	2.3.25 128	2.3.37 130	2.3.50 132	2.3.50 128	2.3.75 123	2.3.87 125	79,5	84
2.0.0 113	2.0.37 106	2.0.37 110	2.0.87 115	2.1.25 118	2.1.50 120	2.1.87 124	2.2.25 131	2.2.50 126	2.2.75 130	80	84,5
1.12.62 75	1.13.50 76	1.13.50 76	1.13.62 80	1.13.62 80	1.13.62 83	1.13.62 83	1.13.75 77	1.14.0 82	1.14.12 83	68	74,5
2.1.0 110	2.1.25 105	2.2.0 111	2.2.25 112	2.2.37 116	2.2.75 116	2.2.87 117	—	—	—	—	—
2.2.37 120	2.2.87 123	2.3.0 125	2.3.25 130	2.3.50 135	2.3.75 131	—	—	—	—	—	—
2.0.0 113	2.0.37 106	2.0.37 110	2.0.87 115	2.1.25 118	2.1.50 120	2.1.87 124	2.2.25 131	2.2.50 126	2.2.75 130	80	84,5

Nr. kolejny	Nr. księgi rodowodowej	Imię i nazwisko wychowanka	Wiek		Pochodzenie	Rodzaj zajęcia	Termina i rezultaty					
			Przy pierwszym wymiarze i wadze	Przy ostatnim wymiarze i wadze			Rok 1888				Rok	
							Luty	Kwiecień	Czerwiec	Sierpień	Pozdziernik	Styczeń
			Lata i m.				1. Arszyzny, wer-					

wymiaru i wagi wychowanców											Kwartał IV 1890	
1889				Rok 1890						wymiar piersi		
Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Normalny	Nateżony	
szki, i setne części werazka											Normalny	Nateżony
2. F u n t y												

14 432	Gitman K.	15 0 17	1 m.	kołod.	1.14 87	1.14.25 93	1.14.62 92	1.15.0 97	1.15.50 104	1.15.75 105	2.00 107	2.0.12 106	2.0.62 107	2.0.75 120	2.1.0 120	2.1.25 122	2.1.37 125	—	—	—	—	—	—
15 433	Jan P.	15 8 17	9 w.	rolnik	2.0.62 102	2.0.87 105	2.1.0 105	2.1.0 101	2.1.12 110	2.1.12 112	2.1.25 107	2.1.75 114	2.1.87 110	2.1.87 114	2.1.87 117	2.2.0 120	2.2.37 125	—	—	—	—	—	—
16 435	Konstanty R	15 10 17 11	m.	sto'arz	1.15.0 88	1.15.12 91	1.15.12 89	1.15.25 89	1.15.50 92	2.0.0 94	2.0.0 100	2.0.37 98	2.0.75 98	2.1.0 103	2.1.25 107	2.1.25 110	2.2.75 112	—	—	—	—	—	—
17 436	Adam S.	12 8 15	5 w.	kraw.	1.12.75 75	1.13.0 79	1.13.37 76	1.13.50 82	1.14.0 82	1.14.0 82	1.14.0 85	1.14.12 82	1.14.25 85	1.14.75 86	1.14.75 88	1.15.0 91	1.15.37 92	1.15.62 95	2.0.0 94	2.0.50 97	2.1.0 103	72,5	73,3
18 437	Paweł G.	13 3 15	0 m.	"	1.13.75 82	1.14.0 85	1.14.50 89	1.14.62 87	1.15.12 90	1.15.75 92	1.15.75 95	1.15.75 98	1.15.87 96	2.0.0 98	2.0.50 102	—	—	—	—	—	—	—	—
19 438	Antoni P.	14 8 16	5 m.	kołod.	1.14.0 90	1.14.0 97	1.14.0 95	1.14.25 88	1.14.25 93	1.14.25 90	1.14.75 95	1.14.75 90	1.14.87 87	1.15.0 95	1.15.50 97	—	—	—	—	—	—	—	—
20 440	Trofim S.	14 5 17	2 m.	ogrod.	1.15.50 89	1.15.87 93	2.0.0 96	2.0.12 94	2.0.25 92	2.0.37 93	2.0.50 95	2.0.50 101	2.0.62 98	2.0.87 100	2.1.0 103	2.1.0 105	2.1.25 101	2.1.50 106	2.1.87 102	2.2.12 100	2.2.50 107	74	77
21 441	Jan K.	12 0 14	9 w.	szewc	1.14.50 93	1.15.62 96	2.0.0 96	2.0.25 96	2.0.25 103	2.0.62 105	2.0.87 110	2.1.0 109	2.1.50 105	2.1.62 115	2.1.75 120	2.1.87 120	2.2.12 116	2.2.37 116	2.2.62 118	2.2.75 120	2.2.75 126	80	83
22 442	Iwan M.	13 5 16	2 m.	stolarz	1.13.50 82	1.14.0 87	1.14.0 86	1.14.0 88	1.14.0 86	1.14.0 90	1.14.0 95	1.14.12 95	1.14.25 90	1.14.37 95	1.14.37 92	1.14.50 91	1.14.62 97	1.14.75 97	1.15.25 97	1.15.37 95	1.15.50 100	69	72
23 443	Ignacy M.	15 0 16 11	w.	rolnik	1.15.25 83	1.15.20 88	1.15.25 88	1.15.50 84	1.15.62 88	1.15.75 90	1.15.75 92	2.0 98	2.0.50 91	2.0.75 94	2.0.87 94	2.0.87 100	—	—	—	—	—	—	—
24 445	Stanisław D.	15 9 17 8	w.	kowal	2.0.62 107	2.0.87 113	—	2.1.50 114	2.1.75 108	2.2.0 112	2.2.12 126	2.2.25 126	2.2.50 126	2.3.12 135	2.3.25 143	2.3.37 141	—	—	—	—	—	—	—
25 447	Józef K.	16 0 17 11	w.	szewc	2.0.0 101	2.0.12 103	2.0.37 103	2.0.75 102	2.0.87 104	2.1.12 115	2.1.25 109	2.1.37 112	2.1.50 100	2.2.12 120	2.2.25 123	2.3.0 128	—	—	—	—	—	—	—
26 448	Michał S.	15 5 18 0	w.	kołod.	1.15.37 98	1.15.50 101	2.0.25 103	2.0.37 108	2.0.37 110	2.0.62 117	2.1.0 115	2.1.25 115	2.1.37 124	2.1.50 125	2.1.50 121	2.1.50 120	2.2.0 122	2.2.25 125	2.2.25 127	2.2.50 128	—	—	—

Nr. kolejny.	Nr. księgi rodowodowej	Imię i nazwisko wychowanka	Wiek		Pochodzenie	Rodzaj zajęcia	Termina i rezultaty						
			Przy pierwszym wymiarze i wadze	Przy ostatnim wymiarze i wadze			Rok 1888				Rok		
							Luty	Kwiecień	Czerwiec	Sierpień	Pazdziernik	Styczeń	Marzec
			Lata i m.	1. Arszyzny, wer									
27449		Stefan K.	15 0 17 9 m.	stol.	2.00 103	2.025 105	2.10 103	2.10 105	2.10 110	2.10. 112	2.112 115		
28450		Adam L.	15 9 17 10 w.	„	2.2.37 110	2.2.50 117	2.3.0 117	2.3.50 119	2.3.50 122	2.4.0 125	2.4.0 129		
29453		Leon K.	14 10 17 7 w.	kowal	1.14 75 95	1.15.0 99	1.15.0 98	1.15.25 99	1.15.50 100	1.15.62 104	1.15.75 102		
30455		Jan W.	14 8 17 5 w.	rolnik	2.0.12 101	2.0.25 104	2.0.25 101	2.0.50 102	2.0.87 107	2.1.0 110	2.1.25 115		
31456		Ignacy G.	15 1 17 2 w.	ogrod.	2.2.0 137	2.2.25 125	2.2.50 120	2.2.75 127	2.2.75 134	2.3.12 133	2.3.25 135		
32457		Jan J.	14 1 16 10 w.	„	1.15.0 93	1.15.25 88	1.15.50 92	1.15.50 93	1.15.75 95	1.15.75 98	1.15.87 100		
33459		Władysław J.	14 3 16 4 w.	rolnik	2.0.0 93	2.0.0 98	2.0.25 99	2.0.25 102	2.0.37 103	2.0.50 106	2.0.62 105		
34460		Tomasz K.	14 2 16 3 m.	ogrod.	2.1.0 97	2.1.0 99	2.1.25 93	2.1.50 96	2.1.50 99	2.2.12 104	2.2.12 109		
35461		Bolesław D.	14 4 17 1 m.	„	1.14.0 79	1.14.12 84	1.14.25 85	1.14.50 83	1.14.62 86	1.15.0 90	1.15.10 93		
36463		Teodor W.	13 3 15 4 w.	stol.	2.0 95	2.0.25 95	2.0.25 90	2.0.50 97	2.0.75 100	2.1.25 100	2.1.25 100		
37464		Antoni B.	14 0 16 9 m.	rolnik	2.0.0 100	2.0.25 95	2.0.50 90	2.0.75 96	2.0.75 97	2.0.75 102	2.0.87 105		
38466		Jan C.	15 8 16 11 m.	„	2.3.25 129	2.3.25 127	2.3.50 132	2.3.50 134	2.3.50 133	2.3.62 140	2.3.62 145		
39467		Wojciech R.	15 8 17 9 w.	„	2.0.0 80	2.0.25 91	2.0.50 88	2.0.50 89	2.1.0 93	2.1.0 95	2.1.0 94		

wymiaru i wagi wychowanców											
1889				Rok 1890						Kwartał IV 1890	
Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	wymiar piersi	
										Normalny	Natężony
szki i setne części werszka											
2 F u n t y											
2.1.12 110	2.1.12 103	2.1.25 110	2.1.37 116	2.1.37 119	2.2.12 122	2.2.37 120	2.2.62 118	2.2.87 124	2.3.12 122	77	78
2.4.0 125	2.4.25 128	2.4.87 134	2.5.12 139	2.5.25 141	2.5.50 143	—	—	—	—	—	—
2.0.0 100	2.0.25 99	2.0.50 103	2.0.62 112	2.1.12 113	2.1.25 115	2.1.62 117	2.2.0 122	2.2.37 122	2.2.87 128	82	86
2.1.50 117	2.1.62 116	2.2.0 114	2.2.12 117	2.2.25 119	2.2.50 125	2.3.0 125	2.3.0 126	2.3.75 132	2.3.87 131	86	90,5
2.3.62 135	2.3.62 137	2.4.12 138	2.4.25 141	2.4.50 146	2.4.50 146	—	—	—	—	—	—
2.0.0 96	2.0.25 98	2.0.50 102	2.0.62 102	2.0.87 105	2.0.87 105	2.1.25 105	2.1.50 105	2.1.75 105	2.2.0 107	78,5	82
2.0.62 102	2.0.87 102	2.1.0 107	2.1.25 112	2.1.50 112	2.1.62 116	—	—	—	—	—	—
2.2.12 109	2.2.50 103	2.3.0 107	2.3.12 110	2.3.37 116	2.3.50 121	—	—	—	—	—	—
1.15.12 94	1.15.50 93	1.15.50 91	1.15.62 94	1.15.62 95	1.15.75 93	2.0.0 92	2.0.37 97	2.0.75 100	2.0.87 102	71	75
2.1.62 98	2.1.62 95	2.1.62 96	2.1.62 100	2.1.62 105	2.1.75 103	—	—	—	—	—	—
2.0.87 107	2.1.12 104	2.1.37 106	2.1.50 110	2.2.37 113	2.3.0 111	2.3.0 113	2.3.12 117	2.3.50 115	2.3.75 119	78	80,5
2.3.75 144	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
2.1.12 94	2.1.50 92	2.1.87 96	2.1.87 101	2.2.12 103	2.3.50 108	—	—	—	—	—	—

Nr. kolejny	N. księgi rodowodowej	Imię i nazwisko wychowanka	Wiek			Pochodzenie	Rodzaj zajęcia	Termina i rezultaty					
			Przy pierwszym wymiarze i wadze	Przy ostatnim wymiarze i wadze	Rok 1888				Rok				
					Luty			Kwiecień	Czerwiec	Sierpień	Pazdziernik	Styczeń	Marzec
			Lata i m.	1. Arszyzny, wer									

40	468	Zygmunt W.	15	8	17	9	m.	rolnik	1.15.25 88	1.15.25 85	1.15.37 95	1.15.37 91	1.15.50 91	1.15.50 96	1.15.62 94
41	469	Wawrzyniec S.	14	6	17	3	w.	„	2.0.0 102	2.0.0 101	2.0.0 103	2.0.25 100	2.0.62 115	2.0.87 110	2.0.75 110
42	470	Władysław M.	12	9	15	6	w.	szewc	1.11.75 71	1.11.87 71	1.12.0 75	1.12.12 70	1.12.25 72	1.12.50 74	1.12.50 75
43	471	Kacper P.	15	1	17	2	w.	kołod.	2.1.50 110	2.1.62 110	2.2.0 105	2.2.0 108	2.2.0 110	2.2.12 112	2.2.25 115
44	472	Franciszek D.	13	10	16	3	w.	kraw.	1.13.0 79	1.13.0 86	1.13.25 79	1.13.37 77	1.13.37 79	1.13.50 83	1.13.62 85
45	473	Józef K.	13	0	15	9	m.	stolarz	1.14.87 88	1.15.12 94	1.15.50 92	2.0.0 90	2.0.12 91	2.0.50 96	2.1.0 94
46	475	Michał S.	15	5	17	10	w.	kowal	2.0.0 104	2.0.0 109	2.0.25 109	2.0.50 108	2.0.62 111	2.0.87 110	2.0.87 115
47	476	Wojciech B.	14	8	17	5	w.	rolnik	2.0.0 105	2.0.37 106	2.0.37 107	2.0.62 100	2.0.75 104	2.0.75 108	2.1.12 109
48	478	Mateusz W.	15	5	17	10	w.	„	2.0.50 107	2.0.37 109	2.1.12 102	2.1.25 108	2.1.50 112	2.1.50 115	2.1.50 117
49	479	Franciszek S.	14	10	16	11	w.	„	1.14.75 92	1.14.87 95	1.15.0 95	1.15.25 98	1.15.37 103	—	1.15.37 100
50	480	Stanisław S.	15	9	17	10	m.	„	2.0.0 102	2.0.50 105	2.1.0 107	2.1.50 111	2.1.50 115	2.1.50 109	2.1.50 113
51	482	Franciszek S.	11	4	13	5	m.	stolarz	1.12.0 77	1.12.12 78	1.12.25 75	1.12.50 77	1.12.75 80	1.12.75 83	1.12.75 82
52	484	Józef K.	14	1	16	10	w.	rolnik	1.15.50 90	1.15.50 92	1.15.62 92	1.15.62 95	2.0.0 95	2.0.0 95	2.0.0 98

wymiaru i wagi wychowalców												Kwartał IV 1890	
1889				Rok 1890						wymiar piersi			
Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Normalny	Natężony		
szki i setne części wershka												ny	ny
2 F u n t y													

1.15.87 93	2.0.12 95	2.0.37 97	2.0.37 97	2.0.75 98	2.0.75 100	—	—	—	—	—	—	—	—
2.0.75 112	2.0.87 111	2.0.87 116	2.1.0 116	2.1.12 116	2.1.25 118	2.1.37 119	2.2.0 124	2.2.50 125	2.2.62 123	78	82		
1.12.62 71	1.13.25 73	1.13.37 75	1.13.37 78	1.13.37 77	1.13.62 79	1.13.62 77½	1.13.62 79	1.13.62 79	1.13.75 81	67	70		
2.2.37 115	2.2.75 115	2.2.75 115	2.3.0 122	2.3.25 126	2.3.50 126	—	—	—	—	—	—		
1.13.62 85	1.13.62 82	1.14.0 85	1.14.0 86	1.14.0 86	1.14.12 88	1.14.50 86	1.14.75 90	—	—	—	—		
2.1.12 96	2.1.25 99	2.1.25 98	2.1.50 100	2.1.75 104	2.2.0 102	2.2.0 107	2.2.50 105	2.2.75 106	2.2.87 108	75.5	87.5		
2.1.25 115	2.1.62 117	2.2.0 122	2.2.25 129	2.2.25 133	2.2.75 137	2.3.25 141	2.3.75 144	—	—	—	—		
2.1.12 110	2.1.25 109	2.1.50 116	2.1.87 116	2.2.0 120	2.2.0 121	2.3.0 122	2.3.12 121	2.3.50 121	2.3.50 128	82.3	85.6		
2.1.75 118	2.2.0 118	2.2.12 122	2.2.75 123	2.3.0 129	2.3.12 132	2.3.37 132	2.3.87 136	—	—	—	—		
1.15.62 102	2.1.0 106	2.1.50 111	2.1.75 110	2.1.75 115	2.1.87 120	—	—	—	—	—	—		
2.1.87 120	2.2.0 118	2.2.25 126	2.2.50 128	2.2.75 129	2.2.87 130	—	—	—	—	—	—		
1.12.75 85	1.13.12 81	1.13.37 83	1.13.62 86	1.13.62 89	1.13.62 89	—	—	—	—	—	—		
2.0.50 98	2.0.50 98	2.0.75 100	2.0.87 104	2.0.87 105	2.1.0 105	2.1.37 106	2.1.50 108	2.1.75 108	2.2.12 110	76	78		

Nr. kolejny	Nr. księgi rodowodowej	Wiek		Pochodzenie	Rodzaj zajęcia	Termina i rezultaty						
						Rok 1888					Rok	
		Przy pierwszym wymiarze i wadze	Przy ostatnim wymiarze i wadze			Luty	Kwiecień	Czerwiec	Sierpień	Październik	Styczeń	Marzec
53	485	Józef C.	15	1 17 10	w. ogrod.	2.00 107	2.0.25 105	2.0.50 106	2.0.50 104	2.0.75 110	2.0.75 106	2.0.87 105
54	486	Ludwik K.	16	1 17 10	m. kowal	2.1.75 115	2.1.75 122	2.1.87 120	2.2.0 116	2.2.0 117	2.2.0 125	2.2.0 130
55	487	Wojciech Z.	13	3 16 0	w. r. p.	1.14.87 87	1.14.87 87	1.15.0 88	1.10.25 86	1.15.25 87	1.15.25 88	1.15.37 89
56	488	Andrzej W.	13	8 16 5	m. ogrod.	1.13.0 71	1.13.25 75	1.13.62 74	1.13.87 70	1.13.87 72	1.14.0 77	1.14.0 76
57	489	Stanisław J.	15	9 17 10	m. stolarz	2.0.25 91	2.0.32 89	2.0.37 92	2.0.50 91	2.0.50 99	2.0.75 104	2.1.25 104
58	490	Wojciech W.	13	10 16 7	w. rolnik	1.13.50 87	1.13.50 91	1.14.0 91	1.14.25 85	1.14.25 92	1.14.37 90	1.14.50 94
59	491	Wojciech K.	11	0 13 9	w. „	1.13.50 85	1.13.50 85	1.13.87 80	1.13.87 82	1.14.0 85	1.14.0 80	1.14.0 84
60	492	Walenty W.	14	2 16 11	w. „	1.15.25 95	1.15.25 91	1.15.37 94	1.15.50 91	1.15.75 96	1.15.75 103	1.15.87 100
61	493	Franciszek M.	13	11 16 8	m. kołod.	1.15.25 98	1.15.50 96	1.15.87 101	2.0.0 99	2.0.0 103	2.0.25 107	2.0.50 106
62	494	Kacper K.	12	1 14 10	w. rolnik	1.12.50 77	1.13.0 83	1.13.0 78	1.13.50 81	1.13.50 83	1.13.50 85	1.13.62 90
63	495	Józef G.	14	11 17 8	w. „	2.3.0 124	2.3.12 124	2.3.37 125	2.3.37 118	2.3.62 123	2.3.75 119	2.3.75 132
64	496	Jan K.	14	6 17 1	w. „	—	1.15.0 93	1.15.0 93	1.15.0 95	1.15.25 94	1.15.50 99	1.15.62 102
65	497	Jan L.	15	8 17 9	m. szewc	2.0.0 102	2.0.0 103	2.0.37 108	2.0.75 109	2.1.0 118	2.1.25 124	2.1.62 127

wymiaru i wagi wychowanców												Kwartał IV 1890	
1889				Rok 1890						wymiar piersi			
Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Normalny	Natężony		
												szki i setne części werszka	
2. F u n t y													
2.1.0 100	2.1.0 107	2.1.12 110	2.1.25 114	2.1.50 116	2.1.50 114	2.1.87 114	2.1.87 114	2.2.37 114	2.2.62 117	83	87.5		
2.2.25 124	2.2.35 130	2.2.25 129	2.2.25 127	—	—	—	—	—	—	—	—		
1.15.50 93	1.15.75 90	1.15.75 92	2.0.12 96	2.0.62 98	2.0.87 103	2.1.50 105	2.1.75 103	2.1.87 105	2.2.37 113	76	82		
1.14.25 79	1.14.62 78	1.14.62 80	1.14.87 83	1.15.0 87	1.15.0 90	1.15.37 88	1.15.60 88	2.0.0 87	2.0.2 89	70	75.5		
2.1.37 106	2.1.87 106	2.2.0 110	2.2.12 114	2.2.12 120	2.2.75 122	—	—	—	—	—	—		
1.14.50 90	1.14.62 90	1.14.62 90	1.14.62 99	1.14.62 98	1.14.75 95	1.14.87 91	1.15.12 94	1.15.25 95	1.15.37 94	76.5	79.5		
1.14.12 87	1.14.12 81	1.14.25 79	1.14.50 86	1.14.50 85	1.14.75 88	1.14.75 86	1.14.75 84	1.14.87 86	1.15.37 89	70	72.3		
1.15.87 100	1.15.87 98	2.0.87 101	2.1.0 102	2.1.12 102	2.1.50 108	2.2.0 110	2.2.37 115	2.2.75 114	2.3.0 123	74	77.5		
2.0.50 109	2.0.87 114	2.1.0 113	2.1.0 117	2.1.12 119	2.1.12 115	2.1.12 109	2.1.25 110	2.1.50 110	2.1.87 116	77	80		
1.13.75 88	1.14.12 83	1.14.62 87	1.14.62 88	1.14.62 91	1.14.62 96	1.14.75 94	1.15.12 93	1.15.12 91	1.15.37 92	75	77		
2.3.75 133	2.4.0 128	2.4.25 132	2.4.50 134	2.4.50 138	2.4.62 139	2.4.75 139	2.4.75 138	2.4.87 139	2.5.0 145	81	87.5		
2.0.0 105	2.0.12 104	2.0.25 106	2.0.25 107	2.0.37 111	2.0.37 108	2.0.87 110	2.1.37 105	2.1.50 110	2.1.50 108	79	82.5		
2.1.75 129	2.1.75 129	2.2.37 128	2.2.50 136	2.2.50 137	—	—	—	—	—	—	—		

Nr. kolejny	Nr księgi rodowodowej	Imię i nazwisko wychowanka	Wiek		Pochodzenie	Rodzaj zajęcia	Termina i rezultaty						
			Przy pierwszym wymiarze i wadze	Przy ostatnim wymiarze i wadze			Rok 1888				Rok		
							Luty	Kwiecień	Czerwiec	Sierpień	Październik	Styczeń	Marzec
			Lata i m.	1. Arszyny, w e r									
66	498	Józef L.	14	4 16	9 m.	kołod.	—	—	1.14.62 89	1.15.0 86	1.15.0 88	1.15.25 91	1.15.25 94
67	499	Antoni R.	14	0 16	9 m.	szewc	1.14.0 84	1.14.0 81	1.14.0 85	1.14.0 80	1.14.12 83	1.14.25 86	1.14.37 84
68	500	Feliks M.	12	9 14	8 m.	szewc	1.14.37 82	1.14.62 87	1.14.87 87	1.15.0 83	1.15.50 89	1.15.50 89	1.15.62 95
69	501	Szczepan W.	14	4 16	1 w.	kołod.	—	1.15.25 97	1.15.25 97	1.15.50 96	1.15.75 100	1.15.75 101	1.15.75 105
70	502	Florjan B.	12	5 14	10 w.	kraw	1.12.50 72	1.12.75 75	1.13.25 70	1.13.25 73	1.13.37 76	1.13.37 75	1.13.37 80
71	503	Kazimierz W.	12	0 14	5 w.	ogrod.	—	1.14.0 86	1.14.12 89	1.14.25 88	1.14.37 91	1.14.37 93	1.14.50 96
72	504	Lucjan K.	13	2 15	11 m.	rzeźb.	2.1.37 100	2.1.75 101	2.1.87 102	2.2.12 99	2.2.50 109	2.2.75 108	2.2.75 109
73	506	Wincenty S.	14	0 16	5 w.	stolarz	—	—	1.13.37 83	1.13.50 84	1.14.0 83	1.14.12 88	1.14.50 87
74	507	Tomasz W.	14	5 16	4 w.	szewc	—	2.1.0 106	2.1.50 102	2.1.50 104	2.1.62 106	2.1.62 112	2.1.75 118
75	508	Stanisław G.	15	0 17	7 w.	kowal	—	1.14.37 89	1.14.50 89	1.14.67 88	1.15.0 91	1.15.0 94	1.15.12 98
76	509	Ferdynand W.	13	5 16	0 w.	kraw.	—	1.13.0 80	1.13.25 80	1.13.37 82	1.13.37 81	1.13.37 78	1.13.50 85
77	510	Józef L.	15	3 17	8 w.	rolnik	—	2.0.50 110	2.1.0 103	2.1.0 112	2.1.12 111	2.1.25 111	2.1.37 120
78	511	Wojciech C.	15	1 17	8 w.	kraw.	—	1.14.50 77	1.14.62 80	1.14.62 91	1.14.75 86	1.14.87 94	1.15.0 95

wymiaru i wagi wychowanców											Kwartał IV 1890.	
1889				Rok 1890						wymiar piersi		
Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Normalny	Nateżony	
szki i setne części werszka											ny	ny
2. F u n t y												
1.15.37 96	1.15.50 99	1.15.37 99	1.15.87 100	2.0.0 101	2.0.0 98	2.0.12 98	2.0.25 98	2.0.37 96	2.0.75 102	76	82	
1.14.37 82	1.14.37 83	1.14.50 85	1.14.50 88	1.14.87 88	1.15.12 90	1.15.37 89	2.0.0 87	2.0.12 90	2.0.50 96	72	76.5	
1.15.62 93	2.0.0 92	2.0.0 92	2.0.12 89	2.0.12 104	—	—	—	—	—	—	—	
2.0.12 105	2.0.37 109	2.0.75 115	2.1.0 119	2.1.50 120	—	—	—	—	—	—	—	
1.13.37 78	1.13.37 76	1.13.75 76	1.13.75 77	1.13.87 79	1.13.87 81	1.14.25 85	1.14.25 78	—	—	—	—	
1.14.62 96	1.14.87 98	1.14.87 97	1.15.0 101	1.15.0 100	1.15.25 102	1.15.50 102	1.15.75 101	2.0.0 101	—	—	—	
2.3.0 114	2.3.50 115	2.4.0 119	2.4.0 121	2.4.50 125	2.4.50 126	2.4.87 129	2.5.12 132	2.5.50 135	2.5.87 142	80	86	
1.14.62 88	1.15.0 91	1.15.0 90	1.15.25 96	1.15.25 95	1.15.50 93	2.0.0 97	2.0.0 88	2.0.50 91	2.0.50 90	75	77	
2.2.0 115	2.2.50 115	2.2.75 123	2.2.87 123	2.3.12 123	2.3.25 120	2.3.37 122	—	—	—	—	—	
1.15.25 96	1.15.25 99	1.15.50 97	1.15.62 98	1.15.87 100	1.15.87 100	1.15.87 101	2.0.12 100	2.0.25 100	2.0.37 102	79	82	
1.13.50 85	1.13.87 84	1.14.0 89	1.14.0 90	1.14.25 90	1.14.37 90	1.14.50 90	1.14.50 85	1.14.62 87	1.15.0 88	71.5	76	
2.1.37 112	2.1.62 112	2.1.87 115	2.1.87 119	2.1.87 118	2.1.87 118	2.1.87 121	2.2.12 123	2.2.12 118	—	—	—	
1.15.0 97	1.15.12 99	1.15.50 100	2.0.0 107	2.1.0 107	2.1.0 113	2.1.37 117	2.1.62 118	2.1.75 114	2.2.12 116	77	88	

Nr. kolejny	Nr. księgi rodowodowej	Wiek		Pochodzenie	Rodzaj zajęcia	Termina i rezultaty					
		Przy pierwszym wymiarze i wadze	Przy ostatnim wymiarze i wadze			Rok 1888				Rok	
						Luty	Kwiecień	Czerwiec	Sierpień	Październik	Styczeń
		Lata i m.				1 Arszyzny, wer					

92	528	Józef L.	13	8	15	9	w.	cieśla	—	—	—	—	2.0.98	2.0.97	2.0.12101										
93	529	Stanisław W	10	11	12	10	w.	ogrod.	—	—	—	—	—	1.11.7571	1.11.7572										
94	530	Leon Z.	13	5	15	8	m.	kraw.	—	—	—	1.14.2586	1.14.3783	1.14.5084	1.14.8787										
95	531	Grzegorz Z.	14	5	16	8	m.	"	—	—	—	1.12.8791	1.13.094	1.13.1293	1.13.2591										
96	532	Stanisław J.	15	5	17	6	w.	rolnik	—	—	—	—	2.1.62117	2.2.0122	2.2.12127										
97	533	Stanisław B.	12	0	14	1	m.	kraw.	—	—	—	—	1.14.1281	1.14.3783	1.14.5082										
98	534	Łukasz K	15	0	17	1	w.	ogrod.	—	—	—	1.13.5092	1.13.6291	1.14.095	1.15.1296										
99	535	Władysław J.	15	8	17	9	w.	kowal	—	—	—	—	2.0.87123	2.1.0125	2.1.12125										
100	536	Jakób K.	14	9	16	10	m.	stolarz	—	—	—	—	1.14.3790	1.14.6291	1.15.092										
101	537	Michał N.	13	2	15	4	w.	rolnik	—	—	—	—	1.12.8786	1.13.090											
102	538	Henryk S.	14	0	16	1	m.	stolarz	—	—	—	—	2.0.2593	2.0.5096	2.0.50100										
103	539	Stanisław M	15	5	17	4	w.	piek.	—	—	—	—	2.2.87110	2.3.0109											
04	540	Wojciech H.	15	7	17	6	w.	kraw.	—	—	—	—	1.15.089	1.15.25104	1.15.37100										

wymiaru i wagi wychowanców.											Kwartał IV 1890	
1889				Rok 1890						wymiar piersi		
Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Normalny	Nateżony	
szki i setne części werszka											ny	ny
2. F u n t y												

2.0.2598	2.0.25100	2.0.37104	2.0.37105	2.0.50108	2.0.50101	2.0.75100	2.1.1297	2.1.2597	2.1.50101	75	80
1.11.8970	1.12.1268	1.12.1266	1.12.2572	1.12.2572	1.12.2573	1.12.3772	1.12.5073	1.12.7575	1.13.1276	61.5	65.5
1.14.8786	1.15.085	1.15.1283	1.15.1284	1.15.3787	1.15.3784	1.15.5083	1.15.6284	1.16.7586	2.0.1287	67	72.5
1.13.5096	1.14.098	1.14.1297	1.14.3796	1.14.50100	1.15.0100	1.15.50102	2.0.0103	2.0.37107	2.0.75110	74	76
2.2.62129	2.3.0127	2.3.25131	2.3.50133	2.3.62136	2.3.87138	2.4.25142	2.4.50146	2.5.0145	2.5.12147	85	88.9
1.14.8784	1.15.1287	1.15.2586	1.15.5087	1.15.6289	2.0.089	2.0.1287	2.0.5088	2.0.8790	2.1.1292	67	71
1.15.67100	1.15.7599	2.0.0103	2.0.12102	2.0.12104	2.0.25105	2.0.50101	2.0.7598	2.1.0105	—	—	—
2.1.25124	2.1.50120	2.1.75130	2.2.0125	2.2.0125	2.2.12126	2.2.50130	2.2.75136	2.2.87140	2.3.25140	84	89
1.15.090	1.15.1293	1.15.5098	1.15.62101	2.0.0104	2.0.0106	2.0.75107	2.1.0104	2.1.37105	2.1.75113	77	81
1.13.5089	1.13.8792	1.14.091	1.14.5093	1.14.8797	1.15.1295	1.15.2593	1.15.3792	1.15.6299	2.0.0101	82.4	83
2.0.5093	2.0.5091	2.0.7596	2.0.7594	2.0.75100	2.0.75101	2.0.8798	2.0.8798	2.1.1298	2.1.3798	72	77
2.3.12113	2.3.12116	2.3.50119	2.3.62121	2.3.75123	2.4.0127	2.4.37126	2.4.62129	2.5.0128	2.5.37135	83	89.5
1.15.50100	1.15.7597	1.15.8797	2.0.098	2.0.098	2.0.25103	2.0.25103	2.0.50102	2.0.7598	—	78	82.5

Nr. kolejny	Nr. księgi rodowodowej	Imię i nazwisko wychowanka	Wiek		Pochodzenie	Rodzaj zajęcia	Termina i rezultaty						
			Przy pierwszym wymiarze i wadze	Przy ostatnim wymiarze i wadze			Rok 1888					Rok	
							Luty	Kwiecień	Czerwiec	Sierpień	Październik	Styczeń	Marzec
			Lata i m.	1. Arszyzny, wer									
105	541	Józef B.	14 10	16 11	w.	kraw.	—	—	—	—	2.0.25 95	2.0.50 98	2.0.62 101
106	543	Karol C.	14 1	16 2	m.	"	—	—	—	—	1.13.50 74	1.13.62 76	1.14.0 80
107	545	Jan K.	12 0	13 11	w.	ogrod.	—	—	—	—	1.13.0 76	1.13.12 75	
108	546	Władysław T.	11 10	13 8	m.	cieśla	—	—	—	—	1.13.62 73	1.14.0 78	
109	547	Adam K.	13 1	15 2	w.	rolnik	—	—	—	—	1.13.87 69	1.14.0 72	1.14.0 75
110	549	Antoni R.	14 6	16 7	m.	kraw.	—	—	—	—	1.14.25 74	1.14.50 79	1.14.62 81
111	550	Jan O.	14 7	16 6	w.	rolnik	—	—	—	—	2.0.25 81	2.0.37 83	
112	551	Wacław L.	15 4	17 3	m.	tokarz	—	—	—	—	2.2.12 100	2.2.12 99	
113	552	Juljan P.	11 10	13 9	m.	szewc	—	—	—	—	1.10.50 61	1.10.75 65	
114	553	Ignacy R.	14 5	16 4	m.	"	—	—	—	—	1.15.12 96	1.15.50 100	
115	554	Józef S.	14 9	16 8	m.	kraw.	—	—	—	—	1.14.62 104	1.15.0 107	
116	555	Tomasz J.	14 0	15 11	w.	szewc	—	—	—	—	1.14.0 88	1.14.0 88	
117	556	Antoni S.	14 7	16 6	w.	rolnik	—	—	—	—	1.12.50 74	1.12.62 78	

wymiaru i wagi wychowanców

1889		Rok 1890								Kwartał IV 1890	
Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	wymiar piersi	
szki, i setne części wershka										Normalny	Natężony
2. F u n t y											
2.1.0 102	2.1.0 100	2.1.12 103	2.1.37 106	2.1.37 110	2.1.50 115	2.1.75 116	2.2.37 118	2.2.75 123	2.3.0 124	81	85.3
1.14.0 79	1.14.12 80	1.14.37 82	1.14.50 81	1.14.75 84	1.15.0 86	1.15.0 88	1.15.0 90	1.15.25 88	1.15.50 87	71	76.5
1.13.37 77	1.13.50 78	1.13.87 82	1.13.87 84	1.14.0 86	1.14.0 86	1.14.12 84	1.14.37 86	1.14.37 84	1.14.50 84	71	75
1.14.12 79	1.14.50 79	1.14.87 77	1.14.87 80	1.15.0 82	1.15.0 85	1.15.25 85	1.15.60 82	1.15.87 82	1.15.87 84	68.5	71
1.14.12 76	1.14.12 81	1.14.25 84	1.14.25 83	1.14.25 87	1.14.50 88	1.14.75 88	1.15.0 88	1.15.12 88	1.15.25 89	71.5	77
1.15.0 83	1.15.0 89	1.15.25 92	1.15.37 91	1.15.50 92	1.15.50 98	1.15.50 98	1.15.62 103	1.15.87 98	2.0.0 100	71	74.5
2.0.50 79	2.0.75 80	2.0.87 84	2.0.87 88	2.1.0 88	2.1.0 91	2.1.12 91	2.1.37 92	2.1.75 92	2.2.0 99	71.5	76.5
2.2.50 102	2.2.62 101	2.3.0 104	2.3.0 106	2.3.12 107	2.3.12 110	2.3.25 111	2.3.37 112	2.3.62 117	2.3.75 119	76	80
1.10.87 62	1.11.12 61	1.11.37 62	1.11.50 67	1.11.50 66	1.11.50 68	1.11.75 67	1.11.87 68	1.12.12 67	1.12.50 67	65.5	70
1.15.62 96	2.0.0 100	2.0.25 105	2.0.62 112	2.1.12 112	2.1.50 116	2.1.75 116	2.2.25 120	2.2.62 123	2.2.75 125	79	81
1.15.0 109	1.15.25 112	1.15.50 111	1.15.62 113	1.15.87 116	2.0.0 118	2.0.37 120	2.1.0 120	2.1.25 130	2.1.50 132	81	82.5
1.14.12 87	1.14.25 86	1.14.37 91	1.14.37 88	1.14.50 90	1.14.50 93	1.15.0 93	1.15.12 93	1.15.37 91	1.15.62 94	73	78.5
1.12.87 77	1.13.0 79	1.13.0 81	1.13.25 84	1.13.25 85	1.13.37 86	1.13.50 89	1.13.62 85	1.14.0 85	1.14.25 83	78	80

Nr. kolejny	Nr. księgi rodowodowej	Imię i nazwisko wychowawca	Wiek			Pochodzenie	Rodzaj zajęcia	Termina i rezultaty												
			Przy pierwszym wymiarze i wadze	Przy ostatnim wymiarze i wadze	Lata i m.			Rok 1888					Rok							
								Luty	Kwiecień	Czerwiec	Sierpień	Październik	Styczeń	Marzec						
			1. Arszyzny, wer-																	
118	557	Tomasz G.	15	2	16	11	m.	kolod.	—	—	—	—	—	—	2.1.25	118	2.1.25	118		
119	558	Teodor Z.	15	2	17	1	w.	kowal	—	—	—	—	—	—	1.14.62	83	1.15.0	86		
120	559	Julian R.	12	0	13	9	m.	stołarz	—	—	—	—	—	—	1.11.87	74	1.12.50	74		
121	560	Jan J.	15	2	16	11	w.	kowal	—	—	—	—	—	—	2.0.25	103	2.0.25	103		
122	561	Teodor D.	13	10	15	7	m.	rolnik	—	—	—	—	—	—	2.1.0	90	2.1.0	90		
123	562	Stanisław G.	13	0	14	9	m.	ogrod.	—	—	—	—	—	—	1.14.0	79	1.14.0	79		
124	563	Aleksander S.	14	9	16	4	m.	kowal	—	—	—	—	—	—	—	—	2.0.0	90		
125	564	Józef L.	14	2	15	9	m.	kraw.	—	—	—	—	—	—	—	—	1.13.0	76		
126	565	Herman B.	12	7	14	0	m.	rolnik	—	—	—	—	—	—	—	—	1.13.50	78		
127	566	Stanisław M.	15	0	16	7	m.	kowal	—	—	—	—	—	—	—	—	2.3.62	112		
128	567	Wandalin M.	10	7	12	4	w.	szewc	—	—	—	—	—	—	1.13.62	78	1.14.0	74		
129	568	Stanisław G.	15	4	16	9	w.	kowal	—	—	—	—	—	—	—	—	2.2.62	131		
130	571	Antoni Z.	12	0	13	5	w.	rolnik	—	—	—	—	—	—	—	—	1.13.0	82		

wymiaru i wagi wychowalców												Kwartał IV 1890	
1889				Rok 1890						wymiar piersi			
Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Normalny	Nateżony		
szki, i setne części werzka												Normalny	Nateżony
2. F u n t y													
2.1.50	2.1.75	2.2.0	2.2.12	2.2.25	2.2.25	2.2.62	2.2.75	2.2.75	2.3.0	79	86		
118	115	120	126	130	128	130	133	131	137				
1.15.0	1.15.12	1.15.25	1.15.50	1.15.75	1.15.75	1.15.87	2.0.12	2.0.37	2.0.50	78	80.8		
85	84	92	93	98	100	103	102	102	104				
1.12.0	1.12.25	1.12.37	1.12.50	1.12.50	1.12.62	1.12.75	1.13.0	1.13.25	1.13.37	69	72.5		
76	76	77	76	78	78	80	80	80	80				
2.0.37	2.0.50	2.0.50	2.0.62	2.0.75	2.0.75	2.0.75	2.0.87	2.1.12	2.1.37	76	82		
102	106	104	109	111	110	108	108	106	107				
2.1.12	2.1.12	2.1.25	2.1.50	2.1.62	2.1.75	2.2.0	2.2.12	2.2.37	2.2.50	71.5	78.5		
91	89	90	94	97	96	95	99	103	103				
1.14.0	1.14.12	1.14.25	1.14.25	1.14.37	1.14.37	1.14.50	1.14.50	1.14.50	1.14.75	67	71.5		
79	81	86	83	89	85	84	82	83	86				
2.0.0	2.0.0	2.0.0	2.0.0	2.0.12	2.0.25	2.0.62	2.0.75	2.0.87	2.1.12	76	79		
90	92	94	98	97	96	96	96	97	100				
1.13.0	1.13.12	1.13.37	1.13.87	1.14.0	1.14.0	1.14.12	1.14.37	1.14.62	1.15.0	72	75.5		
76	76	78	77	79	81	81	78	81	80				
—	1.13.50	1.13.62	1.14.0	1.14.12	1.14.12	1.14.25	1.14.25	1.14.37	1.14.60	70,9	75		
—	78	77	80	85	83	86	87	83	86				
2.3.62	2.3.62	2.3.87	2.4.0	2.4.0	2.4.12	2.4.37	2.4.62	2.4.87	2.5.12	83	89.5		
112	116	120	123	126	126	129	131	132	137				
1.14.0	1.14.0	1.14.12	1.14.25	1.14.12	1.14.25	1.14.25	1.14.25	1.14.60	1.14.75	71	75		
74	73	77	76	79	83	84	81	82	80				
—	2.2.62	2.2.62	2.3.0	2.3.12	2.3.25	2.3.62	2.3.75	2.4.0	2.4.12	82	87.9		
—	131	130	132	131	131	130	131	137	139				
—	1.13.0	1.13.0	1.13.12	1.13.25	1.13.25	1.13.62	1.13.62	1.13.75	1.14.0	69	73.5		
—	82	85	84	87	88	87	88	87	87				

Nr. kolejny.	Nr. księgi rodowodowej	Imię i nazwisko wychowanka	Wiek		Pochodzenie	Rodzaj zajęcia	Termina i rezultaty															
			Przy pierwszym wymiarze i wadze	Przy ostatnim wymiarze i wadze			Rok 1888					Rok										
							Luty	Kwiecień	Czerwiec	Sierpień	Październik	Styczeń	Marzec									
			Lata i m.				1. Arszyzny, wer															
131	572	Stefan W.	13	0 14	3 m.	stol.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
132	573	Jan O.	12	4 13	5 w.	kołodz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
133	574	Władysław S.	15	4 16	5 w.	"	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
134	575	Julian W.	10	0 11	1 m.	stolarz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
135	576	Daniel S.	14	10 15	11 m.	szevc	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
136	577	Józef P.	14	9 15	10 m.	piek.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
137	578	Erdman K.	14	1 15	2 m.	rolnik	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
138	579	Stanisław S.	13	10 14	9 m.	kowal	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
139	580	Ludwik R.	14	0 14	9 m.	kraw.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
140	581	Piotr T.	13	2 13	11 m.	rolnik	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
141	582	Bartłomiej G.	14	5 15	2 w.	kraw.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
142	583	Stefan G.	15	3 16	0 w.	stolarz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
143	585	Ferdynand G.	15	0 15	9 m.	kowal	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

wymiaru i wagi wychowanców.												Kwartał IV 1890	
1889				Rok 1890						wymiar piersi			
Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Normalny	Natężony		
szki i setne części wershka													
2. F u n t y													
-	-	-	1.15.0 109	1.15.12 110	1.15.25 114	1.15.25 101	1.15.37 102	1.15.50 101	1.15.50 99	1.15.50 100	72	77	
-	-	-	1.14.12 91	1.14.37 94	1.14.50 92	1.14.75 93	1.14.87 94	1.15.0 96	1.15.12 95	69	75.5		
-	-	-	1.14.87 88	1.15.0 90	1.15.0 90	1.15.25 90	1.15.37 90	1.15.50 89	1.15.75 89	69	75.5		
-	-	-	1.12.50 76	1.12.62 80	1.12.62 80	1.13.0 80	1.13.0 77	1.13.12 75	1.13.25 76	64.9	68		
-	-	-	2.1.0 113	2.1.12 115	2.1.50 116	2.1.62 116	2.2.37 120	2.2.37 115	2.2.37 117	79.5	83		
-	-	-	2.1.12 100	2.1.37 103	2.1.50 105	2.1.50 105	2.1.87 108	2.2.12 109	2.2.25 108	75.5	78.5		
-	-	-	1.15.62 94	2.0.0 97	2.0.12 97	2.0.25 98	2.0.50 100	2.0.75 97	2.1.0 96	70.5	77		
-	-	-	-	1.15.50 93	1.15.75 94	2.0.0 96	2.0.0 94	2.0.0 91	2.0.12 94	69	73		
-	-	-	-	-	2.0.50 100	2.0.75 104	2.1.12 108	2.1.25 107	2.1.50 101	73	79		
-	-	-	-	-	1.13.75 81	1.14.12 81	1.14.25 80	1.14.37 78	1.14.62 82	71	76.5		
-	-	-	-	-	1.13.62 87	1.13.75 89	1.14.0 87	1.14.12 85	1.14.37 84	69	72		
-	-	-	-	-	2.0.87 108	2.0.87 111	2.1.0 106	2.1.50 108	2.1.75 110	79	85		
-	-	-	-	-	1.14.37 94	1.14.62 92	1.14.87 89	1.14.87 88	1.15.0 88	72	76		

Nr. kolejny.	Nr. księgi rodowodowej	Imię i nazwisko wychowanka	Wiek		Pochodzenie	Rodzaj zajęcia	Termina i rezultaty							wymiaru i wagi wychowanców							Kwartał IV 1890			
			Przy pierwszym wymiarze i wadze	Przy ostatnim wymiarze i wadze			Rok 1888					Rok 1889		Rok 1890					wymiar piersi					
							Lata i m.	Luty	Kwiecień	Czerwiec	Sierpień	Październik	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad
			1. Arszyzny, wer							szki, i setne części werszka														
							2. F u n t y																	
144	586	Konstanty Ł.	15	0 15	9 w.	rolnik	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.14.0 93	1.14.12 87	1.14.37 87	1.14.62 89	1.14.75 95	75	78.8	
145	587	Stanisław P.	13	3 13	10 m.	szewc	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.13.37 71	1.15.37 72	1.13.50 73	1.13.87 74	67	72.5	
146	588	Franciszek W.	14	0 14	9 m.	stolarz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.0.75 89	2.0.87 89	2.1.0 93	2.1.37 88	2.1.37 88	70	75	
147	589	Józef S.	14	0 14	7 w.	cieśla	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.15.12 88	1.15.25 90	1.15.37 90	1.15.50 90	74	78	
148	590	Roman S.	14	0 14	5 m.	ogrod.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.15.62 87	1.15.87 85	1.16.0 84	71	74	
149	591	Roman C.	15	2 15	9 w.	kołodz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.4.25 142	2.4.60 150	2.5.0 147	2.5.12 148	83	90.5	
150	592	Błażej K.	13	8 14	3 w.	cieśla	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.0.0 95	2.0.25 94	2.0.50 94	2.0.62 96	73	77	
151	593	Wiktor P.	15	4 15	9 m.	rolnik	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.15.0 83	1.15.0 83	1.15.25 85	2.1.25 98	70	73
152	594	Adam C.	14	4 14	4 w.	kowal	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.1.25 98	72.5	76.8	
153	595	Stefan S.	14	8 15	3 w.	rolnik	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.12.87 76	1.13.25 76	1.13.62 75	1.14.25 77	68.5	74	
154	596	Karol F.	15	6 16	1 w.	„	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.2.12 117	2.2.12 119	2.2.50 118	2.2.75 121	80	83.5
155	597	Jan Z.	12	10 13	5 m.	szewc	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.13.75 83	1.14.0 82	1.14.25 78	1.14.25 77	64	68.5
156	598	Feliks P.	14	0 14	7 w.	stolarz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.15.0 85	1.15.0 85	1.15.12 85	1.15.25 80	70	73

Nr. kolejny	Nr. księgi rodowodowej	Imię i nazwisko wychowanka	Wiek			Pochodzenie	Rodzaj zajęcia	Termina i rezultaty																
			Przy pierwszym wymiarze i wadze	Przy ostatnim wymiarze i wadze	Lata i m.			Rok 1888					Rok 1889											
								Luty	Kwiecień	Czerwiec	Sierpień	Pazdziernik	Styczeń	Marzec										
			1. Arszyzny, wer-																					
157	599	Jan P.	13	6	13	11	w.	kowal	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
158	600	Piotr R.	15	3	15	8	w.	"	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
159	601	Roman M.	15	0	15	5	m.	stolarz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
160	602	Zygmunt R.	15	9	16	2	m.	ogrod.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
161	603	Walenty P.	13	4	13	9	m.	cieśla	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
162	604	Jan K.	14	7	15	0	w.	rolnik	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
163	605	Feliks W.	14	4	14	7	w.	stolarz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
164	606	Stanisław K.	11	4	11	7	w.	rolnik	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
165	607	Józef B.	13	5	13	8	w.	szewc	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
166	608	Michał G.	12	0	12	3	w.	szewc	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
167	609	Jan M.	12	3	12	3	w.	ogrod.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
168	610	Józef B.	14	6	14	6	m.	kowal	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
169	611	Marjan S.	11	1	11	1	m.	cieśla	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

wymiaru i wagi wychowanców													Kwartał IV 1890	
1889				Rok 1890					wymiar piersi					
Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Normalny	Nateżony			
szki i setne części werszka														
2 F u n t y														
—	—	—	—	—	—	—	1.15.12	1.15.50	1.15.75	72	75			
—	—	—	—	—	—	—	84	81	82	—	—			
—	—	—	—	—	—	—	2.0.25	2.0.25	2.0.62	74	78			
—	—	—	—	—	—	—	104	102	102	—	—			
—	—	—	—	—	—	—	2.0.75	2.1.0	2.1.25	72	74.8			
—	—	—	—	—	—	—	98	97	97	—	—			
—	—	—	—	—	—	—	2.1.0	2.1.0	2.1.0	73.5	76.5			
—	—	—	—	—	—	—	95	92	96	—	—			
—	—	—	—	—	—	—	1.15.25	1.15.37	1.15.37	67	73			
—	—	—	—	—	—	—	95	93	92	—	—			
—	—	—	—	—	—	—	1.15.0	1.15.0	1.15.12	70.5	74			
—	—	—	—	—	—	—	92	90	90	—	—			
—	—	—	—	—	—	—	—	2.0.12	2.0.25	72	78			
—	—	—	—	—	—	—	—	85	89	—	—			
—	—	—	—	—	—	—	—	1.12.50	1.12.50	70	73			
—	—	—	—	—	—	—	—	65	70	—	—			
—	—	—	—	—	—	—	—	1.14.37	1.14.62	69	74			
—	—	—	—	—	—	—	—	77	85	—	—			
—	—	—	—	—	—	—	—	1.13.75	1.13.75	67	72			
—	—	—	—	—	—	—	—	80	81	—	—			
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.13.37	68.5	73.3			
—	—	—	—	—	—	—	—	—	79	—	—			
—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.3.12	78	80			
—	—	—	—	—	—	—	—	—	124	—	—			
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.15.0	75	77.5			
—	—	—	—	—	—	—	—	—	95	—	—			

Nr. kolejny	Nr. księgi rodowodowej	Imię i nazwisko wychowanka	Wiek			Rodzaj zajęcia	Termina i rezultaty								
			Przy pierwszym wymiarze i wadze	Przy ostatnim wymiarze i wadze	Pochodzenie		Rok 1888					Rok			
							Lata i m.	Luty	Kwiecień	Czerwiec	Sierpień	Październik	Styczeń	Marzec	
			1. Arszyzny, wer												
170	612	Franciszek Ch.	11 0	11 0	w. ogrodn.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
171	613	Roch G.	13 1	13 1	w. rolnik	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
172	615	Stanisław S.	14 8	14 8	m. szewc	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
173	616	Marcin K.	14 0	14 0	w. „	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
174	617	Stanisław O.	14 10	14 10	w. kołodz.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
175	618	Franciszek O.	15 0	15 0	w. cieśla	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
176	619	Edward M.	14 0	14 0	m. kowal	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
177	620	Stanisław S.	15 5	15 5	w. rolnik	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
178	621	Jan B.	15 0	15 0	w. kowal	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
179	624	Władysław J.	15 1	15 1	m. stolarz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

wymiaru i wagi wychowanców												Kwartał IV 1890	
1889				Rok 1890						wymiar piersi			
Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Styczeń	Marzec	Maj	Lipiec	Wrzesień	Listopad	Normalny	Natężony		
szki i setne części werszka											ny	ny	
2 F u n t y													
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1.12.25 70	66.5	69.5
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1.13.0 76	71.5	73
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2.1.75 110	79	83
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1.13.37 74	65	68
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1.15.25 84	75	77
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1.15.87 82	74	78
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2.0.75 96	71	75.8
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2.3.0 119	79	86
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2.3.37 126	74	81
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2.1.37 97	72	78

Prelegenci, którzy w roku 1890 mieli w Warszawie odczyty publiczne na dochód Towarzystwa Osad Rolnych.

Dr. med. Odo Bujwid.

„O działaniu szczepień ochronnych w chorobach zakaźnych“.

Dr. Bronisław Dembiński.

„Upadek rycerstwa“.

Maryan Gawalewicz literat.

„O Zabłockim“ (autorze Fircyka w zalotach).

Aleksander Karoli fotograf.

„Teorya fotografii i jej zastosowań“.

Dr. med. Henryk Nusbaum „O ciepłe ustroju ludzkiego“.

Dr. Józef Milewski. „O reformie prawa spadkowego w Niemczech“.

Kand. pr. Adolf Suligowski „O kanalizacji ze stanowiska ekonomicznego“.

Adam Szawłowski Inżynier Komunikacji.

„Główne prądy umysłowe i filozoficzne w 18-tym wieku.“

IV.

Wykaz ofiar jednorazowych, złożonych
w roku 1890 dla Towarzystwa Osad Rolnych.

W ciągu 1890 roku wpłynęły do Kasy Zarządu Towarzystwa
ofiary od następujących osób:

a) *W gotowiznie*

I M I Ę I N A Z W I S K O	Rs.	Kop.
Ks. Dziekan Kozłowski Teofil, Człon. Korr. T-wa z z powiatu Radzyńskiego, ze skarbonki N. 126, utrzymywanej w Sądzie Gminnym w Radzymi- nie	1	27½
Tenże, ze skarbonki N. 115, utr. w kancelaryi Nota- ryusza Smollaka.	—	43
Tenże, ze skarbonki N. 39, utr. w kasie miejskiej w Radzyminie.	5	59
Czapski Julian	3	—
Morozowicz z Jaktorowa	1	—
Chyliczkowski Tytus, Czł. Korr. T wa z powiatu Piotrkowskiego, od: Sądu Gminnego 2 Okr. po- wiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 89, u- trzymywanej w gminie Kamocin	—	41½
Sądu Gminnego 1 Okr. powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 151 utr. w Wolborzu	10	64
Do przeniesienia	22	35

I M I Ę I N A Z W I S K O	Rs.	Kop.
Z przeniesienia	22	35
Sądu Gminnego 4 Okręgu powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 153 utrż. w Kleszczewie	—	70
Sądu Gminnego 1 Okręgu powiatu Brzezińskiego, ze skarbonki N. 157, utrż. w Woli Cyrusowej	6	53 ¹ / ₂
Sądu Gminnego 2 Okr. powiatu Rawskiego, ze skarbonki N. 161 utrżym. w Nowem Mieście.	16	51
Sądu gminnego 3 Okr. powiatu Rawskiego, ze skarbonki N. 162 utrż. w Czerniewicach	6	69
Wójta Gminy Bełchatówek, powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 25	4	34 ¹ / ₂
Wójta Gminy Bogusławice, powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 26	4	47
Wójta Gminy Woźniki, powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 27	2	05
Wójta Gminy Golesze, powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 28	—	72 ¹ / ₂
Wójta Gminy Gorzkowice, powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 30	—	95 ¹ / ₂
Wójta Gminy Grabice, powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 32	2	65 ¹ / ₂
Wójta Gminy Kamięnsk, powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 33	1	73
Wójta Gminy Kleszczów, powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 51	4	04 ¹ / ₂
Wójta Gminy Kluki, powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 54	2	46
Wójta Gminy Łękawa, powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 56	2	17 ¹ / ₂
Wójta Gminy Podolin, powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 57	1	67 ¹ / ₂
Wójta Gminy Ręczno, powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 58	2	—
Wójta Gminy Rozprza, powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 61	—	65
Wójta Gminy Szydłów, powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 92	—	32 ¹ / ₂
Od kancelaryi Hypot. Sądu Okręgowego Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 130.	—	41
Od Sądu Okręgowego Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 131	—	16 ¹ / ₂
Do przeniesienia	83	62

I M I Ę I N A Z W I S K O	Rs.	Kop.
Z przeniesienia	83	62
Od Sądu Okręgowego Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 132	—	02 ¹ / ₂
Od Sądu Okręgowego Piotrkowskiego ze skarbonki N. 129	—	79
Od Sądu Gminnego 1 Okręgu powiatu Brzezińskiego, ze skarbonki N. 156 utrż. w Strykowie	1	45
Od Zjazdu Sędziów Pokoju w Piotrkowie, ze skarbonki N. 150	1	95
Starynkiewicz Sokrates, General	10	—
Godlewski Roch, ze skarbonki N. 142	9	28
Zawadzki Maksymilian Czł. Korr. z powiatu Nowomińskiego, ze skarbonki własnej	3	30
Zarządzający Komorą składową Nieszawską, ze skarbonki własnej	2	22
Rutkowski Kazimierz, Radca Stanu	13	—
Siedlewski Karszo Czł. Korr. z powiatu Opoczyńskiego, od: Józefa Konic	6	—
Władysława Szczepanowskiego	1	—
Siedlewski Karszo Czł. Korr. z powiatu Opoczyńskiego, ze skarb. N. 103	1	—
Tenże ze skarbonki N. 137	1	—
Tenże ze skarbonki N. 165	1	—
Garbolewski Sędzia Gminny z Sochaczewa, ze skarbonki N. 82	2	32
Banzemer Jan	1	—
Hagmajer, składki peryodycznej, za kw. I r. b. od urzędników i oficyalistów dróg żelaznych Warsz.-Wiedeńskiej i Bydgoskiej	73	35
Wasiutyński, Naczelnik Więzienia Głównego, od Justa	15	—
Kahan Lejba	10	—
Kassa Główna Oszczędności w Warszawie, ze skarbonki N. 167	8	36 ¹ / ₂
Staniszewski Walerjan Czł. kor. z m. Suwałk i powiatu Suwalskiego, od Jana Kwiatkowskiego	9	—
Sąd Gminny 3 Okręgu powiatu Szczuczyńskiego, z wyroku w sprawie kryminalnej	10	—
Kolski Józef, ofiary jednorazowej, jako Członek stały Towarzystwa	100	—
Do przeniesienia	364	67

I M I Ę I N A Z W I S K O	Rs.	Kop.
Z przeniesienia . . .	364	67
Bąkowski Alfred	2	73½
Hagmajer, składki peryodycznej za kw. II r. b. od urzędników i ofycjalistów drogi żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej i Bydgoskiej	71	16
K. B. jako zwrot za H. B.	13	67
Radkiewicz	—	65
Powichrowski Włodzimierz Adw. Przysięgły.	28	57
Hr. Skarbek Józef, od Gostomskiego Karola, Sędz. Gm. powiatu Nieszawskiego	10	—
Miklaszewski Ildefons od Juliana André	1	28
Redakcja Kłosów	3	—
Strasburger Julian, z skarbonki N. 17.	25	14
Gorczyński Franciszek, Sędzia Gminny 1 Okr. powiatu Łódzkiego, ze skarbonki N. 172	14	79½
Garczyński Walenty w Budzynie, ze skarbonki N. 136	9	48
Redakcja Kuryera Warszawskiego, od różnych osób	30	60
Redakcja Kuryera Porannego.	1	—
Redakcja Kuryera Codziennego, od różnych osób	30	—
Łapiński Aleksander, ze skarbonki N. 106.	—	42
Bąkowski Antoni, ze skarbonki N. 139.	2	50½
Tenże, ze skarbonki N. 140 utrż. u Wąsowicza, Rejenta w Końskich	2	85
Tenże ze skarbonki N. 168.	—	63½
Tenże ze skarbonki N. 189 utrż. u Falkiewicza, Sekretarza hipotecznego w Końskich	2	27½
Jankielewski	3	—
Newelski Stanisław, ofiary jednorazowej, jako członek stały Towarzystwa	100	—
Karoli i Pusch, ze sprzedanych 7-iu sztuk fotografii Sali Ratuszowej	2	50
Zarząd Dr. Żel. Nadwiślańskiej, od Urzędników i ofycjalistów	15	70
Prokurator Sądu Okręgowego Piotrkowskiego	19	—
Chyliczkowski Tytus, Czł. Korr. T-wa, z powiatu Piotrkowskiego od:		
Sądu Gminnego 5 Okr. powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 144	1	06½
Sądu Gmin. 1 Okręgu powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 151	10	36½
Do przeniesienia	768	6½

I M I Ę I N A Z W I S K O	Rs.	Kop.
Z przeniesienia . . .	768	6½
Kancellaryi Zjazdu Sędziów Pokoju, ze skarbonki N. 150	35	—
Sądu Gmin. 3 Okr. powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 152	—	64
Sądu Gmin. 7 Okr. Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 155	—	65
Sądu Gmin. 2 Okr. powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 89	1	52
Sądu Gmin. 6 Okr. powiatu Piotrkowskiego, ze skarbonki N. 154	6	83½
Sądu Gmin. 3 Okr. powiatu Brzezińskiego, ze skarbonki N. 158	—	94½
Sądu Gmin. 2 Okr. powiatu Brzezińskiego, ze skarbonki N. 157	17	52
Sądu Gmin. 4 Okr. powiatu Brzezińskiego, ze skarbonki N. 159	4	52½
Sądu Gmin. 1 Okr. powiatu Rawskiego, ze skarbonki N. 160	1	15
Sądu Gmin. 2 Okr. powiatu Rawskiego, ze skarbonki N. 161	1	65½
Sądu Gmin. 3 Okr. powiatu Rawskiego, ze skarbonki N. 162	12	—
Sądu Gmin. 4 Okr. powiatu Rawskiego, ze skarbonki N. 163	6	10
Suligowski Adolf	—	39
Rozenberg Gabryel Jacques	250	—
W. M.	—	03
Redakcyja Kuryera Porannego od N. N.	3	—
Hrabina Jezierska Marya	4	—
Naczelnik Czasowego oddziału Więzienia Głównego, skonfiskowane więźniom	7	37
Bem Juljusz Sędzia Gminny	10	—
Hr. Jezierska Marya	50	—
Szell Naczelnik Poczty w Piotrkowie	—	03
Naczelnik czasowego oddziału Więzienia Głównego skonfiskowane więźniom	143	66
Hagmajer, składki peryodycznej za kwartał III r. b. od Urzędników i oficyalistów dróg żelaznych Warszaw.-Wiedenskiej i Bydgoskiej.	56	36
Do przeniesienia	1381	44½

I M I Ę I N A Z W I S K O	Rs.	Kop.
Z przeniesienia . . .	1381	44 ¹ / ₂
Fejlert Adolf ofiary jednorazowej, jako Czł. Stały Towarzystwa	100	—
Zarząd Dr. Żel. Warszaw.-Wiedeńskiej ze skarbonki N. 83.	—	34 ¹ / ₂
Kassa Główna Oszczędności m. Warszawy, ze skar- bonki N. 167	8	20
Arczyński Kazimierz Czł. Korr. z powiatu Skiernie- wickiego od Urzędu leśnego w Skierniewicach, ze skarbonki N. 23	21	20
Arczyński Kazimierz Czł. Korr. z powiatu Skiernie- wickiego od Urzędu leśnego w Skierniewicach, ze skarbonki N. 90	5	30
Gmina Mokotów, ze skarbonki N. 12	11	22 ¹ / ₂
Garczyński Walenty, ze skarbonki N. 136.	15	59
Kassa Główna Oszczędności m. Warszawy, ze skar- bonki N. 167	7	39
Gaszyński Karol, Czł. Korr. z powiatu Olkuskiego, ofiary	1	10
Garbolewski Sędzia Gmin. ze skarbonki N. 198	2	43
Rossmann Ludwik Czł. Korr. z powiatu Warszawskie- go, ze skarbonki N. 1	6	60
Tenże od Pomianowskiego	1	—
Sędzia Gminny w Wilanowie, ze skarbonki N. 9. . . .	3	30
Hagmajer, składki peryodycznej, za kw. IV r. b. od Urzędników i oficyalistów dr. żel. Warszawsko- Wiedeńskiej i Bydgoskiej	64	91
Dobiecki Józef Czł. Korr. z powiatu Iłżeckiego, ze skarbonki N. 191	3	33
Tenże ze skarbonki N. 192.	7	84 ¹ / ₂
Tenże ze skarbonki 193	2	51
Tenże ze skarbonki N. 194	10	—
Lipski Ludwik Czł. Korr. z powiatu Koziemieckiego, skarbonki N. 175	1	56
Tenże ze skarbonki N. 176	2	—
Tenże ze skarbonki N. 177	1	24
Tenże ze skarbonki N. 178	1	20
Do przeniesienia	1659	72

I M I Ę I N A Z W I S K O	Rs.	Kop.
Z przeniesienia	1659	72
Ks. Dziekan Kozłowski Czł. Korr. z powiatu Radzy- mińskiego, od:		
Kassy miejskiej w Radzyminie, ze skarbonki N. 39. . .	—	16
Kancelaryi Notaryusza Smolaka, ze skarbonki N. 115. .	1	33 ¹ / ₂
Sądu Gminnego w Radzyminie, ze skarbonki N. 126 .	—	75
Hr. Skarbek Józef, Czł. Korr. z powiatu Nieszaw- skiego i Włocławskiego od:		
Cyprjana Apanowicza Sędz. Gmin. 3 Okr., powiatu Włocławskiego, ze skarbonki N. 145.	5	—
Aleksandra Fickiego, Sędziogo Gm. 2 Okr., powiatu Włocławskiego, ze skarbonki N. 147.	9	36
Antoniego Guzińskiego, Sędz. Gmin. 4 Okręgu powia- tu Włocławskiego, ze skarbonki N. 148	12	—
Józefa Zakrzewskiego, Wójta Gm. Osiecin, ze skar- bonki N. 88	16	54
Sędziogo Gminnego 1 Okr. powiatu Nieszawskiego, ze skarbonki N. 119.	1	44
Karola Gostomskiego, Sędz. Gmin. 2 Okr. powiatu Nieszawskiego, ze skarbonki N. 104	7	60
Stanisława Rudnickiego, Sędz. Gmin. 3 Okr. powiatu Nieszawskiego, ze skarbonki N. 105	3	40
Teodora Górskiego, Sędz. Gmin. 4 Okręgu powiatu Nieszawskiego, ze skarbonki N. 120	4	24
Wacława Kowalewskiego, Sędz. Gmin. 1 Okr. powia- tu Włocławskiego, ze skarbonki N. 146.	2	—
Bączkowski Ludwik	4	24
Suffczyński Stefan, Czł. Korr. z powiatu Rawskiego, ze skarbonki N. 127	5	67
Redakcja Kuryera Porannego od: M. J.	2	—
A. Ludwiga	10	—
Nencki Adam, Czł. Korr. z powiatu Sieradzkiego . . .	—	20
Tenże od: Mazurkiewicza	1	—
Leśniewskiego Adama.	2	—
Fajfra Wilhelma	2	—
Kota Abrama	—	80
Ks. Dziekan Fudalewski Czł. Korr. powiatu Opatow- skiego od: Wójta Gminy Wojciechowice, ze skar- bonki własnej.	—	98
Urzędu pocztowego w Łagowie, ze skarbonki N. 184.	—	34 ¹ / ₂
Urzędu pocztowego w Iwaniskach, ze skarbon. N. 183.	—	54
Do przeniesienia	1753	50

I M I Ę I N A Z W I S K O	Rs.	Kop.
Z przeniesienia . . .	1753	50
Urzędu pocztowego w Ostrowcu, ze skarbonki N. 174.	3	53 ¹ / ₂
Urzędu pocztowego w Opatowie, ze skarbonki N. 173.	1	—
Ochocka Antonina	4	—
Wodziński Tadeusz Czł. Korr. powiatu Radomskiego, ze skarbonki N. 73	1	22
Miklaszewska Zofia	—	14
Dziekoński Onufry, Czł. Korr. powiatu Mazowieckie- od Sądu Gmin. 1 Okr., ze skarbonki N. 185 . . .	4	—
Dr. Swirski, ofiary jednorazowej, jako Członek stały Towarzystwa	100	—
Wessel Mieczysław, ofiary jednorazowej, jako Członek stały Towarzystwa	100	—
Ks. Ogiński Bogdan, ofiary jednorazowej, jako Członek stały Towarzystwa	100	—
Żółtowski Edward, ofiary jednorazowej, jako Członek stały Towarzystwa	100	—
Razem . . .	2167	39 ¹ / ₂

b). *W naturze.*

Bednawski Władysław materiały piśmienne: 14-cie sztuk kalendarzy ściennych i do zdzierania, 4 pudełek piór stalowych, 5 butelek atramentu czarnego, 6 flakonów atramentu kolorowego, 2 flakony atramentu hektograficznego, 24 sztuk obsadek do piór, 6 tuzinów ołówków czarnych, 1 tuzin ołówków dwukolorowych, 1 tuzin gumy w drzewie, 500 sztuk kopert biurowych, 500 sztuk kopert listowych, 3 ryzy papieru słomkowego, 2 ryzy białego, 1 ryż welinowego, pół ryzy pakowego, 5 liber papieru rubrykowanego, pół ryzy papieru liniowanego, 3 paczki listowego in 8-o, 2 paczki in 4-o, 3 libry papieru obwolutowego, 4 funty laku czerwonego N. 3, 4 flakony tuszu do pieczęci, 5 liber bibuły.

Holewiński, właściciel bazaru szkolnego: 42 kałamarze atramentu czarnego, 2 ryzy papieru conceptowego.

Edmund Jankowski 50 drzewek owocowych.

Zarząd Warszawskiego Towarzystwa kopalń węgla i zakładów hutniczych: 25 wagonów węgla kostkowego, po cenie 26 kop. za centnar metryczny, loco Strzemieszyce.

Kaniowski z Rudnik: wagon wapna.

Aleksandra Szymkiewicz i Sukcesorowie po ś. p. Wincentym Szymkiewiczu: warsztat amatorski z narzędziami ślusarskimi, stolarskimi i tokarskimi.

Redakcye pism codziennych: Kuryer Warszawski, Kuryer Poranny, Dziennik dla wszystkich, Gazeta Polska, Słowo, Ziarno, po 1 egz. swych pism.

Redakcye: Kronika Rodzinna, Gazeta Świąteczna (13 egz.), Przyjaciół Dzieci (2 egz.), Rola, Wędrowiec, Wieczory Rodzinne (2 egz.), Gazeta Rzemieślnicza (2 egz.), Wszechświat, Zorza (2 egz.), swe pisma.

V.

W Y K A Z

składek rocznych od Członków Honorowych Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych w Królestwie Polskiem, pobranych i umorzonych w roku 1890, jako też zalegających z dniem 1-ym Stycznia 1891 r.

Gubernia	N-er kolejny powiatu	N A Z W I S K O		Członków honorowych			Ubyło w szczególności czl.		Składek rocznych							
		Miasta Gubernialnego i powiatu	Członka korespondenta Towarzystwa	Było d. 1 Stycznia 1890 r.	Przybyło w r. 1890	Ubyło w r. 1890	Pozostało na rok 1891	Na żądanie	Z powodu śmierci	Niewiadomych	W ciągu r. 1890 wpłynęło			Umorzono	Zostało do pobrania na rok 1891	
											Zaległych	Bieżących	Razem			
											Ruble srebrne					
I. Warszawa	1	P-t Warszawski bez m. Warszawy	Rosman Ludwik od r. 1888.	5	—	5	—	—	—	—	—	48	12	60	—	30
	2	Błoński	Wentzl Adolf od 1884	30	—	3	27	3	—	—	—	6	138	144	—	102
	3	Gostyński	Vacat od 1884.	3	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	24
	4	Grójecki	Vacat od 1888.	9	—	1	8	1	—	—	—	12	6	18	42	240
	5	Kutnowski	Czarnowski Aleksander od 1885.	8	—	2	6	—	—	2	—	6	—	6	138	78
	6	Łowicki	Myszczynski Józef od r. 1874.	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	12
	7	Nowo-Miński	Zawadzki Maksymilian od 1884.	5	—	—	5	—	—	—	—	12	—	12	—	96
	8	Radzyمیński	Książdz dziekan Kozłowski od 1888.	8	—	2	6	2	—	—	—	12	24	36	24	72
	9	Skierniewicki	Arczyński Kazimierz od 1882.	6	1	—	7	—	—	—	—	—	24	24	36	30
	10	Sochaczewski	Zieliński Bronisław od 1885.	17	1	—	18	—	—	—	—	54	60	114	—	84
	11	Nieszawski) Hr. Skarbek Józef od 1873.	15	1	2	14	1	1	—	—	6	42	48	54	84
	12	Włocławski		17	—	4	13	3	1	—	—	42	36	78	114	78
Łącznie . .				124	3	14	113	10	2	2	198	342	540	408	930	

Gubernia N-er kolejny powiatu	N A Z W I S K O		Członków honorowych				Ubyło w szczególności czł.		Składek rocznych						
	Miasta Gubernialnego i powiatu	Członka korespondenta Towarzystwa	Było d. 1 Stycznia 1890 r.	Przybyło w r. 1890	Ubyło w r. 1890	Pozostało na rok 1891	Na żądanie	Z powodu śmierci	W ciągu r. 1890 wpłynęło				Umorzono	Zostało do pobrania na rok 1891	
			Zaległych	Bieżących	Razem	Ruble srebrne									
I. K a l i s k a	1	Miasto Kalisz	Vacat od r. 1889.	11	—	4	7	—	—	4	30	12	42	192	168
	2	Kaliski	Wyganowski Wojciech od 1888.	16	—	1	15	1	—	—	6	60	66	—	24
	3	Kolski	Kożuchowski Józef od 1888.	7	—	3	4	1	2	—	36	—	36	120	132
	4	Koniński	Milewski Bolesław od 1888.	5	—	—	5	—	—	—	6	30	36	—	24
	5	Łęczycki	Czarnowski Eustachy od 1884.	11	—	3	8	—	1	2	12	6	18	180	198
	6	Sieradzki	Nencki Adam od 1873.	4	1	1	4	—	1	—	5	—	5	12	133
	7	Słupecki	Vacat od 1888.	4	1	—	5	—	—	—	—	—	—	—	156
	8	Turecki	Pstrokoński Ignacy od 1875.	4	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	48
	9	Wieluński	Łubiński Józef od r. 1888.	5	—	—	5	—	—	—	—	30	30	—	—
		Łącznie . .	67	2	12	57	2	4	6	95	138	233	504	883	
III. K - e l e c k a	1	Miasto Kielce	Różycki Erazm od r. 1888.	6	—	—	6	—	—	—	6	36	42	6	—
	2	Kielecki	Vacat od 1888	3	—	1	2	1	—	—	—	—	—	—	126
	3	Jędrzejowski	Kozłowski Stefan od 1887.	11	—	1	10	—	—	1	—	—	—	48	270
	4	Olkuski	Gaszyński Karol od 1889.	4	—	3	1	2	—	1	—	6	6	6	—
	5	Miechowski	Vacat od 1889.	17	2	—	19	—	—	—	30	12	42	—	498
	6	Pińczowski	Deskur Andrzej od 1885.	8	—	—	8	—	—	—	24	—	24	—	114
7	Stopnicki	Walchnowski Andrzej od 1887.	6	—	1	5	1	—	—	30	—	30	66	66	
8	Włoszczowski	Schutz Ad lf od 1882	4	—	—	4	—	—	—	12	12	24	—	60	
		Łącznie . .	59	2	6	55	4	—	2	102	66	168	126	1134	

Gubernia N-er kolejny powiatu	N A Z W I S K O		Członków honorowych				Ubyło w szczególności czl.		Składek rocznych														
			Było d. 1 Stycznia 1890 r.	Przybyło w r. 1890	Ubyło w r. 1890	Pozostało na rok 1891	Na żądanie	Z powodu śmierci	Niewiadomych	W ciągu r. 1890 wpłynęło			Umorzono	Zostało do pobrania na rok 1891									
	Zaległych	Bieżących								Razem	Ruble srebrne												
Gubernia Lubelska	Miasto Lubelski	Galecki Józef od 1889 Rojewski Tadeusz od 1888. Vacat od 1888. Książę Woroniecki Mieczysław od 1882. Przanowski Adam od 1889. Rulikowski Zdzisław od 1873. Vacat od 1888. Vacat od 1888 Wierciński Henryk od 1888. Saykiewicz Ludwik od 1873.	35	1	1	35	1	—	—	52	48	100	78	340									
			10	—	2	8	1	—	1	—	—	—	—	78	228								
			4	—	—	4	—	—	—	—	6	6	12	—	72								
			9	—	—	9	—	—	—	—	42	12	54	—	120								
			7	1	3	5	2	—	1	6	6	12	156	156									
			25	—	12	13	4	4	4	—	—	—	864	654									
			10	—	1	9	1	—	—	—	—	—	—	—	562								
			5	—	2	3	—	1	1	—	—	—	72	150									
			5	—	—	5	—	—	—	—	—	—	—	—	198								
			11	1	2	10	1	1	—	12	24	36	72	246									
			6	—	1	5	—	—	1	10	18	28	66	84									
		Łącznie . .	127	3	24	106	10	6	8	128	114	242	1386	2810									
Gubernia Łódzka	Miasto Łomża	Szumański Wiktor od 1888. Vacat od 1888 Lasocki Stanisław od 1883. Dziekoński Onufry od 1873. Gniazdowski Karol od 1886. Aweyde Edward od 1884. Plewiński Hieronim od 1889. Modzelewski Wiktor od 1889. Sokołowski Ignacy od 1889.	7	—	—	7	—	—	—	—	—	—	—	216									
			4	—	2	2	2	—	—	—	—	—	—	48									
			4	—	1	3	—	—	1	—	6	6	48	54									
			11	—	—	11	—	—	—	—	60	60	12	—									
			6	—	—	6	—	—	—	—	—	—	—	—	72								
			4	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—	120								
			7	—	—	7	—	—	—	—	6	6	12	—	186								
			11	—	—	11	—	—	—	—	18	6	24	—	138								
			7	—	2	5	—	1	1	—	—	—	—	—	174	192							
		Łącznie . .	61	—	5	56	2	1	2	24	78	102	234	1026									

Gubernia N-er kolejny powiatu	N A Z W I S K O		Członków honorowych				Ubyło w szczególności czl.		Składek rocznych														
			Było d. 1 Stycznia 1890 r.	Przybyło w r. 1890	Ubyło w r. 1890	Pozostało na rok 1891	Na żądanie	Z powodu śmierci	Niewiadomych	W ciągu r. 1890 wpłynęło			Umorzono	Zostało do pobrania na rok 1891									
	Zaległych	Bieżących								Razem	Ruble srebrne												
Gubernia Piotrkowska	Miasto Piotrków	Chyliczkowski Tytus od 1888. Jaszowski Stanisław od 1884. Piętkowski Władysław od 1886. Vacat.—Od Listopada 1890 r. Kondratowicz Hieronim. Vacat od 1886. Wizbek Władysław od 1888. Sfnczyński Stefan od 1877. Lemański Ludwik od 1880. Ostrowski August od 1874.	18	1	2	17	1	1	—	78	12	90	12	183									
			6	—	—	6	—	—	—	—	—	—	—	—	246								
			11	—	—	11	—	—	—	—	—	—	—	—	279								
			8	3	3	8	1	—	2	—	12	12	108	36									
			5	—	—	5	—	—	—	—	—	—	—	—	186								
			34	—	—	34	—	—	—	—	84	—	84	—	1587								
			15	1	3	13	2	1	—	—	36	36	90	180									
			3	—	—	3	—	—	—	—	6	6	12	—	90								
			5	—	—	5	—	—	—	—	—	—	—	—	174								
		Łącznie . .	105	5	8	102	4	2	2	168	66	234	210	2952									
Gubernia Płocka	Miasto Płock	Gurbski Jan od 1879. Vacat od 1888. Milewski Józef od 1874 Vacat od 1889. Jaworowski Artur od 1879. Vacat od 1887. Vacat od 1887. Rościszewski Józef od 1884. Ks kanonik Rzewuski Grzegorz od 1888.	9	—	1	8	1	—	—	42	—	42	48	204									
			3	1	—	4	—	—	—	—	6	6	—	60									
			11	—	2	9	—	1	1	18	12	30	108	192									
			3	—	—	3	—	—	—	—	54	6	60	—	60								
			16	—	2	14	—	1	1	6	6	12	90	492									
			26	—	3	23	3	—	—	—	21	6	27	54	1038								
			4	1	—	5	—	—	—	—	—	6	6	—	90								
			16	—	—	16	—	—	—	—	18	60	78	—	78								
			6	1	—	7	—	—	—	—	—	—	—	—	281								
		Łącznie . .	94	3	8	89	4	2	2	159	102	261	300	2495									

Gubernia N-er kolejny powiatu	N A Z W I S K O		Członków honorowych			Ubyło w szczególności czl.		Składek rocznych							
	Miasta Gubernialnego i powiatu	Członka korespondenta Towarzystwa	Było d. 1 Sierpnia 1890 r.	Przybyło w r. 1890	Ubyło w r. 1890	Pozostało na rok 1891	Na żądanie	Z powodu śmierci	Niewiadomych	W ciągu r. 1890 wpłynęło			Umorzono	Zostało do pobrania na rok 1891	
										Zaległych	Bieżących	Razem			
															Ruble srebrne
VIII R a d o m s k a	1	Miasto Radom	Gutman Józef od r. 1883.	35	3	5	33	4	—	1	48	159	207	147	57
	2	Radomski	Wodziński Tadeusz od 1874.	4	2	1	5	—	—	1	18	18	36	72	66
	3	Kozienicki	Lipski Ludwik od 1878.	27	1	6	22	4	2	—	54	102	156	114	48
	4	Opatowski	Ks. kanonik Fudalewski Władysław od 1881.	13	1	6	8	5	1	—	24	6	30	138	138
	5	Opczyński	Siedlewski Aleksander od 1888.	13	—	1	12	1	—	—	66	6	72	—	78
	6	Itzecki	Dobiecki Józef od 1888.	5	—	—	5	—	—	—	18	18	—	—	90
	7	Koński	Vacat od 1890.	15	1	2	14	2	—	—	24	—	24	—	276
	8	Sandomierski	Russocki Maksymilian od 1874.	7	—	—	7	—	—	—	—	—	—	—	126
			Łącznie .	119	8	21	106	16	3	2	234	309	543	471	879
IX S i e d l e c k a	1	Miasto Siedlce	Toczyński Julian od 1885	5	—	—	5	—	—	—	—	—	—	—	150
	2	Siedlecki	Vacat od 1882.	2	—	—	2	—	—	—	12	6	18	—	48
	3	Biański	Dr Wroczyński Czesław od 1883.	3	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	84
	4	Garwoliński	Kiwerski Henryk od 1885.	4	1	—	5	—	—	—	6	6	12	—	90
	5	Konstantynowski	Hr. Mielżyński Władysław od 1882.	4	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	78
	6	Łukowski	Vacat od 1882.	2	—	1	1	1	—	—	—	—	—	—	18
	7	Radzyński	Szaniawski Wiktor od 1874.	5	—	—	5	—	—	—	6	—	6	—	96
	8	Sokołowski	Popiel Ignacy od 1877.	5	—	—	5	—	—	—	36	6	42	—	30
	9	Węgrowski		1	—	—	1	—	—	—	6	—	6	—	6
	10	Włodawski		Vacat od 1886.	3	1	—	4	—	—	—	—	—	—	—
		Łącznie . .	34	2	1	35	1	—	—	66	18	84	—	744	

Gubernia N-er kolejny powiatu	N A Z W I S K O		Członków honorowych			Ubyło w szczególności czl.		Składek rocznych								
	Miasta Gubernialnego i powiatu	Członka korespondenta Towarzystwa	Było d. 1 Sierpnia 1890 r.	Przybyło w r. 1890	Ubyło w r. 1890	Pozostało na rok 1891	Na żądanie	Z powodu śmierci	Niewiadomych	W ciągu r. 1890 wpłynęło			Umorzono	Zostało do pobrania na rok 1891		
										Zaległych	Bieżących	Razem				
															Ruble srebrne	
X S u w a l s k a	1	Miasto Suwałki	Staniszewski Walery od r. 1884	11	1	—	12	—	—	—	48	—	48	—	114	
	2	Suwałski	Vacat od r. 1890.	2	—	—	2	—	—	—	12	—	12	—	24	
	3	Augustowski		6	—	—	6	—	—	—	—	—	—	—	72	
	4	Kalwaryjski	Narbut Józef od roku 1870.	4	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	156	
	5	Maryampolski	Trautsołt Ludwik od r. 1884.	15	2	2	15	1	1	—	—	—	—	—	12	150
	6	Seyneński	Vacat od r. 1890.	9	—	1	8	1	—	—	6	6	12	24	150	
	7	Władysławowa	Vacat od r. 1882.	7	—	—	7	—	—	—	—	—	—	—	396	
	8	Wilkowyjski	Vacat od r. 1889.	2	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	24	
		Łącznie . .	56	3	3	56	2	1	—	66	6	72	36	1086		

ZEBRANIE OGÓLNE.

Gubernie	Członków honorowych				Ubyło w szczególności czł.			Składek rocznych					U w a g i.
	Było 1 Stycznia 1890 r.	Przybyło w r. 1890	Ubyło w r. 1890	Pozostało na r. 1891	Na ządanie	Z powodu śmierci	Niewiadomych	W ciągu r. 1890 wpłynęło			Umorzono	Zostało do pobrania na r. 1891	
								Zaległych	Bieżących	Razem			
Rubry srebne													
I. Warszaw.	124	3	14	113	10	2	2	198	342	540	408	930	W r. 1890, zapisało się na Członków stałych 7-u i ci opłaciwszy po rs. 100 wnieśli na kapitał T-wa razem rs. 700 Lecz gdy 4 z nich zalegało w charakterze Członków honorow. w składce rocznej po rs. 6, która Im została umorzona. rs. 198 Rzeczywiście więc wnieśli na kapitał. rs. 502 Zalegająca jak wyżej składka rs. 198 mieści się w umorzonych w sum. 5271 1 Stycznia 1890 zalegało skł. rs. 19399 1 Stycznia 1891 zalega . . . rs. 17384 Zaległość przeto zmniejszyła się ors. 2015.
II. Kaliska . .	67	2	12	57	2	4	6	95	138	233	504	883	
III. Kielecka .	59	2	6	55	4	—	2	102	66	168	126	1134	
IV. Lubelska .	127	3	24	106	10	6	8	128	114	242	1386	2810	
V. Łomżyńs.	61	—	5	56	2	1	2	24	78	102	234	1026	
VI. Piotrkows.	105	5	8	102	4	2	2	168	66	234	210	2952	
VII. Płocka . .	94	3	8	89	4	2	2	159	102	261	300	2495	
VIII. Radomska.	119	8	21	106	16	3	2	234	309	543	471	879	
IX. Siedlecka .	34	2	1	35	1	—	—	66	18	84	—	744	
X. Suwalska .	56	3	3	56	2	1	—	66	6	72	36	1086	
Łącznie .	846	31	102	775	55	21	26	1240	1239	2479	3675	14939	
M. Warszawa i zagranica. . .	498	15	67	446	25	8	34	384	1560	1944	1596	2445	
Razem. .	1344	46	169	1221	80	29	60	1624	2799	4423	5271	17384	
					169								

W Warszawie dnia 18 Lutego 1891 r.

Pomocnik Przewodniczącego Zarządu Towarzystwa,
Radca Stanu K. Rutkowski.

VI. Skład Towarzystwa w 1890 r.

Nr 1.

WŁADZE TOWARZYSTWA.

a) KOMITET.

Prezes: Górski Ludwik (Członek Założyciel).

Vice-prezes: Stummer Edward.

Członkowie Założyciele:

Dernałowicz Seweryn.
Garczyński Walenty.
Grzybowski Eugeniusz (zmarł).
Hantke Bernard.
Janasz Jakób.
Karski Staniaław (zmarł).

Książę Lubomirski Tadeusz.
Popiel Wacław.
Sobański Feliks.
Wertheim Juliusz.
Hr. ordynat Zamoyski Tomasz
(zmarł).

Członkowie Zaproszeni do Komitetu:

Białecki Antoni.
Górski Jan
Holewiński Władysław.
Hr. Jeziński Karol.
Kowalgi Tadeusz.
Hr. Łubieński Stanisław.
Machczyński Konrad.
Maternicki Franciszek.
Miklaszewski Walenty.

Moldenhawer Aleksander.
Nowakowski Władysław.
Okęcki Stanisław.
Plebański Józef.
Hr. Przeździecki Konstanty.
Rogoziński Michał.
Sobański Kazimierz.
Hr. Walewski Colonna Win-
centy.

b) ZARZĄD TOWARZYSTWA.

Przewodniczący w Zarządzie: Dr. Miklaszewski Walenty.

Pomocnik przewodniczącego: Rutkowski Kazimierz.

Członek Stały: Białecki Antoni.

Członkowie: Anc Dominik, Badowski Ignacy, Bąkowski Henryk, Matłaszyński Julian, Nowosielski Julian, Rzeszotarski Antoni. Skłodowski Władysław.

KANCELLARYA KOMITETU I ZARZĄDU.

Sekretarz: Gruszczyński Józef.

Pomoc. Sekretarza: Ronthal Aleksander.

Kancellista: Kozłowski Edward.

c) OSADA STUDZIENIEC.

Kurator Honorowy Osady: Górski Jan.

Dyrektor Osady: Skłodowski Władysław, (od 1 Sierpnia)
Zienkowski Edward.

Pomoc. Dyrektora: Ostrowski Ludwik (do 1 Listopada).

Kapelan i nauczyciel religii: Ks. Ciemniński Marcelli.

Lekarz (przyjezdny): Dr. Jawurek Aleksander.

Sekretarz-Buchhalter: Sękowski Zygmunt.

Przełożeni Oddziałów:

Kołodziejski Andrzej, (starszy), Borysławski Felicyan, (starszy),
 Żołądkowski Tadeusz (do 1 Października), Miecznikowski Stanisław
 (do 1 Października), Młynarski Aleksander.

Nadzorczy Oddziałów z prawem nauczania: Rostkowski Aleksander,
 Plewicki Józef.

Nadzorczy oddziałów bez prawa nauczania: Łuba Apolinary,
 Słomiński Wacław, Jastrzębski Antoni, Makowski Seweryn, Bartnikowicz
 Seweryn (od 1 Lipca).

Nadzorca-Nauczyciel muzyki i śpiewu: Winkler Leopold (od
 1 Listopada).

Magazynier: Łyszkiewicz Leon.

Ogrodnik: Pasiński Ludwik.

Gospodarz-ekonom: Słupski Jan.

Felczer: Wittyh Franciszek, (od 1 Lipca) Witkowski Ignacy.

Majster stolarski i nauczyciel tego rzemiosła: Wojciechowski
 Stanisław.

Majster kołodziejski i nauczyciel tego rzemiosła: Dąbrowski
 Bronisław (do 1 Lipca), Zajboldt Emil (od 1 Sierpnia).

Majster kowalski i nauczyciel tego rzemiosła: Wójcicki Michał.

Majster krawiecki i nauczyciel tego rzemiosła: Siekierski Józef.

Majster szewcki i nauczyciel tego rzemiosła: Sowiński Antoni.

Majster cicielski i nauczyciel tego rzemiosła: Kłoniecki Józef
 (od 1 Kwietnia).

Włódark: Woźniacki Józef.

Oprócz powyższych osób, było w Osadzie w ciągu roku 1890
 sześciu stróżów, odźwierny, kominiarz (przychodni), kucharka
 i praczka.

d) ADMINISTRACJA ZAPISU HR. KICKIEGO.

Rada zawiadująca zapisem.

Prezylujący: Rogoziński Michał. *Członkowie:* Garczyński Walenty
 i hr. Jezierski Karol, Kowalski Tadeusz, Okęcki Stanisław.

Opiekun-Administrator zapisu: Białecki Antoni.

Sekretarz kancelaryi administracyi: Pniewski Józef.

Nr 2.

CZŁONKOWIE HONOROWI KORESPONDENCI.

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
	<i>Gub. Warszawska.</i>			
1	Miasto Warszawa	Olszewski Franciszek	Redakcja Kurj. Warszawskiego	--
2	—	Römer Izidor	Kr. Przed. 54.	—
3	—	Mayzel Bronisław	Marszałk. 140.	—
4	—	Maternicki Franciszek	Jerozolimska 78	—
5	—	Miklaszewski Walenty	Grzybowska 29	
6		Leszczyński Stanisł.	Bielañska Nr. 9	

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztowa
7	Miasto Warszawa	Moldenhawer Aleksan.	Włodzimie. 14	—
8	—	Wolff Józef.	Trembacka Nr 4	—
9	—	vacat	—	—
10	—	Nowosielski Juljan	Erywańska N. 1	—
11	—	Suligowski Adolf	Królewska N.17	—
12	Pow. Warszawski	Rossmann Ludwik	Bielawa	Warszawa
13	— Grójecki	Vacat	—	—
14	— Błotki	Wentzl Adolf	Kraśnicza Wola	Grodzisk
15	— Sochaczewski	Zieliński Bronisław	Trojanów	Sochaczew
16	— Skierniewicki	Arczyński Kazimierz	Skierniewice	Skierniewice
17	— Gostyński	Vacat	—	—
18	— Nowo-Miński	Zawadzki Maksymilian	Sobiekursk	Otwock
19	— Radzyński	J.Ks. Kozłowski Teofil	Radzymin	Radzymin
20	— Włocławski	Skarbak Józef Hr.	Osięciny	Osięciny
21	— Nieszawski	Czarnowski Aleksander	Łęki	Pniewo
22	— Łowicki	Myszczyński Józef	Wola Szydłowa	Łowicz
<i>Gub. Kaliska.</i>				
23	Miasto Kalisz	Vacat	—	—
24	Pow. Kaliski	Wyganowski Wojciech	Pietrzyków	Kalisz
25	— Kolski	Kozuchowski Józef	Brudzyń	Koło
26	— Łęczycki	Czarnowski Eustachy	Gaj	Kutno
27	— Wieluński	Łubieński Józef	Starzenice	Wieluń
28	— Sieradzki	Nencki Adam	Boczki	Szadek
29	— Konin	Milewski Bolesław	Mikorzyn	Konin
30	— Słupski	Vacat	—	—
31	— Turecki	Pstrokoński Ignacy	Ustków	Warta
<i>Gub. Kielecka.</i>				
32	Miasto Kielce	Różycki Erazm	Kielce	Kielce
33	Pow. Kielecki	Vacat	—	—
34	— Jędrzejowski	Kozłowski Stefan	Rembieszce	Małogoszcz
35	— Miechowski	Godlewski Gabriel	Klonow	—
36	— Olkusi	Gaszyński Karol	Krzykawka	Sławków
37	— Stopnicki	Walchnowski Andrzej	Zborów	Stopnica
38	— Pińczowski	Deskur Andrzej	Sancygniów	Działoszyce
39	— Włoszczowski	Schütz Adolf	Biała Wielka	Koniecpol
<i>Gub. Lubelska.</i>				
40	Miasto Lublin	Galecki Józef	Lublin	Lublin
41	Pow. Lubelski	Rojewski Tadeusz	Bystrzyca	Lublin
42	— Lubartowski	Vacat	—	—
43	— Nowo-Aleks.	Wiercieński Henryk	Polanówka	Kazimierz
44	— Chełmski	ks. Woroniecki Miecz.	Kanie	Rejowiec
45	— Hrubieszowski	Rulikowski Zdzisław	Honiatyce	Tyszowce
46	— Krasnostawski	Vacat	—	—
47	— Tomaszowski	Rulikowski Zdzisław	Honiatyce	Tyszowce
48	— Janowski	Przanowski Adam	Potoczek	Janów Zamojski
49	— Zamojski	Sajkiewicz Ludwik	Hyża	Zamość
50	— Biłgorajski	Vacat	—	—

Nr	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya Pocztowa
<i>Gub. Łomżyńska.</i>				
51	Miasto Łomża	Szumański Wiktor	Łomża	Łomża
52	Pow. Łomżyński	vacat		
53	— Mazowiecki	Dziekoński Onufry	Dobki	Tykocin
54	— Ostrowski	Awejde Edward	Ostrów	Ostrów
55	— Ostrolęcki	Plewiński Hieronim	Ostrolęka	Ostrolęka
56	— Pultuski	Modzelewski Wiktor	Gładczyn	Pultusk
57	— Makowski	Gniazdowski Karol	Czarnostów	Pultusk
58	— Kolneński	Lasocki Stanisław	Dzierżbie	Stawiski
59	— Szczuczyński	Sokołowski Ignacy	Grabowo - Sulimny	Stawiski
<i>Gub. Piotrkowska.</i>				
60	Miasto Piotrków	Chyliczkowski Tytus	Piotrków	Piotrków
61	Pow. Piotrkowski	Jaszowski Stanisław	Łęki	Gorzkowice
62	— Częstochowski	Piętkowski Władysław	Częstochowa	Częstochowa
63	— Brzeziński	Lemański Ludwik	Bratoszewice	Głowno
64	— Nowo-Radomska.	Ostrowski August	Radoszewice	Koniecpol
65	— Łaski	vacat		
66	— Łódzki	Wizbek Władysław	Łódź	Łódź
67	— Rawski	Suffczyński Stefan	Ossa	Rawa
68	— Będziński	Kondratowicz Heronim	Dąbrowa	Dąbrowa
<i>Gub. Płocka.</i>				
69	Miasto Płock	Gurbski Jan	Płock	Płock
70	Pow. Płocki	Gościcki Czesław	Pionczyno	
71	— Ciechanowski	Milewski Józef	Kotermań	Ciechanów
72	— Przasnyski	vacat		Przasnysz
73	— Płoński	Jaworowski Artur	Radzymin	Płońsk
74	— Lipnowski	vacat		
75	— Mławski	Radzymiński Reymond	Kulany	Mława
76	— Rypiński	Rościszewski Józef	Sadłów	Rypin
77	— Sierpecki	JKa. Rzewuski Gracyan	Raciąż	Sierpce
<i>Gub. Radomska.</i>				
78	Miasto Radom	Gutman Józef	Radom	Radom
79	Pow. Radomski	Wodziński Tadeusz	Sucha	Białobrzegi
80	— Kozienski	Lipski Ludwik	Piskorów	Nowo-Aleksan.
81	— Koński	Falkiewicz Kazimierz	Końskie	Końskie
82	— Iłżecki	Dobiecki Józef	Krzyżanowice	Iłza
83	— Sandomierski	Russocki Maksymilian	Suliszew	Klimontów
84	— Opatowski	Ks. Fudalewski Wład.	Wojciechowice	Ożarów
85	— Opoczyński	Siedlewski Karszo Ale.	Popławy.	Paradyż
<i>Gub. Siedlecka.</i>				
86	Miasto Siedlce	Toczyski Julian	Siedlce	Siedlce
87	Pow. Siedlecki	vacat		
88	— Radzyński	Szaniawski Wiktor	Przegaliny	Międzyrzec
89	— Konstantynów	Mielżyński Wład hr.	Roskosz	Biała
90	— Bialski	Wroczyński Czesław	Biała	Biała
91	— Włodawski	Świrski Wincenty	Włodawa	Włodawa
92	— Garwoliński	Kiwerski Henryk	Ustronie	Sobolew

Nr.	Miejscowość	Nazwisko i Imię	Zamieszkanie	Stacya pocztwa
93	— Łukowski	vacat		
94	— Sokołowski	Popiel Ignacy	Turno	Łochów
95	— Węgrowski			
	<i>Gub. Suwalska.</i>			
96	Miasto Suwałki	Staniszewski Walery	Suwałki	Suwałki
97	Pow. Suwalski			
98	Augustowski	vacat		
99	Sejneński	vacat		
100	Wilkowyjski	vacat		
101	Maryampolski	Trautsolt Ludwik	Boezkienikiele	Preny
102	Władysławow.	Vacat		
103	Kalwaryjski	Vacat		

Nr 3.

CZŁONKOWIE HONOROWI STALI, *)

którzy zamiast rocznych składek, złożyli jednorazowo na kapitał wieczysty Towarzystwa po rubli 100 lub więcej.

- | | |
|--|---|
| 1. Abramowicz Lucyan z Wołodarki. Guber. Kijowska. | 13. Chodorowicz Michał z Krakowa. † |
| 2. Anc Dominik z Warszawy. | 14. Chrzanowski Bronisław z Tuczap powiat Hrubieszowski. |
| 3. Bagiński Józef z Warszawy | 15. Cichowski Mieczysław z pow. Opatowskiego. |
| 4. Bednawski Władysław z Warszawy. | 16. Cissowski Tomasz z Tomkowa pow. Rypiński. |
| 5. Birnbaum J. et comp. z m. Łodzi. | 17. Deskur Andrzej z Sancygniowa pow. Pińczowski. |
| 6. Boduszynski Stanisław z Warszawy. | 18. Feillert Adolf z Warszawy. |
| 7. Branicka Pelagia hr. z Warszawy | 19. Galera Henryk z Rutkiszek p. Wilkowyjski. |
| 8. Bucewicz Nestor Dr z Warszawy. | 20. Gintowtt Kazimierz Arcybiskup Mohylewski w Petersburgu. † |
| 9. Budny Teofil z Rembisz pow. Ostrołęcki | 21. Głębocki Józef z Warszawy. |
| 10. Bürger Edmund z Warszawy † | 22. Grzybowski Eugeniusz z p. Gostyńskiego. † |
| 11. Bystry Badeni Paweł z Małoszyc pow. Olkuski. | 23. Halpert Feliks z Petersburga. |
| 12. Chelmiński Adolf z Okalewa pow. Rypiński. | |

*) Członkowie tej kategorii zamieszczają się raz na zawsze we wszystkich Rocznikach Towarzystwa (nawet po zgonie), wolni są od opłaty składek rocznych, otrzymują bezpłatnie: dyplomy na tę godność, Roczniki i wydawnictwa Towarzystwa, a ich nazwiska są umieszczone na tablicy w sali posiedzeń Zarządu Towarzystwa i w Kancelaryi osady w Studzińcu jako Dobrodziejów Zakładu.

24. Halpert Henryk z Warszawy †.
25. Hordliczko Kazimierz z Warszawy.
26. Jarociński Zygmunt z m. Zgierz pow. Łódzki.
27. Józefowicz Marya z Warszawy.
28. Kamocka Eugenia z Warszawy †.
29. Kamiński Antoni JX. z Niemojok p. Konstantynowskiego.
30. Kamocki Aleksander z Warszawy.
31. Kindler Rudolf z Pabianic pow. Łaski †.
32. Kiślański Władysław z Warszawy.
33. Kleniewski Jan z Dąbinia pow. Nowo-Aleksandryjski.
34. Kolski Józef z miasta Płocka.
35. Kolnarski Ludwik z Warszawy †.
36. Konstadt Herman z m. Łodzi.
37. Końca Paweł z Kiszkiliszek, gub. Kowieńska.
38. Kotkowski Bolesław z Bodzechowa p. Opatowski.
39. Kostrowicki Stanisław z Petersburga.
40. Kozarska Kazimiera z Warszawy.
41. Kretkowski Emilian, z Boruchowa pow. Włocławski.
42. Krysiński Leon z Warszawy.
43. Krzysztofowicz Mikołaj z Leśnictwa, pow. Władysławowski.
44. Kunitzer Juljusz z m. Łodzi.
45. Kwilecka Honoryna Hrabina z Małańca pow. Konińskiego.
46. Ledóchowska hr. Karolina, z Klimontowa w pow. Opatowskim †.
47. Lemański Ludwik z pow. Brzezińskiego.
48. Leśniewska Bronisława z Warszawy.
49. Lewy Markus z Warszawy.
50. Ładuz Jan JKs. z Worniów gub. Kowieńska.
51. Łubieńska Marya hr. z Warszawy.
52. Łubieński Stanisław hr. z Warszawy. (*Człon. Komit.*).
53. Malinowski Stanisław z Krasnegostawu.
54. Małkowski Konstanty Senator z Petersburga.
55. Małkowska Aleksandra z Petersburga.
56. Małuja Adela z Werbek gub. Podolskiej.
57. Mokiejewski Adam z Warszawy.
58. Montwiłł Józef z Mitianiszek gub. Kowieńska.
59. Miączyńska Aniela z Krojczyna pow. Lipnowskiego.
60. Newelski Stanisław z miasta Olkusza.
61. Ogiński Bohdan Książę z Retowa gub. Kowieńskiej.
62. Ogiński Michał Książę z Plungian gub. Kowieńskiej.
63. Papłoński Jan z Warszawy †.
64. Piotrowski Michał z pow. Opatowskiego.
65. Piotrowski Michał z Warszawy †.
66. Piwnicki Antoni, z Rusinowa, pow. Rypiński.
67. Plater Broel Ludwik Hrabia z Nieklania pow. Końskiego.
68. Plater Broel Władysław hrabia z gub. Kowieńskiej.
69. Poklewska Anna Koziell z gubernii Permskiej.
70. Przanowski Adam z Potoczka pow. Janowski.
71. Pusłowski Zygmunt Hrabia z p. Pińczowskiego.
72. Radoszewski Józef z Byszewa p. Łęczycki.
73. Rautenrauch Łucya z p. Nowo-Aleksandryi †.
74. Rotwand Stanisław, z Warszawy.
75. Rościszewski Józef, z Sadłowa, w pow. Rypińskim.
76. Rudomin Wincenty, z Gromadzie, w pow. Opatowskim.
77. Saniewski Konstanty z Warszawy †.
78. Schürr Aleksander ze Stylągi pow. Ostrołęcki.
79. Schürr Władysław z p. Makowskiego.
80. Sikorski Józef z Warszawy.
81. Sikorska Jadwiga z Warszawy.
82. Skarzyński Ludwik ze Stryżowa p. Hrubieszowski.
83. Sobański Marceli z Pieńkówki gub. Wołyńska.
84. Skrzyński Jan Zygmunt z Warszawy.
85. Sokółowska Marya z Sewerynowki gub. Podolska.
86. Sotkiewicz Antoni X. Biskup Sandomierski.
87. Spółka fabryki cukrowej w Opolu pow. Nowo-Aleksandryjski.
88. Starynkiewicz Sokrates z Warszawy.
89. Stempkowski Edmund z pow. Błońskiego.
90. Surzycki Edmund z Warszawy.
91. Świeżawski Eustachy z Żykszyna pow. Tomaszewski.

- | | |
|---|--|
| 92. Świrski Wincenty z m. Włodawy. | 101. Właściciele firmy „Louis Geyer“ z m. Łodzi. |
| 93. Tarnowski Stan. hr. z Krakowa. | 102. Wodziński Tadeusz z Suchy pow. Radomski. |
| 94. Towarzystwo Akcyjne Szejblera z Łodzi. | 103. Wulfsohn Hugo z m. Łodzi. |
| 95. Tryczel Henryk ze Smiły gub. Kijowska. | 104. Zachert Józefina Baronowa z m. Zgierza pow. Łódzki. |
| 96. Tyszkiewicz Helena Hrabina z Andruszówki gub. Kijowska. | 105. Zakrewskij Ignacy z Charkowa. |
| 97. JKa. Ulanowski Franciszek z pow. Łęczyckiego. | 106. Zamoyski Ksawery hrabia z Mołoczek gub. Wołyńska. |
| 98. Wessel Mieczysław, wieś Karczmiska w pow. Nowo-Aleksandryjskim. | 107. Zbijewski Michał z Siedlisk p. Włoszczowski. |
| 99. Wieczorkowski Józef z Warsz. †. | 108. Zembrzuski Jan z Mordów pow. Siedlecki. |
| 100. Wizbek Władysław z m. Łodzi. | 109. Żółtowski Edward z Kocka w pow. Łukowskim. |

Nr. 4.

CZŁONKOWIE HONOROWI ZAPROSZENI.

(honoris causa)

- | | |
|---|---|
| 1. Carpentner Marya w Anglii. | 6. Lallemand Leon, Adwokat Sądu Apellacyjnego w Paryżu. |
| 2. Blanchard Józef we Francyi. | 7. Rostański Józef w Krakowie. |
| 3. Bobrzyński Michał w Krakowie. | 8. Randall w Ameryce. |
| 4. Dzieduszycki Wojciech hr. w Jezupolu w Galicyi. | 9. Spasowicz Włodzimierz w Petersburgu. |
| 5. Frycz Wojciech JX. w Ogrodzieńcu w pow. Olkuskim | 10. Tarnowski Stanisław hr. w Krakowie. |
-

Nr. 5.

CZŁONKOWIE HONOROWI ZWYCZAJNI

(Oplacający po 6 rs. rocznie).

I. GUBERNIA WARSZAWSKA.

MIASTO WARSZAWA.

- | | |
|---|--|
| 1. Abramowicz Ksawera. | 29. Białecki Antoni (<i>Czl. stały</i>
<i>Zarz. i Czl. Kom.</i>). |
| 2. Abramowicz Stanisław. | 30. Bielicka Klementyna. |
| 3. Ankiewicz Julian. | 31. Bielińska Marya. |
| 4. Alberti Otton. | 32. Blok Gustawa. |
| 5. Aquilino Karol. | 33. Bobakowski Edmund. |
| 6. Arkuszewski Władysław. | 34. Bociarski Dominik. |
| 7. Arnhold Jan G. | 35. Bocquet Aleksander. |
| 8. Arseniew Paweł. | 36. Bogdanow Iwan. |
| 9. Asterblum Ludwik. | 37. Bogdanowicz Leon. |
| 10. Badowski Ignacy (<i>Czl. Zarz.</i>) | 38. Bohdanowicz Hipolit. |
| 11. Bajkowski Gerard. | 39. Bogk Julia. |
| 12. Bąkowski Alfred. | 40. Borchardt Apolinary. |
| 13. Bąkowski Henryk (<i>Czl. Zarz.</i>) | 41. Branicka Marya, hr. |
| 14. Bąkowski Antoni. | 42. Branicki Wład., hr. (jun.) |
| 15. Bąkowski Ludwik. | 43. Brodowski Włodzimierz. |
| 16. Banzemer Jan. | 44. Brunner Henryk. |
| 17. Baranowski Ignacy. | 45. Brunn Stanisław. |
| 18. Bartkiewicz Władysław. | 46. Brzeski Franciszek JX. |
| 19. Bauman Petronela. | 47. Brzeziński Andrzej. |
| 20. Baumberg Markus. | 48. Brzeziński Józef Mec. |
| 21. Baumritter Maksymilian. | 49. Brzozowska Klementyna. |
| 22. Bauererc Rafał. | 50. Bucewicz Bronisław. |
| 23. Bełza Stanisław. | 51. Buczyński Roman. |
| 24. Bensef Juliusz. | 52. Budziński Stanisław. |
| 25. Bergsohn Michał. | 53. Budziszewski Narcyz. |
| 26. Bergsohn Samuel. | 54. Bułhak Edgar. |
| 27. Bersohn Jan. | 55. Bułharowski Stanisław. |
| 28. Bersohn Matias. | |

- | | |
|-----------------------------|---------------------------------|
| 56. Chlebowski Ksawery. | 104. Gogolewski Wojciech. |
| 57. Chmielewski Fran. JX. | 105. Goldstandt Aleksander. |
| 58. Chruszczewski Ksaw. | 106. Goldstandt Jan. |
| 59. Chruszczakowski Feliks. | 107. Górecka Ludwika. |
| 60. Cygański Stanisław. | 108. Gordziałkowski Konst. |
| 61. Czajkowski Edward. | 109. Gordziałkowska Teresa. |
| 62. Czaki Józef. | 110. Gordziałkowska Amelia. |
| 63. Czarkowski Edward. | 111. Górski Ignacy. |
| 64. Czaplin Mikołaj. | 112. Górski Konstanty. |
| 65. Czapski Stanisław, hr. | 113. Górski Wojciech. |
| 66. Czarnomska Eliza. | 114. Grabowski Edward. |
| 67. Czerwiński Zygmunt. | 115. Grabowski Leon. |
| 68. Czubalski Józef. | 116. Grabowski Włodzimierz. |
| 69. Czyżyk Melchior. | 117. Grotowski Władysław. |
| 70. Dąbrowski Paulin. | 118. Gruszecki Aleksander. |
| 71. Dąbrowski Zdzisław. | 119. Gruszecki Konstanty. |
| 72. Derseville Stefan. | 120. Grzesiński Jan. |
| 73. Derseville Władysław. | 121. Gundelach Teodor. |
| 74. Dębski Feliks. | 122. Halpern Daniel. |
| 75. Dębski Mieczysław. | 123. Hartingh Zofia Bar. |
| 76. Dobiecki Kazimierz. | 124. Hantke Marya. |
| 77. Domański Józef. | 125. Heinrich Aleksander. |
| 78. Dziechciński Stanisław. | 126. Higersberger Józef syn. |
| 79. Dziewulski Aleksander. | 127. Holewiński Wład. (Cz. K.). |
| 80. Eiger Juliusz. | 128. Hube Karol. |
| 81. Erlich Jakób. | 129. Jagodziński Teofil JX. |
| 82. Epstein Jakób-Michał. | 130. Jałowiecki Aleksander. |
| 83. Fajans Maurycy. | 131. Janasz Adolf. |
| 84. Feist Aleksander. | 132. Janasz Władysław. |
| 85. Fiszer Otto. | 133. Januszkiewicz Leon. |
| 86. Flamm Filip. | 134. Jantzen Edward. |
| 87. Flatau Aleksander. | 135. Jarocki Józef. |
| 88. Foland Bogumił. | 136. Jasińska Anna. |
| 89. Fraget Julian. | 137. Jasinowski Izydor. |
| 90. Friedmann Maurycy. | 138. Jastrzębski Ignacy. |
| 91. Fritsche Gustaw. | 149. Jellinek Maksymilian. |
| 92. Fuchs Franciszek. | 140. Jełowicki Adolf. |
| 93. Fukier Teofil. | 141. Jende Antonina. |
| 94. Funk Karol. | 142. Jenike Ludwik. |
| 95. Gebethner Gustaw. | 143. Jezierska Marya, hr. |
| 96. Geisler Edward. | 144. Jezierski Karol hr. |
| 97. Gerard Mikołaj. | (Czł. Kom.). |
| 98. Glücksberg Maksym. | 145. Jeżewski Aleksander. |
| 99. Glücksberg Michał. | 146. Jodkowski Mieczysław. |
| 100. Gnoiński Leon. | 147. Jordan Julian. |
| 101. Godlewski Mściśław. | 148. Józefowicz Michał. |
| 102. Godlewski Stefan. | 149. Istomiu Wsiewołod. |
| 103. Goebel Artur. | 150. Jurzyński Władysław. |

151. Kaftal Bernard.
 152. Kaftal Fella.
 153. Kamieniecki Stanisław.
 154. Kamieniecki Włodzimierz.
 155. Kamiński Jan-Maurycy.
 156. Kamyszański Mikołaj.
 157. Kapustiański Mikołaj.
 158. Karnicki Józef.
 159. Karski Kajetan.
 160. Kaszewska Miłoslawa.
 161. Kernbaum Józef.
 162. Kernbaum Izydor.
 163. Kietliński Stanisław.
 164. Kijewski Jan.
 165. Kirsztot Józef.
 166. Kisielnicka Wiktorya.
 167. Kokeli Józef.
 168. Kołakowski Bolesław.
 169. Kończykowski Ignacy.
 170. Konitz Henryk.
 171. Konitz Leon Dr.
 172. Konitz Teodor.
 173. Kościński Wacław.
 174. Kosiński Julian.
 175. Koszakowski Stanisł. hr.
 176. Kostecki Władysław.
 177. Kotowicz Stanisław.
 178. Kowalewski Aleksander.
 179. Kozarska Kazimiera.
 180. Kozłowski Józef.
 181. Kozłowski Stanisław.
 182. Kozłowski Władysław.
 183. Krajewski Henryk.
 184. Kramszytk Jakób.
 185. Kramszytk Marcelli.
 186. Kramszytk Feliks.
 187. Krasicka Ludwika, hr.
 188. Kraushaar Aleksander.
 189. Książkiewska Wanda.
 190. Kretkowski Włodzim.
 191. Kronenberg Leop.-Jul.
 192. Kronenberg Wiktor.
 193. Kronenberg Wład. (sen.)
 194. Kronenberg Wład. (jun.)
 195. Krośnicki Stanisław.
 196. Kruszewska Alina.
 197. Krupowicz Maurycy.
 198. Krzemiński Stanisław.
 199. Krzyżanowski Antoni.
 200. Krzyżanowski Romuald.
 201. Krzymuski Marcin.
 202. Kulczycki Stanisław.
 203. Kulikowski Franciszek.
 204. Kułakowska Katarzyna.
 205. Kurman Antoni.
 206. Kwapiński Stanisław.
 207. Kwiatkowski Wacław.
 208. Laska Stefania, z hr.
 Ilińskich.
 209. Laskowska Izabella.
 210. Lechowski Jan.
 211. Lesser Jan. baron.
 212. Lesser Stanisławowa bar.
 213. Leszczyński Stanisław.
 (Czł. Kor.).
 214. Lewental Samuel.
 215. Lijewski Ignacy.
 216. Lilpop Joanna.
 217. Lipiński Józef.
 218. Loewenberg Jakób.
 219. Lutostański Seweryn.
 220. Łaniewski Adam.
 221. Łapiński Aleksander.
 222. Łappa Marya.
 223. Łappa Wacław.
 224. Łubiński Gustaw, hr.
 225. Łukawski Adolf.
 226. Łukomski Józef.
 227. Łusakowski Henryk.
 228. Łyszczynski Michał.
 229. Machczyński Konrad.
 (Czł. Komitetu).
 230. Maciejowski Bolesław.
 231. Maleszewska Fryderyka.
 232. Marczewski Ludwik.
 233. Markow Aleksy.
 234. Marx Emil.
 235. Maternicka Marya-Ma-
 gdalena.
 236. Maternicki Franciszek.
 (Czł. Kom. i Czł. Kor.)
 237. Matłaszyński Julian
 (Czł. Zarządu)
 238. Matuszewska Apolonia.
 239. Mayzel Bronisław.
 (Czł. Kor.)

240. Mayzner Naftal.
 241. Meyer Herman
 242. Mejer Kazimierz.
 243. Meyet Leopold.
 244. Mielżyńska Ludwika hrabina.
 245. Miklaszewska Walerya.
 246. Miklaszewski Ildefons.
 247. Miklaszewski Walenty.
 (*Przewodniczący w Zarządzie,*
(Czl. koresp. i Kom.))
 428. Minter Karol.
 249. Mirosławski Zygmunt.
 250. Moldenhawer Aleksander,
 (*Czl. Kor. i Kom.*)
 251. Montwiłł Aleksander.
 252. Montwiłł Wincenty.
 253. Morgulec Bolesław.
 254. Moycho Karol.
 255. Narkiewicz - Jodko Edward.
 256. Natanson Henryk.
 257. Natanson Ludwik.
 258. Natanson Szymon.
 259. Neufeld Moses.
 260. Nipanicz Zacharyasz.
 261. Noskowski Piotr.
 262. Nowakowski Władysław.
 (*Czl. Kom.*)
 263. Nowosielski Julian.
 (*Czl. Koresp. i Zarz.*)
 264. Ochocki Józef.
 265. Orgelbrand Hipolit.
 266. Orgelbrand Maurycy.
 267. Orgelbrand Mieczysław.
 268. Ostrowski Aleksander.
 269. Ostrowski Stanisław hrabia.
 270. Ostrowski Zygmunt.
 271. Paklerski Julian.
 272. Paprocki Emeryk.
 273. Parczewski Konstanty.
 274. Paszkowicz Kazimierz.
 275. Pawłowska Eliza.
 276. Peplowski Władysław.
 277. Perkowski Hipolit.
 278. Pęcherzewski Jan.
 279. Pfejfer Stanisław.
 280. Piasecki Maurycy.
 281. Platerowa Wiktorya hrabina.
 282. Plater-Zyberk Feliks hr.
 283. Płaskowski Romuald.
 284. Plebański Franciszek.
 285. Plebański Józef
 (*Czl. Kom.*)
 286. Plebiński Edmund.
 287. Podbielski Aloizy.
 288. Poklewska Aniela, Koziell
 289. Poklewski Alfons, Koziell.
 290. Polczycki Tytus.
 291. Polender Leopold.
 292. Pomianowski Władysław.
 293. Popiel Wincenty JX.
 Arcybiskup Warszawski.
 294. Popławski Aleksander.
 295. Popławski Wojciech.
 296. Portner Maurycy.
 297. Potocki August hr.
 298. Powiatowska Antonina.
 299. Powichrowski Włodzim.
 300. Poznańska Dorota.
 301. Poznański Jan.
 302. Poznański Maksymilian.
 303. Preiss Aleksander.
 304. Przeździecki Konst. hr.
 (*Czl. Kom.*)
 305. Przysiecki Michał.
 306. Przyjemski Konstanty.
 307. Puchalski Karol.
 308. Raczyńska Zofia hr.
 309. Radwański Antoni.
 310. Radziszewski Ksawery.
 311. Rajzacher Alfred.
 312. Rapacki Franciszek.
 313. Rawicz Józef.
 314. Regelman Ignacy.
 315. Regelman Zygmunt.
 316. Reichman Edward.
 317. Reichman Henryk.
 318. Reichman Józefowa.
 319. Rittendorf Władysław.

320. Rodkiewicz Aleksander.
 321. Rodzyn Szymon.
 322. Rogoziński Michał (*Czł. Kom.*).
 323. Römer Izydor (*Członek Koresp.*).
 324. Roszkowski Bartosz.
 325. Roszkowski Stanisław.
 326. Rotstadt Jakób.
 327. Rotwand Leon.
 328. Różycki Erazm.
 329. Rudzka Leonia.
 330. Rusiecki Stanisław.
 331. Ruszkiewicz Kazimierz JX. biskup.
 332. Rutkiewicz Ludwik.
 333. Rutkowski Kazimierz (*Pomoc. Przewod. w' Zarz.*)
 334. Rychłowski Władysław.
 335. Rydzikowski Franciszek.
 336. Rytel Władysław.
 337. Rytel Józefa
 338. Rzeszotarski Antoni (*Czł. Zarz.*)
 339. Samborski Piotr
 340. Sarando Anastazy.
 341. Sawicka Benigna.
 342. Sąchocki Konrad.
 343. Scholtze Adolf.
 344. Schür Wiktor.
 345. Senewald Gustaw.
 346. Siedlewski-Karszo-Władysław.
 347. Silberberg Izydor.
 348. Skarzyński Edmund..
 349. Smolikowska Izabella.
 350. Smolikowski Seweryn
 351. Sobański Kaz. (*Czł. Kom.*)
 352. Sobański Michał.
 353. Sokolnicki Anastazy.
 354. Sobocki Józef.
 355. Sokołowski Józef.
 356. Sonenberg Szymon.
 357. Sorgenstein Saul.
 358. Sowiński Roman.
 359. Spiess Ludwik.
 360. Spiess Stefan.
 361. Staczyński Rudolf.
 362. Stachowski Antoni.
 363. Starzeński Henryk br.
 364. Steczkowski Stanisław.
 365. Stein Herman.
 366. Stępińska Wirginia.
 367. Stępiński Feliks.
 368. Stopczyk Jan.
 369. Strakacz Władysław.
 370. Strasburgier Karol.
 371. Strzałecki Antoni.
 372. Struve Henryk.
 373. Stummer Edward. (*Vice-Prezes Komitetu.*)
 374. Stummer Józef.
 375. Suligowski Adolf. (*Czł. Kor.*).
 376. Sulikowski Karol.
 377. Świętochowski Leon.
 378. Szczygielski Władysław.
 379. Szlązkowski Józef.
 380. Szlenker Jan.
 381. Szlenker Karol.
 382. Szlenker Marya.
 383. Szolajska Włodzimiera.
 384. Szlubowski Stanisław. Korwin.
 385. Sztukowski Adam.
 386. Szulc Oswald.
 387. Szumieli Ignacy.
 388. Szumowski Aleksander.
 389. Szuster Franciszek.
 390. Szwarzenberg Józef.
 391. Szweda Ludwik.
 392. Szyfer Samuel.
 393. Szyff Józef.
 394. Szyborski Apolinary.
 395. Szcześniewski Robert.
 396. Tańtowski Władysław.
 397. Tatarkiewicz Ksawery.
 398. Teleżyński Ignacy.
 399. Temler Karol.
 400. Thieme Stefan.
 401. Timanowski Andrzej.
 402. Topolnicki Adolf.
 403. Trochimowski Mikołaj.
 404. Towarzystwo akcyjne ma-

- chin i odlewów, dawniej
„Rudzki Konstanty“.
405. Turan Eugeniusz.
 406. Tworkowski Józef.
 407. Tykociner Zygmunt.
 408. Ulrich Mojżesz
 409. Unger Gracyan.
 410. Vormund Meyer.
 411. Waldenberg Leon.
 412. Walewski Colonna Win-
centy, hr. (*Czł. Kom.*).
 413. Waniorski Konstanty.
 414. Warecki Aleksander.
 415. Wasiutyński Leonard.
 416. Wasiutyński Paweł.
 417. Wawrzeniecki Józef.
 418. Werner Antoni.
 419. Werner Bronisław.
 420. Werner Emil.
 421. Wielohorska Wincen.
 422. Wieniawski Julian.
 423. Winnicki Seweryn.
 424. Winterrok Wilhelm.

425. Wodzińska Józefa.
426. Wodziński Konrad.
427. Wojno Władysława.
428. Wojno Ludwik.
429. Wojciechowski Antoni.
430. Wojciechowski Teofil.
431. Wolff Andrzej.
432. Wolff Robert.
433. Wołowski Stanisław.
434. Wołowski Władysław.
435. Wosiński Andrzej.
436. Wysocki Aleksander.
437. Wrotnowski Lucyan.
438. Zalewski Konstanty.
439. Zarzycka Franciszka.
440. Zawadzki Michał.
441. Zawadzki Stanisław.
442. Zawistowski Bolesław.
443. Zieliński Stefan.
444. Zienkowiec Władysław.
445. Żakowski Aleksander.
446. Żółtyński Daniel.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
<p align="center">I. GUBERNIA WARSZAWSKA.</p> <p align="center">I. Powiat Warszawski.</p>			4	Dangiel Zyg- munt.	
			5	Dąbrowski Cze- sław.	Rokitno.
			6	Dittrich K. (jun.)	Żyrardów.
			7	Dittrich Teresa	"
			8	Eisenberg Binem	Mszczonów.
			9	Garvie Piotr	Żyrardów.
			10	Grundsztajn Izrael.	Mszczonów
1	Rossmann Ludw. (Czł. Kor.).	Bielawa.	11	Haeberle Jan	Ruda Guz.
2	Kubiak Wojciech JX.	Służew.	12	Haupt Wil- helm	Ruda Guz.
3	Łuszczewski Jan Paweł	Pęcice.	13	Hielle et Dit- trich	Żyrardów.
4	Moliński Nikod.	Zastów.	14	Janasz Daniel	Płochocin.
5	Mokotów Gmina	Mokotów.	15	Kalisz, Rabin	Wolica.
<p align="center">2. Powiat Grójecki.</p>			16	Knaster Michał	Mszczonów.
1	Boniecki Adam	Świdno.	17	Kossuth Stefan.	Grodzisk.
2	Domański Ant.	Jasieniec.	18	Marcellin Lud- wik	Gawartowa Wola
3	Jackowski Flor.	Wodziczna.	19	Neuhauz M.	Ruda Guz.
4	Mysyrowicz Wł.	Łoś.	20	Oppenheim Ma- rya	Grodzisk.
5	Potulicki hr. Włodzimierz	Obory.	21	Oppenheim Ro- man	Wisłitki.
6	Sosnowski Włod- zimierz	Tarczyn.	22	Oxner Karol	Ruda Gu- zowska.
7	Stromer Aleks.	Petrykozy.	23	Szolec Ferdynand	Grodzisk.
8	Zgleczewski Woj. JKs.	Tarczyn.	24	Tomczak JX.	Wisłitki.
<p align="center">3. Powiat Błotki.</p>			25	Taub Icek	Putka.
1	Wentzl Adolf. (Czł. Kor.)	Krasnicza Wola	26	Wanke Karol	Mszczonów.
2	Bender Szaja	Grodzisk.	27	Wątróbski Mikoł.	Żyrardów.
3	Cygler Dawid		<p align="center">4. Powiat Sochaczewski.</p>		
			1	Zieliński Broni- sław (Członek Kor.)	Trojanów.
			2	Bolechowski An.	Rozłazłów.
			3	Bolechowski Fel.	Tułowice.
			4	Donimirski Zyg.	Kozuski.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
5	Garbolewski Kazimierz	Duranów.	2	Grzybowski Kar.	Skrzeszewy.
6	Garbolewski Leonard.	Czerwonka.	3	Zakrzewski Feliks	Trembska Wola.
7	Garbolewski Wł.	„	7. Powiat Nowo-Miński.		
8	Grzybowski Ant.	Żdźarów.	1	Zawadzki Maks. (Czł. Kor.)	Sobiekursk.
9	Kuczyński Fran.	Gowartowa Wola.	2	Kurtz Zygmunt	Otwock.
10	Lasocki J.	Brochów.	3	Szeliska Paul.	Suffczyn.
11	Malewski Józef	Oryszew.	4	Wójcicki Antoni	Gadka.
12	Morski Antoni JKs.	Młodzieszyn	5	Wolfram Zofia	Mienia.
13	Ożarowski Ign.	Kąty.	8. Powiat Radzyński.		
14	Suski Piotr	Giżyce.	1	Kozłowski Teofil JX. (Czł. Kor.).	Radzymin.
15	Wiśniewski Eugeniusz	Rakutów.	2	Chmielewski St.	Kraszew. ,
16	Woroniecki Paweł, książe	Bielice.	3	Czarnowski Maksymilian	Jaktory.
17	Zabłocki Karol	Rybno.	4	Prażmowski Artur	Radzymin.
18	Zielińska Wiktorja	Gradowo.	5	Smolak Jan	Radzymin.
5. Powiat Skierniewicki.			6	Von-Egert Jan	Ślężany.
1	Arczyński Kaz. (Czł. Kor.).	Skierniewice Wola.	9. Powiat Włocławski *).		
2	Górska Marya	Pękoszewska	1	Bereśniewicz Al. Ksiądz Biskup	Włocławek.
2	Górski Jan	„	2	Braun Jan	„
3	Kniaziew Ilia.	Skierniewice	3	Kosiński Floryan JX.	„
4	Pietrusiński Zygmunt	„	4	Kretkowski Bronisław	Więclawice.
5	Rastawiecki Jan	Studzieniec.	5	Lewiński Herman	Włocławek.
6	Szpilotowa jen.	Skierniewice	6	Lewiński Józef	„
6. Powiat Gostyński.			7	Mniewska Joanna	Lubraniec.
1	Garczyński Włodzimierz	Brudno.			

*) Korespondentem tego powiatu jest hrabia Józef Skarbek, zamieszkały w powiecie Niezawskim.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
8	Nowca Wład.	Włocławek.	4	Suchorski Kle- mens	Sleszyn.
9	Orpiszewski St.	Kłóbka.	5	Walewski Wła- dysław	Miłonice.
10	Ostaszewski An- toni	Włocławek.	6	Walewski Win- centy	Dzierzbice.
11	Peretz Gustaw	"	12. Powiat Łowicki.		
12	Słiwiński Jan JX.	"	Myszczyński Józ. (Czl. Kor.)	Wola Szy- dłowiecka.	
13	Tabaczyński Ma- kary	Redecz Wiel.	II. GUBERNIA KALISKA.		
10. Powiat Nieszawski.			Miasto Kalisz.		
1	Skarbek hr. Jó- zef (Czl. Kor).	Osięciny.	1	Idzikowski Ed- mund	Kalisz.
2	Berner Juliusz	Początkowo.	2	Kiedrzyński Luc.	"
3	Berner Robert	Sierzchowo.	3	Kolasiński To- masz	"
4	Biberstein Hugo	Nieszawa.	4	Parczewski Alf.	"
5	Bilewski To- masz	Borucin.	5	Paszkowski Alf.	"
6	Biesiekierski Włodzimierz.	Płowce.	6	Rephan August	"
7	Chrząszczewski Aleks.	Wierzbinek.	7	Weigt Karol	"
8	Gostomski Karol	Borucin	13. Powiat Kaliski.		
9	Górski Teodor	Świerczyn.	1	Wyganowski Wojciech (Czl. Kor.)	Pietrzyków.
10	Gregor Henryk	Borucinek.	2	Arnold Konrad	Brudzew.
11	Osięciny Gmina	Osięciny.	3	Celiński Zyg.	Kosmów.
12	Rozdejczer Jó- zef	Kryszkowice	4	Czartkowski Jul.	Rożdżały.
13	Skarbek hr. Ka- rolina	Osięciny	5	Doruchowski Fe- liks	Złotniki Wielkie.
14	Trzcieniecki Ma- ksymilian	Aleksandrów	6	Doruchowski Zy- gmunt	Złotniki Małe.
II. Powiat Kutnowski.			7	Górecki Bolesł.	Żelasków.
1	Czarnowski Ale- ksander (Czl. Kor.)	Łęki.	8	Kąsinowski Aug.	Rychnów.
2	Grużewski Flor.	Dęb.-góra.			
3	Orsetti Wilhelm	Zaborów.			

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
9	Kreczunowicz Narczyz	Kościelna Wieś.	3	Kręski Włodz.	Łask.
10	Łaszczyński Zy- gmunt	Kamień.	4	Rubach	Walichnowo
11	Nieszkowski Adolf	Rzegocin.	5	Taczanowski G.	Ruda.
12	Radoński Feliks	Rzegocin.	17. Powiat Sieradzki.		
13	Rephan Paweł	Jarantów.	1	Nencki Adam (Czl. Kor.)	Boczki.
14	Skaławski Wład.	Biernatki.	2	Jarociński Winc.	Pietrzyków.
15	Weigt Ł.	Szadek. Nosków.	3	Szyker A.	Szadek.
14. Powiat Koiski.			4	Wierzchlejski Teodozy	Karsznice.
1	Kozuchowski Józef (Czl. Kor.)	Brudzyń.	18. Powiat Koniński.		
2	Błędowski Feliks.	Krzewata.	1	Milewski Bolesł. (Czl. Kor.)	Mikorzyn .
3	Szubert Adam	Ostrów.	2	Gościmski Julian	Krągola.
4	Zielonka Leo- pold	Mniewo.	3	Mierzyński Wł.	Wąsosze.
15. Powiat Łęczycki.			4	Stachlewski Wł.	Konin.
1	Czarnowski Eust. (Czl. Kor.)	Gay.	5	Taczanowski Z.	Biskupice.
2	Boetticher Wła- dysław	Leśmierz.	19. Powiat Siupecki.		
3	Bronikowski An- toni	Łęka.	1	Chrzanowski Fr.	Danków.
4	Goldberg Sewe- ryn	Węglowice.	2	Dąbski Stefan	Ciążeń.
5	Janasz Władysł.	Ozorków.	3	Głiszczyński Zyg.	Tomice.
6	Kretkowki Mie- czysław	Pokrzywnica	4	Golcz Gustaw	Łąd.
7	Weil D.	Ozorków.	5	Miączyński hr. W.	Trąbczyn.
8	JX. Żydanowicz Adam	Łęczyca.	20. Powiat Turkowski.		
16. Powiat Wieluński.			1	Pstrokoński Ign. (Czl. Kor.)	Ustków.
1	Łubieński Józef (Czl. Kor.)	Starzenice.	2	Bogdański Stan.	Miłkowice.
2	Białecki Michał	Dębołęka.	3	Kłokocki Bolesł.	Smaszew.
			4	Puławski Ludo- mir	Grzymiszew.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
III. GUBERNIA KIELECKA. Miasto Kielce.			4	Bzowska Józefa	Nieszków.
			5	Dąbski Teofil.	Tczyca.
			6	Godlewski Kor.	Marchocice.
			7	Helcel Antoni	Rzędowice.
1	Różycki Er. (Czl. Kor.)	Kielce.	8	Meleniewski Dyonizy	Miechów.
2	Batogowski Tom.	„	9	Mieszkowski Bronisław JX.	Proszowice.
3	Fritsch Karol	„	10	Ostaszewski Teof.	Ulina Wielka
4	Ks. Kuliński Biskup Dyecezyi	„	11	Popiel Konstanty	Czaple Wielkie.
5	Redych Józef	„	12	Penot Antoni	Jazdowice.
6	Waniewicz Marya	„	13	Piskorski Antoni	Miechów.
21. Powiat Kielecki.			14	Rudzki Piotr	Dziewięcioły
1	Lisicki Fran.	Suchedniów.	15	Rudzki Krzysztof	Słomniczki.
2	Oraczewski Lud.	Morawica.	16	Sulnicki Leon	Szczepanowice.
22. Powiat Jędrzejowski.			17	Woźniakowska Marya	Polekarcice.
1	Kozłowski Stefan (Czl. Kor.)	Rembieszycy	18	Wyrzykowski J.	Miechów.
2	Barcz Karol ks.	Mstyczów,	19	Zubrzycki Józef	Wilków.
3	Cheliński Franc.	Kotlice.	24. Powiat Olkuski.		
4	Chwalibóg Wład.	Sędziszów.	1	Gaszyński Karol (Czl. Kor.).	Krzykawka.
5	Chwalibóg Zyg.	Pawłowice.	25. Powiat Stopnicki.		
6	Heller Gwido		1	Walchnowski Andrzej (Czl. Kor.).	Zborów.
7	Laskowska Kar.	Opatkowice.	2	Oskner Mikołaj	Sichów.
8	Schmit Bolesław	Strzeszkowice.	3	Popiel Jan	Wójcza.
9	Suchecki Bruno	Potok Wielki	4	Solnicki Władysław	Rzędów.
10	Suchecki Stanisł.	„	5	Tański Zdzisław	Łągiewniki.
23. Powiat Miechowski.					
1	Godlewski Gabr. (Czl. Kor.).	Klonów.			
2	Bocheński Fran.	Czuszów.			
3	Bzowski Cypryan	Nieszków.			

Zr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Zr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
26. Powiat*) Pińczowski.			6	Ciświcki Teofil	Lublin.
			7	Domański Aleks.	"
			8	Gołemberski Br.	"
1	Dembiński Juliusz	Góry.	9	Jaczewski Fran.	"
2	Freiman Stefania	Kije.		JX. Administr.	
3	Gaszyński Konst.	Kopernia.		dyecezyi	"
4	Jastrzębski Stan.	Jurków.	10	Janiszewski Ale.	"
5	Kamocki Antoni	Ostrow-Piekary.	11	Janiszewski Jan	"
6	Mieszkowski Rudolf	Brzeście.	12	Illustrowski Stan.	"
7	Tymowski Ludwik JX.	Bobin.	13	Juściński Wiktoryn	"
8	Wielopolska hr. Albertyna	Chroberz.	14	Kochanowski Władysław	"
			15	Koglarski Władysław JX.	"
			16	Krausse Edward	"
			17	Malczanowski Wojciech	"
			18	Marcińczyk Aleksander	"
1	Schütz Adolf (Czl. Kor.).	Biała Wielka	19	Maślakiewicz Dominik	"
2	Potocki hr. Rod.	Chrzastów.	20	Miller Karol	"
3	Zbijewski Jan.	Nakło.	21	Nowicki Józef	"
4	Zwierkowski Tadeusz.	Rożnica.	22	Okorski Franc.	"
			23	Paczkowski Wł.	"
			24	Pleszczyński A.	"
			25	Plewiński Ant.	"
			26	Połtan Anatol.	"
			27	Przewuski St.	"
			28	Roupert Antoni	"
			29	Sobolewska Ludwika	"
1	Gałecki Józef (Czl. Kor.)	Lublin.	30	Strzałkowski F.	"
2	Beer Michał	"	31	Swiniarski Ant.	"
3	Biernacki Bron.	"	32	Szymański Józef	"
4	Błaszczkiewicz Roman	"	33	Wasiutyński F.	"
5	Boczkowscy bracia	"	34	Zarębski Apolin.	"
			35	Zaremba Roman	"

1) Czl. Kor. na powiat Pińczowski jest Członek stały Deskur Andrzej z Sancygniowa.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
28. Powiat Lubelski.			3	Kempiński Adolf	Kamień.
			4	Kleniewski Władysław.	Borowa.
1	Rojewski Tad (Czl. Kor.)	Bystrzyca.	5	Łaniewski Wołk Stanisław	Opole.
2	Budny Ignacy	Kośminek.	6	Skurzyński Stanisław JX.	Końsko-Wola.
3	Domański Aleksander	Markuszew.	7	Szczypiński St.	Bronice.
4	Koźmian Jan	Wierzchowska.	8	Wessel Stanisław	Braciejowice
5	Platzer Aleksandra	Nałęczów.	9	Wiciejewski Lud.	Kębło.
6	Świeżawski Wincenty	Palikije.	10	Woliński Henryk	Puławy.
7	Węgliński Alfred	Konopnica.	31. Powiat Chełmski.		
8	Zembrzuski Władysław	Brzezice.	1	Woroniecki książę Mieczysław. (Czl. Kor.).	Kanie.
29. Powiat Lubartowski.			2	Gałęzowski Boh.	Husynne.
1	Grodzicki Leopold	Pojazdów.	3	Grabowiecki Wincenty	Niedziałowice.
2	Rzepiński Rom.	Lubartów.	4	Piotrowski Adolf	Bezek.
3	Sonnenberg Tekla	Kijany.	5	Rulikowski Ant.	Garbatówka.
4	Zamoyska hr. Aniela	Kozłówka.	6	Rzewuski Dom.	Sielec.
5	Zamoyski hr. Konstanty	„	7	Rzewuski Stan.	Trawniki.
30. Powiat Nowo-Aleksandryjski.			8	Swiecki Władysław	Staw.
1	Wiercieński Henryk (Czl. Kor.)	Puławy.	9	Zakrzewski Ignacy	Siedliszcze.
2	Ciągliński Józef	Polanówka.	32. Powiat Hrubieszowski*)		
			1	Chrzanowski Ed.	Kobło.
			2	Chrzanowski Stanisław	Teptiaków.
			3	Chrzanowski Wiktor	Moroczyn.
			4	Łobaczewski August	Obrowice.

*) Członkiem korespondentem jest p. Rulikowski Zdzisław z Honiatycz.

Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Zł.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
5	Nowakowski M.	Bereźnica.	5	Rozwadowski Tomisław	Honiatyń.
6	Podhodoreński Włodzimierz	Hrebenne.	6	Rulikowski Edward.	Kotlice.
7	Pohorecki Adam	Terebin.	7	Sierakowski Julian	Cześniki.
8	Pohorecki Edw.	Cichobórz.	8	Świeżawski Tadeusz.	Miętkie.
9	Rakowski Ludwik	Dobózek.	9	Świeżawski Wacław	Zerniki.
10	Rulikowski Win.	Mircze.			
11	T-wo Rolnicze Hrubieszowskie	Dzieskanów.			
12	Wierniński Gus.	Radostów.			
13	Wydźga Bogusław.	Tuczempy.			
	33. Powiat Krasnostawski.			35. Powiat Janowski *).	
1	Koszarski Przemysław	Wierzchowiny.	1	Braun Aleksander	Kraśnik.
2	Smorczewski Adam	Zdzanne	2	Kowalski Tadeusz (Czł. Komit.).	Olbięcín. Przytoczna.
3	Suchodolski Eustachy	Wielkopoie.	3	Kuszel Ignacy	
			4	Łopuski A. JX.	
			5	Suchodolski hr. Eligiusz	
	34. Powiat Tomaszowski.			36. Powiat Zamojski.	
1	Rulikowski Zdzisław (Czł. Koresp.)	Honiatycze.	1	Sajkiewicz Lud. (Czł. Kor.).	Hyża.
2	Bzowski Antoni	Oszczów.	2	Jaśkiewicz Roman	Zamość.
3	Głogowski Antoni	Zubowice.	3	Kłossowski Karol	"
4	Głogowski Jan	Przewale.	4	Malczewski Kor.	Sitno.
			5	Suchodolski Jan	Stary Zamość

*) Członkiem Korespondentem tego powiatu jest członek stały Przewodniczący Adam z Potoczka.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
<p align="center">37. Powiat Biłgorajski.</p>			<p align="center">39. Powiat Mazowiecki.</p>		
1	Malhomme Leon	Sola.	1	Dziekoński Onufry	
2	Skubiszewski Franc. IX.	Krzyszów.		(<i>Czł. Kor.</i>).	Dobki.
3	Stoboy Edward	Naklik.	2	Choiński K. JX.	Kobylin.
4	Welczer Samuel	Lipiny.	3	Dworakowski JX.	Sokoły.
			4	Jaczyński Gustaw	Stelmachów.
			5	Kierznowski Stanisław	Szepietów.
			6	Kozłowska Julia.	Kurów.
			7	Mossakowski Franciszek	Lipniki.
			8	Piotrowski Franciszek	Złotorya
			9	Rostworowski hr. Aleksander.	Stelmachów.
			10	Starzeński K. hr.	Pietków.
			11	Starzeński A. hr.	Dominikowo
<p align="center">V. GUBERNIA ŁOMŻYŃSKA.</p>			<p align="center">40. Powiat Ostrowski.</p>		
<p align="center">Miasto Łomża.</p>					
1	Szumański Wiktor (<i>Czł. Kor.</i>).	Łomża.	1	Awejde Edward (<i>Czł. Kor.</i>)	Ostrów.
2	Andruszkiewicz Paweł JX.	"	2	Czarnowski F.	Wąsowo.
3	Blanksztein Salomon	"	3	Lipowski Antoni JX.	Zuzel.
4	Giełczyński Beer	"	4	Stalmach Józef JX.	Wąsowo.
4	Małowieski Józef	"			
5	Poradowski Jan	"			
6	Tykociner Nachman	"			
<p align="center">38. Powiat Łomżyński.</p>			<p align="center">41. Powiat Ostrołęcki.</p>		
1	Rutkowska Ludwika	Grochy	1	Plewiński Hieronim (<i>Czł. Koresp.</i>)	Ostrołęka.
2	Rzętkowski Antoni	Jeziorko.			

Zr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Zr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
2	Brykczyński Ant. JKs.	Goworowo.	44. Powiat Kolneński.		
3	Glinka Mikołaj	Szczawin.	1	Lasocki Stanisł. (Czl. kor.)	Dzierzbie.
4	Glinka Antoni		2	Pieniążek Fran.	Stawiski.
5	Marchwicki Stan.	Brzezno.	3	Włostowski JX.	Poryte.
6	Reichel Konst. JX.	Kadzidło.	45. Powiat Szczuczynski		
7	Tymiński Teod.	Ostrołęka.	1	Sokołowski Ignacy (Czl. kor.)	Grabowo-Sulimy
42. Powiat Pułtusk			2	Chojnowska Mich.	Ciemianka
1	Modzelewski Wiktor (Czl. kor.)	Gładczyn	3	Chojnowski Gućław.	"
2	Demiński St.	Niestępowo	4	Jagielski Józef G.	Niedźwiedzica.
3	Dłużewski Józef	Pobyków.	5	Przyjemski Maurycy.	Glinki
4	Chełmicki St.	Ołdaki.	VI. GUBERNIA PIOTRKOWSKA.		
5	Ponikiewski Gus.	Przewodowo	Miasto Piotrków.		
6	Przyłubska Cec.	Zatory.	1	Chyliczkowski T. (Czl. kor.)	Piotrków.
7	Rudnicki Stani.	Łubienica	2	Aleksandrowicz F.	"
8	Sommer Alfons	Sokołowo	3	Cholewicki Jan	"
9	Wierniewicz S.	Drwalew.	4	Gampf Józef	"
10	Wierzyński Leon JKs.	Pułtusk	5	Goldlust Rozalia	"
11	Zambrzycki Zyg.	Gostkowo.	6	Heinrich Adolf	"
43. Powiat Makowski.			7	Horowicz Nathan	"
1	Gniazdowski Kar. (Czl. kor.)	Czarnostów.	8	Kański Jordan	"
2	Schür August.	Łukowe.	9	Kochanowski Jan	"
3	Schür Julia	"	10	Krasucki Lejzor.	"
4	Szpakowski Hipolit	Magnuszew.	11	Krajcewicz Wł.	"
5	Wierniewicz Józ.	Magnuszewek			
6	Wroński Stanisław	Lubomin			

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
12	Krzywicka Felic.	Piotrków.	6	Kozłowski Władysław	Częstochowa
13	Łazucki August	„	7	Maleszewski Aleksander	„
14	Psarska Klemen.	„	8	Polczyński Józef	„
15	Romański Mikołaj	„	9	Raczyński Edward, hr.	„
16	Śrzednicki Stan.	„	10	Resursa w Częstochowie.	„
17	Zalewski Władysław	„	11	Wenda Romuald.	„
46. Powiat Piotrkowski.			48. Powiat Brzeziński. *)		
1	Jaszowski Stan. (Czl. Kor.)	Łęki	1	Hanczke Ernest.	Ziewańce.
2	Fischer Józef	Szydłów	2	Skarbek hr. Mieczysław	Drzazg. Wola
3	Rogoziński Ign.	Grabica.	3	Swierczyński Teodor	Rudnik
4	Rudzki Karol	Dobrzelew.			
5	Stokowski Aleksander	Wróżbice.			
6	Strzelecki Konstanty	Łochyńska.			
47. Powiat Częstochowski.			49. Powiat Nowo-Radomski.		
1	Piętkowski Władysław. (Czl. Kor.)	Częstochowa	1	Ostrowski Aug. (Czl. Kor.).	Maluszyn.
2	Fuchs Julian	„	2	Skurzevska Tekla	Chełmo.
3	Ginsberg Karol	„	3	Turski Ksawery	Sulmierzyce.
4	Grosman Łazarz	„	4	Wyszatycki Roman	Nowo-Rad.
5	Henig Markus	„	5	Znamirowski Izidor	Przedborz.

*) Członkiem kor. tego powiatu, jest członek stały Lemański Ludwik z Bratoszewic.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
50. Powiat Łaski.			23	Nencki Hipolit	Łódź.
			24	Peter Gustaw	"
			25	Płachecki Konstanty	"
1	Leopold Zofia	Kwiatkowice	26	Poznański Izrael	"
2	Myszkowski M.	Zapolice.	27	Rejewski Fryderyk	"
3	Romocki Korneli	Lutomiersk.	28	Rondthaler Klemens	"
4	Romocki Juliusz	Mazewska Wola.	29	Rosenblatt Szaja	"
5	Tarnowski Ign.	Kliczków.	30	Russocki Ludom	"
51. Powiat Łódzki *)			31	Sikorski Leon	"
			32	Silberstein Markus	"
1	Bełcikowski Jan.	Łódź.	33	Sommer Franc.	Zgierz.
2	Birenzweig Bron.	Łódź.	34	Wolff Herman	"
3	Bretschneider B.	Zgierz.	52. Powiat Rawski.		
4	Bronikowski Op-peln Wojciech	Łódź	1	Suffczyński Stef. (Czł. Kor.)	Ossa.
5	Dobranicki Adolf	"	2	Baszucki Konst.	Rawa.
6	Dobranicki Jakób	"	3	Daszewski Aleks.	Szwejk Wielkie.
7	Gehlig Adolf	"	4	Grotowski Józef	Rawa.
8	Ginsberg Wilh.	"	5	Hentsche Ludwik	Tomaszow.
9	Gutentag Maurycy.	"	6	Jakobson Flaw.	Bujały
10	Gutman Józef.	"	7	Knothe Karol	Tomaszów.
11	Hantke Juliusz	"	8	Majewski Julian Starża	Konopnica.
12	Heinzel Juliusz.	"	9	Okęcki Stanisław (Czł. kom.)	Bałsk.
13	Hentschel Edw.	"	10	Piławski Roman	Raducz.
14	Heyman Ichem	"	11	Ślewiński Kajet.	Domaniewice
15	Kamocki Jan	"	12	Piwarowski Józef JXiądz.	Biała Rawska.
16	Kamocki Ksaw.	"			
17	Landau Wilh.	"			
18	Majewski Hilary	"			
19	Maleszewski Jan	"			
20	Markiewicz Ign.	"			
21	Mejerhoff C. Adolf	Zgierz.			
22	Mejerhoff F.	Łódź.			

*) Członkiem Korespondentem tego powiatu jest Członek Stały Wiz-bek Władysław z m. Łodzi.

№	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	№	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
13	Sułowski Sławo.	Biała.			
	53. Powiat Będziński.			54. Powiat Płocki.	
1	Kondratowicz Hieronim (<i>Czł. Kor.</i>)	Dąbrowa.	1	Gościcki Czesław (<i>Czł. Kor.</i>)	Pionczyno.
2	Ciechanowski Stanisław.	Grodziec.	2	Chotomska hr. Józefina	Golczewo.
3	Hirschberg Paul	Zawiercie.	3	Klimkiewiczowa Józefa	Goślice.
4	Reicher Henryk	Sosnowice.	4	Nakwaski Bolesław	Nakwasin.
5	Siejanowski Władysław	Sosnowice.			
6	Strasburgier Jul.	Niemce.		55. Powiat Ciechanowski.	
7	Surzycki Jan	Sosnowiec.			
8	Tow. Kopań	Czeladz.			
	VII. GUBERNIA PŁOCKA.				
	Miasto Płock.				
1	Gurbski Jan (<i>Czł. Kor.</i>)	Płock.	1	Milewski Józef (<i>Czł. Kor.</i>)	Kotermań.
2	Chyczewski Stanisław	"	2	Bojanowski Paul.	Humłęcin.
3	Niemiatowski J.	"	3	Cyprysińska Wanda	Sulmierz.
4	Plec Michał	"	4	Gutkowski Ign.	Smiecin.
5	Siedlecki Nikodem	"	5	Kinel Józef	Koziczyn.
6	Weloński Kazim. JX.	"	6	Lentz Karol	Pałuki.
7	Woldenberg Dawid	"	7	Niżyński Hipolit	Murawka.
8	Ważniewski Maciej	"	8	Wortman Maurycy.	Krasiniec.
			9	Żurawski Juliusz	Szczuki.
				56. Powiat Przasnyski.	
			1	Chełchowski T.	Chojnowo.
			2	Duczymiński Ludwik	Szumsk.
			3	Ostrowski Antoni	Leszno.

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
57. Powiat Płoński.			4	Gockowski Wojciech	Rembelino.
			5	Godlewski Roch	Kłokock.
			6	Karwosiecki Julian	Ostrowite.
			7	Kowalewski Franciszek	Witkowo.
			8	Niedźwiejzki Władysław	Wierzbica.
1	Jaworowski Artur (Czł. Kor.)	Radzymin.	9	Paprocki Szymon	Zakrzewo.
2	Chamski Leon	Siedlin.	10	Płaskowski Ign.	Czarne.
3	Głowacki Witalis	Zakroczym	11	Płaskowski Karol	Głodowo.
4	Jaworowski Antoni	Bogusławice.	12	Pruski Bronisław	Płomiany.
5	Jaworowski Henryk	Wróblewo.	13	Pruski Jan	Dyblin.
6	Karczewski Jan	Sielce.	14	Pruski Jan	Złowody.
7	Karczewski Kazimierz	Krysk.	15	Śniechowski Kajetan	Skępe.
8	Kotarski Henryk	Szeromin.	16	Stacherski Jan	Makowo.
9	Rzempołuski Antoni.	Kondrajce.	17	Tłuchowski Leon	Cieluchowo.
10	Senatow Teodora	Jezewo.	18	Tłuchowski Teodor	Wolęcino.
11	Strzeszewski Kazimierz	Arcelin.	19	Wąsowicz Marcelli	Wyczałkowo
12	Święcki Ant.	Kiełki.	20	Wąsowicz Tomasz	Zadusznik.
13	Święcki Ignacy	Dzieklarzew.	21	Wilczewski Franciszek	Jastrzębie.
14	Zieliński Jan	Smoszewo.	22	Włostowski Marcin JX.	Łązyn.
			23	Zieliński Józef	Łązyn.
58. Powiat Lipnowski.			59. Powiat Mławski.		
1	Bęski Adolf	Gorzechowo.	1	Radzimiński Raymond.	Kulany.
2	Czapski Julian	Skępe.		(Czł. Kor.)	
3	Goćkowski Tadeusz	Maliszewo.			

Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr.	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
2	Dutkiewicz Tadeusz	Mława	2	Dobrowolski St.	Będożyno
3	Ordon Stanisław	Mława.	3	Muczyński Kon.	Żuranin.
4	Płaska Feliksa	Wróblewo.	4	Szostakiewicz J.	
5	Rapacki Józef	Boguszyn.		JXiądz.	Biezuń.
			5	Pruski Władysł.	Suszew.
			6	Tabaczyński T.	Piastowo.
			7	Tuchołka Wł.	Gozdowo.
60. Powiat Rypiński. *)			VIII. GUBERNIA RADOMSKA.		
1	Barthel Alfred	Nadroż	Miasto Radom.		
2	Cholewiński Władysław	Rypin.	1	Gutman Józef	Radom.
3	Gniazdowski Ste.	Swiedziebna.		(Czł. Kor.).	
4	Gniazdowski Władysław	Rudniki mał.	2	Barcz Aleksan.	"
5	JeżewskaKsawera	Skrwilno.	3	Baumingier Joel	"
6	Karnkowska Antonina	Świątosław.	4	Beckerman Rufin	"
7	Kozłowski Wincenty	Rokitnica.	5	CzyczerynAleksy	"
8	Miszewski Zygmunt	Sobów.	6	Ettinger Bolesł.	"
9	Prądyński F.	Osiek.	7	Grajewski M. JX.	"
10	Przeradzki Leon.	Ostrowie.	8	Grodziński Wł.	"
11	Rościszewska L.	Radomin.	9	Karsch Ludwik	"
12	Rościszewski Ed.	"	10	Karsch Teodor	"
13	Rudowski Edward.	Bachorz.	11	Kepler Filip	"
14	Siemiątkowski F.	Radziki W.	12	Krośnicki Tom.	"
15	Siemiątkowski F.	Kompielsk	13	Kulczycki Włod.	"
16	Tabęcki X. Prob.	Sadłowo.	14	Lichtenstein D.	"
			15	Martofel Jankiel	"
			16	Mierzanowski G.	"
			17	Mierzanowski St.	"
			18	Pawiński Ignacy	"
			19	Pentz Jan.	"
			20	Piasecki Adam	"
			21	Przychodzki Wacław	"
			22	Przyłęski Bolesł.	"
			23	Reklewski Anto.	"
61. Powiat Sierpecki.					
1	Rzewuski Gracyan JX. (Czł. Kor.).	Raciąż.			

*) Członkiem Korespondentem jest stały członek Józef Rościszewski z Sadłowa.

№	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie	№	Imię i Nazwisko	Zamieszka- nie
24	Sobieszczański A.	Radom.	18	Rymarkiewicz S.	Przyłęk.
25	Steniszewski Kar.	„	19	Stalkowski L.	Rozniszew.
26	Urbański Józef JX.	„	20	Stankiewicz Józ.	Wysokie
27	Wąsowicz Jan.	„		JX.	Koło.
28	Wendrych Edw.	„	21	Zawadzki Kaz.	Wygoda.
29	Wiekenhagen Fr.	„	22	Zawadzki Stanis.	Czarnylas.
30	Żerański Lud.	„			
62. Powiat Radomski *).			64. Powiat Koński.		
1	Boeckerman Iz.	Firlej.	1	Falkiewicz Ka- zimierz	Końskie.
2	Makomaski Hip.	Kiełbów.		(Czł. Kor.).	Ruda Malen.
3	Mirecki Teodor	Klonówek.	2	Bocheński Józef	Radoszyce.
4	Pniewska Helena	Ziomaki.	3	Goliszewski Ale.	Szydłowiec.
5	Wodzińska Eufr.	Sucha.	4	Engeman Edm.	Skórnice.
63. Powiat Kozienicki.			5	Jakubowski Bol.	Końskie.
1	Lipski Ludwik		6	Korniłow Aleks.	„
	(Czł. Kor.)	Piskorów.	7	Lassota Leon	„
2	Bogucka Aniela	Policzna.	8	Malanowicz Ale- ksander JX.	Szydłowiec.
3	Czapliński Wacł.	Sycyna.	9	Olszewski Włod.	Końskie.
4	Dąbrowski Piotr	Swistlikowa Wola	10	Rosen Szymon	Końskie.
5	Długosz An. JX.	Grodek.	11	Smirnow Konst.	„
6	Herniczek Kaz.	Bronowice.	12	Tarnowski Jul- jusz Hrabia	Dobra Końskie
7	Komornicki Aug.	Grabów.	13	Valencienne H.	Chlewiska.
8	Kowalewski Wł.	Wilazkowi- ce Górne.	14	Zaremba Józef	Przedbórz.
9	Kryński Feliks.	Babin.	65. Powiat Hżecki.		
10	Khaun J. JX.	Kozienice	1	Dobiecki Józef	Krzyżano- wice
11	Krompolc Józef.	Oblasy		(Cz. K.).	Jedlanka.
12	Karczewski Joach.	Strykowice Górne.	2	Herniczek Ignacy	Starosiedlice
13	Lewicka Marya	Regów.	3	Kiniorski Walery	Pawłowska
14	Lenkiewicz Sob.	Policzna.	4	Marcinkowski A.	Wola.
15	Myślakowski Ign. J.Ks.	Góra Puław- ska	5	Olszowski Jul.	Kopiec.
16	Olszewski Adam	Janików.			
17	Pieniążek Teofil	Łągów.			

*) Członkiem Korespondentem tego powiatu jest członek stały Wodziński Tadeusz z Suchy.

№	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	№	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
66. Powiat Sandomierski.			9	Micewicz Jan	Opczno.
1	Russocki Maks. (Czl. Kor.).	Suliszew.	10	Skórkowska zhr. Morsztynów Urszula	Wielka Wola
2	Adamowski Hen.	Gorzyczany.	11	Widarkiewicz J	Sławowiczki
3	Karski Wincenty	Słupcza.	12	Woźniakowski Ludwik JX.	Smardzice.
4	Ossolińska Wal.	Klimontów.	IX. GUBERNIA SIEDLECKA.		
5	Targowski Juliusz	Winiary.	Miasto Siedlce.		
6	Zarzycki Henryk	Nieślawice.	1	Toczyński Julian (Czl. Kor.).	Siedlce.
7	Zarzycki Wacł.	Błonie.	2	Lermontow Mik.	„
67. Powiat Opatowski.			3	Pauli Bronisława	„
1	Fudalewski Wł. JX. (Czl. Kor.).	Wojciechowice.	4	Sunderland Stan.	„
2	Blinstrup Placyd	Opatów.	5	Wielowiejski Ad.	„
3	Czarnecki Jan	Mikułowice.	69. Powiat Siedlecki.		
4	Jasiński Miecz.	Bokrzyce.	1	Bądyński Lud.	Rusków.
5	Jasiński August	Bidziny.	2	Daszkiewicz Konrad.	Ozorowo.
6	Jopowicz Ig. JX.	Denkowo.	70 Powiat Radzyński.		
7	Orsetti Jan.	Ujazd.	1	Szaniawski Wiktor (Czl. Kor.).	Przegaliny.
8	Pomorska Julia.	Malice Koś.	2	Czetwertyński książe Włodz.	Melanów.
68. Powiat Opoczyński.			3	Moczulski Sew.	Przegaliny.
1	Siedlewski Kar- szo Aleksand. (Czl. Kor.).	Popławy.	4	Pleszczyński Adolf JX.	Międzyrzec.
2	Cebulski Filip	Stoki.	5	Szlubowski Sta- nisław Dezy- deryusz	Branica.
3	Dobiecka Aniela	Drzewica.			
4	Drużbacki Aug.	Zameczek.			
5	Hübner Józef	Opczno.			
6	Koźmiński Jan	Rożenek.			
7	Libiszewski Ant.	Mroczków.			
8	Lubodziecki Lu- dwik	Żarnów.			

№	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	№	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
71. Powiat Konstantynowski.			75. Powiat Łukowski.		
			1	Szydłowski Aug.	Radoryż.
1	Mielżyński hr. Władysław (Czl. Kor.).	Roskosz.	76. Powiat Sokołowski. **)		
2	Bryndza Ludwik	Woroblin.	1	Hirszman Adam	Ząbków.
3	Buchowiecki Władysław	Kołczyn.	2	Hirszman Stan.	Przeździatka
4	Dobrzyński Jak.	Łysów.		Kozłowski Leon	Patrykozy.
72. Powiat Biański.			3	Ochenkowski	
1	Dr. Wroczyński. (Czl. Kor.)	Biała.	4	Karol	Skrzeszew.
2	Różycki de Rosenwerth Henryk	Cieleśnica.	5	Trębicki Stanisław.	Kurów.
3	Zaborowski Kar.	Rozwadówka	77. Powiat Węgrowski.		
73. Powiat Włodawski.*			1	Popiel Ignacy (Czl. Kor.)	Turno.
1	Horodyski Juljan	Horodyszczce	X. GUBERNIA SUWALSKA. Miasto Suwałki.		
2	Krasowska Olim.	Piesia Wola.	1	Staniszewski Walery (Czl. Kor.)	Suwałki.
3	Ratajewicz Wit.	Dołhowiska.	2	Brzoski Henryk.	"
4	Walewski Juliusz	Alexandrów.	3	Butkiewicz Bonawentura	"
74. Powiat Garwoliński.			4	Chłudziński Wł.	"
1	Kiwerski Hen. (Czl. Kor.)	Ustronie.	5	Monikowski Al.	"
2	Krzemiński Mar.	Sobienie Biskupie.	6	Nagórka Franc.	"
3	Majewski Fel. JX.	Drażgów.	7	Russocki Bolesł.	"
4	Meissner Karol	Ułęż.	8	Smoleński Wład.	"
5	Ordega Jan.	Żelechów.	9	Stankiewicz Józ.	"
78. Powiat Suwalski. ***)			10	Zapiórkiewicz Al.	"
			11	Zawadzki Mikoł.	"
			12	Zabłocki Gustaw	"
			1	Swida Adolf	Macków.
			2	Gaździewicz Fr.	Huta.

*) Członkiem kor. tego powiatu jest czł. stały Świrski Win. z Włodawy.

**) Członkiem korespondentem tego powiatu jest Popiel Ignacy z Turna.

***) Członkiem korespondentem jest Walery Staniszewski z Suwałk.

Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie	Nr	Imię i Nazwisko	Zamieszkanie
79. Powiat Augustowski.			4	Gejsztor Leon	Zalesie.
1	Dziekoński Eust.	Balla Wielka	5	Henke Wiliam	Daukszegiry.
2	Górska Józefa	Swiack.	6	Jaroszyński Stanisław.	Sztanow.
3	Górski Ludwik	Balla Kownacka.	7	Jakubowski Rud.	Jakimiszki.
4	Modzelewski J.	Sambory.	8	Kupczyński Ant.	Maryampol.
5	Tukałto Jan	Białobłoty.	9	Lork Karol.	Marwa.
6	Żagiell Ig. Książę	Karolin.	10	Łepicki Wład.	Balwierzyski.
80. Powiat Sejneński.			11	Marmo Ant. JX.	Preny.
1	Dąbkowski Euz.	Giejsztory Wielkie.	12	Rybarski Walery	Maryampol.
2	Dmochowski T.	Kumiecie.	13	Smólski Tom.	Preny.
3	Milewski Ludwik JX.	Liszkowo	14	Tyszkiewicz Al. hrabia	Landwero-wo.
4	Muszyński Józef	Metele.	15	Zabielski Józef.	Naugordyszki.
5	Muszyński Konstanty	"	83. Powiat Władysławowski.		
6	Skarzyński Onuf.	Bendry.	1	Domański Jan.	Wilkin.
7	Strzeмиński Br.	Krzewin.	2	Dowgiatło Jan	Dębowa Buda.
8	Świątecki Władysław	Giejsztory	3	Hryncewicz Alina	Iłgowo.
81. Powiat Witkowski.			4	Ławcewicz Feliks	Władysławów.
1	Gawroński Włodzimierz	Pojeziory.	5	Mielżyński hr. Stanisław	Światoszyn.
2	Pieczyski Stan	Kopsodzie.	6	Zan Abdon	Poniemoń.
82. Powiat Maryampolski.			7	Złotnicki Maryan	Władysławów.
1	Trautsolt Ludw. (Czł. kor.).	Boczkienikie.	84. Powiat Kalwaryjski.		
2	Gawroński St.	Freda-We-soła	1	Jackowski Włodzimierz	Oniszki.
3	Gawroński Wacław		2	Narbutt Michalina	Promieź.
			3	Wasilewski Jerzy	Nodlany.
			4	Wiszniewski Leon	Rumbowicze

Wszystkich Członków honorowych, do Towarzystwa należących, w dniu 31 grudnia 1890 r. było 1221.

CZEŚĆ II-ga

LITERACKA.

LITERACKA
SÄLLSKAPET

KRÓTKIE SPRAWOZDANIE
z IV-go kongresu międzynarodowego więziennego
PRZEZ
D-ra W. Miklaszewskiego.

Po trzech odbytych w 1872 roku w Londynie, w 1878 r. w Sztokholmie i w 1885 r. w Rzymie, d. 15 Czerwca 1890 r. otwarto posiedzenia IV międzynarodowego kongresu penitencyarnego w St.-Petersburgu. Właściwi delegaci urzędowi państw (Baden, Bawarya, Belgia, Dania, Francya, Grecya, Hiszpania, Norwegia, Rossya, Szwajcarya, Węgry i Włochy), stanowiący członków stałej kommissyi, zebrali się już dnia 13 b. m., rozpoznali sprawozdanie z działalności biura kommissyi i byli przedstawieni prezesowi honorowemu kongresu, Księżciu Aleksandrowi Oldenburskiemu i Jego małżonce, a następnie oglądali główne zakłady więzienne w Petersburgu. Otwarcia kongresu dopełnił prezes honorowy w sali resursy szlacheckiej d. 15 Czerwca o godzinie 2-ej po południu w obecności Najjaśniejszych Państwa, Królowej Grecyi, Następcy tronu i wielu członków rodziny Cesarskiej, którzy zajęli łożę Cesarską. Na mowę prezesa odpowiedział w imieniu kommissyi międzynarodowej Ludwik Herbette, urzędowy delegat Francyi. Tegoż dnia została otwarta wystawa międzynarodo-

wa więzienna, wreszcie wieczorem odbyła się lekcya publiczna D-ra *Spasowicza* o John'ie Howardzie, na cześć którego w sali głównej ustawiono obelisk, naśladujący jego pomnik, wystawiony w Chersoniu. Prelegent porównał rezultaty działalności Beccaria i Howarda i zaznaczył, że obaj, teoretyk poeta i praktyk, nie posiadający wyższego naukowego wykształcenia, przyszli jednak już przed wiekiem do jednakowego wniosku, a mianowicie, że skazanych należy przygotowywać do zajęcia w społeczeństwie użytecznego stanowiska pracowników, a nie wysyłać, oraz wskazali główne zasady traktowania aresztantów, które dotąd stanowią podstawę nauki penitencyarnej. Podniesienie tego pytania ma doniosłe znaczenie w obec będącego na porządku dziennym pytania, co do zniesienia zesłania na Syberyę, rozstrzygnięcie którego tak wiele napotyka trudności.

Nazajutrz ustanowione zostały biura trzech wydziałów kongresu i ogólnego jego zgromadzenia. W I-szym wydziale prawodawstwa karnego: prezes: Pols (Niderlandy), vice-prezesi: Annerstedt (Szwecya), Canonico (Włochy), Dumas (Francya), Föhring (Hamburg), Mileszko-Wesmith (Serbia), Dr. Starke (Prussy). Sekretarz Gołowin. W II-m wydziale instytucyj penitencyarnych: prezes: Goos (Dania); vice-prezesi: Blanc (Francya), John (Saksonia), Illing (Prussy), Prins (Belgia), Randall (Stany Zjednoczone Ameryki), Woxen (Norwegia), Yvernés (Francya). Sekretarz bar. de Taube. W III-m wydziale instytucyj, mających za zadanie zapobieganie przestępstwa. prezes: Jagemann (Baden), vice-prezesi: Ferreira Deusdato (Portugalia), Fetzer (Wirtemberg), Nocito (Włochy), Hil (Anglia), Stoos (Szwajcarya), Voisin (Francya), sekretarz: Ciechanowiecki. W zgromadzeniu ogólnem prezesami: Galkin-Wrażski, Beltrani-Scalia i Herbette. Vice-prezesi: Braunbehren (Prussy), Don Juan de Dios de la Rada y Delgado (Hiszpania),

Laszlo (Węgry), de Latour (Belgia), Leitmaier (Austria), Pessina (Włochy), Reissenbach (Bawarya), Roussel (Francya), Skousés (Grecya), Brusa (Włochy), sekretarz Dr. Guillaume (Szwajcarya).

Zjazd na kongres był bardzo liczny, jak się okazuje z następujących danych urzędowych w porównaniu z czterech dotychczasowych kongresów:

	w Lond. 1872 r.	w Sztok. 1878 r.	w Rzymie 1885 r.	w Peter. 1890 r.
Ogólna liczba członków kongresu . . .	341	297	234	740
Z tej liczby krajowych, gdzie się zebrał kongres	192	155	141	563
Państw reprezentowanych było . . .	24	26	25	26
Delegatów urzędowych	76	45	48	69
Pytań zapisanych do programu:				
wydz. I-szy.	10	4	6	8
„ II-gi	13	6	8	11
„ III-ci	5	4	8	6
	<hr/> 28	<hr/> 14	<hr/> 22	<hr/> 25

Przedstawiono referatów na pytania, w programie oznaczone:

wydz. I-szy.	9	11	25	46
„ II-gi	3	21	24	57
„ III-ci.	4	17	18	36
	<hr/> 16	<hr/> 49	<hr/> 67	<hr/> 139

Pytań rozstrzygniętych przez kongresy międzynarodowe:

wydz. I-szy.	2	4	5	7
„ II-gi	8	6	5	11
„ III-ci	5	4	7	6
	<hr/> 15	<hr/> 14	<hr/> 17	<hr/> 24

Z powyższego okazuje się jak bardzo zwiększyło się zainteresowanie kwestyami penitencyarnymi, oraz jak dalece wzmogły się rezultaty działalności kongresu. Dla usprawiedliwienia tego zdania zamierzam przytoczyć postanowienie ogólnego zgromadzenia kongresu, zaznaczając, że przyjęte tezy były szczegółowo debatowane w wydziałach, bardzo często przy udziale podkommissyj opracowane i tylko po przyjęciu przez wydział wnoszone na posiedzenie ogólnego zgromadzenia, gdzie ulegały ponownej dyskusji i ostatecznemu głosowaniu. Niewątpliwie dyskusja mogłaby budzić nie mniej interesu, jak same rezolucye, zajęłaby jednak zbyt wiele miejsca, choćby w największem streszczeniu, a nadto w całości zamieszczoną zostanie w pracach IV kongresu, które niezadługo opuszczą prasę drukarską. Odsyłając też ciekawych do tego wydawnictwa, przystępuję do zestawienia tez, przyjętych przez ogólne zgromadzenie w porządku chronologicznym.

Z wydziału I referat D-ra Spasowicza:

Pyt. 1. W jakiej drodze i o ile byłoby możebnem ustalić dla różnych państw jednostajne nazwy i określenia czynów przestępnych w konwencyach, dotyczących wydawania przestępców?

Decyzye:

1. Z uwagi na zależność konwencyj, dotyczących wydawania przestępców, od prawodawstwa różnych państw i na niemożność wprowadzenia obecnie jednostajnych praw karnych, usiłowanie wprowadzenia jednostajnych nazw czynów przestępnych w międzynarodowych konwencyach o ekstradycyi, obecnie uznać należy za bezowocne, z powodu różnic, istniejących w prawnem określeniu poszczególnych czynów przestępnych.

2. Pożądanem jest, aby zasada ekstradycyi przestępców była przyjęta przez poszczególne prawodawstwa karne bez względu na traktaty, a nawet bez względu na wzajemność,

jako prawidło ogólne, przy ograniczeniach, jakie uzna za konieczne każde z państw.

3. W razie przyjęcia przez prawodawstwa poszczególnych państw zasady ekstradycyi, międzynarodowe konwencye mogłyby, zamiast wyliczania czynów przestępnych, w obec których ma nastąpić wydanie przestępcy, zawierać wyliczenie jedynie tych czynów przestępnych, co do których wydanie miejsca mieć nie będzie.

Na wniosek p. Reynaud, wbrew postanowieniu wydziału, ogólne zgromadzenie przyjęło wniosek treści następującej: „Kongres uznaje za pożądane wspólne badanie przez kryminalistów różnych państw pytania, co do ujednostajnienia nazw i prawnego określenia czynów przestępnych, które mogą powodować ekstradycję“.

Z wydziału I.

Pyt. 2. Pijaństwo jakie może mieć znaczenie z punktu widzenia prawa karnego:

- 1) czy jako samoistny występpek,
- 2) czy jako okoliczność, towarzysząca przestępstwu i mająca wpływ na odpowiedzialność prawną winnego w znaczeniu okoliczności, wyłączającej poczytalność lub wpływającej na zmniejszenie lub zwiększenie odpowiedzialności?

P. Sliosberg przedstawia decyzję co do 2-go pytania w następujących tezach:

1) Pijaństwo samo przez się nie może być poczytane za przestępstwo i ulega karze wówczas jedynie, gdy ma miejsce publicznie w obu warunkach, naruszających bezpieczeństwo publiczne, lub jeśli mu towarzyszyły czyny, grożące skandalem lub naruszeniem spokoju i porządku.

2) Nie można zaprzeczyć, że przepisy, stanowiące środki przymusowe, jak oddanie do przytułku poprawczego lub domu roboczego osób, które w skutek ciągłego pijaństwa ulegałyby opiece społecznej lub zajmowałyby się że-

bractwem, stając się szkodliwymi dla siebie i dla innych, są pożyteczne.

3) Koniecznie należy pociągać do odpowiedzialności kryminalnej sprzedających napoje wyskokowe, za sprzedaż takowych nieletnim, lub też osobom widocznie pijanym, niemniej sprzedających trunki nie za pieniądze, lecz przy zabezpieczeniu zapłaty produktami.

4) W razie spełnienia czynu przestępnego w stanie upicia: a) niezupełne upicie w żadnym razie nie może wyłączyć poczytalności, wpływ zaś jego na stopień odpowiedzialności może być określony jedynie według okoliczności każdego pojedynczego wypadku i nie może być zaznaczany przez prawodawcę; b) upicie zupełne wyłącza poczytalność, wyjąwszy, gdy samo przez się stanowi czyn przestępny; c) gdy osoba, upijająca się, wie, że po upiciu się, musi lub może spełnić czyn przestępny (*actiones liberae in causa*). W pierwszym przypadku ulega odpowiedzialności za umyślne spełnienie tego czynu przestępnego, w ostatnim jako za spełnienie takowego przez nieostrożność.

W wydziale III.

Pytanie 1. Jakim sposobem instytucje i towarzystwa opieki nad wypuszczonymi z więzień różnych krajów, mogłyby z korzyścią dla urzeczywistnienia swego zadania wejść w stosunki pomiędzy sobą, aby korzystać z ogólnego doświadczenia i środków działania, uznanych za najlepsze, aby rozciągać nadzór nad uwolnionymi z więzień różnych narodowości do czasu powrotu ich do domowego ogniska i rozpoczęcia uczciwego i pracowitego życia, aby ułatwić im powrót do ojczyzny i udzielać sobie wiadomości o osobach, na które rozciągnięto nadzór i t. p. W jaki sposób te stosunki pomiędzy instytucjami i towarzystwami opieki nad uwolnionymi różnych krajów mogłyby być uorganizowane i w jaki sposób mogłyby osiągnąć najlepsze rezultaty?

P. Fuchs na to pytanie przedstawia następujące rezolucje:

Uznano za pożądane:

1) aby były utworzone towarzystwa opieki nad wypuszczonymi z więzień (patronage) wszędzie, gdzie takowe dotąd nie istnieją i aby były zawiązywane międzynarodowe stosunki pomiędzy takimi towarzystwami dobroczynności w uwzględnieniu ogólnego interesu opieki nad uwolnionymi z więzień;

2) w tym celu, aby pomiędzy różnymi towarzystwami nastąpiło zjednoczenie: a) aby zabezpieczyć stałe wzajemne komunikowanie sobie wskazówek doświadczenia; b) dla ustalenia zasady, aby opieka była rozciągniętą i na cudzoziemców, przy uwadze jednak na przepisy policyjne w każdym państwie obowiązujące; c) aby zabezpieczyć odsyłanie uwolnionych do ich krajów, jeśli tego żądać będą, lub pomieszczenie ich do pracy w innym miejscu;

3) aby przy odsyłaniu do kraju własnego były ustalone oddzielne środki co do zarobku, ubrania i poświadczenia tożsamości osoby, swobodnego przejazdu, zostających pod patronatem;

4) aby celem ułatwienia utworzenia się międzynarodowego patronatu, towarzystwa opieki nad uwolnionymi z więzień, istniejące w danym kraju, zjednoczyły się w centralnej instytucji narodowej.

Z wydziału III.

Pyt. 4. Dla urzeczywistnienia swego zadania w całej obszerności, czy towarzystwom opieki nad uwolnionymi z więzień nie wypada rozciągnąć opieki nad rodzinami uwięzionych, do czasu ich uwolnienia, w celu podtrzymania związków rodzinnych, albo przyjscia z pomocą rodzinom i zabezpieczenia tychże od skutków skazania jednego z ich członków?

Jak mogło by być spełnione to specjalne zadanie pa-

tronatu w stosunku do rodzin osób uwieczonych, aby nie dotknąć niczyjej miłości własnej, a obok tego, aby służyło jednocześnie za środek wzbudzania w uwieczonym chęci poprawy i powrotu do uczciwego i pracowitego życia?

P. Riggembach przedstawia następujące postanowienia co do tego pytania:

1. Uznano za pożądane, aby towarzystwa opieki nad uwolnionymi z więzień mogły zająć się rodzinami uwieczonych przed ich wyjściem z więzienia: a) celem ułatwienia i podtrzymania związków rodzinnych; b) aby nieść w razie konieczności pomoc rodzinie uwieczonego, jeśli zamknięcie jego zrządziło wielką szkodę nieletnim, starcom lub chorym.

2. Dla osiągnięcia tego celu towarzystwa opieki nad uwolnionymi powinny zamieścić odnośne przepisy w swych ustawach i komunikować się ze wszystkimi miejscowymi władzami administracyjnymi i duchownymi.

Z wydziału II.

Pyt. 1. Czy należy dać pierwszeństwo systemowi administracyjnemu urzędzenia pracy więziennej nad systemem oddawania pracy aresztantów w entreprzyżę?

P. Herbette przedstawia rezolucyę co do tego pytania treści następującej:

1. Z uwagi na konieczność użytecznej i możliwie produkcyjnej pracy dla wszystkich uwieczonych, według jakiegobądź systemu więzienia są urządzone, w każdym państwie należy na to zwracać uwagę, w jaki sposób w praktyce ma być aresztantom dostarczana i kierowana praca, aby odpowiadała różnym wymaganiom i przepisom więzienia, czy to według systemu entreprzyży, czy też sposobem administracyjnym.

2. Praca, stanowiąc podstawę życia więziennego, powinna co do organizacyi i produkcyi ulegać władzy rządowej, bo tylko rząd ma prawo śledzić za wykonywaniem przepisów prawa kryminalnego.

Nie należy przeto dopuszczać eksploatawania aresztantów przez osoby prywatne.

3. Wogóle, lubo w tym względzie nie należy stawiać prawideł niewzruszalnych, urządzenie pracy sposobem administracyjnym ułatwia rozdział pracy aresztantów; z uwagi jednak na przeszkody, jakie mogą się nastąpić przy wykonywaniu robót, mających znaczenie społeczne, można dopuścić entrepryzę pod warunkiem, aby korzystanie z pracy aresztanta nie nabrało charakteru panowania entrepreneurera nad osobą i życiem aresztanta.

4. Pożądanem jest, aby praca więźniów, zwłaszcza dokonywana sposobem administracyjnym, tak była urządzoną, żeby produkcyja była użyta na potrzeby państwa i aby ono było jednocześnie producentem i konsumentem pracy aresztantów.

Z wydziału II.

Pyt. 2. W jakiej mierze praca więzienna okazuje się szkodliwą dla wolnego przemysłu?

Jak należałoby urządzić pracę więzienną, aby o ile możności nie tworzyła konkurencyi wolnemu przemysłowi?

P. Ludwik Herbette przedstawił następującą rezolucyę co do tego pytania:

Uznając bezwarunkowo za konieczne dostarczenie uwięzionym pracy, nie podobna nie żądać, aby ich wyroby nie były również produkcyjnymi, jak i pracy wolnej. Pomimo to rozumnie urządzone prace więzienne, kierowane przez władzę, zdolną w każdej chwili zmienić kierunek produkcyi, widocznie może tworzyć dla wolnego przemysłu jedynie bardzo słabą konkurencyę. Konkurencyja ta nie może być powodem skarg uzasadnionych we względzie robót przemysłu dla potrzeb więzienia lub innych potrzeb społecznych, na rachunek skarbu. W szczególności, nie stanowiąc zasad bezwarunkowych, należy uznać:

1) że należy korzystać z pracy aresztantów o ile tyl-

ko możliwości, nie naruszając jednak zadań, jakie więzienie ma do osiągnięcia, warunków przebywania aresztantów w więzieniu i porządku dyscypliny więziennej;

2) że możliwy dochód z pracy aresztantów powinien, o ile możliwości, należyć do skarbu, a nie do osób prywatnych lub przedsiębiorstw;

3) że oznaczenie w danem więzieniu maximum produkcji pewnego przemysłu, wybór, zmiana rodzaju, oznaczenie pensum pracy, należy tak obrachować, aby nie uprzywilejować pracy więziennej, co by mogło przynieść szkodę odnośnym gałęziom swobodnego przemysłu;

4) że władza rządowa, przy wszelkiem urządzeniu pracy, powinna mieć możliwość uprzedzenia konkurencji, szkodliwej dla swobodnego przemysłu, unikając jednocześnie skazywania aresztantów na bezczynność i nie oddając ich pod rozporządzenie entrepreneurów i innych przemysłowców.

Wszystkie powyższe rezolucye ogólne zgromadzenie przyjęło jednogłośnie.

Bar. Buxhōwden przedstawiał rezolucye III-go wydziału na pytanie 2, treści następującej:

Czy nie istnieją takie ogólne interesy i pytania, któreby skłaniały do wymiany, w miarę możliwości, poglądów oraz wiadomości i do zjednoczenia działalności organów, zarządzających więzieniami, z instytucjami związkowymi, dobroczynnością publiczną, higieną, szpitalami, policją i zabezpieczeniem społecznem, usunięciem żebractwa i włóczęgostwa, domami roboczymi, przytułkami, schronieniami i t. p.?

W jaki sposób mogłaby następować podobna wymiana wiadomości i poglądów, bez szkody dla niezależności i porządku należytego wykonywania różnych oddziałów służby?

Zgromadzenie ogólne przyjęło następujące rezolucye:

1. Wspólność interesów i pytań, jakie powstają w zarządzie więzień i władzy policyjnej z jednej strony—oraz

społecznemi lub prywatnemi instytucjami pomocy i dobroczynności z drugiej strony—wymaga porozumienia się pomiędzy różnemi instytucjami, odpowiednio do potrzeb każdego kraju.

2. Dla nadania większego znaczenia takiemu porozumieniu się, pożądanem jest tworzenie towarzystw, kongresów lub konferencyj, w których brałoby udział przedstawiciele wyższych wydziałów.

3. Szczególnie jest pożądanem, aby państwa określiły przez ustawę lub rozporządzenie administracyjne, przy zabezpieczeniu swych praw i inicjatywy, obowiązki towarzystw lub instytucyj publicznych i prywatnych, co do zarobku dzieci uwolnionych, jak również i osób doletnich, jeśli dobrowolnie życzą sobie przyjąć opiekę patronatu.

Prof. R. Taverni przedstawił rezolucyę wydziału III co do pytania 3, treści następującej:

Czy pomieszczanie w rodzinach dzieci, znajdujących się z jakiego bądź powodu pod opieką lub nadzorem władzy społecznej, przedstawia dostateczne rękojmie należytego onych wychowania, nauczania pracy i zabezpieczenia przyszłości tych dzieci?

Po długiej dyskusyi zgromadzenie ogólne przyjęło następującą rezolucyę:

1. Pożądanem jest uogólnienie pytania co do dzieci, pozbawionych moralnej pomocy, przedstawiające się w różnych formach zastosowania, oraz środki opieki i wychowania dzieci opuszczonych (*de l'enfance malheureuse*).

2. Według wskazówek doświadczenia pożądanem jest połączyć system pomieszczania dzieci w rodzinach z systemem pomieszczania ich w zakładach specjalnych, gdyż oba systemy, rozpoznawane po szczególności, wykazują dodatnie i ujemne strony.

3. Co się tyczy urządzania zakładów poprawczo-wychowawczych, o ile możliwości należy unikać systemu koszarowego („*l'éducation de régiment*“) i urządzać takie za-

kłady według systemu rodzinnego, t. j. niewielkich oddziałów.

4. Pomieszczenie w rodzinach można praktykować, zwłaszcza w następujących przypadkach: a) dla dzieci w pierwszych latach życia (zwłaszcza dla dziewcząt) nie zepsutych moralnie i zdrowych; b) dla dzieci, pozbawionych pomocy moralnej lub przestępnych po przebyciu w zakładach pewnego przeciągu czasu, wystarczającego do poznania ich i poprawienia; c) dla dzieci, których wychowanie poprawcze już ukończone zostało, a które nadal pozostają pod opieką.

5. Co się tyczy wychowywania w rodzinach, należy przedsięwziąć środki, aby towarzystwa wychowawcze prywatne, lub towarzystwa patronatu, lub odnośne komitety, uorganizowane przez władzę społeczną, troszczyły się: a) o roztropny wybór rodzin, którym mogą być powierzane dzieci; b) kierowały (diriger) temi rodzinami; c) miały nadzór nad ich działalnością wychowawczą; d) regulowały takową zgodnie z wypracowanymi przepisami;

6. Pożądanem jest, aby w każdym okręgu (district) zarządy zakładów poprawczych i komitety wychowywania w rodzinach zjednoczyły się dla zapewnienia wymiany, pozostających pod ich opieką dzieci i w taki sposób dla łączenia obu sposobów wychowania, odpowiednio do potrzeb osobistych każdego z pupilów.

F. Voisin przedstawił rezolucye wydziału III, co do pytania 5, osnowy następującej:

W jaki sposób działalność instytucyj i towarzystw opieki nad uwolnionymi mogłaby najlepiej być zjednoczoną z działalnością policji celem uchronienia wypuszczonych z więzień od spełnienia nowych czynów przestępnych, społeczeństwa zaś od nowych strat i niepokojów, wywoływanych przez takie czyny, unikając rozgłosu co do położenia osób, uwolnionych z więzień i nie wdzierając się w ich życie na wolności?

Rozpoznać szczegółowo to pytanie, o ile dotyczy warunkowo uwolnionych i pozostających w zawiadywaniu władz administracyjnych, do terminu ostatecznego uwolnienia, mając na uwadze ważne interesy i potrzeby bezpieczeństwa publicznego, niemniej ostrożność i troskliwość, jaką trzeba mieć w uwzględnieniu stanowiska tych, którzy odcierpieli karę.

Ogólne zgromadzenie przyjęło rezolucye następujące:

1. Zdaje się być pożądanem, aby we względzie uwolnionych warunkowo lub ostatecznie, lecz nie pozostających pod opieką towarzystwa patronatu — opieka była wykonywaną przedewszystkiem i bezpośrednio przy udziale władz policyjnych i urzędzeń bezpieczeństwa publicznego.

2. Bardzo prawdopodobna możność rozgłoszenia pośród osób prywatnych wiadomości, zawartych w aktach sprawy karnej (*aux casiers judiciaires*) lub znajdujących się w rękach policyi, jest istotną niedogodnością dla patronatu i stanowi przeszkodę do wyszukania pracy, a przeto i konieczną przyczyną (*cause fatale*) spełniania przez uwolnionych nowych przestępstw.

3. Bardzo jest ważnem, aby instytucye policyjne nie zwracały się do patronów i majstrów z zapytaniem, co do sprawowania się i pracy osób, pozostających po uwolnieniu; z więzienia pod opieką towarzystwa patronatu, obok czego na rzeczonych towarzystwach powinna ciążyć odpowiedzialność przed władzą społeczną. Powinno się to odnosić i do upadłych, lecz poprawiających się dziewcząt (*aux files repenties*).

W zamian chwilowo nieobecnego hr. Skarbka, wniósł prof. Jagemann rezolucye na pytanie 6 wydziału III osnowy następującej:

Za pośrednictwem jakich środków i w jaki sposób społeczeństwo mogłoby być dokładniej i skuteczniej zapozna-

ne z istotną charakterystyką i znaczeniem dla niego pytań prawa karnego i urzędzeń więziennych, niemniej z reformami i ulepszeniami, przygotowywanymi lub wprowadzonymi, ze znaczeniem takowych, dla poprawy przestępców i dla obrony społeczeństwa od zła?

Zgromadzenie ogólne przyjęło rezolucyę następującą:
Dla zainteresowania społeczeństwa pytaniami urzędzenia więzień i zapobiegania przestępstwom pożądanem jest:

1. Współdziałanie duchowieństwa wszystkich wyznań w instytucjach dla zapobiegania przestępstwom i o ile możności oznaczenie niedzieli dla wygłoszenia kazania, specjalnie o więźniach traktującego.

2. Popieranie tego przedmiotu przez prasę.

3. Urządzanie przez osoby kompetentne prelekcij publicznych i wydawanie dzieł specjalnych, tym przedmiotom poświęconych, w których ujawnione będzie współczesne stanowisko tych pytań.

4. Przyjmowanie udziału w charakterze członków w towarzystwach więziennych i patronatu przez członków wszystkich klas społecznych.

Stevens przedstawia rezolucyę II wydziału na pytanie 7, osnowy następującej:

Na czem polegać winna różnica w sposobie utrzymywania aresztowanego przed wydaniem co do niego wyroku sądowego ostatecznego, od sposobu utrzymywania go po skazaniu ostatecznem:

Zgromadzenie ogólne przyjęło rezolucyę następującą.

1. Pożądanem jest urządzenie dla pozostających pod strażą aresztantów w toku śledztwa, o ile możności, oddzielnych domów badań, albo przynajmniej osobnych oddziałów w więzieniach, w których są pomieszczeni skazani.

2. Areszt, dla zatrzymanych w toku śledztwa, w zasadzie, powinien być urządzony według systemu celkowego.

Areszt celkowy nie może być zastąpiony przez osadzenie łączne inaczej, jak na prośbę aresztanta i za zgodą władzy administracyjnej.

3. Areszt celkowy powinien być rozciągnięty i do nieletnich, w razie zatrzymania ich w toku śledztwa. Środek ten jednak zabezpieczenia stawiennictwa powinien znajdować zastosowanie tylko w przypadkach konieczności, obok czego, w zasadzie, pożądanem jest, aby nieletni do lat 17 pozostawali na wolności w toku śledztwa.

4. Zamknięcie celkowe będzie zastąpione przez osadzenie łączne dla osób, które nie mogą pozostawać w celce ze względu na stan swego zdrowia, podeszłego wieku lub cierpienie fizycznych albo psychicznych.

5. Utrzymywanie zostających pod śledztwem reguluje się według zasad ogólnych. Zamknięcie w domu badań nie powinno pociągać za sobą innych ograniczeń, oprócz tych, które wypływają z jego celu i są niezbędne do utrzymania porządku.

6. Zarząd więzienia nie powinien stosować do pozostających pod śledztwem innych środków dyscypliny, oprócz bezwarunkowo koniecznych dla utrzymania porządku i spokojności.

7. Działalność towarzystw opieki nad uwolnionymi z więzienia powinna się rozciągać i do osób, uwolnionych z domów badań.

P. Ivernés przedstawia rezolucye II wydziału na pytanie 11 osnowy następującej:

Czy należy uznać za pożyteczne wprowadzenie statystyki więziennej międzynarodowej? Czy takowa jest możliwa? Przy rozstrzygnięciu twierdzącem, w jakim zakresie należy sporządzić podobne sprawozdanie statystyczne? Według jakiego systemu ułożyć należy takie sprawozdanie?

Zgromadzenie ogólne przyjęło następujące rezolucye:

1. Sprawozdanie międzynarodowej statystyki więziennej jest konieczne dla każdego kongresu.

2. Praca ta powierza się zarządowi więzień tego państwa, w którym ma się zebrać kongres.

3. Badanie powinno się rozpoczynać od roku następującego po zgromadzeniu się kongresu.

4. Statystyka taka powinna być układana podług wzoru tablic, dołączonych do wniosku przez p. Beltrani-Scalia.

5. W tem wydaniu ma się mieścić sprawozdanie przy wstawieniu ogólnych wywodów i wskazaniu stanu statystyki więziennej w różnych państwach.

Mileszko-Vesnitsch przedstawia rezolucję I-go wydziału na pytanie 3, osnowy następującej:

Czy wypada urządzić wykłady nauki penitencyarnej? W jaki sposób możnaby dostarczyć materiału pozytywnego i środków wykonania kary, nie naruszając działalności służby i zadania administracyi?

Ogólne zgromadzenie przyjęło rezolucye następujące:

1. Wykład prawa karnego wspólnie z nauką o wykonaniu kary jest bardzo pożyteczny i pożądanym, naukowe zaś badanie stosowania kar może być łatwo pogodzone z wymaganiami dyscypliny więziennej.

2. Należałoby utworzyć w uniwersytetach wszystkich państw katedry nauki o wykonaniu kary z warunkiem, aby administracya więzienna ze swej strony przedsiębrała środki do ułatwiania i niesienia pomocy przy takowem nauczaniu.

3. Należałoby urządzić bibliotekę nauki o wykonaniu kary (penitencyarnej) przy więzieniach dla urzędników administracyi więziennej.

P. Karnicki przedstawia rezolucye III wydziału na pytanie 7 wydziału I, odstąpione wydziałowi III, osnowy następującej:

W jaki sposób możnaby usunąć zgubny wpływ rodziców i opiekunów na ich dzieci i pupilów podczas warunkowego ich uwolnienia i w ogóle po upływie terminu kary do czasu ich pełnoletności.

Ogólne zgromadzenie przyjęło rezolucyje następujące:

1. Powołując się na rezolucyę kongresu Rzymskiego, w której uznano, że na środek uchylenia szkodliwych skutków nienormalnego wychowania dzieci przez ich rodziców może służyć nadanie sądom prawa pozbawienia na pewien czas rodziców wszystkich lub niektórych praw, wynikających z władzy rodzicielskiej w przypadkach, gdy wina rodziców jest dostatecznie dowiedziona—IV kongres uznaje — że państwo jest obowiązane usuwać zgubny wpływ na dzieci wywierany przez ich rodziców lub opiekunów.

2. Przeświadczwszy się, że rodzice źle się sprawują lub są niezdolni do wychowania nieletniego przestępcy, sąd powinien, w celu wychowywania tego ostatniego oddać go do zakładu więziennego lub poprawczego, dobroczynnego lub przytułku prywatnego lub społecznego. Inicytywa co do przedsięwzięcia środków uchylenia lub ograniczenia władzy rodzicielskiej powinna należeć do władz publicznych (sądowych lub administracyjnych), niemniej do powyższych instytucyj, którym powierzeni zostają nieletni.

3. W przypadkach, gdy nieletni ulegnie uwolnieniu z zakładu więziennego lub poprawczego przed upływem terminu, na jaki był skazany na karę lub wychowanie poprawcze, pozostaje pod nadzorem władzy do upływu tego terminu obok czego nie potrzeba dla tego osobnego wyroku sądowego.

4. Rodzice powinni być zobowiązani, w miarę swej możliwości, do pokrywania wydatków na utrzymanie i wychowanie nieletnich, uwolnionych z pod ich władzy z winy rodziców.

5. Jeśli okoliczności, które służyły za podstawę uchylenia lub ograniczenia władzy rodzicielskiej, zmieniają się w ten sposób, że nieletni mogą być zwróceni bez obawy o ich moralność, nowa decyzja sądowa może przywrócić rodzicom prawa rodzicielskie nad osobą dziecka.

6. Kongres, zważywszy, że byłoby pożyteczniejszym uprzedzać możliwość spełniania przestępstw przez nieletnich, aniżeli przedsiębrać odnośne środki po spełnieniu tychże przestępstw, niemniej, że ważny ten przedmiot wychodzi poza zakres pytania 7 wydziału I, uznaje za pożądane, aby dla rozpoznania na następnym kongresie było postawione pytanie, czy nie byłoby pożytecznym zaliczyć do rzędu środków zapobiegania przestępstwom we względzie przestępstw spełnianych przez nieletnich, nadanie władzy społecznej prawa zobowiązywać rodziców dziecka, nie poddającego się zwykłym środkom wychowawczym (absolument recalcitrant), do oddania dziecka do zakładu wychowawczego.

P. A. Skousès przedstawia rezolucje wydziału II, co do pytania 6 osnowy następującej:

Czy można przypuścić, że niektóre osoby, winne spełniania przestępstw lub występków, należy uznać za niepoprawne i w razie rozstrzygnięcia twierdzącego, jakie środki mogłyby być użyte, aby ochronić społeczeństwo od tej kategorii skazańców?

Zgromadzenie ogólne przyjęło następujące rezolucje:

1. Nie przypuszczając w zasadzie istnienia zupełnie niepoprawnych przestępców, z uwagi jednak na nałogowe spełnianie przez niektórych przestępców pewnych przestępstw, wydział uznaje za pożądane użycie w stosunku do nich środków wyjątkowych. Z tego powodu, nie przesądzając sposobów działania w różnych państwach i pozostawiając każdemu z nich wolność wyboru takich środków, któreby odpowiadały miejscowym warunkom, wydział uznaje za możliwe przedstawić środki następujące: a) zam-

knięcie na termin dość długi w zakładach poprawczych lub domach roboczych osób pewnych kategorii, jak np. nałogowych żebraków; b) zamknięcie na długie terminu takich osób, lub zesłanie ich z obowiązkowemi robotami, lecz bez szczególnego ich obciążenia i z możliwością osiągnięcia zupełnej wolności w razie zadawalniającego sprawowania się według zasad warunkowego uwolnienia. Środki te nie mogą przeszkadzać do pomieszczenia w zakładach dobroczynnych osób, uznanych za niezdolne do utrzymania swego życia własną pracą.

P. Wulffert przedstawia rezolucye wydziału II, co do trzeciego pytania osnowy następującej:

Jakie środki zachęty aresztantów mogą być stosowane w interesie należytej dyscypliny więziennej, w szczególności, w jakim zakresie aresztant może swobodnie rozporządzać swoim zarobkiem?

Zgromadzenie ogólne przyjęło następujące rezolucyje:

1. System nagród i zachęt materyalnych i moralnych dla aresztantów, określonych w oddzielnem rozporządzeniu, przy pozostawieniu zwierzchności więzienia stosowania takowych według swego uznania, jest pożyteczny tak dla utrzymania porządku, jako też i dla poprawy aresztantów.

2. Rzeczone środki powinny być skutkiem pilności w pracy i dobrego sprawowania się, lecz nie naruszać w niczem surowości i bezpośredniego wymiaru kary.

3. Należy możliwie rozwinąć stosowanie środków moralnej zachęty i nagrody, jak np. nadziei skrócenia terminu kary, dozwolenia nabywania książek, dozwolenia przesłania wsparcia rodzinie i t. p.

4. Pomiedzy środkami zachęty materyalnej można dozwolnić dodatki do normalnej porcyj jedzenia, które jednak, nie stanowiąc łakoci, byłyby pożyteczne z punktu widzenia higienicznego.

5. Można dozwolnić aresztantom używać na pokrycie swych potrzeb pewną część zarobku, której wysokość powinna być określona oddzielnymi przepisami i która może być w każdym danym przypadku zmniejszona według uznania zwierzchnika zakładu więziennego.

6. Przy uwolnieniu aresztanta pozostały zarobek powinien być przesłany władzom lub towarzystwu opieki nad uwolnionymi, które są obowiązane wydawać uwolnionemu z tej sumy niezbędne dla pokrycia jego wydatków fundusze.

7. Podczas pobytu w więzieniu aresztant nie powinien korzystać ze swego majątku, oprócz swego zarobku (pécule), dla zaspokojenia swych potrzeb inaczej, jak za zezwoleniem naczelnika więzienia.

Za nieobecnego profesora Fojnickiego, sekretarz Ks. Golicyn przedstawił rezolucje wydziału III, co do pytań 8, 9 i 10, przedstawionych przez rząd japoński, treści następującej:

8. Chcąc dostarczyć uwolnionym z więzienia po odciernieniu kary, środki utrzymania się, należałoby wprowadzić w więzieniach jaknajrozmaitsze prace, aby można było nauczyć aresztanta pracy, któraby była najodpowiedniejszą do jego zdolności. Lecz obok tego, niezależnie od komplikacji w urządzeniu i kosztowności utrzymania podobnych zakładów więziennie-przemysłowych, powstaje pytanie—czy niektóre z wprowadzonych robót z powodu łatwości nie będą przeszkadzały represyi karnej. Pomimo to, czy nie wypada, nie ograniczając ilości robót, dostarczać każdemu aresztantowi pracę, odpowiednią do jego zdolności?

9. Dzieląc przeciąg czasu [zamknięcia w więzieniu na pewną liczbę peryodów lub klas, czy należy odpowiednio do przejścia z klasy do klasy, zmniejszać stosunkowo surowość regulaminu? W razie rozstrzygnięcia twierdzące-

go, regulamin w pierwszej klasie powinien być najsurowszy przy zamknięciu celkowym, lecz w takim razie jakiego rodzaju pracy należałoby dać pierwszeństwo? Prócz tego, przyjmując taki system stopniowania, czy nie należałoby określić, jako punkt wyjścia, terminu po odcierpieniu pewnej części kary?

10. Jeśliby, dla uprawy gruntów dziewiczych lub w celu kolonizacji, było urządzone więzienie na gruncie, który ma być uprawionym, czy należałoby postanowić w niem specjalny regulamin, niż w innych więzieniach? Przy rozstrzygnięciu twierdzącem i z uwagi, że w takich więzieniach będą osadzeni aresztanci na dłuższy przeciąg czasu, czyby nie należało postanowić dla nich specjalny regulamin, i przed przeznaczaniem do tych więzień, osadzać ich w więzieniach ogólnych na pewien przeciąg czasu przy surowym regulaminie?

Zgromadzenie ogólne przyjęło następujące rezolucyje:

Co do pyt. 8: Pożądaniem jest, aby aresztanci zajmowali się pracą o ile możności odpowiednią, zdolności każdego z nich. Różnorodność i łatwość niektórych robót nie stoi w sprzeczności z zasadami nauki.

Co do pyt. 9: System ustopniowania wykonania kary wymaga, aby cierpienie kary rozpoczynało się od zamknięcia celkowego z pracą, odpowiednią wymaganiom krótkotrwałego więzienia.

Co do pyt. 10: W razie przyjęcia ustopniowanego wykonania kary względem skazanych na długie terminy, byłoby możliwem, a nawet pożądaniem, ażeby aresztanci pracowali na otwartem powietrzu, lecz pod warunkiem, aby byli oddzieleni od robotników wolnych. Roboty takie mogłyby być uskuteczniiane tak w samem państwie, jako też i na jego pograniczach. Ostatnia teza znajduje załatwienie w decyzji 4 pytania wydziału II.

P. Pagés przedstawia rezolucye II wydziału co do pytania 4, osnowy następującej:

Niezależnie od zesłania do kolonii, jaki może być sposób stosowania kar, pozbawienie wolności za przedmiot mających, bezterminowych, lub na przeciąg czasu bardzo długi, t. j. na termin przenoszący lat pięć, lub odpowiednio do prawodawstwa lat dziesięć i dłuższy? Jaka powinna być organizacya i dyscyplina instytucyj, przeznaczonych do osadzenia aresztantów każdej z rzeczonych kategorii.

Zgromadzenie ogólne przyjęło następujące rezolucye:

1. Ponieważ każda kara ma dotknąć winnego, pozbawić go możności szkodzenia i dać mu środki do rehabilitacyi i ponieważ kary długotrwałe więcej jak inne dają nadzieję osiągnięcia poprawy skazanego, przeto urządzenie takich kar powinno się kierować zasadą poprawy, odpowiednio do której zorganizowano wykonanie kar krótkotrwałych.

2. Odcierpienie kar długotrwałych powinno się rozpoczynać od zamknięcia celkowego.

3. Po terminie zamknięcia celkowego podczas dnia i nocy, przy dopuszczeniu aresztanta do robót podczas dnia wspólnie z innymi aresztantami, jak poprzednio noc powinien przepędzać w celce.

4. Zarząd więzienny powinien urządzać pracę zwłaszcza na otwartem powietrzu i o ile możności publiczną, z warunkiem jednak, aby skazani przy tej pracy nie stykali się z mieszkańcami, pozostającymi na wolności.

5. Warunkowe uwolnienie powinno być udzielane z wszelką ostrożnością, stopniowo, odpowiednio do stopnia rzeczywistej poprawy aresztantów.

6. Niezbędną jest instytucya opieki nad uwolnionymi z więzień, prywatna lub rządowa. Opieka powinna się rozciągać na uwolnionych warunkowo dla nadzoru do cza-

su upływu terminu skazania, t. j. gdy poprawa ich może być uznana za niezawodną.

Prócz tego kongres wyraził życzenie, aby pytanie co do kar dożywotnich było zamieszczone w programie następującego kongresu.

P. Gołowin przedstawił rezolucye wydziału I, co do pytania 6 osnowy następującej:

Jakich środków możnaby użyć dla rzeczywistego zwalczania ukrywania przestępstw i trudniących się ukrywaniem, jako rzemiosłem?

Zgromadzenie ogólne przyjęło następujące rezolucye:

1. Postanowić specjalne przepisy w celu zapobiegania ukrywaniu we względzie niektórych zajęć, jak np. bankierów, kantorów wymiany, sprzedających kosztowności i t. p.

2. Utworzyć oddzielny czyn przestępny ukrywania, nie poczytując go za przyjęcie udziału w przestępstwie.

3. Za powtarzanie ukrywania przyjąć stopniowe powiększenie odpowiedzialności kryminalnej.

Obok tego pytania Dr. Guillaume wniósł, aby kongres wyraził życzenie, iżby w programie następnego kongresu zamieszczono pytanie: w jaki sposób możnaby osiągnąć zgodę różnych państw dla ochrony młodych dziewcząt, wysyłanych za granicę swej ojczyzny przez agentów, eksploatujących je w sposób przeciwny moralności i jakie kary należałoby wymierzać na winnych takich czynów przestępnych. Zgromadzenie ogólne wniosek przyjęło.

Prof. Nocito, przedstawił rezolucye wydziału I, co do pytania 8 osnowy następującej:

Jakimi zasadami należy się kierować dla odgraniczenia wypadków, w których aresztanci ulegać winni władzy sądowej, od wypadków odpowiedzialności dyscyplinarnej za spełnione ogólne przestępstwa podczas pobytu w więzieniu?

Za jakie przestępstwa tego rodzaju ulegają oddaniu pod sąd, a za jakie mogą uleść odpowiedzialności dyscyplinarnej?

Zgromadzenie ogólne przyjęło rezolucję następującą:

Nie ma zasady do wyłączenia z pod jurysdykcji władz sądowych ogólnych przestępstw, spełnionych przez aresztantów podczas pobytu ich w więzieniu, bez względu na rodzaj przestępstw, naturalnie z wyłączeniem wypadków, gdy za czyn spełniony w ustawie lub postanowieniu władzy administracyjnej, określających dyscyplinę więzienną, oznaczoną została kara wyjątkowa.

P. Łatyszew przedstawił decyzje wydziału II co do 5 pytania osnowy następującej:

Według jakich zasad i przy użyciu jakich środków możnaby było najdokładniej zabezpieczyć możliwość należytego obsadzania posad w instytucjach więziennych (dyrektorów, ekonomów i t. p.)?

Zgromadzenie ogólne przyjęło rezolucye następujące:

1. Z punktu widzenia interesów więziennych pożądanem jest zabezpieczenie uajzupełniejsze wyboru urzędników i oficyalistów więziennych.

2. Co do sposobu urzeczywistnienia tego zadania, koniecznem jest rozróżnienie pomiędzy wyższymi i niższymi urzędnikami.

3. Niezbędnem jest przedewszystkiem wyjaśnić warunki, wymagane od kandydatów na te posady; na te posady należy mianować przedewszystkiem: na wyższe posady—osoby z wyższem wykształceniem, odpowiednio do rodzaju posady, zaś na posady niższe—o ile możliwości byłych wojskowych, którzy odsłużyli termin służby czynnej.

4. Przygotowanie kandydatów do wyższych posad powinno polegać: a) na przejściu historyi i teoryi nauki penitencyarnej i b) na praktycznem zapoznaniu się ze wszystkimi szczegółami służby więziennej pod kierunkiem

naczelników wzorowych więzień; po ukończeniu tego terminu przygotowawczego, kandydatów zależy zamieszczać na listach, które przedstawiane będą władzy, mianującej na opróżnione posady.

5. Przygotowywanie kandydatów do niższych posad powinno polegać przede wszystkim na praktycznym obeznaniu się z obowiązkami służby, któreby zastępowały istniejące w niektórych państwach szkoły dla strażników więziennych, i pozostawało pod kierunkiem doświadczonych naczelników w granicach tej właśnie miejscowości, gdzie kandydaci mają rozpocząć służbę.

6. Koniecznym jest nadanie osobom, zostającym w służbie więziennej, uposażenia i przywilejów, odpowiednich ważności i trudności ich obowiązków, jakie przyjmują dla dobra społeczeństwa; zbyt duża w tym względzie oględność mogłaby się okazać ze wszech miar szkodliwą.

Dwa tylko pytania wydziału I nie zostały rozstrzygnięte pomimo bardzo gorących debatów w wydziale i na ogólnym zgromadzeniu i postanowiono przekazać je następującemu kongresowi, a mianowicie:

Pyt. 4. Za jakie czyny przestępne, w obec jakich warunków i w jakim zakresie należałoby w prawodawstwie dopuścić: a) system napomnień i nagan sędziowskich, skierowanych do winnego czynu przestępnego i zastępujących skazanie na inną karę; b) zawieszenie wykonania kary, przez sędziego oznaczonej, czy kary pieniężnej, czy więzienia lub innej kary, jeśli sędzia wyrzeczy, że winny nie powinien uleść tej karze, dopóki ponownie nie zostanie skazany za nowy czyn przestępny?

Pytanie 5. Jaka władza ma orzekać o środkach, jakie mają być użyte przeciw występnyim dzieciom? Na jakich danych i wedle jakich zasad należy oprzeć ocenienie losu dzieci występnych?

Czy to wyrzeczenie powinno polegać: a) na wyroku sądowym i osadzeniu w instytucyi karnej w ścisłym znaczeniu; b) lub na oddaniu do specjalnego zakładu poprawczego dla dzieci występnych; c) czy też na oddaniu do zakładu wychowawczego, przeznaczonego dla wychowalców, pozostających pod opieką władzy społecznej? Czy wiek dzieci i w jakich mianowicie warunkach, powinien przy tem być brany za jedyną zasadę powyższego podziału?

Co do obu powyższych pytań poglądy i zdania tak się rozstrzeliły, że niektóre tylko rezolucye przeszły w wydziale niewielką większością głosów, z tego też powodu, pomimo licznych referatów, jakie przedstawione zostały, oraz długotrwałych debatów, oba te pytania zostały przekazane następującemu kongresowi i wywołają niewątpliwie cały szereg prac naukowych.

Pomijając opis uroczystości kongresu i treści licznych mów, jakie wygłoszone były, zaznaczyć w końcu wypadu, że oprócz odczytu publicznego Spasowicza, Tancredi Canonico, senator włoski, wygłosił udatną prelekcyę o reformie penitencyarnej, niemniej że także odczyty wygłosili Dr. Eugeniusz v. Jagemann (Baden) i Ludwik Herbertte, naczelnik zarządu więziennego we Francyi.

SPRAWOZDANIE

z III-go Zjazdu przedstawicieli zakładów poprawczych w Moskwie

PRZEZ

D-ra W. Miklaszewskiego.

Na zasadzie Ukazu z dnia 21 Grudnia 1866 r. o zakładach poprawczych (Zb. pr. 1866 r. Nr. 112 poz. 837) i wprowadzenia do Kodeksu kar i Ustawy o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju, odsyłania do zakładu poprawczego nieletnich, którzy ulegają karze osadzenia w wieży, powstał szereg zakładów poprawczych nowych lub zreorganizowanych, które podjęły myśl prawodawcy, tak jasno sformułowaną w motywach do art. 6 Ust. o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju i zamierzyły dążyć do moralnej poprawy nieletnich, skazanych wyrokami sądowymi. Ponieważ przed powyższą datą istniały już nieliczne zakłady, które przedsięwzięły prace nad umoralnieniem nieletnich, niemniej z uwagi, że niektóre z powstających Towarzystw poprawczych uznały za właściwe rozszerzyć zakres swej działalności i oprócz skazanych wyrokami, zamierzyły umoralniać i inne kategorie nieletnich,— powstał szereg zakładów poprawczych mieszanych, w któ-

rych łączono dzieci różnych kategorii. Z tego powodu, a niemniej z uwagi na indywidualne poglądy założycieli i warunki różnych miejscowości, w których zakłady powstały, systemy wychowawcze w zakładach poprawczych były różne, i chociaż cel, do którego dążyły, zdawał się być jednakowym, środki i zakres działania okazały się bardzo różnymi.

W dążeniu do porozumienia się i możliwego ujednostajnienia działania, kurator honorowy zakładu poprawczego miasta Moskwy, Konstanty Rukawisznikow, powziął w roku 1881 myśl zwołania zjazdu przedstawicieli zakładów poprawczych. Po wyjednaniu Najwyższego zezwolenia, pierwszy Zjazd odbył się w Moskwie w r. 1881, drugi w Kijowie w r. 1884, trzeci zaś miał odbyć się w Moskwie w 1889 r., odbył się zaś z powodu kongresu międzynarodowego w Petersburgu, w roku 1890, prawie bezpośrednio po ukończeniu posiedzeń rzeczzonego kongresu.

Na drugim Zjeździe w Kijowie, wyrażono życzenie, aby wszystkie Towarzystwa i zakłady przysłały po dwóch przedstawicieli na Zjazd trzeci w ten sposób, aby w zebraniu były należycie reprezentowane interesa Towarzystw.

Z biegiem czasu do Maja 1890 r. powstały następujące Towarzystwa i zakłady poprawcze:

1. Przytułek poprawczy Moskiewski Rukawisznikowa, otwarty w r. 1864.

2. Towarzystwo Petersburskie osad rolnych i przytułków rzemieślniczych na zasadzie Ustawy z dnia 15 Stycznia 1870 r.

3. Towarzystwo Warszawskie osad rolnych i przytułków rzemieślniczych, na zasadzie Ustawy z d. 20 Lutego 1871 r.

4. Osada pod Petersburgiem, powstała w r. 1871, na zasadzie Ustawy z d. 7 Czerwca 1871 r.

5. Przytułek poprawczy Saratowski, na zasadzie Ustawy z d. 8 Lutego 1873 r.

6. Przytułek rzemieślniczo-poprawczy dla dziewcząt we wsi Bolszewie w pow. Moskiewskim, otwarty d. 27 Czerwca 1873 r.

7. Przytułek rzemieślniczo-poprawczy Kazański, na zasadzie Ustawy z d. 10 Września 1874 r.

8. Towarzystwo Kijowskie osad rolnych i przytułków rzemieślniczych, na zasadzie Ustawy z d. 17 Lipca 1874 r.

9. Osada rolniczo-rzemieślnicza w Studzieńcu, na zasadzie Ustawy z d. 3 Marca 1876 r.

10. Osada rolna poprawcza w Niższym Nowogrodzie, na zasadzie Ustawy z dnia 24 Listopada 1877 r.

11. Przytułek poprawczy Jarosławski, na zasadzie Ustawy z d. 28 Listopada 1877 r.

12. Osada rolna poprawcza Symbirska, na zasadzie Ustawy z d. 26 Lipca 1880 r.

13. Przytułek poprawczy Charkowski, na zasadzie Ustawy z d. 11 Maja 1876 r.

14. Przytułek rzemieślniczy poprawczy Wołogodzki, na zasadzie Ustawy z dnia 26 Listopada 1880 r.

15. Przytułek rzemieślniczy poprawczy Rybiński, na zasadzie Ustawy z dnia 22 Września 1882 r.

16. Towarzystwo Odeskie przytułków poprawczych, na zasadzie Ustawy z dnia 10 Stycznia 1886 r.

17. Towarzystwo Symferopolskie przytułków poprawczych, na zasadzie Ustawy z d. 1 Września 1882 r.

18. Towarzystwo Sumskie osad rolnych, na zasadzie Ustawy z d. 1 Września 1882 r.

19. Towarzystwo osad rolnych i przytułków rzemieślniczych gubernii Włodzimierskiej, na zasadzie Ustawy z d. 31 Maja 1889 r.

20. Towarzystwo Kostromskie osad rolnych i przy-

tulków rzemieślniczych, na zasadzie Ustawy z d. 31 Maja 1889 r.

21. Przytułek poprawczy Astrachański, na zasadzie Ustawy z d. 10 Kwietnia 1890 r.

22. Towarzystwo Wołyńskie osad rolnych, utworzone w 1890 r., zamierza otworzyć przytulki w Żytomierzu i Łucku.

Oprócz tego szereg Ustaw zatwierdzonych, które jednak w życie nie weszły, jak np. Ustawa zakładu poprawczego dla dziewcząt z d. 11 Stycznia 1890 r., wyjednana przez nasze Towarzystwo osad rolnych, które jednak dotąd zakładu tego nie otworzyło, oraz wiele projektowanych Towarzystw i zakładów, które dopiero wyjednywają ustawy.

Na Zjazd trzeci w Moskwie przybyli przedstawiciele: ministerium sprawiedliwości, głównego zarządu więzień; dalej Towarzystw i zakładów: Moskiewskiego, Rukawisznikowa, St.-Petersburskiego, przytulku Bolszewskiego dla dziewcząt, Studzenieckiego, Wołogodzkiego, Niższego Nowogrodu, Charkowskiego, Tulskiego, Kostromskiego, Saratowskiego, Jarosławskiego, Kijowskiego, Odeskiego, Komitetu Towarzystwa opieki nad nieletnimi, uwolnionymi z zakładów więziennych, przytulku Cesarzowej Maryi w Moskwie, oddziału nieletnich więzienia Petersburskiego, zakładu poprawczego w Narwie, w Kraju Nadbałtyckim, w ogóle osób 34.

Po odbyciu nabożeństwa i przedwstępnych formalności, wybrano na prezesa ogólnego Zgromadzenia Zjazdu Konstantego Rukawisznikowa i ustanowiono wydział Zjazdu, obradujący przy drzwiach zamkniętych wraz z biegłymi o przedmiotach wewnętrznego życia zakładów poprawczych i na przewodniczącego wydziału wybrano przedstawiciela Towarzystwa Warszawskiego Dr. W. Miklaszewskiego. Rozpoczęto od zajęć w wydziale i po przyjęciu programu, przedstawionego przez przewodniczącego, na każde z kolei pytanie przedstawiano rezultaty doświadcze-

nia wszystkich z kolei zakładów, poczem biegli lekarze, psychiatrzy, budowniczowie, technicy i t. p. wypowiedali swe opinie, a zgromadzenie wyrzekło rezolucye. Na kilku posiedzeniach wydziału rozważano i rozstrzygnięto następujące pytania:

Przyczyny pojawienia się onanizmu i pederastyi: środki przeciwdziałania lekarskie i pedagogiczne, recydywa?

Przyczyny robienia pod siebie nieczystości, środki przeciwdziałania?

Oznaki epilepsyi, symulacya, tryb postępowania z nieletnimi, dotkniętymi tą chorobą?

Jak należy postępować dla uchronienia zakładu od epidemicznych chorób wzroku i co przedsiębrać w razie wybuchu epidemii: conjunctivitis, conjunctivitis follicularis, trahoma?

Jak należy postępować w przypadkach kurzej ślepoty?

Jak należy oświetlać pomieszczenia, zajęte przez wychowanców?

Jaki system wentylacyi można zalecać dla zakładów, w których każda grupa wychowanców zajmuje oddzielny budynek, oraz dla zakładów, w których wszyscy mieszkają w jednym dużym domu?

Jaką temperaturę można uznać za normalną w pomieszczeniach, przeznaczonych do pracy nieletnich, oraz w sypialniach; jakie systemy ocieplania można przedewszystkiem zalecać dla wyż wzmiankowanych dwóch głównych typów zakładów?

Jakie jest znaczenie kąpieli i w ogóle utrzymania ciała w należytej czystości, oraz jakie są pożądane urządzenia łaźni i łazienek?

Jakimi środkami można usunąć parę w kuchni zakładu podczas gotowania i wydawania strawy?

Jaka winna być normalna porcyja pożywienia dziennego wychowanców zakładów poprawczych?

Ile czasu dziennie wychowanczy zakładów poprawczych

powinni poświęcać zajęciom szkolnym, ile zajęciom przemysłowym, jak długo mają spać i ile godzin mają mieć przeznaczonych na odpoczynek, wreszcie jak należy ustosunkować i rozdzielić dzieci we wszystkich, powyż wskazanych kierunkach?

Czy istnieją niewątpliwe, dostępne dla skonstatowania niespecjalistów, oznaki idiotyzmu i jak postępować należy z wychowañcami umysłowo bardzo upośledzonymi?

Czy w zakładach poprawczych pojawiają się epidemicznie pewne wykroczenia wśród ogółu wychowañców, co je powoduje, jak się od nich uchronić, jak postępować podczas epidemii i co przedsięwziąć, aby uniknąć pojawienia się epidemicznego innego przekroczenia?

Czy w zakładach poprawczych zdarzają się przypadki, że nieletni dobrego prowadzenia się, bez żadnej widocznej przyczyny, spełnia szereg wykroczeń jedno—lub różnorodnych i po jakimś czasie, znowu bez widocznych powodów, powraca do poprzedniego dobrego prowadzenia. Jak postępować w takich przypadkach?

Wszystkie powyższe pytania, po należytem wyjaśnieniu, rozstrzygnięte zostały, a uchwały wydziału przyjęto następnie na przedostatniej sesyi zgromadzenia ogólnego. Cały ten operat, równie jak i inne materyały, dotyczące III zjazdu, są zamieszczone w wydawnictwie: „Trudy Wysoczajsze rozrieszonnago tretiago Sjezda predstavitelej isprawitielnych zawiedienij dla małoletnich“ Moskwa 1890.

W zgromadzeniu ogólnem, po odbyciu zwykłych formalności, przystąpiono przedewszystkiem do wysłuchania szczegółowych sprawozdań ze wszystkich zakładów poprawczych, reprezentowanych na Zjeździe, według kwestyonaryusza, ułożonego i przyjętego przez drugi Zjazd Kijowski. Ciekawe i pouczające te opowieści streścić się nie dadzą. Dla dania jednak choć najogólniejszego pojęcia, przytaczamy niektóre cyfry, a mianowicie:

№	N A Z W A	Otwarty w roku	Wartość nieru- chomości	W jakim wieku przyjmu- je	Przecię- tny ter- min w za- kładzie	Ilość wychó- wawców	Ile wy- chowano w zakła- dzie	w. r. 1888		Utrzymanie roczne wy- chowawca
								dochód	rozchód	
1	Bolszewo (dziewcz.)	1873	17000	5—14	lat 6	50 dz.	141	11021, ⁹⁴	6367, ¹⁸	—
2	Kostroma	1889	22000	—	—	—	—	—	—	—
3	Niższy Nowogród	1878	101000	10—18	3	30	—	—	9375, ⁵⁹	—
4	Odessa	1889	65000	10—14	—	20	—	—	—	—
5	St.-Petersburg	1871	143950	10—14	5 ¹ / ₂	120	—	35219, ³⁵	29793, ⁸⁷	249, ⁵⁵
6	Ryga	1839	—	—	—	50	—	—	—	—
7	Kijów	1876/84	55000	10—15	4	60	—	17150, ³⁹	14770, ³²	—
8	Moskwa (Rukaw.)	1864	280000	—15	3 ¹⁰ / ₁₂	104	393	38254, ⁹⁹	39319, ⁴⁶	344, ⁹¹
9	Saratow	1873	35900	6—17	1 ¹ / ₂	80 chl. ¹⁰ dziew.	—	—	15202, ⁵¹	190
10	Studzieniec	1876	73475	10—16	3	147	444	40229 ¹¹ / ₂	36685, ¹⁴ / ₂	157, ³⁷
11	Tula	1890	—	—	—	15	—	—	—	—
12	Charków	1881	60431	10—16	2	51	121	—	13639, ⁹⁷	171, ¹²
13	Jarostaw	1878	14891 ^{+80 deuat.}	—18	1 ⁹ / ₁₂	30	135	—	—	244, ⁹⁸
14	Sybirsk	1880	50000	10—17	1 ⁹ / ₁₂	52	217	1519, ⁴⁵⁹	5886, ⁶⁸	—
15	Wologda	1886	12914	10—17	2	29	29	5441	4966, ⁴²	134

Powyzsza tabela nie jest ani wyczerpująca ani zupełna, bo zgromadzenie nawet, tak ogólnych cyfr na-
stęca niezmiernie trudności. Szczegółowe dane można zaczerpnąć jedynie ze sprawozdań pojedynczych za-
kładów. Do dawniej istniejących zakładów należy osadę Kazańską, w której się wychowuje od 30 do
40 nieletnich.

Prezydujący w zgromadzeniu ogólnem zawiadomił, że na konkurs, ogłoszony w r. 1884 na książkę, zawierającą niezbędne wiadomości dla wychowañców zakładów poprawczych, przedstawiono jedenaście prac i wniósł o wybór kommissyi do oceny tych prac i przyznania premiiów. Zjazd powołał na sędziów konkursu Prof. *W. Miklaszewskiego* z Warszawy, Senatora *M. Tagancewa* z Petersburga i Dyrektora zakładu Rukawisznikowa *A. Fidera* z Moskwy, a na zastępców: kapelana tegoż zakładu *S. Pokrowskiego* i inspektora przytułków Cesarzowej Maryi *M. Garjełowa*, obu z Moskwy.

D 6 Sierpnia 1884 roku Główny Zarząd więzienny wniósł na II Zjazd Kijowski pytanie co do wypracowania ogólnej instrukcyi dla zakładów poprawczych, z zasady, że wszystkie zakłady mają jedne do spełnienia zadania, oraz że praktyka wykazuje, iż dążą do urzeczywistnienia tegoż bardzo rozmaitemi, a nawet sprzecznymi drogami. Na drugim Zjeździe postanowiono: wezwać wszystkie Towarzystwa osad rolnych i zakłady poprawcze, aby wypracowały żądane przez Główny Zarząd więzienny instrukcyje i takowe nadesłały do bióra zjazdów, które sporządzi z nich ogólny zbiór i takowy rozesła przed zgromadzeniem się trzeciego Zjazdu tak, aby przedstawiciele Towarzystw na trzecim Zjeździe mogli, po należytem przygotowaniu się, ułożyć instrukcyę ogólną dla zakładów poprawczych. Pytanie to było rozpoznawane na III-im Zjeździe. Materiał przygotowawczy nie został zebrany głównie z tego powodu, że użyte przez Główny Zarząd wyrażenie: „instrukcyja ogólna“, nie zostało dostatecznie wyjaśnione i nie określało zakresu pracy, jaka ma być uskuteczniiona. Referaty kilku Towarzystw w tym przedmiocie były zupełnie różne, tak co do zakresu, jako też i co do głównych zasad. W obec tego Zjazd ograniczył się wyjaśnieniem należytego znaczenia wniosku Głównego Zarządu więziennego i za zgodą przedstawiciela Głównego Zarządu więziennego postanowił: prosić wszystkie zakłady poprawcze

o wypracowanie urządzeń wewnętrznych dla zakładów, o ile takowych dotąd nie posiadają, i nadesłać takowe wraz z ustawami i wnioskami, co do zmiany takowych, jeśli są jakie požądane, do bióra Zjazdu w ciągu lat dwóch, poczem bióro przygotuje zbiór tych zasadniczych przepisów, które jednostajnie będą rozstrzygane i wypracuje projekt instrukcyi ogólnej, który będzie uprzednio rozesłany do wszystkich Towarzystw, a następnie przedyskutowany i ostatecznie zredagowany przez następny Zjazd przedstawicieli zakładów poprawczych.

Dalej Zjazd zastanawiał się nad pytaniem, czy można udzielać urlopy wychowañcom zakładów poprawczych i w jakich warunkach? Pytanie to dyskutowano na obu poprzednich Zjazdach i zgodnie z decyzją Zjazdów, Główny zarząd więzienny tymczasowo postanowił, że wychowañcy zakładów poprawczych, według uznania swej zwierzchności, mogą otrzymywać urlopy na dni trzy, nie licząc czasu, jaki przepędzą w drodze. Trzeci Zjazd uznał, że przepis ten czyni zadość potrzebom praktyki zakładów poprawczych i może być zamieniony na przepis stały.

Zjazd zajął się kwestyą ujednostajnienia sprawozdań, jakie według Ukazu z d. 21 Grudnia 1866 r. są obowiązane składać wszystkie zakłady poprawcze. Projekt odnośny, wypracowany na drugim Zjeździe, uległ ponownej dyskusyi i za zgodą przedstawiciela Głównego zarządu więzień został zatwierdzony z nadmienieniem, że charakterystyka systemu wychowania, organizacya szkoły i t. p., nie koniecznie mają być opisywane w każdorocznem sprawozdaniu, lecz dozwala się powoływać się co do tych przedmiotów na sprawozdania lat poprzednich, że skład osobisty władz Towarzystwa i Zakładu może być dołączany w dodatku do sprawozdania, wreszcie że sprawozdanie każdy zakład obowiązany przesać do Głównego zarządu więziennego przed d. 1 Maja każdego roku. Wreszcie zwrócono się z prośbą do przedstawiciela

Towarzystwa Warszawskiego D-ra W. Miklaszewskiego o wypracowanie szematów tablic statystycznych, jakie mają wejść do sprawozdań rocznych.

Dalej rozpoznawano czwarty wniosek Towarzystwa Warszawskiego osad rolnych, co do obmyślenia i zabezpieczenia dostatecznych funduszków na utrzymanie każdego z zakładów poprawczych. Prof. Dr. Miklaszewski, bliżej rozwijając wniosek Towarzystwa Warszawskiego, postawił następujące pytania: 1) jakie fundusze każdy z zakładów poprawczych otrzymuje od komitetów więziennych, resp. z rządu gubernialnego, niemniej z kapitału, tworzącego się z kar na urządzenie więzień; 2) czy nie możnaby wyjednać zobowiązania do przelewania 10% z powyż oznaczonego kapitału na rzecz Towarzystwa osad rolnych; 3) czy nie należałoby zobowiązać gmin do uiszczania zamiast rodziców za każdego z nieletnich, pomieszczanych w zakładach poprawczych, opłaty po rs. 3 miesięcznie, na zasadzie punktu 4 Ukazu z d. 21 Grudnia 1866 r. o zakładach poprawczych, przy pozostawieniu gminom prawa ściągania uiszczonych należności od rodziców tychże nieletnich?

Przy rozpoznawaniu pierwszego z tych pytań wykazano bardzo rozmaitą praktykę co do uiszczania należności za o dzież i żywność przez komitety więzienne i upoważniono prezesa Zjazdu do uczynienia odnośnego przedstawienia Głównemu zarządowi więziennemu.

Co do drugiego pytania, rozpoznawanego na poprzednim Zjeździe, odczytano wyjaśnienie Głównego zarządu więziennego i dyskusji zaniechano. Trzecie pytanie, po wyczerpującej dyskusji Zjazd rozstrzygnął przecząco; niemniej oddalił wniosek p. Memorskiego, aby wyjednać prawo dochodzenia należności od rodziców porządkiem administracyjnym.

Następnie poddano dyskusji wniosek Towarzystwa Kazańskiego i przytułku Moskiewskiego w przedmiocie za-

prowadzenia w zakładach poprawczych wakacyj letnich, według mniemania Towarzystwa Kazańskiego przy uwolnieniu od wszelkich zajęć i przeniesienia wychowañców na letnie mieszkanie, a według poglądu przytułku Moskiewskiego przy zmniejszeniu jedynie zajęć szkolnych. Praktyka wszystkich prawie zakładów, które próbowały wprowadzić wakacye, dała rezultaty ujemne; dzieci zapomniały tego, czego się poprzednio nauczyły, a nadto w zasadzie wakacye nie dadzą się pogodzić z urządzeniem zakładów poprawczych; dla tego też Zjazd wyrzekł: że wakacye letnie i w ogóle przerwa w zajęciach i nauce szkolnej nie tylko jest nie pożądana, lecz nawet szkodliwa.

Dalej przedstawiono wniosek Towarzystwa Warszawskiego co do wyjednania prawa zwracania sądom tych nieletnich, którzy po przyjęciu do zakładu okazali się ulegającymi nieuleczalnym chorobom, lub też takim, które dadzą się uleczyć jedynie przy systematycznym, długotrwałem, klimatycznym leczeniu; następnie, którzy okażą się w takim stopniu nierozwiniętymi umysłowo lub fizycznie, że wszelkie usiłowania zakładu pozostają dla nich bezskutecznemi; wreszcie, którzy ulegają wstępnym nałogom, mogącym rozpowszechnić się w zakładzie, np. pederastyi, onanizmowi i t. p. Dyskusya wykazała, że według urzędzeń, istniejących w Cesarstwie, pierwszą kategorię nieletnich można odsyłać do miejscowych szpitali, dla dwóch ostatnich zaś kategorii uznano za właściwe założenie oddzielnego przytułku poprawczego; oddawanie zaś nieletnich tych kategorii do więzień poczytano za niepożądane.

Następnie prezes Zjazdu odczytał odezwę Głównego Zarządu więziennego z d. 30 Kwietnia 1890 roku Nr 6622 i kopię odezwy Ministra oświecenia publicznego z 16 Kwietnia Nr 6114 co do udzielenia urzędnikom zakładów poprawczych, mającym prawo nauczania, praw służby rządowej. Wyjaśniono, że pytanie to było rozpoznawane na

obu poprzednich Zjazdach i stanowczo przecząco rozstrzygnięte, że jedynie na pierwszym Zjeździe postanowiono wyjednać dla urzędników zakładów poprawczych prawa emerytalne. Przedstawiciel Głównego zarządu więziennego zakomunikował, że właśnie dla uczynienia zadość temu żądaniu pierwszego Zjazdu, Główny zarząd więzienny odnosił się o nadanie praw emerytalnych, lecz że takowe, według zapatrywania ministerium oświecenia, mogą być nadane tym urzędnikom zakładów poprawczych, którzy mają prawo nauczania, jedynie współcześnie z prawami służby rządowej, i nadmieniał, że jeżeli Zjazd pozostaje przy swym poglądzie co do praw służby rządowej, to wypadnie mu się zrzec żądania wyjednania dla tych urzędników praw emerytalnych. Po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji w tym przedmiocie, Zjazd postanowił: potwierdzić swe poprzednie rezolucje co do niewyjednywania dla urzędników zakładów poprawczych praw służby rządowej i zrzec się wyjednania dla nich praw emerytalnych.

Następnie rozpoznawano wniosek Towarzystwa Warszawskiego, co do nadania Towarzystwu Osad Rolnych prawa przedstawienia do warunkowego uwolnienia wychowañców poprawionych i przed upływem $\frac{2}{3}$ części terminu kary, wyrokiem określonego, albo też upoważnienia Towarzystw do udzielania poprawionym wychowañcom urlopów rocznych, przy pomieszczeniu ich jednoczesnem u majstrów, lub w zajęciach, których się uczyli w zakładzie. Na skutek wyjaśnienia M. Tagancewa, że wniesiono do Rady państwa projekt prawa, mocą którego nieletni mają być skazywani do zakładów poprawczych nie na termin oznaczony, lecz jedynie do czasu poprawy, postanowiono: upoważnić Prezesa Zjazdu, o ile powyższy projekt prawa nie uzyska zatwierdzenia, do uczynienia wniosku, aby Towarzystwu osad rolnych było udzielone w mowie będące prawem, z zastrzeżeniem, aby nieletni przebył w zakładzie przy-

najmniej lat dwa i nie był młodszy nad lat 15-cie skończonych w chwili warunkowego uwolnienia go z zakładu.

Prof. Miklaszewski wniósł o wskazanie, jak różne zakłady postępują w kwestyi udzielania świadectw uwalnianym z zakładu wychowañcom i jakie mają znaczenie pod względem policyjnym też świadectwa. Z wyrażonych relacyj różnych zakładów okazała się wielka różnica poglądów, nie nastęczyły się jednak dotąd żadne istotne trudności praktyczne głównie z tego powodu, że w zakładach Cesarstwa opieka nad uwolnionymi nie została dotąd należycie rozwinięta.

M. Szymanowski wykazał pożytek, a nawet konieczność utworzenia oddzielnych Towarzystw opieki nad uwolnionymi z zakładów poprawczych (patronatu). Po przeprowadzonej dyskusyi postanowiono wyrazić życzenie, aby powstały towarzystwa opieki nad uwolnionymi z zakładów poprawczych (patronaty), któreby jednak nie rozszerzały swej działalności i na inne podobne zadania.

Następnie Zjazd rozpoznawał wniosek przytułku Moskiewskiego co do uproszczenia postępowania karnego w sprawach nieletnich przestępców. Po szczegółowej dyskusyi, która wykazała szkodliwość zwykłych form postępowania karnego dla nieletnich przestępców, postanowiono zwrócić się do władzy z wnioskiem, o możliwe uproszczenie postępowania karnego, tak podczas śledztwa, jako też i postępowania głównego w sprawach nieletnich przestępców.

D. Drill wniósł, aby uznać nieletnich do lat 16-tu skończonych za nie ulegających odpowiedzialności sądowej za spełnione przestępstwa, lecz jedynie odpowiedzialności przed władzą opiekuńczą. Zjazd wniosek oddalił.

M. Tagancew wniósł, aby wyjednać od rządu: 1) prawo dla sądów decydowania, a dla zwierzchności zakładów przyjmowania do zakładu nieletnich przestępców, nawet przed uprawomocnieniem się wyroku, celem uwolnienia ich

od pozostawania w aresztach policyjnych; 2) prawo dla zakładów poprawczych urządzania w istniejących zakładach oddziałów dla nieletnich, pozostających pod śledztwem, bez wyjednywania specjalnego na to zezwolenia ministra spraw wewnętrznych. Oba wnioski, po wyczerpującej dyskusyi, Zjazd przyjął jednogłośnie.

Prof. W. Miklaszewski przedstawił protokół pierwszego posiedzenia kommissyi, wyznaczonej do ocenienia prac konkursowych, zawierających niezbędne dla wychowanców zakładów poprawczych wiadomości pożyteczne.

Następnie Zjazd zastanawiał się nad pytaniem co do możliwości używania w zakładach poprawczych, jako kar dyscyplinarnych: chłosty różgami, i ograniczenia żywności. Pytanie to było rozpoznawane na obu poprzednich Zjazdach. Po wysłuchaniu bardzo sprzecznych poglądów przedstawicieli różnych zakładów poprawczych, na wniosek M. Tagancewa, Zjazd uznał przedmiot ów za niedostatecznie wyjaśniony i pytanie pozostawił otwartem do dalszej dyskusyi na następnych Zjazdach.

Towarzystwo Charkowskie uczyniło wniosek co do urządzenia specjalnego zakładu poprawczego dla nieletnich przestępców, bardzo trudnych do poprawienia. Przedstawiciel Towarzystwa, uznając, że przedmiot ten nie jest dostatecznie opracowany, cofnął wniosek przy oznajmieniu że w nowem opracowaniu przedstawi takowy na następnym Zjeździe.

Towarzystwo Charkowskie wniosło projekt urządzenia kassy emerytalnej dla urzędujących przy zakładach poprawczych. Po rozważeniu pytań uprzednich, Zjazd postanowił rozpoznanie projektów odroczyć do następnego Zjazdu i wezwać wszystkie zarządy Towarzystw osad rolnych o dostarczenie swych uwag w przedmiocie rzeczonego projektu do biura Zjazdu.

Kurator zakładu Moskiewskiego podał do wiadomości Zjazdu główne zasady urządzenia kassy emerytalnej, istniejącej przy zakładzie Rukawisznikowa w Moskwie, na zasadzie oddzielnej Ustawy, zatwierdzonej przez ministra spraw wewnętrznych.

Na wniosek Towarzystwa Warszawskiego, aby wyjednać opłatę za transport wychowalców, przyjmowanych do zakładów poprawczych, sprowadzanych pod nadzorem Towarzystw, Zjazd jednomyślnie postanowił, uczynić wniosek o pokrywanie z funduszków skarbowych transportowych, kosztów przejazdu nadzorca i nieletniego w najniższej klasie kolei żelaznych i statków parowych, a nadto uiszczanie 30 kop. dziennie dla konwojującego i 15 kop. dziennie dla sprowadzanego.

Następnie Zjazd rozpoznawał referat o ograniczeniu władzy rodzicielskiej w stosunku do nieletnich, wychowywanych w zakładach poprawczych. Pytanie to było dyskutowane na poprzednich zjazdach i całkowity materiał został przesłany do kommissyi, opracowującej nowy Kodeks cywilny. Z uwagi na ciągle powstające trudności w praktyce oraz, że nie podobna oczekiwać szybkiego ukończenia ogólnych prac prawodawczych w zakresie Kodeksu cywilnego, prezes zwrócił się do Prof. Miklaszewskiego o zaprojektowanie przepisu tymczasowego, któryby załatwiał przynajmniej najtrudniejsze przypadki, w praktyce się następujące. Po wyczerpującej dyskusyi nad wnioskiem Prof. Miklaszewskiego i spożytkowaniu rezultatów prac kongresu międzynarodowego w tym samym przedmiocie, Zjazd postanowił: uczynić wniosek o uzupełnienie punk. II ukazu z d. 5 Grudnia 1866 r. o zakładach poprawczych następującą uwagą:

„Zakład poprawczy, lub Zarząd Towarzystwa osad rolnych, dla urzeczywistnienia tego celu, po uprzednim zawiadomieniu rodziców, może zawrzeć w imieniu uwolnio-

nego kontrakt, na termin nie dłuższy, niż do dojścia przezeń pełnoletności, z majstrem lub chlebodawcą, u którego będzie pomieszczony. Tak zawarty kontrakt ma zupełną moc obowiązującą względem uwolnionego z zakładu i względem jego rodziców. Ten, kto zawarł powyższy kontrakt, może żądać ścisłego tegoż wykonania za pośrednictwem władz policyjnej i sądowej“.

Następnie I. Tarasow wniósł, aby przybywający do zakładu nieletni byli początkowo pomieszczani oddzielnie. Prezes wyjaśnił, że pytanie to było już rozpoznawane na obu poprzednich Zjazdach, a po szczegółowej dyskusji wnioskodawca uznał za zbytęczne decydowanie takowego przez balotowanie.

Prezes zakomunikował zasady przygotowywania kandydatów na posady przełożonych oddziałów, praktykowane przy zakładzie Moskiewskim, a prof. Miklaszewski także urządzenie, wprowadzone w zakładzie Studzienieckim.

Pytanie co do zasad podziału nieletnich na grupy zostało odroczone do Zjazdu następnego.

Prezes wniósł, aby odnieść się do kommissyi międzynarodowego kongresu więziennego o utworzenie oddzielnego wydziału kongresu, zajmującego się wyłącznie sprawami nieletnich. Wniosek przyjęto jednomyślnie.

Następnie Zjazd wyraził życzenie, aby wszyscy wychowañcy zakładów poprawczych byli peryodycznie mierzeni i ważeni i przekazał wypracowanie szematu notowania rezultatów specjalnej kommissyi i postanowił, aby i na następnych Zjazdach był utworzony wydział Zjazdu dla opracowywania specjalnych pytań, dotyczących życia wewnętrznego zakładów poprawczych, aby pytania i rezultaty dla posiedzeń wydziałowych były nadsyłane przez zakłady poprawcze przynajmniej na rok przed następnym Zjazdem do biura Zjazdu, które opracuje i roześle program zajęć wydziałowych; wreszcie wyrazić W. Miklaszewskiemu serdecz-

iczne podziękowanie za zorganizowanie i umiejętne kierownictwo posiedzeniami wydziału Zjazdu.

Pytania co do przeniesienia zajęć szkolnych w zakładach poprawczych na godziny ranne, oraz co do powiększenia ilości godzin pracy w warsztatach, odpowiednio do czasu, przebytego w zakładzie przez nieletniego, odroczone do następnego Zjazdu.

Termin zwołania czwartego Zjazdu, który ma się odbyć w Moskwie, oznaczono na miesiąc Wrzesień 1894 i zobowiązano biuro Zjazdu, aby przygotowało dla członków Zjazdu, możność obejrzenia zakładów poprawczych, leżących nad rzeką Wołgą od Jarosławia do Saratowa.

Następnie postanowiono utworzyć stałe biuro Zjazdu, któreby, oprócz przygotowania następującego Zjazdu, przedstawiało ministerium spraw wewnętrznych opinie co do wszelkich pytań i rozporządzeń, dotyczących zakładów poprawczych i zatwierdzono instrukcję dla tegoż biura. Na prezesa biura wybrano: K. Rukawisznikowa, na członków tegoż: Prof. W. Miklaszewskiego i senatora M. Tagancewa, na zastępców: A. Memorskiego i S. Jakowlewa.

Po wyczerpaniu programu, posiedzenia były zamknięte przy wyrażeniu serdecznych podziękowań K. Rukawisznikowowi i W. Miklaszewskiemu.

Z krótkiego niniejszego sprawozdania trudno niewątpliwie utworzyć sobie pojęcie o doniosłości zgromadzeń Zjazdu przedstawicieli zakładów poprawczych, w sprawozdaniu bowiem można zaledwie zaznaczyć przedmioty, jakie Zjazd rozpoznawał. Bliższe wiadomości o pracach Zjazdu poczerpnąć można z „prac Zjazdu“, które są drukowane w Moskwie w oddzielnych książkach. To tylko tu wypowiedzieć należy, że jeśli peryodyczne porozumienie się ludzi fachowo pracujących zawsze wielką przynosi korzyść, to wspólna praca w dziedzinie wychowania dzieci zaniedbanych i opuszczonych, tak mało opracowanej teoretycznie,

a tak wiele trudności w praktyce nastęrczającej, jest niezbędną i nader obfity plon przynoszącą. Samo umiejętne podniesienie pytania odkrywa nowe horyzonty człowiekowi myślącemu, a cóż dopiero dyskusya obiektywna dla zbadania i wyjaśnienia pytań, często w praktyce napotykanych, a tak niewypowiedzianie niekiedy trudnych do należytego rozstrzygnięcia. Zjazd Moskiewski w tym względzie przyniósł wiele korzyści i niewątpliwie przyczyni się znakomicie do prawidłowego dalszego rozwoju zakładów poprawczych, instytucyj, uznanych przez kongres międzynarodowy więzienny za zakłady pierwszorzędnej wagi w walce społeczeństwa uorganizowanego—z przestępstwem w ogólności.

CZEŚĆ II.

S P R A W O Z D A N I A

Administracyi zapisu ś. p. Kajetana hr. Kickiego
za rok 1890.

I.

Sprawozdanie Rady Zawiadującej Zapisem
ś. p. Hrabiego Kickiego za rok 1890, złożone
na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa Osad
Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych
w d. 10 Maja 1891 r.

PRZEZ

Prezydującego w Radzie Zawiadującej.

Sprawozdanie jakie Opiekun-Administrator Zapisu ś. p. Hrabiego Kickiego przedstawi Komitetowi, wyjaśni szczegóły o stanie dóbr zapisowych, dokonanych wysiewach i zbiorach, o stanie inwentarzy, osiągniętych przychodach i poniesionych wydatkach, jako też o kierunku wspólnym Rady Zawiadującej i jego działalności w zarządzie zapisem, skierowanej ku spełnieniu woli testatora i ulepszeń w tym celu w gospodarstwie zaprowadzonych.

Do sprawozdania powyższego Rada Zawiadująca odwołuje się i je poświadcza, obok czego pozostaje jej tylko zaszczyt poniesienia do wiadomości Komitetu ważniejszych po-

wziętych przez nią postanowień, oraz stanu kapitałów i funduszów bieżących.

W posiedzeniach Rady Zawiadującej w większej części raczył łaskawie uczestniczyć JW. Prezes Komitetu Towarzystwa i wspierać obrady jej wszechstronną wiedzą swoją. Ma też Rada obowiązek złożyć mu głębokie podziękowanie.

Skład osobisty Rady Zawiadującej uległ w roku ubiegłym zmianie. Spadłe na długoletniego od czasu zawiązania Rady, członka jej, Hrabiego Karola Jezierskiego, obowiązki rodzinne opiekuńcze, niedozwoliły mu zajmować się nadal czynnościami Rady i nieść jej pożytek wysokiem pojęciem obowiązku, zasobnem doświadczeniem i szczególniejszą baczną w gospodarstwie rządnością. Z najistotniejszym żalem rozstała się Rada z głosem Hrabiego Jezierskiego, a za łaskawą stałą gotowość z jaką w czynnościach jej przyjmował zawsze chętny udział, ma obowiązek wypowiedzieć mu wyznaczenie gorącej wdzięczności. Na miejsce Hrabiego Jezierskiego powołała Rada Zawiadująca Hrabiego Stanisława Łubieńskiego.

Z czynności swoich za rok ubiegły Rada Zawiadująca ma honor przedstawić obraz następujący:

1. W miesiącu Kwietniu roku zeszłego zjeżdżała Rada do dóbr Orłowa. W gospodarstwie rolnem znalazła postęp. Przy pałacu roboty zewnętrzne wykonane; wykończony także budynek na pomieszczenie stacyi reproduktorów dla poprawy inwentarzy włościańskich, budowa jego celowi odpowiednia i należycie dopełniona; wzniesiono także na folwarku Bartoszewie zabudowania mieszkalne i gospodarskie dla leśniczego. Rada upoważniła Opiekuna-Administratora do wejścia w układy z włościanami wsi Dworzyska, oświadczającymi gotowość porozumienia się o zniesienie służebności leśnych. Postawili oni jednak żądania wygórowane, mianowicie: pragnęli mieć wydzielonem po dwanaście morgów lasu i po dwie morgi łąki. Rada uznała przeznaczyć im po pięć i pół morgów lasu

i po półtory morgi łąki, pozostawiwszy ostateczne porozumienie się Opiekunowi-Administratorowi, mającemu już upoważnienie Komitetu Towarzystwa do działania w tej mierze, udzielone mu decyzją z d. 9 Maja 1885 r. Zawartą w spełnieniu tego upoważnienia z pomienionymi włościanami umowę Rada Zawiadująca zatwierdziła. Według umowy tej odstąpiono im 108 morgów lasu i 36 morgów łąki, co wyniosło po sześć morgów lasu i dwie morgi łąki na każdą osadę.

2. W Orłowie Murowanym istniała stajnia przy budynku mieszkalnym, co było i niedogodnem i niebezpiecznem. Z tego powodu uznano potrzebę wybudowania nowej stajni murowanej, a mieszczące ją dotychczasowe zabudowanie postanowiono przerobić na mieszkanie kowala, stelmacha, oraz na urządzenie stelmarni. Wydatek tych budowli obliczono w anszlaku na rubli 1043 kop. 87.

3. W miesiącu Maju r. z. zwiedziła Rada Zawiadująca dobra Sobieszyn. Z obejrzenia stanu tych dóbr przeświadczyła się o polepszeniach w stanie zasiewów i uprawie roli, w stosunku do roku poprzedniego i w ogóle dostrzegła postęp w gospodarstwie. Z inwentarzy żywych, owce utrzymane jak należy, inne w stanie średnim. Zgorzały młyn w Wolce, dobrze odbudowano

4. Dostrzegłszy znaczne uszkodzenia kościoła w dobrach Sobieszynie, zaciekania z dachu i rynien, powodujące zawilgocenie, co wymagało niezwłocznej naprawy, Rada postanowiła udzielić na koszt tej restauracyi miejscowemu proboszczowi zasiłek w ilości rubli 300, w celu uchronienia kościoła od dalszego zniszczenia.

5. Dla wyjednania przyśpieszenia w zatwierdzeniu Ustawy szkoły rolniczej, Rada delegowała Opiekuna-Administratora do Petersburga w Grudniu 1890 r. Osiągnęło to nadesłanie w Styczniu bieżącego roku z Ministerjum Dóbr Państwa, znanego już Komitetowi Towarzystwa projektu tej Ustawy, którego rozważeniem zajmował się Komitet na po-

siedzeniach odbytych w roku bieżącym i uchwalił propozycje zmian w tym projekcie jakie uznał za konieczne.

6. JW. Prezes Komitetu zwrócił uwagę, iż należałoby powołać na asystenta kierownika stacji doświadczalnej w Sobieszynie osobę z odpowiednią kwalifikacją i nabytem już doświadczeniem w prowadzeniu podobnej stacji. Powziąwszy od członka Rady p. Kowalskiego wiadomość, iż takim warunkom odpowiedziałby doktor Michałowski z Hohenheimu, uproszono p. Kowalskiego o zniesienie się z nim w tej mierze i zaproponowanie mu przyjęcia posady asystenta stacji w Sobieszynie. W razie przyjęcia przezeń tej propozycji, postanowiono podnieść dotychczasowe uposażenie asystenta stacji doświadczalnej, oznaczone etatem na rubli czterysta bez stołu, do pięciuset rubli obok zapewnienia stołu. Pertraktacje z p. Michałowskim nie zostały jeszcze ukończone.

7. Uznawszy potrzebę zaprowadzenia w Sobieszynie systematycznego planu gospodarstwa rolnego, ze ściśle określonym jego kierunkiem, co dopiero obecnie po dokonaniu w latach poprzednich główniejszych melioracyj i robót przygotowawczych okazało się możliwym, Rada zawiadująca uprosiła członka swego p. Stanisława Okęckiego o przygotowanie stosownego projektu. Żądany projekt racjonalnego zagospodarowania folwarków Sobieszyn i Brzozowa wypracował p. Okęcki. Projekt ten rozważany wszechstronnie w Radzie, został przyjętym w głównych zasadach; — bliższe rozpoznanie niektórych szczegółów na miejscu, odłożono do zjazdu Rady do dóbr Sobieszyn.

8. W sprawozdaniach swych za lata 1886 i 1887 Rada miała honor podać do wiadomości Komitetu, iż dzierżawiący folwarczek Lendo, dawny sługa Hrabiów Kickich, Sikorski, zbiedniał zupełnie, znalazł się w niemożności uiszczenia czynszu dzierżawnego i prosił, ażeby ze względu, iż całe życie był w usługach Hrabiów Kickich, mógł być pozostawionym w posiadaniu pomienionego folwarku nadal, pomimo jego nie-

wypłacalności, — że uwzględnwszy nieszczęsne jego położenie, Rada postanowiła umorzyć przypadający od niego czynsz dzierżawny do dnia 1 Lipca 1888 r., a oprócz tego pozwoliła mu mieszkać i używać bezpłatnie grunta folwarczne przez lat dwa jeszcze, dopóki nie będą zajętemi pod obsiew lasu.

Gdy z upływem terminu wyżej zakreślonego wypadło nadać budynkom zajmowanym przez p. Sikorskiego inne przeznaczenie, odpowiednie potrzebom gospodarstwa, a słabe pola folwarku Lendo zająć pod obsiew lasu, wskazany planem urzędzenia gospodarstwa leśnego, p. Sikorski odmówił usunięcia się dobrowolnego, upatrując dla siebie zasadę w zajmowaniu pomienionego folwarku w usługach jakie niósł niegdy Hrabiom Kickim i odebranych od nich jakoby zapewnieniach. Z powodu upływu terminu kontraktów z p. Sikorskim przez byłych właścicieli dóbr Sobieszyna o dzierżawę tego folwarku i nie istnienia w tych kontraktach żadnych zastrzeżeń dawać mogących p. Sikorskiemu zasadę do pozostawania w posiadaniu tego folwarku, że przeto zajmował go bez wszelkiego tytułu, a za usługi swoje u Hrabiów Kickich uzyskał zapis w testamencie ś. p. Hr. Kickiego w summie rubli trzy tysiące, Rada postanowiła wystąpić na drodze processu sądowego o jego eksmissyę. Następnie jednak powodowana jego prośbą, oraz uwzględnieniem długoletniej służby jego u Hrabiów Kickich i biednego położenia, postanowiła dla przecięcia sporu przeznaczyć mu dożywotnie wsparcie po rubli 225 rocznie, z uwydatnieniem jednak w udzielonem o tem zawiadomieniu, że nie miał żadnego prawa do tego zasiłku i że jedynie współczucie dla jego położenia powiodło Radę do takiej decyzji. P. Sikorski na tem poprzestał i usunął się z folwarku Lendo.

9. Po wykończeniu budowy kościoła i domu mieszkalnego dla wikaryusza w Rzyckach, wyjednano za pośrednictwem Opiekuna-Administratora zamianowanie stałego wikaryusza przy tymże kościele, dla którego, zgodnie z żądaniem

konsystorza Metropolitalnego we Lwowie, Rada Zawiadująca przeznaczyła stały etat z dochodów dóbr pomienionych w ilości pięciuset guldenów austryackich rocznie i czterech sążni drzewa na opał lub w zamian ich dwadzieścia guldenów.

10. Dzierżawca dóbr Ryczki, p. Mochnacki, w podaniu z dnia 29 Grudnia 1889 r., przedstawiwszy, iż nie jest w możności płacić przypadającego, stósownie do kontraktu, zwiększonego od dnia 1 Kwietnia 1890 r. czynszu dzierżawnego w ilości 6600 guldenów, z obowiązkiem nadto uiszczenia podatków i assekuracyi wynoszących około 1800 guldenów, czyli razem 8400 guldenów rocznie i przywiódłszy iż dobra Ryczki obejmują 1100 morgów roli, w większej części nieurodzajnej i łąk niedobrych — że w latach ubiegłych poniósł znaczne straty, — powołując się oraz na upadek cen zboża, prosił o uwolnienie go na następne sześć lat, licząc od dnia 1 Kwietnia 1890 r. od płacenia podatków i assekuracyi. Uwzględniwszy przytoczone powody, Rada postanowiła zmniejszyć mu na najbliższe dwa lata, to jest od 1 Kwietnia 1890 do 1 Kwietnia 1892 r. czynsz z Ryczek do 5000 guldenów, z pozostawieniem bez zmiany wszelkich innych warunków kontraktu dzierżawnego i zastrzeżeniem, iż w zmniejszenie to czynszu wejdzie i summa 550 guldenów, potrącenie której z czynszu dzierżawnego zapewnił mu § 16 kontraktu za prawo dzierżawienia propinacyi w Ryczkach, po wykupieniu w Galicyi prawa propinacyi przez Rząd.

11. W dniu 1 Lipca 1890 r. upływał termin kontraktu dzierżawnego kolonii Szamocin i Józefin pod Warszawą, pozostających w dzierżawie p. Wojciecha Zaremby, wywiązującego się należycie z obowiązków dzierżawy. Przytem jednak wypadło uwzględnić prośbę jego o zmniejszenie dotychczasowego czynszu uiszczanego w ilości rubli 805 rocznie do rubli 650.

12. Postanowiono przyłączyć do kanalizacyi miejskiej dom na ulicy Królewskiej w Warszawie. Poruczono dokona-

nanie tego firmie inżyniera Stanowskiego, która dopełniła tego za sumę rubli 2217.

13. Z powodu upływu terminu dzierżawy nieruchomości na Pradze z dniem 1 Lipca 1890 r., ogłoszono licytację na dalsze jej wydzierżawienie, przyczem włożono obowiązek na nowego dzierżawcę dokonania swoim kosztem wszelkich reperacyj domu mieszkalnego, oraz odbudowania stajni i wozowni zupełnie zrujnowanych. Najkorzystniejsze warunki i najlepsze rękojmie osobiste przedstawił p. Adolf Scholtze, emeryt. Z nim też postanowiono zawrzeć umowę na lat sześć za czynsz rubli 450 rocznie, z obowiązkiem opłacania wszelkich podatków, należnego dominio directo laudemium i złożenia kaucyi wyrównywającej jednorocznemu czynszowi.

14. Na wniosek członka Rady p. Okęckiego postanowiono na przyszłość otwierać i zamykać wszystkie rachunki z dniem 1 Lipca każdego roku, — nietylko rachunki z dóbr ziemskich lecz i wszelkie inne, które dotąd były prowadzone od 1 Stycznia do 31 Grudnia. Odpowiednio temu, zmieniono porządek rachunkowy od r. 1890, i dla wszystkich rachunków przyjęto dzień 1 Lipca, jako termin rozpoczynający rok gospodarczy, z którym rachunki będą otwieranemi i zamykanemi. Ponieważ sprawozdanie rachunkowe z obrotu ogólnych funduszków Administracyi było już złożone Komitetowi w roku zeszłym do dnia 1 Stycznia 1890 r., przeto obecne, jako przejściowe do nowego porządku roku rachunkowego, obejmuje wiadomości jedynie za pierwsze półrocze, to jest do dnia 1 Lipca 1890 r.

15. Stan kapitałów i remanentów zapisu Hrabiego Kickiego z końcem roku 1889/90 był następujący:

- a) w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w listach zastawnych tegoż Towarzystwa, kapitał przez Hrabiego Kickiego pozostawiony rubli 91000;
- b) w depozycie Towarzystwa Kredytowego miasta War-

- szawy fundusz oszczędzony z różnych przychodów, w Listach Zastawnych tegoż Towarzystwa rubli 22550;
- c) w Banku Handlowym Warszawskim kaucyje dzierżawców w różnych papierach procentowych rub. 3650;
 - d) w Banku Handlowym gotowizna na rachunku przekazowym rubli 8634 kop. 57;
 - e) w zachowaniu Administracyi gotowizna rubli 155 kop. 55½;
 - f) w zachowaniu Administracyi Centralnej Zapisu dwie pożyczki premiove po rubli 100 każda, stanowiące uzupełnienie kaucyi jednego z dzierżawców;
 - g) remanent kassy dóbr Orłów z końcem roku gospodarskiego rubli 6675 kop. 92;
 - h) takież remanent kassy dóbr Sobieszyn rubli 170 k. 12.

16. Złożywszy jak wyżej sprawę z czynności swoich i przedstawiwszy stan dóbr, oraz funduszów zapisowych, Rada Zawiadująca ma już tylko obowiązek powtórzyć w tem sprawozdaniu wypowiedane w sprawozdaniach poprzednich wysokie uznanie dla Opiekuna-Administratora za umiejętne, gorliwe i celom Zapisu odpowiednie, sprawowanie jego zarządu.

W Warszawie d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1891 r.

(Podpisano) *M. Rogoziński.*

T. Kowalski.

W. Garczyński.

St. Łubiński.

St. Okęcki.

II.

Sprawozdanie za rok 1889/90 o czynnościach Administracji Zapisu hr. Kickiego złożone na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych dnia 10 Maja 1891 roku,

przez

OPIEKUNA-ADMINISTRATORA ZAPISU.

W ścisłem zastosowaniu się do postanowień Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych i Rady Zawiadującej Zapisem hr. Kickiego, a przede wszystkim kierując się duchem testamentu naszego zapisodawcy, prowadzone były w roku ubiegłym sprawozdawczym interesa Administracji Zapisu i wyraziły się w rezultatach, których przedstawienie i wyjaśnienie szczegółowe, jest zadaniem obecnego mego sprawozdania.

Winienem tu przede wszystkim zaznaczyć, że w skutek uchwały Rady Zawiadującej z d. 22 Lutego 1890 roku, aby na przyszłość ustanowić jeden wspólny termin roku rachunkowego dla wszelkich rachunków, a mianowicie na 1

Lipca każdego roku, i do tego także terminu stósować układanie pojedynczych budżetów, w roku bieżącym sprawozdawczym, jako przejściowym do nowego porządku, rachunki z dóbr ziemskich obejmują cały rok 1889/90, a rachunki z ogólnych funduszków administracyi, ponieważ już były złożone Komitetowi za pierwsze półrocze r. 1889/90 t. j. po 1 Stycznia r. 1890, obejmują zatem teraz drugie tylko półrocze, od 1 Stycznia po 1 Lipca 1890 r., celem zrównania tym sposobem na przyszłość terminów roku sprawozdawczego, zarówno dla jednych jak i dla drugich rachunków.

Ubiegły rok gospodarski 1889/90 był, jak wiadomo rokiem klęski dla rolnictwa, skutkiem posuchy długotrwałej i ogólnego nieurodzaju, który w najzamożniejszych gospodarstwach spowodował deficyty. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności klęska ta nie dotknęła w takim stopniu naszych majątków ziemskich, Orłowa i Sobieszyna, a przy skrupulatnej oszczędności w wydatkach, pozwoliła z końcem roku zamknąć rachunki Orłowa z przyzwoitym dochodem czystym, a Sobieszyna, jako niedawno jeszcze w posiadaniu Towarzystwa Osad Rolnych będącego, a zatem w daleko jeszcze słabszej kulturze zostającego, z niewielkim bardzo deficytem.

Różnorodne i rozległe interesa Administracyi Zapisu hr. Kickiego szły w ubiegłym roku zupełnie prawidłowo, w kierunku od początku przyjętym, stopniowe przeprowadzanie myśli testamentu hr. Kickiego na widoku mającym. Zwróconą była ciągła bacność, aby każda część odziedziczonego spadku została wedle jej natury i przeznaczenia do lepszego stanu doprowadzana, potrzebne melioracye przeprowadzane, dochodność wedle możliwości podnoszona, a wreszcie, zajmowano się także gorliwie rzeczami użyteczności publicznej, jako to: rozwojem Stacyi doświadczalnej rolniczej w Sobieszynie, stacyi poprawy inwentarzy włościain-

skich w Orłowie, oddaniem na użytek miejscowej ludności w Ryczkach świeżo wybudowanego tam kościoła i obsadzenia przy nim wikaryusza, i nakoniec staraniami koło uzyskania zatwierdzenia projektu szkoły rolniczej niższej w Brzozowej, dotąd jeszcze niezakończonemi,

Zakres tych wszystkich prac Administracyi Zapisu, najlepiej się uwydatni z przeglądu kolejnego stanu pojedynczych części spadku po hr. Kickim, w jakim one były w ciągu r. 1889/90 i z przedstawienia szczegółów rachunkowych ich dotyczących.

1. *Dobra Orłów* w roku gospodarskim 1889/90.

Przychody i rozchody kassy dóbr Orłów, pobrane i wydatkowane w ciągu roku sprawozdawczego, składały się z następujących pozycji:

A. *Przychody.*

1. Remanent z r. 1888/9	rs.	2642	kop.	75
2. Należności ściągnięte z roku poprzedniego 1888/9	„	1164	„	26
<hr/>				
Razem przychód ze źródeł lat poprzednich	„	3807	„	1
Z roku 1889/90 właściwego:				
3. Zboże i produkta rolne	„	14762	„	81
4. Dzierżawy i czynsze	„	3988	„	62
5. Ze stacyi poprawy inwentarzy włościan	„	37	„	75
6. Z pachtu krów	„	1092	„	79
7. Wełna i skóry z owiec	„	3444	„	13
8. Z lasu	„	1391	„	66
9. Inwentarz żywy	„	1149	„	3

10.	Z ogrodów	rs.	214	kop.	27
11.	Cegła, wapno, kamień	„	175	„	50
12.	Dochody nadzwyczajne	„	126	„	98
Razem za sam rok 1889/90			26383	„	54

a łącznie z remanentem roku poprzedniego i pobraniami zaległemi należnościami, było przychodu kassy, „ 30190 „ 55

B. *R o z c h o d y.*

1.	Zaległa wypłata z r. 1888/9.	rs.	48	kop.	—
2.	Podatki i składki	„	3499	„	60
3.	Konserwacya budowli.	„	1093	„	4
4.	Młyn parowy	„	83	„	74
5.	Pensye i zasługi	„	2424	„	9
6.	Najem folwarczny	„	3615	„	51
7.	Kancellarya, prenumerata pism, ogłoszenia.	„	99	„	30
8.	Kupno zboża i paszy	„	1006	„	86
9.	Inwentarz żywy	„	716	„	40
10.	Ogrody, sady, park, aleje	„	550	„	67
11.	Olej, smarowidła, sól, nafta, naprawa sprzętów, narzędzi i różne gospodarskie.	„	945	„	67
12.	Maszyny, narzędzia rolnicze, żelazo do nowych sprzętów gospodarskich	„	1818	„	3½
13.	Lasy, tartak, płace odnośnej służby	„	1613	„	96½
14.	Transporty, frachty, telegra- my, gratyfikacye, koszta po- dróży	„	532	„	79½

15.	Kuchnia czeladnia, przyjęcia interesantów	rs.	247	kop.	8
16.	Koszta zdrowia.	„	481	„	—
17.	Koszta sądowe, kaucyje zwró- cone nieprzewidziane	„	106	„	14
18.	Melioracye: odbudowanie pa- łacu rs. 2469 kop. 89	}	4532	„	73½
19.	Melioracye: nowe budowle i rolne rs. 2062 kop. 84½				

Razem. rs. 23414 kop. 63.

Porównawszy przychód ogólny kassy rs. 30190 kop. 55

z rozchodem kassy. rs. 23414 „ 63.

było d. 1/7 1890 remanentu kass 6775 „ 92.

Ten remanent kassowy nie wyraża jednak czystego dochodu z dóbr Orlów za r. 1889/90, do wyliczenia którego przyjść można przez następane zestawienie cyfr:

Po potrąceniu z przychodów kassowych remanentu gotowizny z roku poprzedniego i ściągniętych należności z lat poprzednich pozostałych, które razem stanowią sumę rs. 3807 kop. 1, właściwy *przychód za sam rok gospodarski* 1889/90 był. rs. 26383 kop. 54

Oddzieliwszy w ten sam sposób z rozchodów kwotę rs. 48, jako zaległą wypłatę z roku poprzedniego, właściwy *rozchód* z 1889/90 był. „ 23366 „ 63

czyli że w *gotowiznie czystego dochodu* „ 3016 „ 91

Do czystego jednak dochodu dóbr w roku upłynionym muszą być dopisane i doliczone wydatki nakładowe na melioracye i nowe budowle, wartości remanentów zbo-

żowych, drzewnych, tartacznych, należności poborowe do zamknięcia rachunków w d. 1 Lipca 1890 nieodebrane i t. d. co wszystko oszacowane i po zrobieniu odpowiednich potrąceń obliczone, jak to wywodzi się z szczegółowych rachunków w annexach tu przyłączonych, stanowi wartość

„ 8982 „ 94½

czyli, że czysty dochód z całych dóbr Orłów w r. 1889/90 ustanawia się w kalkulacyi na

rs. 11999 kop. 85½

Nakładowe koszta melioracyjne składają się z wydatków na odbudowanie zewnętrzne pałacu i urządzenie w nim 4 pokojów gościnnych rs. 2469 kop. 89; na wykończenie budowy leśniczówki na Bartoszewie murowanej z gospodarskimi zabudowaniami rs. 1026 kop. 99½; na inne różne roboty, budowle, ogrodzenia, nowe rowy, karczunki i t. d. rs. 1035 kop. 85, czyli ogółem zapłacone w r. 1889/90 melioracye stanowiły sumnę rs 4532 kop. 73½, jak to dołączony szczegółowy wykaz objaśnia.

Reszta z summy rs. 8982 kop. 94½ wartości oszacowanych, a na dochód czysty zapisanych, oprócz tych kosztów melioracyjnych, stanowi wartość remanentów zbożowych, materiałów leśnych tartacznych, wierzytelności nieściągniętych, wartości nasion i wołów przesłanych bezpłatnie do majątku Sobieszyn i t. d.

W podobny sposób przeprowadzona ścisła kalkulacya rachunkowa co do samego rolnictwa w Orłowie w r. 1880/90 wykazała, że rolnictwo, obliczone zupełnie oddzielnie, przyniosło w tym roku czystego dochodu rs. 7429 kop. 74½. Szczegółowy rachunek tego obliczenia przy niniejszem załączam.

Rezultaty zatem Orłowa w roku ubiegłym, tak pod względem ogólnego jego czystego dochodu jak i z rolnictwa, uważać należy za pomyślne, a to tem więcej, że pochodzą z roku tak bardzo klęską nieurodzaju zaznaczonego. Świadczą one wymownie o postępie w podnoszeniu się tego majątku, jaki osiągnięty stopniowo zostaje, przez systematyczne i racjonalne nakłady w latach poprzednich dokonywane.

Produkcya rolna w r. 1889/90 była następująca:

Psz. po wysiewie	245 ³ / ₄ kor.	omłóc.	2221 kor.	t. j.	ziarn	9
Żyta	157	„	1138	„	7 ¹ / ₄	
Jęczmienia	60	„	482	„	8	
Owsa	276	„	1248	„	4 ¹ / ₂	² / ₁₀
Grochu	85 ¹ / ₂	„	251	„	2 ⁹ / ₁₀	
Gryki	10 k. 12 g.	„	47	„	4 ¹ / ₂	
Rzepak zim.	2	„	5 ¹ / ₂	„	2 ³ / ₄	
Wyki	13	„	48 ³ / ₄	„	3 ³ / ₄	
Bobiku	1 ³ / ₄	„	4 ¹ / ₂	„	2 ³ / ₄	
Łubinu	17	„	187	„	11	

Kartofli po wysadzeniu 398 zebrano 3823 czyli ziarn 9⁶/₁₀

Koniczyny czerwonej nasienia celnego 27³/₄ korcy.

Tymoteusz w 8³/₄ korca.

Rejgrasu 15¹/₂ korca.

Marchwi pastewnej nasienia 1554 f.

Marchwi na paszę 1663 korce.

Buraków na paszę 96 f.

Koniczyny pasznej 708 centn.

Siana 4452 centn.

Potrąwu 2611¹/₂ centn.

Z tego sprzedano: 1833 k. pszenicy, 463³/₄ kor. żyta, 31¹/₂ kor. jęczmienia, 71¹/₄ kor. grochu, 20 kor. koniczyny czerw., 4 kor. 11 g. rzepaku, 28 k. 21 g. wyki., 6 k. 21 g. Tymoteusza, 7³/₄ kor. rejgrasu, 46 kor. łubinu, 1231 kor. kartofli, 1425 funt. nasienia marchwi.

Inwentarze żywe w d. 1 Lipca 1890 r. były następujące:

Koni ze źrebakami i stadniną 93; bydła rogatego z młodzieżą 126; owiec z jagniętami i trykami 2326; trzody 50; ulów w pasiece 14.

Wykazy obrotów zbożowych i inwentarzy załączam:

Gospodarstwo leśne prowadzone było w ubiegłym roku sprawozdawczym według porządku przez urzędowy plan gospodarczy wskazanego. Zadrzewianie przeznaczonych na to przestrzeni napotkało z powodu niezwyklej suszy na przeszkody i trudności w tym roku. Przeszkoda ta dotyczyła szczególnie takich cięć, w których uprawa dębu się prowadzi, gdyż z powodu zupełnego braku żołądźci nie podobna ich było nią obsiać i pewną część trzeba było na rok przyszy odłożyć. Inne cięcia sadzone sosną i wysiew w szkółkach nasienia sosny udały się dobrze.

Zbyt na drzewo jest w Orłowie bardzo utrudniony, jak to już niejednokrotnie w tych sprawozdaniach było podnoszone. Przepisami urzędnictwa leśnego zastrzeżony nadzwyczaj krótki termin, bo za ledwo sześciomiesięczny, w którym jest konieczny obowiązek wyciąć i oczyścić poręb, sprawia, że trzeba się spieszyć ze sprzedażą i zgodzić na warunki małomiasteczkowych miejscowych kupców, lub częściowo kupujących włościan. Na drzewo, jakie po wydaniu serwitutów i wybraniu na potrzeby budowlane majątku zostaje, ogłaszana bywa zwykle licytacja, ale ta zawsze do skutku nie dochodzi. Tak samo było i w r. 1889/90 ubiegłym, że małą tylko ilość sprzedano częściowo włościanom, a resztę trzeba było na zapas własny wyrobić.

Według szczegółowego sprawozdania, wypracowanego przez nadleśnego a przy niniejszem dołączającego się w annexach, okazuje się, że przychód z lasu w gotowiznie wynosił rs. 1391 kop. 66
 oraz za defraudacye (zaległą) . . . „ 34 „ 10
 razem . . . rs. 1425 kop. 76
 rozchód zaś na lasy. „ 1613 „ 96½
 czyli, że pieniądze dopłacono. . . . rs. 188 kop. 20½

Po przeprowadzeniu zaś kalkulacyjnego rachunku wartości drzewa wydanego z lasu dla gospodarstwa, na serwituty i inne potrzeby wynika, że czysty dochód gospodarczy z lasu był oszacowany na rs. 2910 kop. 15.

W obec niemożności zmienienia warunków w jakich się znajdują stosunki miejscowe, jedynym sposobem praktycznym, jaki się przedstawia, aby zbywać dobrze zapasy roczne drzewne, nie pozostaje inny, jak tylko wyrabiania z rocznych porębów gotowych materiałów budulcowych, kolejowych i t. p., które po wyschnięciu, łatwo kupca znajdą i nierównie większą korzyść przyniosą, aniżeli dotychczasowy system sprzedawania sztuk całych na pniu w lesie.

Usiłowania, ażeby można usunąć przeszkody jakie sprawiają serwituty w prowadzeniu racjonalnego gospodarstwa leśnego, przyniosły w ubiegłym roku pewien już owoc, gdyż z włościanami jednej wsi, Dworzyska, umowa została zawartą, przez Komisarza Włościańskiego sprawdzoną i poświadczoną i do zatwierdzenia wyższych władz przesłaną. Włościanie wsi Dworzyska po długich układach z niemi, zgodzili się na 108 morgów lasu i 36 morgów łąki, t. j. po 6 morgów lasu i po 2 morgi łąki na osadę, w zamian za zrzeczenie się prawa służebności w lasach i pastwiskowego na ugorach folwarku Dworzyska. Z dwoma jeszcze wsiami, Wał i Wólka Orłowska toczą się obecnie układy, ale jeszcze ukończone nie zostały, z powodu nader wygórowanych z ich strony żądań.

Roboty koło uporządkowania Orłowa pod względem budynków są już na ukończeniu. Wykończono w roku zeszłym zupełnie odbudowanie zewnętrzne pałacu i postawienie murowanej leśniczówki na Bartoszewie z potrzebnymi przy niej zabudowaniami gospodarskimi. Wewnętrzne urządzenie pałacu odłożono do chwili nadania mu przeznaczenia użytecznego i ograniczono się teraz tylko na urządzeniu na parterze 4 pokojów gościnnych, których brak się

dawał uczuwać. Dotychczasowe roboty koło odbudowania pałacu podjęte i wykonane już, kosztowały w dwóch latach poprzednich rs. 4736 kop. 92. W roku bieżącym Rada Zawiadująca postanowiła zbudowanie nowej stajni murowanej w Orłowie Murowanym, stodoły w Orłowie Drewnianym i przerobienie na mieszkania dla służby stajni starych pomieszczonych razem w mieszkalnej budowlu, co pod każdym względem było nieodpowiednie i dłużej pozostać nie mogło, a to tem bardziej, że czworak stary, w którym dotąd mieszkał kowal i służba, zaczął się już walić i że inne dla nich pomieszczenie okazało się bezzwłocznie potrzebnem.

2. *Dobra Sobieszyn i Bliżocin w r. 1889|90.*

O majątku tym przed pięciu dopiero laty w administracyę] T-wa Osad Rolnych przyjętym powtórzyć tylko można to, co w ostatniem było powiedziane sprawozdaniu, że prowadzą się w nim ciągle prace koło porządkowania i naprawienia jego stanu i że jeszcze wiele w tym kierunku do zrobienia tam pozostaje.

Rok ubiegły sprawozdawczy 1889|90 odbił się następstwami złego urodzaju roku poprzedniego daleko silniej na Sobieszynie, niż na Orłowie, chociaż jeszcze nie w takim stopniu jak w wielu majątkach ziemskich tamtej okolicy. Niedobór jaki pokryć było potrzeba innemi funduszami, z innych źródeł Zapisu pochodzącemi w Sobieszynie, przy bliższem rozpatrzeniu przyczyn i natury wydatków, chociaż co do cyfry znaczny, bynajmniej jednak nie świadczy tak niekorzystnie o rezultatach gospodarstwa, jakby się na pozór wydawać mogło. Przejściowa to była i krytyczna dla Sobieszyna chwila, a z przyjemnością mogę już dzisiaj zapowiedzieć, że rezultaty roku bieżącego 1890|91, jeszcze nie zamkniętego, przedstawiają się w przyszłym spra-

wozdaniu zupełnie inne i stosunkowo bardzo dodatne, bo nie tylko bez niedoboru, ale z pewnym zyskiem.

Wracając do właściwego sprawozdania finansowego z r. 1889|90 o Sobieszynie, przedstawiam przedewszystkiem rachunek kassowy, aby na jego podstawie wyprowadzić właściwe wnioski i objaśnienia rezultatów.

A. *Przychody kassy w r. 1889|90.*

Odnoszące się do roku ubiegłego 1888|9.

1.	Remanent z roku 1888 9.	rs.	244	kop.	82
----	-------------------------	-----	-----	------	----

Odnoszące się do roku 1889|90.

2.	Zboże i produkta rolne	„	2652	„	36
3	Dzierżawy i czynsze	„	3726	„	99
4.	Pacht krów	„	723	„	96
5.	Z lasu	„	523	„	62½
6.	Sady i ogrody	„	271	„	22
7.	Inwentarz żywy i skóry	„	1136	„	85½
8.	Wetna	„	1562	„	55
9.	Zwrot części należnej za pogorz zel i nieprzewidziane	„	1039	„	13
10.	Kaucyje	„	300	„	—
11.	Z pola doświadczalnego	„	155	„	86
12.	Zaliczenia z funduszków innych zapisu wydane na potrzeby Sta- cyi Dośw. i dóbr	„	8553	„	22½

Ogółem przychody rs. 20890 kop. 59½

Oprócz tego należało się kassie z tego roku rs. 381 kop. 75 niedobrane przed 1 Lipca 1890 r., oraz z lat dawniejszych jeszcze zaległa od zbiedniałego dzierżawcy folwarku Lendo Sikorskiego summa rs. 380 kop. 88, która, jako nie dająca się odzyskać, umorzoną być musi.

B. *Rozchody w r. 1889|90.*

1.	Wyплаты zaległe z r. 1888/9 (zboże inne)	rs.	1530	kop.	3 $\frac{1}{2}$
	wydatki z samego roku 1889 90.				
2.	Utrzymanie Stacji Doświad- czalnej	„	2454	„	11
3.	Raty T-wa Kredytowego Ziem- skiego	„	2318	„	34
4.	Nowe budowle i melioracye rolne.	„	2343	„	38 $\frac{1}{2}$
5.	Podatki, assekuracye, składki.	„	1531	„	67 $\frac{1}{2}$
6.	Konserwacya budowli	„	133	„	67
7.	Pensye, zasługi	„	1642	„	95
8.	Najem gospodarczy	„	1993	„	60
9.	Kancellarya, prenumerata pism, poczta, telegramy	„	124	„	16
10.	Kupno zboża i paszy	„	2664	„	10 $\frac{1}{2}$
11.	Inwentarz żywy	„	918	„	68
12.	Sady i ogrody	„	440	„	35 $\frac{1}{2}$
13.	Różne potrzeby gospodarskie	„	452	„	97 $\frac{1}{2}$
14.	Żelazo, urządzenia rolne, sprzęty domowe	„	587	„	91 $\frac{1}{2}$
15.	Lasy i służba leśna	„	481	„	39
16.	Transporty, podróże	„	117	„	32
17.	Kuchnia dworska, czeladnia i gościnna	„	629	„	34 $\frac{1}{2}$
18.	Koszta zdrowia	„	164	„	29
19.	Sądowe, nieprzewidziane, zwrot kaucyi	„	192	„	18
	Razem	rs.	20720	kop.	47 $\frac{1}{2}$

porównawszy przychód kassy	rs.	20890	kop.	59½
z rozchodem	„	20720	„	47½

było d. 1 7 r. 1890 remanentu	rs.	170	„	12.
-------------------------------	-----	-----	---	-----

Chcąc teraz z tych cyfr obliczyć prawdziwy rezultat 1889|90 roku należy:

a) zapisać na rachunek czystego dochodu:

Remanent kassy w r. 1889 90.	rs.	170	kop.	12
Nieodebrane należitości	„	381	„	75
Koszt Stacyi Doświadczałnej	„	2454	„	11
Raty T-wa Kredyt. Ziemskiego.	„	2318	„	34
Długi płacone z r. 1888 9	„	1530	„	3½
Melioracye i nowe budowle	„	2343	„	38½
Zwrot kaucyi	„	100	„	—
Wartość remanent. zbożowych.	„	98	„	62
Razem	rs.	9396	kop.	36

b) od tej cyfry strącić jednak potrzeba:

Remanent z r. 1888 9	rs.	244	kop.	82
Zaliczenia dane z innych funduszków	„	8553	„	22½
Kaucye pobrane	„	300	„	—
Wartość nasion i wołów z Orłowa	„	298	„	53
Wartość remanentów zbożowych z r. 1888 9	„	27	„	—

Czyli razem. rs. 9423 kop. 57½

to się okaże, że deficyt właściwy z roku był. rs. 27 kop. 21½

Przeprowadzony znówuż według ścisłych zasad rachunek osobny rolnictwa w Sobieszynie za sam rok 1889|90, t. j. po potrąceniu z przychodów i rozchodów tego wszystkiego, co się do rolnictwa właściwego nie odnosi, wykazuje, że niedobór samego gospodarstwa rolnego wynosił w tym roku tylko rs. 802 kop. 11.

Tak zestawione i przeprowadzone rachunki usprawiedliwiają jak miemam to, co poprzednio było powiedziane,

że znaczne dopłaty pieniężne do Sobieszyna nie dowodzą, że rezultaty gospodarstwa były nader niekorzystne w tym złym powszechnie roku.

Produkcya rolna 1889|90 r., słaba nader, tak się przedstawiała:

Żyta z wysiewu	86 $\frac{1}{2}$	kor. omlócono	479	kor. ziarn	5 $\frac{1}{2}$
Pszenicy „	131 $\frac{1}{2}$	„	537	„	4 $\frac{1}{2}$
Jęczmienia „	30 $\frac{3}{4}$	„	113	„	3 $\frac{3}{4}$
Owsa „	143 $\frac{1}{4}$	„	415	„	3
Grochu „	27	„	39 $\frac{1}{4}$	„	1 $\frac{1}{2}$
Gryki „	7	„	32 $\frac{3}{4}$	„	4 $\frac{3}{4}$
Prosa „	1 $\frac{1}{2}$	„	18	„	9
Rzepaku „	1 $\frac{1}{2}$	„	10 $\frac{3}{4}$	„	5
Wyki „	1 $\frac{1}{2}$	„	5 $\frac{3}{4}$	„	3

Bobiku 9 korcy 13 garncy.

Łubinu 22 korcy.

Koniczyny czerwonej 14 $\frac{1}{2}$ kor.

„ białej 6 $\frac{1}{2}$ „

Kartofli wysadzono 172 kor. sprzątnięto 1466 $\frac{3}{4}$ kor.

Buraków pastewnych 574 kor.

Marchwi pastewnej 320 kor.

Siana 3928 ctn.

Potrąwu 500 ctn.

Koniczyny pasznej 900 ctn.

Stan inwentarzy żywych w d. 1 Lipca 1890 r. był:

Koni ze stadniną 37. Bydła rogatego z włodzieżą 103.

Owiec 1129. Trzody 15.

Melioracye budowlane rolne na sumę rs. 2343 kop. 38 $\frac{1}{2}$, wykonane, dotyczyły kosztów odbudowania młyna spalonego na Wólce Sobieskiej (1464—69), karczmy w Bliczynie, wyrobu cegły i gontów, kopania nowych rowów, karczunków, sadzenia drzew na drogach i innych mniejszych.

Wykazy szczegółowe przy niniejszem składam.

Co do gospodarstwa leśnego w Sobieszynie i Blizocinie za r. 1889|90, to ponieważ eksploatacja porębów rocznych jest z rozporządzenia Rady Zawiadującej od paru lat wstrzymana, przeto, przychód pieniężny z lasu ograniczony był tylko do rs. 523 kop. 62 z drobnej sprzedaży sążni, z karczowanej olszyny i leżaniny, tak, że za ledwo pokrył kosztą lasów. Zresztą brano tylko na konieczne potrzeby własne majątku budowlane i opałowe, z porębu na to wyznaczonego oraz z karczunku olszyny na łąkach. Z tych powodów również nowych zagajników nie było potrzeby zakładać, gdyż dawne halizny i niwy do lasów wcielone, już w latach poprzednich zadrzewione zostały.

Ogólny dochód roczny gospodarski lasów Sobieszyna i Blizocina obliczony z oszacowania wartości dostarczonych folwarkowi materiałów, wykazany jest na rs. 1475 kop. 89.

Dzierżawca folwarku, p. Ignacy Kuszell, zwrócił się z propozycją, aby mu dozwolić urządzić na bagnistem pastwisku „Mostki“ zwanem, stawu do prowadzenia rybołówstwa. Usypanie grobli, sprowadzenie wody, zabudowanie szluz i upustów, jednym słowem 'całe urządzenie rybołówstwa podejmie p. Kuszell własnym kosztem, za co aż do expiracyi kontraktu dzierżawnego będzie korzystał z dochodów rybnych, a następnie obowiązany będzie oddać bezpłatnie całe urządzenie, bez żadnego wynagrodzenia, na własność Towarzystwu. Ponieważ pastwisko, „Mostki“ zwane jest prawie bez użytku i ponieważ propozycja p. Kuszla przedstawiła się korzystną i praktyczną, przeto zawarłem na mocy upoważnienia Rady Zawiadującej odpowiednią z nim umowę. Tym sposobem powiększyła się przestrzeń stawów zarybionych w dobrach Sobieszynskich, bez żadnych kosztów.

Jedną z pożytecznych także melioracyi, jaka się ukończyła również prawie bez kosztów w tym majątku, jest wykarczowanie przy folwarku Brzozowa zarośli oraz olszyny

starej na przestrzeni razem koło 40 morgów i przygotowanie jej na łąkę ze względu, że miejscowość ta nisko położona i rzeką przecięta doskonale się do tego celu kwalifikowała i zapewniła folwarkowi Brzozowa łąkę, której on dotąd nie posiadał. Skoro tam zwłaszcza ma powstać szkoła rolnicza, to łąki odpowiednia przestrzeń będzie z wielkim dla niej pożytkiem. Melioracya ta dokonała się prawie bez kosztu, gdyż właścianie sąsiedni podjęli się karczunku i wyrównania kopaniny jedynie za pieńki, gałęzie, i prawo sprzętu pierwszego pokosu siana.

Gospodarstwo rolne nie zostało dotąd w Sobieszynie wprowadzone i ujęte w pewien ścisły systemat, z powodu, że Rada Zawiadująca uznawała, iż pierwej wypada się dobrze z naturą majątku niedawno objętego zapoznać, aby mózdz najodpowiedniejszy dla niego plan i kierunek gospodarstwa obmyśleć. Obecnie uznano już taką chwilę za stosowną i w tym celu poddano na kilku posiedzeniach ścisłej bardzo dyskusyi ten przedmiot, na podstawie specjalnego memoriału opracowanego przez członka Rady, p. Stanisława Okęckiego. Projekt organizacyi gospodarstwa rolnego na Sobieszynie i Brzozowej w kierunku głównie hodowli bydła i przemysłu mlecznego, mającego być wzorowo urządzeniem z odpowiednim płodozmianem, ze zwinięciem a przynajmniej z bardzo znacznem zmniejszeniem hodowli owiec, z przeprowadzeniem specjalnego gospodarstwa łubinowego na folwarku Brzozowa, przyjęto i stopniowo w wykonanie wprowadzić postanowiono. Rasę bydła tak jak dotąd postanowiono prowadzić holenderską, podjąwszy przede wszystkim już starania o dobrych reproduktorów.

Na pokrycie wydatków koło wykończenia i wewnętrznego urządzenia kościoła Sobieszynskiego, z kredytu na ten cel przez Komitet otwartego, z osobnego funduszu do wysokości rs 7000, zaczerpano w roku 1887 rs. 3051 kop. 15, a w roku 1890 z decyzyi Rady Zawiadującej z dnia 28 Maja t. r.

podniesiono rs. 3000 Listów Zastawnych m. Warszawy, z których otrzymano gotowizny rs. 2824 kop. 50 czyli że razem użyto z kredytu przez Komitet danego rs. 5875 k. 65.

Roboty wykonane do ostatniego czasu łącznie z kosztami naprawy dachu i tynków, które Rada za rs. 300 wykonać kazała, wyniosły summę w ogóle. „ 6143 „ 61

Czyli, że z bieżących funduszków administracyjnych dopłacono na ten cel brakującą kwotę. rs. 267 k. 96.

Urządzona Stacya Doświadczalna agronomiczna w Sobieszynie prowadziła swoje prace naukowe w dalszym ich programie i w ubiegłym roku, jak to specjalne o nich sprawozdanie przez kierownika Stacji, prof. Cichockiego w Gazecie Rolniczej ogłoszone udowadnia. Ażeby rozwój i kierunek Stacji Doświadczalnej wprowadzić na najlepszą drogę, a zwłaszcza aby ją bliżej związać z praktycznym pożytkiem rolnictwa krajowego, dokonane zostały w ubiegłym roku dwie rzeczy.

Najpierw postarano się, że Warszawski Oddział T-wa popierania przemysłu i handlu, a mianowicie jego sekcya dla przemysłu rolnego, wybrała z grona swego stałych delegatów, którzy wskazywać mają Stacji Sobieszynskiej jakie są w interesie krajowego rolnictwa i jego danych warunków najpotrzebniejsze do zrobienia próby i doświadczenia z nasionami różnych zbóż, okopowizn, traw, z różnymi sposobami uprawy i użycia nawozów sztucznych. Delegaci ci będą układali program robót naukowych Stacji Sobieszynskiej, sprawdzali na miejscu ich wykonanie, rezultaty, i o takowych podawali opinię swoją i sprawozdanie do publicznej wiadomości na posiedzeniach Sekcji Rolnej T-wa przemysłu i handlu. Delegatami wybrani zostali pod przewodnictwem D-ra Tadeusza Kowalskiego pp. Lepert Władysław, Rzętkowski Teodor, Czarnomski Franci-

szek, Janasz Aleksander, Szwejczer Michał i Ludwik Górski (junior). Narady delegacyi odbywają się co miesiąc przy udziale stałym kierownika Stacyi prof. Cichockiego i Opiekuna-Administradora Zapisu, prof. Białeckiego. Delegacya ta, nie dotykając wcale interesów administracyjnych Stacyi Sobieszyńskiej, ma charakter kollegium specjalistów fachowych, przynoszących swoje rady i usługi dla kierowania robotami Stacyi. Przyniesie jej to niewątpliwy pożytek, przez to, iż programata prób będą ściśle określone i do potrzeb krajowych stósowane i najwłaściwiej wykonywane.

Drugie staranie, zmierzające ku udoskonaleniu działalności Stacyi doświadczalnej, podjęte zostało na wniosek pana prezesa Komitetu T-wa L. Górskiego, a mianowicie wyszukanie na asystenta przy kierowniku Stacyi, osoby wyżej wykwalifikowanej, zapoznanej już dokładnie z tego rodzaju pracami i ich sposobem prowadzenia, w istniejących innych Stacyach doświadczalnych, zwłaszcza w Niemczech. W tym przeto celu zwrócono się z propozycją do p. D-ra Michałowskiego, prowadzącego stacyę oceny nasion w Hohenhejmie od lat kilkunastu, a którego prace naukowe drukiem ogłoszone w specjalnej literaturze niemieckiej i polskiej zyskały mu poważne imię. Negocyacye z p. D. Michałowskim, aby przyjął w Sobieszynie stanowisko asystenta prowadzą się, lecz jeszcze zakończone nie zostały.

Zaznaczyć w końcu można, że zainteresowanie się ogółu rolników Stacyą Sobieszyńską coraz się powiększa. Coroczny jej udział na wystawie nasion przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie urządzonej, oraz sprawozdania drukowane o jej działalności, w Gazecie Rolniczej, informują tych, co się poinformować pragną. Między zwiedzającymi Stacyę i jej urządzenia zaznaczyć należy wizytę 14 Lipca r. 1890 przewodniczącego w Sekcyi Rolnej, p. Rady Komitetu T-wa Kredytowego Ziemska Aleksandra Kłobukowskiego, pp. Leona Dmochowskiego, Janusza Śliwińskiego, Ludw. Górskiego (junior) i Lepperta.

3. *Dobra Rżyczki.*

Wola ś. p. hr. Kickiego i postanowienie Komitetu T-wa Osad, aby na miejsce zapieczętowanego kościółka drewnianego starego w Rżyczkach, wybudowana została nowa świątynia na użytek miejscowej ludności i obsadzony przy niej stały wikaryusz, została w zupełności już wykonaną w roku 1890.

Odbiór budowy kościoła i domu na mieszkanie wikaryusza został dokonany ostatecznie 4 Czerwca 1890 roku w obecności budowniczych Jaworzyńskiego, Kiślańskiego, składu Komitetu budowlanego i Opiekuna-Administradora Zapisu hr. Kickiego. Rachunki zostały zakończone i sprawdzone szczegółowo. Konsekracya nowego kościoła przez X. Biskupa Puzynę i otworenie go nastąpiło w dniu 26 Lipca tegoż roku, a wreszcie od 1 Września 1890 r. zamieszkał już nowo mianowany wikaryusz przy kościele w Rżyczkach, X. Rokosz i obowiązki swe pełnić rozpoczął. Na utrzymanie jego roczne przeznaczone zostało z dochodów dóbr Rżyczek, 500 fl. austr. oraz na opał 4 sążnie drzewa z miejscowych lasów lub w zamian takowego 20 fl. a. rocznie, co odpowiednim aktem urzędowym ma być zabezpieczone.

Według zamkniętych rachunków budowy, cały koszt na postawienie i urządzenie wewnętrzne kościoła wynosił 21745 fl. a 83 ct., budowa domu mieszkalnego dla wikaryusza 2600 fl. a., czyli razem 24345 fl. a. 83 ct. Summy te wyrażone w monecie rossyjskiej, z dodaniem kosztów innych, jako to: budowniczego Kiślańskiego, podróży, planów, odbioru rachunków, uczyniły wogóle na tutejszą monetę rs. 21241 k. 94

Ponieważ na pokrycie kosztów budowy kościoła Komitet T-wa assygnował z funduszków osobnych w Listach Zast.

m. Warszawy rs. 15000, które po ich
 spieniężeniu na gotowiznę uczyniły . . . rs. 14425 k. 30
 przeto brakującą summę. . . rs. 6816 k. 64
 zapłacono z bieżących dochodów administracyjnych Zapisu.
 Z innych interesów Rzycezek w pierwszym półroczu r. 1890
 (gdyż sprawozdanie po 1 Stycznia 1890 r. już było na prze-
 szłorocznem posiedzeniu złożone), wspomnieć należy, iż do-
 zór i kontrola lasów od 1 Kwietnia 1890 r. powierzoną zo-
 stała na miejsce p. Januszkiewicza, panu Kazimierzowi
 Remiszowskiemu, tak samo, jak p. Januszkiewicz, Nadle-
 śnemu lasów Xięcia Sapielhy Rawskich, sąsiadującemi z la-
 sami Rzycezek, który tamtego zastąpił na tej posiadzie.

Za poręb z r. 1889|90, który w tym roku lepszego ga-
 tunku drzew posiadał otrzymano 2800 fl. a. czyli rs. 2192
 kop. 40 i za tę cenę sprzedano je dzierżawcy Rzycezek p.
 Mochnackiemu. Ten ostatni o ile za ostatnią bytnością
 w Rzyczkach się przekonałem, prowadzi gospodarstwo rol-
 ne porządnie, lecz za to zaniedbuje naprawy i utrzymanie
 należyte budynków, z kąd nawet pewne trudności stosunków
 zachodzą. Raty dzierżawne w ostatnich czasach regularnie
 wypłaca.

Za prawo propinacyi w Rzyczkach wykupione przez
 rząd od właścicieli ziemskich na zasadzie osobnej ustawy,
 otrzymaliśmy za pośrednictwem adwokata Krzyżanowskie-
 go ze Lwowa summę 8655 fl. a., która zmieniona po kur-
 sie bieżącym uczyniła rs. 6677 kop. 28 gotowizną, za którą
 nabyte zostało rs. 6950 Listów Zast. m. Warszawy i przy-
 łączone do funduszu zapasowego w depozycie Banku Han-
 dlowego ulokowanego.

4. *Nieruchomość w Warszawie №. 1066|s, na Pradze
 №. 280|1 i kolonia Szamacin pod Warszawą.*

Z domu w Warszawie na Królewskiej ulicy pod N.
 1066|s było w pierwszym półroczu z 1890 przychodu z naj-

mu mieszkań i sklepów rs. 1464 kop. 58, a wydatków w tymże czasie na konserwację i podatki rs. 561 kop. 9 czyli, że czystego dochodu było za ten czas rs. 903 kop. 49 oprócz wartości 9 pokojów, kuchni i piwnic oddawanych w bezpłatne używanie Zarządu T-wa Osad Rolnych, a reprezentujących wartość rs. 1000 rocznie.

W obec koniecznej potrzeby przystąpiono do urządzenia kanalizacyi w tym domu, która została podjęta przez firmę biura technicznego inżyniera Stanowskiego i ugodzona za ogólną summę rs. 2217. Wydatki i wypłaty odnośne, należą już do roku rachunkowego następnego, jako później wykonane aniżeli zakres niniejszego sprawozdania. Dom na Królewskiej ulicy w Warszawie wymaga jeszcze wiele wewnętrznych napraw, które dla doprowadzenia go do zupełnego porządku, muszą być stopniowo podejmowane. Zła budowa tego domu i długoletnie opuszczenie w jakim się znajdował, zanim przeszedł w posiadanie T-wa Osad Rolnych, wywołują ciągłą konieczność gruntownych napraw i ulepszeń.

Possesya na Pradze pod N. 280|1 była do 1 Lipca 1890 r. w dzierżawie dawnego dzierżawcy Adama Oxnera, który ją doprowadził do stanu największego opuszczenia, nie koło naprawy i utrzymania jej należytego nie robiąc, pomimo włożonych nań kontraktem obowiązków. Chcąc się więc pozbyć złego i nieregularnego przytem w wypłatach dzierżawcy, z upłynięciem terminu kontraktowego ogłoszono licytację na składanie ofert, z których wybrano najwięcej dającego rękojmi p. Adolfa Scholtze, i zawarto z nim umowę na lat 6 od 1 Lipca 1890 r., z obowiązkiem doprowadzenia do zupełnego porządku znajdujących się na tej posesyi budowli jego własnym kosztem, płacenia rocznego czynszu dzierżawnego rs. 450 oraz wszelkich podatków, a wreszcie złożenia kaucyi w stosunku rocznie płaconego czynszu dzierżawnego.

W skutku tej umowy, posesya na Pradze jest dzisiaj uporządkowana, odrestaurowana zupełnie, a nowy jej dzierżawca, emeryt, wywiązuje się dotąd regularnie ze swoich zobowiązań.

Kolonia Szamocin i Józefin pod Warszawą przyniosła dochodu w pierwszym półroczu r. 1890 według kontraktu dzierżawnego rs. 402 kop. Trzyletni kontrakt upływa obecnemu dzierżawcy p. Wojciechowi Zarembie w dniu 1 Lipca 1891. Na skutek jego proźby i przyznając że istotnie czynsz jaki z tej kolonii płaci rs. 805 rocznie i wszelkie podatki (koło rs. 300) jest zbyt wysoki, a zarazem z uwagi, że p. Zaremba okazał się rzetelnym i pracowitym dzierżawcą, Rada Zawiadująca postanowiła mu nadal przedłużyć kontrakt ze zmniejszeniem czynszu rocznego do rs. 650.

5. *Ogólne interesa Zapisu.*

Po wyjaśnieniu i przedstawieniu biegu interesów, dotyczących szczególnych dóbr i nieruchomości miejskich w okresie niniejszego terminu sprawozdawczego, niema do zaznaczenia ważniejszego żadnego zdarzenia, któreby dotyczyło całości ogólnej Zapisu hr. Kickiego.

Zakończam więc moje sprawozdanie obecne przedstawieniem wyciągu z obrotu kapitałów i funduszków, koncentrujących się w ogólnej administracji Zapisu w Warszawie, za pierwsze półrocze roku 1890, oraz wykazaniem remanentów, jakie na następny rok rachunkowy przechodzą.

Nr.	Wyszczególnienie	Gotowizna		Papiery ‰	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	<i>Przychody.</i>				
1	Procenty od kapitałów i rachunku przekazowego . .	2745	30		
2	Z Rzeczyk	2192	40		
3	„ kolonii Szamocina i Józefina	402	50		
4	Z domu w Warszawie . .	1464	58		
5	„ posesyi na Pradze. . .	100			
6	Indemnizacya zawykupienie przez rząd prawo propinacyi w dobrach Rzeczyki.	6677	28		
7	Wywindykowany fundusz z depozytu Lwowskiego. .	3711	44		
8	Kupione papiery procentowe			7050	
9	Kaucyje wpapiarach procentowych			500	
10	Za wylosowane lub sprzedane papiery procentowe .	2924	50		
	Razem przychodów	20218		7650	
	dodawszy remanent z roku 1889.	7376	20	112950	
	Przychodów było wogóle. .	27594	20	120500	
	A że rozchodów było. . .	18804	07½	3100	
	pozostało.	8790	12½	117400	
	Z czego jest własnością Towarzystwa Osad Rolnych.	8490	12½	113550	
	Kaucyje dzierżawców. . . .	300		3850	

Nr.	Wyszczególnienie	Gotowizna		Papiery %.	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.
	<i>Rozchody.</i>				
1	Koszta administracji ogólnej t. j. pensye, zjazdu i podróże, kancelarya, poczta, telegramy, druki, lokal:	2390	54		
2	Sprzęty i utensylia	11	70		
3	Sądowe, notaryalne i prawne	83	50		
5	Na Sobieszyn: Stacya Doświadczalna i gospodarstwo				
4	Na Rzeczki budowa kościoła.	4662	18½		
6	Na dom w Warszawie	4163	33		
7	„ „ na Pradze	561	9		
8	„ kupno papierów procentowych	4	38		
9	Wylosowane lub sprzedane papiery procentowe	6768	35	3100	
10	Nadzwyczajne	159			
	Razem	18804	07½	3100	

Warszawa dnia 14 Grudnia 1890 roku.

(podpisał) **A. Białecki.**

III.

Ogólne wyrachowanie czystego dochodu
z dóbr Orłów za rok 1889/90.

Nr. kolejny	P R Z Y C H Ó D	W go-	W osza-	Ogółem
		tówce	cowaniu	
		R u b l e i k o p i e j k i		
	Ogólny przychód w 1889/90 r. bez remanentów i bez zaległości pobranych za rok zeszły 1888/9 wynosi	26383 54	— —	26383 54
	<i>Dodaje się do przychodu:</i>			
1	Należności poborowe nieodebrane do 1 Lipca 1890 r. i mające się pobrać w r. 1890/91. . . .	— —	1422 13	1422 13
2	Wartość remanentów w dniu 1 Lipca 1890 r. obliczonych i oszacowanych:			
	a) w zbożu i paszy podług oddzielnego wykazu Nr. 3	— —	1218 80	1218 80
	b) w lesie i tartaku podług rachunku pieniężnego lasu Nr. 11	— —	3269 17	3269 17
	c) w materiałach z lasu i tartaku w folwarku Orłów Murowany, pozostałych podług wykazu Nr. 6:			
	1) budowlanych	— —	337 56	337 56
	2) stelmarskich.	— —	259 82	259 82
	Do przeniesienia	26383 54	6507 48	32891 02

Nr. kolejny	P R Z Y C H Ó D	W go-	W osza-	Ogółem
		tówce	cowaniu	
R u b l e i k o p i e j k i				
	Z przeniesienia.	26383 54	6507 48	32291 02
3	Wartość lębina, wyki i nasienia marchwi, oraz 2 wołów posłanych bezpłatnie do Sobieszyna.	— —	393 —	393 —
4	Do dochodu czystego doliczają się jeszcze:			
	a) Koszta nakładowe wykazane w rachunku głównym pod pozycjami 258—259—266 na odbudowanie pałacu, dokończenie nowych budowli i melioracje rolne:			
	1. W gotowiznie	— —	4532 73½	4532 73½
	2. W wartości materiałów z lasu i tartaku podług wykazu Nr. 10 poz. 14	— —	1788 17	1788 17
5	Na dochód lasu dolicza się jeszcze wartość materiałów wydanych z lasu i tartaku na potrzeby Ekonomii dóbr, podług rachunku pieniężnego lasu N. 11, rs. 2362 k. 79 + rs. 1372 k. 83	— —	3735 62	3735 62
	Nakoniec na dochód od dóbr dolicza się 75% wydatków na kupno inwentarza żywego, maszyn i sprzętów od summy rs. 717 k. 40, poz. rachunku rocznego 102 — 107 i od sumy rs. 1565 k. 63½, poz. rachunku rocznego 168—186, rs. 537 k. 30 + 1174 k. 22½	— —	1711 52½	1711 52½
	Ogółem przychód	26383 54	18668 53	45052 07
	Rozchód ogólny jak na 3 stronie wynosił	23366 63	9685 58½	33052 21½
	Dochód czysty z całych dóbr za rok 1889/90 wynosił	3016 91	8982 94½	11999 85½

Nr. kolejny	P R Z Y C H Ó D	W go-	W osza-	Ogółem
		tówce	cowaniu	
R u b l i i k o p i e j e k				
	Dodawszy remanent i przychód z lat upłynionych . rs. 3807 k. 01 i z tej summy potrącając wydatki dokonane za rok 1888/9 „ 48 „ —	3759 01	— —	— —
	Remanent w d. 1 Lipca 1890 r. w gotowiznie	6775 92	— —	— —
R O Z C H Ó D				
	Ogólny rozchód w r. 1889/90 podług rachunku głównego	23366 63	— —	23366 63
<i>Dodaje się do rozchodu:</i>				
1	Wartość remanentów z roku poprzedniego 1889/90:			
	a) W zbożu i paszy	— —	1650 87	1650 87
	b) W materiałach z lasu i tartaku podług rachunku pieniężnego lasu Nr. 11	— —	1647 47	1647 47
2	25% wydatków rozłożonych z lat poprzednich, jako to:			
	z r. 1886/7 rs. 263 k. 60			
	„ 1887/8 „ 10 „ 25			
	„ 1888/9 „ 38 „ 33	— —	312 18	312 18
3	Na ciężar ekonomii dóbr dolicza się wartość materiałów drzewnych wydanych podług rachunku pieniężnego z lasu Nr. 11, a mianowicie:			
	z lasu	— —	2362 79	2362 79
	z tartaku	— —	1372 83	1372 83
4	Na ciężar ekonomii dóbr i na ciężar lasów, wartość materiałów wydanych na komunikację, służebności i darowizny — po rs. 885 k. 61 (rachunki nadleśnego Nr. 9 i 11)	— —	1771 22	1771 22
	Do przeniesienia	23366 63	9117 36	32483 99

Nr. kolejny	R O Z C H Ó D		W go- tówce		W osza- cowaniu		Ogółem	
	R u b l i i k o p i e j e k							
5	Z przeniesienia . . .		23366	63	9117	36	32483	99
	Na ciężar lasów:							
	a) Wartość materiałów spo- trzebowanych w leśnictwie z la- su i tartaku		—	—	542	72½	542	72½
	b) Wartość 3½ sążni zniszczo- nych przez pożar w lesie		—	—	25	50	25	50
	Ogół rozchodu		23366	63	9685	58½	33052	21½
P O R Ó W N A N I E								
Przychód ogólny za r. 1889/90 wynosi		26383	54	18668	53	45052	07	
Rozchód		23366	63	9685	58½	33052	21½	
Dochód czysty z całych dóbr za r. 1889/90		3016	91	8982	94½	11999	85½	

Orłów, dnia 26 Lipca 1890 r.

(Podpisano) **J. Wasilewski** buchalter.

(Podpisano) **Gorzelański** rządcą dóbr.

IV.

Wyrachowanie czystego dochodu z gospodarstwa rolnego w dobrach Orłów za rok 1889/90.

Nr. kolejny	Wyszczególnienie	Pobrano		Zalega		Przychód łącznie	
		R ubli i k opiejek					
	<i>Przychód roku 1889/90.</i>						
1	Ze sprzedaży zboża i produktów rolnych	14762	81	141	25	—	—
2	Za użytkowanie z mieszkań, pustek, pastwisk, gruntów i łąk dworskich	406	86½	145	32	—	—
3	Ze stacyi inwentarzy rozplodowych	37	75	2	50	—	—
4	Z pachtu krów	1092	79	—	—	—	—
5	Za wełnę i skórki z owiec	3444	13	—	—	—	—
6	„ inwentarz żywy	1149	03	25	83	—	—
7	„ produkty ogrodowe	214	27	—	—	—	—
8	„ dochody nadzwyczajne	126	98	6	50	—	—
	Łącznie w gotowiznie	21234	62½	321	40	21556	02½

Nr. kolejny	Wyszczególnienie	Pobrano		Zalega		Przychód łącznie
		R u b l i i k o p i e j e k				
9	Wartość remanentów zbożowych podług oddzielnego wykazu Nr. 3 z roku 1889/90.	—	—	—	—	1218 80
10	Wartość remanentów stelmarkich podług wykazu Nr. 6	—	—	—	—	259 82
	Wartość posłanych do Sobieszyna: łubinu 37 korcy po rs. 4, wyki 15 korcy po rs. 5, nasienia marchwi 50 funt. po kop. 20 i wolów 2 po rs. 80	—	—	—	—	393 —
	Wartość naturaliów wydanych dla służby leśnej podług szczegółowego wykazu Nr. 4.	—	—	—	—	489 87
	Przychody gospodarstwa rolnego łącznie.	—	—	—	—	23917 51½
	<i>Z tego odejmuje się:</i>					
	a) Rozchody gospodarstwa rolnego jak na 3 stronnicy.	—	—	13167 83	—	—
	b) 25% wydatków rozłożonych z lat poprzednich, a mianowicie:					
	Z roku 1886/7	263 60	—	—	—	—
	„ 1887/8	10 25	—	—	—	—
	„ 1888/9 z poz. 7	38 33	312 18	—	—	—
	c) Wartość remanentów zbożowych z roku poprzedniego 1888/9.	—	—	1650 87	—	—
	d) Wartość materiałów wybranych z lasów na potrzeby gospodarstwa rolnego podług wykazu Nr. 5	—	—	1356 89	—	—
	razem odejmuje się	—	—	—	—	16487 77
	A zatem dochód czysty z gospodarstwa rolnego w r. 1889/90 ustanawia się na	—	—	—	—	7429 74½

Orłów, d. 25 Lipca 1890 r.

(Podpisano) Gorzelański rządca.

Nr. kolejny	Wyszczególnienie	W szcze- góle		W ogóle	
		Rubli i kopiejek			
	<i>Rozchody roku 1889/90.</i>				
1	Podatki i składki podług szcze- gółowego wykazu i rozkładu pod Nr. 1 tu dołączonego.	—	—	2176	22
2	Konserwacya budowli i opłata kominarza, wydano rs. 1093 k. 4, po strąceniu z tego wyda- nych rs. 184 k. 85 na budowie do gospodarstwa folwarcznego nie- należące, podług rachunku poz. 52—61	—	—	908	19
3	Płace służby folwarcznej po- dług wykazu Nr. 2 rubli 2424 k. 9, po strąceniu rs. 185, t. j. 25% od summy rs. 740, stanowią- cej płace rządcy i kassyera na ciężar nieodnoszący się do rolni- ctwa	—	—	2239	09
4	Najem folwarczny.	—	—	3615	51
5	Na kancelaryę i prenumeratę pism rolniczych	—	—	99	30
6	Na kupno zboża i paszy.	—	—	1006	86
7	Kupno inwentarza żywego. . . z których potrąca się 75% na ciężar 3 lat następnych.	716	40	—	—
		537	30	179	10
8	Koszta ogrodów, sadów i parku. z których się strąca na utrzy- manie parków i klombów 25% . .	550	67	—	—
		137	67	413	—
9	Kupno oleju, oliwy, nafty, sma- rowidła, soli, dziegciu, terpentyny, konserwacya narzędzi rolni- czych, sprzętów, uprzęży, kucie koni, rąbanie sągów, na opał i inne drobne potrzeby gospo- darskie	—	—	945	67
	Do przeniesienia	—	—	11582	94

Nr. kolejny	Wyszczególnienie	W szcze- góle		W ogóle	
		Rubli i kopiejek			
	Z przeniesienia	—	—	11582	94
10	Na kupno żelaza, maszyn no- wych, narzędzi i sprzętów	1818	03½	—	—
	z tego odchodzą wydatki rol- nictwa nie dotyczące poz. rach. 187—194.	252	40	—	—
	a z pozostałych	1565	63½	—	—
	strąca się 75% na ciężar lat 3-ch następnych	1174	22½	391	41
11	Koszta podróży, transporty, frachty, gratyfikacye roczne i t. p. z tego potrąca się 10% na cię- żar do rolnictwa się nie odno- szący	532	79½	—	—
		53	28½	479	51
12	Wydatki na kuchnię czeladnią i na koszta przyjęcia interesan- tów	—	—	247	08
13	Koszta zdrowia	481	—	—	—
	z tego strąca się 25% na wło- ścian, oraz na ciężar ogólnej ad- ministracyi dóbr i lasów	120	25	360	75
14	Wydatki nieprzewidziane, mia- nowicie koszta sądowe i kopanie torfu	—	—	106	14
	Rozchód za rok 1889/90 łącznie.	—	—	13167	83

Orłów, 25 Lipca 1890 r.

(Podpisano) Gorzelański rządcą.

V.

Wykaz dokonanych w roku 1889|90 wydatków na nowe budynki i na melioracje gruntowe w dobrach Orłów.

N. kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle	
		Ruble	kopiejki		
	<i>A. Wykończenie nowych budowli w latach poprzednich postawionych, jako to:</i>				
1	W stodole Orłowa murowanego- ułożenie podłogi na feder nad kieratem.	30	87	—	—
2	W stodole w Marjance za zwiezenie 3-ch sążni kamienia do budowy	2	25	33	12
	<i>Na dokończenie budowy stajni dla inwentarzy rozplodowych i szopy na narzędzia ogniowe ja- ko to:</i>				
3	Za roboty stolarskie	44	90	—	—
4	„ mularskie dodatkowe	3	—	—	—
5	„ szkło i roboty szklarskie .	8	25	—	—
6	„ 5 beczek cementu.	33	—	—	—
7	„ 3 zamki ślósarskie	12	—	—	—
	Do przeniesienia . . .	101	15	33	12

N. kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle	
		R	u	k	o
		b		p	
		i		j	
		k		i	
		i		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		e		e	
		j		j	
		k		k	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	
		p		p	
		i		i	
		k		k	
		o		o	

N. kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle	
		R	uble i kopiejki		
	Z przeniesienia . . .	—	—	1197	24 $\frac{1}{2}$
26	<i>Na dokończenie budowy studni w Dworzyskach:</i> Kupno 35 kop gontów i pobicie daszku nad studnią	—	—	13	12 $\frac{1}{2}$
27	<i>Ogólne wydatki na nowe budowle i sztachety:</i> Płace dla służby budowlanej, cieśli, 4 siekierników i 2 fernali fabrycznych z zadatkami i dodatkami na ołówki i sznury, oprócz ordynaryi która obciąża gospodarstwo folwarczne, podług oddzielnego wykazu płacy i ordynaryi	213	—	—	—
28	Dziewulskiemu za dostawę 2 sążni kamienia wapielniaaka z własnego gruntu rs. 5 kop. 30 Burdanowi i Naklickiemu za wyłamanie 2-ch prętów opoki i wapielniaaka rs. 4 kop. 40	9	70	—	—
29	Za wyrobienie i wypalenie 48150 sztuk cegły, 4 pieców wapna i wyrobienie 2000 sztuk surowki, tudzież za wywózkę wapna z pieca	207	35	—	—
30	Za żelastwo wybrane do nowych budowli	388	61	—	—
31	Wyrobienie 303 słupków na nowe barjery	4	54	—	—
32	Za postawienie nowych sztachet przed oficyną stolarzowi.	11	—	—	—
33	Najem użyty do zwózki i do pomocy cieślom przy wyprawie materjałów, stawianiu parkanów i sztachet	35	44 $\frac{1}{2}$	819	64 $\frac{1}{2}$
	Do przeniesienia.			2030	1 $\frac{1}{2}$

N. kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle	
		Ruble	i kopiejki		
	Z przeniesienia . . .	—	—	2030	1½
	<i>B. Melioracje gruntowe:</i>				
34	Za wykopanie 49 prętów nowego rowu w Orłowie Drewnianym po kop. 18½	9	6	—	—
35	Za wykarczowanie pni <i>a</i> napołu V. II i III Orłowa Murowanego	22	72	—	—
36	<i>b</i> w nowinach na Orłowie Drewnianym	1	5	32	83
	<hr/>				
	W ogóle na nowe budowle i melioracje gruntowe.			2062	84½

Orłów, dnia 21 Lipca 1890 r.

(podpisano) **J. Wasilewski** buchalter.
Gorzelański rządca.

VI.

Wykaz poniesionych w roku 1889|90 kosztów na odbudowanie pałacu w Orłowie i urządzenie w tymże 4 pokojów mieszkalnych.

N. kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle	
		Ruble	i kopiejki		
1	Najemnikom dziennym użytym przy dostawie materyałów, wywózce gruzów plantowaniu i t. p.	66	93	--	--
2	Mularzowi Kopińskiemu za roboty mularskie	756	59	--	--
	W tej summie za otynkowanie ścian, zrobienie sufitów i wybie lenie w 4 pokojach pałacu rs. 90 kop. 59, a rs. 666 na rachunek robót anszlagowych i dodatkowych				
3	Stolarzowi Dobrzańskiemu za roboty stolarskie anszlagowe i dodatkowe	311	48	--	--
	Do przeniesienia . . .	1135	--	--	--

N. kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle	
		R	u	b	l
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			
		p			
		i			
		e			
		k			
		o			

N. kolejny	Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle	
		Ruble	kopiejki		
	Z przeniesienia. . . rs. 17 k. 75	1919	82		
13	Za okucie do drzwi i okien Krysztofowi Brun	103	82	—	—
14	Dominirskiemu za okucie do drzwi i okien rs. 67 k. 24				
	Za zakrętki, zamki i antaby „ 31 „ 20			—	—
	Za 8 beczek cementu, cegłę ogniotrwałą, rury, ruszty i drut. . „ 11 „ 4				
	Za 2 arkusze blachy cynkowej . . . „ 2 „ 70	195	11	—	—
15	Za 2 garnitury kafi do 3 pieców Włodzińskiemu	68	36	—	—
16	Za postawienie 2 pieców Owsieńskiemu	12	—	—	—
17	Za farbę olejną 100 funtów z ekspedycją Spiessowi	21	15	—	—
18	Za robotę stolarską dodatkowo S. Łysakowskiemu	8	32	—	—
	Za frachty, przywózkę gipsu, kamienia i rzemieślników z Warszawy.	132	5	—	—
	Za wygracowanie nowych kominów kominiarzom	2	—	—	—
	Za 1 drzwiczki do pieca hermetyczne.	2	50	—	—
	Za klej do posadzek w 3 pokojach za 8 funtów kredy mielonej i za trzcinę do sufitu	4	6	—	—
	Za zrobienie ferklejdunku do drzwi w pokoju kancelaryjnym .	—	70	—	—
	Ogółem . . .			2469	89

Orłów d. 25 Lipca 1890 r.

(podpisano) J. Wasilewski buchalter
Gorzelański rzadca.

Sprawozdanie z gospodarstwa leśnego za rok 1889|90 w Orłowie.

Czynności gospodarcze rozpoczęto jak zwykle od oszacowania, a następnie eksploatacyi cięć rocznych, przez wyrąbanie wszystkiego drzewa opałowego w sążnie, a budulcowego na wyrób materiału ciesielskiego i tartego do budowli w majątku oraz na służebności włościańskie. Po za cięciami rąbano tylko starą osiczynę na opał sposobem trzebieży, z której to osiczyzny przysposobiono przeszło 300 sążni niezależnie od tych jakie urąbano w cięciach. Starodrzew użytkowano tylko o tyle, o ile się w cięciach znajdował na kloce do tartaku. Pozostałe od wzmiankowanych wyżej potrzeb drzewo w cięciach wystawiono, jak co-roczenie, na sprzedaż przez licytacją, która jednak w tym roku do skutku nie doszła i trzeba było przystąpić do sprzedaży częściowej.

Niekorzystne atoli warunki w jakich się zbyt drzewa odbywa u nas, mianowicie krótki, bo tylko półroczny termin wycięcia i oczyszczenia porębów, czego władze włościańskie ściśle przestrzegają, pogorszyły się jeszcze przez wyjątkową klęskę posuchy, skutkiem czego włościanie, jedyni u nas nabywcy drzewa, budowali się bardzo mało, nie mając skutkiem nieurodzaju za co drzewa kupować. Ta okoliczność przeto była powodem, że ani handlarze żydowscy nie okazali się chętnymi nabyć drzewo na licytacyi, ani sprzedaż częściowa powodzenie mieć mogła. Wszędzie też zamierzone sprzedaże drzewa w okolicy nie doszły z tego powodu do skutku.

Mimo że w lasach Orłowskich sprzedaż częściowa była stó-sunkowo najwięcej ożywioną to jednak zaledwie mniejszą połowę na sprzedaż wystawionego drzewa zbyć się udało i to po niższej niż zazwyczaj cenie. Za stopę kubiczną nie można było w najlepszych nawet sztukach wziąć więcej nad 5 kopiejek; większość też drzewa sprzedawano po kop. 4, a cieńsze po kop. 3 za stopę kubiczną i cena taka będzie prawdopodobnie stałą w okolicy, z powodu nagromadzonej wszędzie sprzedaży.

Dodać także należy, że z powodu niskich wogóle jeszcze cen drzewa u nas korzystniejszym jest drzewo większych rozmiarów

wytrzeć na tartaku, aby mieć zapas suchego materiału, niż je sprzedawać na pniu, dla tego też na sprzedaż wystawia się zwykle drzewo poślednie, jakie mianowicie po zaopatrzeniu tartaku i innych potrzeb wyżej wzmiankowanych pozostaje.

W bieżącym roku naprzykład użyto na ten cel 424 pni najlepszych, oraz 21 sztuk starodrzewu, z których, jak rachunek wyżej wskazuje wyrobiono 889 kloców.

Drzewa pozostałego do sprzedania było 1162 pni, oszacowanych na 2165 rs. Sprzedano z tego sztuk 561 za rs. 789. Następnie z zapasu tego wydano jeszcze pewną ilość na serwituty przyszłoroczne, na zapas budowlany, na nasienniki i inne drobne potrzeby, tak że na rok następny pozostało jeszcze 268 sztuk na pniu.

Susza niezwykła była przyczyną, że i w zakresie odmładniania lasów, nie można było wszystkich zamierzonych robót uskutecznić. Żołędź mianowicie, której tak obfity urodzaj zapowiadał się z początkiem lata, opadła skutkiem suszy przedwcześnie i za ledwie na obsiew szkółki udało się z wielkim trudem mały zapas uzbierać. Z tego powodu cięcia w dwóch Obrębach II i IV, gdzie się uprawa dębu prowadzi, zadrzewionemi być nie mogły, oddano je przeto, jak lat poprzednich, włościanom pod uprawę zboża, za opłatą przez nich czwartej części plonu na rzecz dworu.

Aby jednak cięcia te nie pozostały w tym roku zupełnie niezadrzewione, przeto posadzono jesienią w oziminę sosnę jednoroczną, o ile jej było w zapasie, zajmując $\frac{1}{3}$ przestrzeni cięcia pod sosnę, a pozostawiając $\frac{2}{3}$ dla dębu na przyszłość. Tym sposobem zasadzono w Obr. II, trzy cięcia (m. 36) zaległe, a w Obr. IV jedno cięcie (m. 5 $\frac{1}{2}$). Uprawa w Obr. II udała się zupełnie jak się to po sprzęcie zboża okazało, natomiast na 5 $\frac{1}{2}$ morgach cięcia w Obr. IV sadzonki wyschły z powodu, iż na ten cel użyć można było tylko materiał pośledniejszy jaki w szkółce pozostał.

Wysiewy w szkółkach, o ile nasiona były własnego zbioru jak świerk, dąb i sosna, udały się bardzo dobrze; natomiast sprowadzone z Warszawy: jodła nie zeszła wcale, a modrzew bardzo obrzednio.

Rok gospodarczy zakończono ważnym faktem odseperowania służebności jednej z wsi do dóbr należących, a mianowicie Dworzysk, mocą którego to układu dobrowolnego, włościanom tej wsi z 18 osad złożonej oddano za serwitut budowlany, opał, ogrodzenia i pastwiska na ugorach dworskich, po 2 morgi łąki i po 6 morgów lasu na osadę.

Rachunek materiałów w tartaku.

	K l o c e	B a l e					T r a c i c e			Szt.						
		F u t r y n y					5"	4"	3"		2"	1 1/2"	1"	1/2"	K a t y	O p o ł y
												K l o c i e				
<i>Rachunek kłociów.</i>																
Dowieziono z lasu	783	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Porznięto	600	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pozostało w tartaku	113	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
<i>Rachunek materiałów.</i>																
Przychód. Pozostało z roku zeszłego z 600 kłociów wytarto	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Ogółem	—	64	234	234	865	249	4887	15860	6485	186	25733	1308	—	—	—	—
Rozchód. Na Rk. Ekonomii dóbr	—	55	—	604	604	184	3908	8805	3649	162	17389	907	—	—	—	—
„ Lesnictwa	—	—	16	—	—	34	212	1594	592	24	4013	50	—	—	—	—
„ Komunikacyi	—	—	170	243	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Darowizn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	62	586	—	—	—	—	—
Ogółem	—	55	186	847	847	243	4120	10461	4827	186	21402	959	—	—	—	—
Pozostaje	—	9	48	18	18	6	767	5399	1658	—	4331	349	—	—	—	—

Rachunek pieniężny.

	W go- tówce.		W osza- cowaniu		Razem	
	Ruble i kopiejki					
Przychód.						
Ze sprzedaży drzewa budulco- wego, materiału opałowego i ściółki	1356	86	—	—	1356	86
Z dzierżawy niw leśnych	17	50	—	—	17	50
Z defraudacyi	17	30	—	—	17	30
Wartość materiałów wydanych z lasu na potrzeby ekonomii dóbr	—	—	2362	79	2362	79
Wartość materiałów wydanych z tartaku na potrzeby ekono- mii dóbr	—	—	1372	83	1372	83
Razem	1391	66	3735	62	5127	28
Do tego zaległość z r. zeszłego (z defraudacyi)	34	10	—	—	34	10
Ogółem przychód	1425	76	3735	62	5161	38
Rozchód.						
Najem do rąbania kłoców sążni, szryków, ogrodzeu, upraw sztucznych	795	65	—	—	795	65
Koszta przy zwózce kłoców tar- taczych	18	52	—	—	18	52
Najem w tartaku do układania desek	8	47½	—	—	8	47½
Do przeniesienia	822	64½	—	—	822	64½

	W go-		W osza-		Razem	
	tówce		cowaniu			
Ruble i kopiejki						
Z przeniesienia.	822	64½	—	—	822	64½
Kupno i transport nasion leś- nych	25	73	—	—	25	73
Materyały i miary do drzewa, mundury dla gajowych, świdry, szpadle, pasy i lampy do tarta- ku, półszorki, materyały kan- celaryjne	61	98	—	—	61	98
Płaca służbie leśnej i tartacznej łącznie z dodatkami i gratyfi- kacją	678	15	—	—	678	15
Fantowe służbie leśnej	25	46	—	—	25	46
Podatki z lasu opłacone przez ekonomię dóbr	—	—	315	26	315	26
Ordynarya, grunta i utrzymanie inwentarzy służby leśnej	—	—	489	87	489	87
Wartość materyałów spotrzebo- wanych w leśnictwie z lasu i tartaku	—	—	542	72½	542	72½
Wartość 3¼, sążni zniszczonych przez pożar w lesie	—	—	25	50	25	50
Półowa wartości materyałów wydanych na komunikację, służebności i darowizny (NB. Druga połowa obciąża ekono- mię dóbr).	—	—	885	61	885	61
Ogółem	1613	96½	2258	96½	3872	93
Porównanie.						
Przychód	1425	76	3735	62	5161	38
Rozchód	1613	96½	2258	96½	3872	93
Pozostaje	—	—	1476	65½	1288	45
Do przeniesienia	—	—	1476	65½	1288	45

	W go-		W osza-		Razem	
	tówce		cowaniu			
Ruble i kopiejki						
Z przeniesienia. . .	—	—	1476	65½	1288	45
Do tego wartość remanentów w tartaku i w lesie (bez starodrzewu)	—	—	3269	17	3269	17
			4745	82½	4557	62
Potrąca się wartość remanentów zeszłorocznych.	—	—	1647	47	1647	47
Dochód roczny gospodarczy . .	—	—	3098	35½	2910	15

Leśnictwo Orłów d. 15 Września 1890 r.

Nadleśny W. Jankowski.

VIII.

Rachunek kassowy dóbr Sobieszyn za rok od 1 Lipca 1889 do 1 Lipca 1890 roku.

Wyszczególnienie	Wpłynęło		Pozostało do pobrania		Razem	
	Rs.	kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.
Przychód.						
Remanent z r. 1888/9 w gotowiznie	244	82	—	—	—	—
Zaległości poborowe z lat dawnych od Juliusza Sikorskiego, b. dzierżawcy folwarku Lendo za podatki, i od Józefa Maciejewskiego byłego dzierżawcy propinacyi z r. 1888, za ratę dzierżawną i podatek, z powodu bankructwa i biednego stanu kwalifikują się do umorzenia w sumie	—	—	niewypła- calne 380 88		—	—
Razem z r. 1888/9	244	82	—	—	244	82
Przychody z roku 1889/90.						
Z osobnych funduszów Zapisu hr. Kiekiego	8553	22½	—	—	8553	22½
do przeniesienia	8553	22½	—	—	8553	22½

Wyszczególnienie	Wpłynęło		Pozostało do pobrania		Razem	
	Rs.	kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.
Z przeniesienia . . .	8553	22½			8553	22½
Ze sprzedaży zboża i produktów rolnych . .	2652	36	11	75	2664	11
Z dzierżaw i czynszów: t. j., z 2 młynów i dzierżawy folwarku Blizocin rs. 3420 k. 83.						
Z dzierżawy propinacyi rs. 217 k. 50						
Z łąk i pastwisk rs. 88 k 66	3726	99	—	—	3726	99
Z pachtu krów. . .	723	96	—	—	723	96
Z lasu.	523	62½	370	—	893	62½
Z sadów i ogrodów .	271	22	—	—	271	22
Za inwentarz żywy i za skóry	1136	85½	—	—	1136	85½
Za wełnę z owiec. . .	1562	55	—	—	1562	55
Przychód nieprzewidziany	1039	13	—	—	1039	13
Kaucye	300	—	—	—	300	—
Z pola doświadczalnego	155	86	—	—	155	86
Przychód wogóle .	20890	59½	381	75	21272	34½
Przychód ten rozdziela się:						
Na wpływy odnoszące się do przeszłego r. 1888/9.	244	82	—	—	244	82
Na wpływy właściwe z r. 1889/90.						
Z dzierżaw t. j. z młynów, propinacyi i z folw. Blizocina.	3638	33	—	—	3638	33
Z lasów, część przychodów nieprzewidzianych, kaucyi	1699	24½	370	—	2069	24½
Z samego gospodarstwa rolnego oraz z łąk i pastw.	6754	97½	11	75	6766	72½
Zaliczenia z innych funduszów Zapisu hrabiego Kickiego.	8553	22½	—	—	8553	21½
Razem	20890	59½	381	75	21272	34½

Nr. kolejny	Wyszczególnienie	Zaległość zapłacona z 1. 1888/9		Wydano w roku 1889/90		Pozostaje do wydania		Razem	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Rozchody.								
1	Na założenie i urządzenie Stacji prob melioracyjnych oraz na prowadzenie i utrzymanie tejże Stacji . . .			2454	11	—	—	2454	11
2	Na podatki i składki 1068 91½								
3	Dziesięcina Proboszczowi w Sobieszynie 57 50								
4	Ubezpieczenie od ognia, asekuracja.								
	1 Krescency, inwentarzy żywych i martwych. . . 186 81								
	2 Materyałów budowlanych przy budowie 2-ch nowych młynów w T-wie prywatnem . . . 96 38								
	3 Wszystkich zabudowań w folwarku Sobieszyn w T-wie prywatnem. 122 7								
	4 Raty Towarzystwa Kredytowego								
	Do przeniesienia . .	—	—	2454	11	—	—	2454	11

Nr. kolejny	Wyszczególnienie	Zaległość zapłacona za 1888/9		Wydano w roku 1889/90		Pozostaje do wydania		Razem	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.
	Zprzeniesienia 1531 67½	—	—	2454	11	—	—	2454	11
	Ziemskiego z dóbr Sobieszyn i Blizocin 2318 34			3850	1½			3850	1½
4	Na konserwację budowli	—	—	133	67	—	—	133	67
5	Na pensye zasługi taniemy	3	—	1642	95	—	—	1645	95
6	Na najem gospodarczy	213	69½	1993	60	—	—	2207	29
7	Na kancelarye prenumeratę pism, marki, telegramy		227½	124	16	—	—	126	43½
8	Na kupno zboża i paszy	1043	2	2664	10½	—	—	3707	12½
9	Na kupno inwentarza żywego	—	—	918	68	—	—	918	68
10	Na sady i ogrody	—	—	440	35½	—	—	440	35½
11	Na różne potrzeby gospodarstwa	39	80	452	97½	—	—	492	77½
12	Na kupno żelaza narzędzi i sprzętów domowych	57	73½	587	91½	—	—	645	65
13	Na koszta uprawy i eksploatacji lasów i na płace służby leśnej	—	—	481	39	—	—	481	39
14	Na koszta podróży, stajenne i strawne, przewóz	—	—	117	32	—	—	117	32
15	Na meljoracye gruntowe i nowe budowle	—	—	2343	38½	—	—	2343	38½
16	Kuchnia dworska, gościnnia i czeladnia	105	53	629	34	—	—	734	87
17	Na koszta zdrowia	64	98	164	29	—	—	229	27
	Do przeniesienia	1530	3½	18998	25½	—	—	20528	29

Nr. kolejny	Wyszczególnienie	Zaległość zapłacona za 1888/9		Wydano w roku 1888/9		Pozostaje do wydania		Razem	
		Rs.	kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.	Rs.	kop.
18	Z przeniesienia . . .	1530	3 ¹ / ₂	18998	25 ¹ / ₂	—	—	20528	29
	Na wydatki sądowe, nieprzewidziane, zwrot kaucyi	—	—	192	18	—	—	192	18
	Rozchód łącznie .	1530	3 ¹ / ₂	19190	43 ¹ / ₂	—	—	20720	47 ¹ / ₂
	Należy się zwrot kaucyi L. Altrech b. dzierżawcy młyna Drewnik.	—	—	—	—	100	—	—	—
	Porównanie.								
	Przychód kasowy w r. 1888	20890	59 ¹ / ₂	—	—	—	—	—	—
	Rozchód	20720	47 ¹ / ₂	—	—	—	—	—	—
	Remanent kasowy w gotowiznie	170	12	—	—	—	—	—	—

Nr. kolejny	Wyszczególnienie	W szcze- góle		W ogóle	
		Ruble i kopiejki			
	Wyraehowanie czystego dochodu z dóbr Sobieszyn.				
1	Ogólny przyehód kasowy w roku 1889 90 czynił	20890	59 $\frac{1}{2}$	—	—
2	Ogólny rozehód kasowy w roku 1889 90 czynił	20720	47 $\frac{1}{2}$	—	—
3	Remanent kasowy z roku 1889 90 w gotowiznie	170	12	—	—
4	Zaległości poborowe mające się pobrać w roku 1890 1.	381	75	—	—
5	Wydatki na założenie, urządzenie Stacyi prób meljoracyjnych oraz u- trzymanie i prowadzenie teje Stac- yi	2454	11	—	—
6	Raty Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z dóbr Sobieszyn i Bli- zocin	2318	34	—	—
7	Wydatki zaległe z roku 1888 9 a wypłacone w roku 1889 90	1530	3 $\frac{1}{2}$	—	—
8	Wydatki na meljoracye i nowe budowle	2343	38 $\frac{1}{2}$	—	—
9	Zwrot kaucyi byłemu dzierżawcy młyna Wólka Sobieszynska.	100	—	—	—
10	Wartość remanentów zbożowych z dnia 1 Lipca 1890	98	62	—	—
	Co czyni razem	—	—	9396	36
	<i>Potrącić jednak wypada.</i>				
1	Remanent z roku 1888 9 w goto- wiznie	244	82	—	—
2	Zaliczenie dane z innych fundu- szów Zapisu hr. Kickiego.	8553	22 $\frac{1}{2}$	—	—
3	Kaucye pobrane w roku 1889 90	300	—	—	—
	Do przeniesienia	9098	4 $\frac{1}{2}$	—	—

Nr. kolejny	Wyszczególnienie	W szcze- góle		W ogóle	
		Ruble i kopiejki			
	Z przeniesienia	9098	4 $\frac{1}{2}$	—	—
4	Wartość wziętych nasion z dóbr Orłowa t. j. 15 korcy wyki po rs. 5 kop. 50, 37 korcy łubinu po rs. 4 kop. 50 i 50 funtów nasiennej pastewnej marchwi po kop. 16 za funt.	257	—	—	—
5	Wartość jednej pary wołów roboczych także z dóbr Orłowa przysłanych za rs. 166 kop. 14, a po strąceniu na ciężar 3-ch lat następnych 75 $\frac{0}{10}$ uczyni	41	53	—	—
6	Wartość remanentów zbożowych pozostałych z roku 1888/9	27	—	—	—
	Czyli potrącając razem	—	—	9423	57 $\frac{1}{2}$
	Okazał się deficyt w roku 1889/90	—	—	27	21 $\frac{1}{2}$

Sobieszyn dnia 1 Września 1890 roku

podpisano **S. Wąsowicz** Kasysyer i buchalter.
St. Domostawski rządca.

IX.

Wykaz dokonanych w r: 1888|9 wydatków
na melioracye gruntowe i nowe budowle
w dobrach Sobieszyn.

Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle
	Ruble i kopiejki		
A. Wydatki na nowe budowle.			
I. Na postawienie <i>nowego parkanu</i> sztachetowego od strony pastwnika w Sobieszynie			
Najem do zwózki z lasu drzewa materiałowego i za robotę tracką			24 64 $\frac{1}{2}$
II. <i>Na wyrób cegły w cegielni</i>			
1. Najem do zwiezienia 44 $\frac{1}{2}$ sążni kubicznych drzewa opałowego z lasu do cegielni do wypalenia 2-ch pieców cegły			
	26	70	
2. Za wypalenie 50250 sztuk cegły Józefowi Jachowicz strycharzowi resztę należności			
	81	32 $\frac{1}{2}$	
3. Za wypalenie 46350 sztuk cegły temu			
	152	95	
Do przeniesienia	260	97 $\frac{1}{2}$	24 64 $\frac{1}{2}$

Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle	
	Ruble i kopiejki			
Z przeniesienia	260	97 ¹ / ₂	24	64 ¹ / ₂
4. Za przetaczkanie do szopy i ustawianie w szychty 25000 sztuk cegły	3	45	254	42 ¹ / ₂
III. Za przerobienie studni w podwurz w folwarku Sobieszyn	8	—		
Za pokrycie dachu gontami nad studnią to jest za wybicie 37 kóp gontów	1	85	9	85
IV. Za wyrób 900 kóp gontów osikowych po kop. 10 od kopy	90	—		
Za najem do zwózki drzewa osikowego z lasu sprzężajem dworskim na wyrobienie gontów	2	44	92	44
V. Koszta budowy nowego młyna na Wólce Sobieskiej.				
1. Za 5 beczek cementu z kosztami sprowadzenia z Warszawy	32	87	—	—
2. Za linę do kafara z kosztami przywiezienia	12	7	—	—
3. Najem wpomoc do cieśli do obrobienia drzewa budulcowego, za wywózkę tegoż drzewa z lasu i do budowy młyna	127	77	—	—
4. Za żelazo, gwoździe, okucie do okien i drzwi, zamki, zawiasy, klamki, 2 kuchnie angielskie kompletne, czopy do wałów kół wodnych, świdry gwintowe, holszrubry, blacha, klej stolarski i t. d.	210	8 ¹ / ₂	—	—
5. Za 60 kóp gontów do pokrycia dachu po kop. 30	18	—	—	—
6. Za szkło tafłowe do oszklenia okien	4	—	—	—
7. Za roboty trackie, wytarcie bali, desek, łąt i listew.	102	98	—	—
Do przeniesienia	507	68 ¹ / ₂	391	36

Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle	
	Ruble i kopiejki			
Z przeniesienia	507	68 $\frac{1}{2}$	391	36
8. Za roboty mularskie, za wymurowanie fundamentów pod młynem i pod domem mieszkalnym, postawienie pieców, kuchen, komina głównego i za wybielenie mieszkania	155	67	—	—
9. Za oszklenie okien we młynie i mieszkaniu	3	27	—	—
10. Za wybicie 540 kóp gontów dla pokrycia dachu.	27	—	—	—
11. Za roboty stolarskie i młynarskie do wewnętrznego urządzenia młyna oraz kół i wałów wodnych jakoteż za robotę drzwi i okien.	233	70	—	—
12. Za kamienie młynarskie, gazę i inne przedmioty do wewnętrznego urządzenia młyna z kosztami podróży dzierżawcy młyna z młynarzem do Warszawy i Suchedniowa i za transport tych przedmiotów koleją żelazną do Iwangrodu, a następnie do młyna	370	—	—	—
13. Za rozstrzelanie kamieni na fundamenta pod nowe młyny.	16	27 $\frac{1}{2}$	—	—
14. Za plany do wybudowania 2 młynów Wólka Sobieska i Drewnik z niwellacją stawów każdego młyna oddzielnie p. Bogowolskiemu Inżynierowi Architektowi z Garwolina.	150	—	—	—
15. Za furmankę do odwiezienia budowniczego p. Bogowolskiego.	1	—	1464	69
VI. Koszt wykończenia nowej szopy na narzędzia z wozowniami i piwnicą.				
1. Za dwie skrzynki gwoździ bretnali i 12 skrzynek gontali	31	80	—	—
2. Za wytarcie bali desek	21	56 $\frac{1}{2}$	—	—
3. Za oszklenie okien w wozowniach	—	72	54	8 $\frac{1}{2}$
Do przeniesienia			1910	13 $\frac{1}{2}$

Wyszczególnienie	W szczególe		Wogóle	
	Ruble i kopiejki			
Z przeniesienia			1910	13 $\frac{1}{2}$
VII. Na wybudowanie <i>nowej karczmy w Blizocinie</i> , spalonej w r. 1886.				
1. Przygotowanie materiału budowlanego to jest za wytarcie 88 kłoców sosnowych na bale deski iłaty	75	92 $\frac{1}{2}$	—	—
2. Na najem wpomoc do cieśli do wyprawy drzewa.	11	—	—	—
3. Za 10 skrzynek gontali i 2 skrzynki bretnali.	24	—	110	92 $\frac{1}{2}$
VIII. <i>Za roboty trackie na zapas.</i>				
Za wytarcie 83 kłoców na bale i deski	—	—	87	20 $\frac{1}{2}$
IX. Płaca roczna <i>cieśli, 2-ch siekierników z gratyfikacją cieśli za nowe budowle.</i>	—	—	103	50
Koszta nowych budowli razem	—	—	2211	76 $\frac{1}{2}$
B. Meljoracje gruntowe.				
1. Za wykopanie rowu na Blizocinie, dla ochrony zagajników przy trackie i granicy włości wsi Wola Blizocka.	70	12	—	—
2. Najem do pomiarów przy granicy Podlodowskiej i do sypania kopców granicznych.	2	45	—	—
3. Za poprawienie i odnowienie rowów przy drodze prowadzącej do Wólki Sobieskiej prętów 546.	21	84	—	—
4. Za wykrudowanie krzaków na łące w folwarku Brzozowa	2	47 $\frac{1}{2}$	96	88 $\frac{1}{2}$
Do przeniesienia	—	—	2308	65 $\frac{1}{2}$

Wyszczególnienie	W szczególe		W ogóle	
	Ruble i kopiejki			
Z przeniesienia . . .			2308	65½
C. Sadzenie drzewek na drogach.				
1. Za 10 kop drzewek brzeziny do sadzenia	10	—	—	—
2. Najem do wykopania drzewek w lasach Sobieszyńskich, jak również do zasadzenia takowych, palikowania i stawiania baryerów	9	17½	—	—
3. Najem w pomoc do brukowania w gumnach, do budowy nowego mostu na drodze Blizockiej na rzece i do reperacyi grobli przy młynie	5	55½	—	—
4. Za czynność dodatkową dopelnioną przy sprostowaniu granic z polami włościańskimi W. Dębickiemu Geometrze przysięgłemu koszta podróży do Sobieszyna i zpowrotem	10	—	—	—
Meljoracye gruntowe razem	—	—	34	73
Ogółem	—	—	2343	38½

Sobieszyn dnia 1 Września 1890 roku.

Podpisano **St. Wąsowicz** buchalter kasyer

Podpisano **St. Domostawski** rządca.

X.

Wyrachowanie rezultatów z gospodarstwa
rolnego w dobrach Sobieszyn za rok
1889/90.

N. kolejny	Wyszczególnienie	Wpłynęło w 1889/90			
		Wszczególne		W ogóle	
		Ruble	Kopiejki	Ruble	Kopiejki
	Przychód za rok 1889/90.				
1	Ze sprzedaży zboża i produktów rolnych.	2652	36	—	—
2	Z pachtu krów	723	96	—	—
3	„ sadów i ogrodów.	271	22	—	—
4	Za inwentarz żywy i za skóry . .	1136	85 $\frac{1}{2}$	—	—
5	„ wełnę z owiec.	1562	55	—	—
6	Przychód nieprzewidziany (część pobrana należna do rachunku gospodarstwa rolnego)	319	37	—	—
7	Z pastwisk łąk i nieużytków . .	88	66	—	—
	Wpłynęło gotowizną razem . .	—	—	6754	97$\frac{1}{2}$
	Do przeniesienia . . .	—	—	6754	97$\frac{1}{2}$

N. kolejny	Wyszczególnienie	Wpłynęło w 1889/90			
		W szczególności		W ogóle	
		Ruble	kopiejki	Ruble	kopiejki
	Z przeniesienia . . .	—	—	6754	97½
	<i>Dodawczy do tego:</i>				
8	Wartość remanentów zbożowych z końcem roku 1889/90	—	—	98	62
9	Wartość wydanej ordynaryi dla Stacji Meljoracyjnej t. j. dla Ameljatora dóbr, 2-ech służących do pola doświadczalnego i pracowni chemicznej, oraz utrzymanie pary koni fornańskich i pary wołów, fornala i parobka do nich i zasługi dla tychże wraz z ordynaryą do obrobienia pola doświadczalnego	1049	90	—	—
10	Podatki z tego pola doświadczalnego, z budynków oraz asekuracja rządowa i ubezpieczenie w T wie prywatnem tak budowli jako też inwentarza martwego	90	—	—	—
11	Wartość ordynaryi dla służby leśnej, utrzymanie krów, pola wyznaczonego na kartofle i zagonów oraz furazu dla 1 go konia Lesniczego. . .	472	24	—	—
12	Wartość ordynaryi dla cieśli i 2 siekierników przeznaczonych do stawiania nowych budowli	281	93	—	—
13	Wartość ordynaryi dozorczy grobów ś. p. Hr. Kickich z pensją . . .	72	60	—	—
14	Wartość pola uprawnego pod kartofle, łąk i pastwisk dla dzierżawców młynów, propinacyi, smolarni . . .	312	—	2278	67
	Przychody gospodarstwa rolnego razem			9132	26½
	Do przeniesienia			9132	26½

N. kolejny	Wyszczególnienie	Wpłynęło w 1889 90			
		W szczególe		W ogóle	
		Ruble	kopiejki	Ruble	kopiejki
	Z przeniesienia			9132	26½
	<i>Odejmując:</i>				
	a. Rozchody gospodarstwa rolne- go w gotowiznie	—	—	9172	27½
	b. Wartość nasion z dóbr Orło- wa wziętych	257	—	—	—
	c. Wartość zboża z pola doświad- czalnego	137	18	—	—
	d. 25% wydatków z roku 1886 7 rozłożonych na lat 4, z summy Rs. 892 kop. 50 na kupno inwentarza żywego dopełnionych	223	12	—	—
	e. Z summy Rs. 263 kop. 15 w tymże roku na nowe wozy i narzę- dzia na lat 10 rozłożonej.	26	30	—	—
	f. 25% wydatków w r. 1887 8 na lat 4 złożonych z summy Rs. 254 za 4 tryków	63	50	—	—
	g. 25% wydatków w r. 1888,9 na lat 4, złożonych z summy Rs. 112 na 2 tryki.	28	—	—	—
	h. Wartość remanentów zbożo- wych z r. 1888 9	27	—	762	10
	Odejmując w ogóle	—	—	9934	37½
	Okazał się deficyt z gospodarstwa rolnego w roku 1889 90	—	—	802	11

N. kolejny	Wyszczególnienie	W y d a n o			
		W szczególe		W ogóle	
		Ruble	i kopiejki		
	Rozchody.				
1	Z ogólnej summy podatków i składek opłaconych Rs. 1248 k. 48 Oddzieliwszy na ciężar ogólnego zarządu dóbr i lasu „ 544 „ 59 Pozostaje na ciężar gospodarstwa rolnego.	—	—	703	89
2	Ubezpieczenie od ognia w Towarzystwie prywatnem krescencyi i inwentarzy żywych i martwych	—	—	186	81
3	Konserwacya budowli.	—	—	133	67
4	Płaca stałej służby folwarcznej Rs. 589 k. 50				
	1. Zadatki noworoczne. „ 29 „ 50				
	2. Tejże służbie tantjema za odchowanie jagniąt cieląt i źrebiąt „ 17 „ 35				
	3. Pastuchowi wskutek kalectwa jednorazowe wsparcie. „ 20 „ —				
	razem wypłacono	656	35	—	—
	4. Płaca roczna kowala i stelmacha	90	—	—	—
	5. Płaca magazyniera	43	33	—	—
	6. Z summy Rs. 826 k. 27 stanowiącej płace rządcy i wychodzącego b. rządcy za kwartał, oraz kasyera, gospodyni, ztantjemę kucharki, lokaja: kucharza emeryta przyjmuje się 75 ⁰ / ₁₀₀ na ciężar gospodarstwa rolnego.	619	74	1409	42
5	Najem gospodarczy folwarczny po strąceniu zaległości z roku. 1888/9 Rs. 213 k. 69 ¹ / ₂	—	—	1993	60
6	Kancelaryja i prenumerata pism po strąceniu z ogólnej summy w r. b. Do przeniesienia	—	—	4427	39

N. kolejny	Wyszczególnienie	W y d a n o			
		W szczególe		W ogóle	
		Ruble i kopiejki			
	Z przeniesienia	—	—	4427	39
	Rs. 124 kop. 16 na ciężar ogólnej Administracyi 25%, przyjmuje się na ciężar gospodarstwa	—	—	93	12
7	Na kupno zboża i paszy z kosztami sprowadzenia, po potrąceniu zaległości w roku 1888 9 w summie Rs. 1043 kop. 2 wypłacono w r. b. . . .	—	—	2664	10 1/2
8	Na kupno inwentarza żywego za 6 sztuk wołów roboczych z kosztami sprowadzenia i za 3 konie fornałskie Rs. 757 k. 23				
	Za 2 woly sprowadzone z dóbr Orłowa. „ 166 „ 14				
	Za 1 buhaja rasy holenderskiej zarodowego „ 151 „ 40				
	Razem za inwentarz żywy Rs. 1074 k. 82				
	Potrąca się z tego na ciężar 3-ich lat następnych 75% „ 806 „ 70				
	Przyjmuje się na kupno inwentarza w roku bieżącym. . . . „ 268 „ 12				
	Za 3-je prosiąt dokupionych na chowanie. „ 10 „ —				
	na kupno inwentarza żywego razem	—	—	278	12
9	Koszta utrzymania ogrodów po strąceniu kosztów utrzymania oranżeryi	—	—	271	22
10	Na różne potrzeby gospodarstwa jako to: kupno oliwy maszynowej, smarowidła dla wozów, węgla do kuźni, soli, dziegciu, worków, płacht,				
	Do przeniesienia	—	—	7733	95 1/2

N kolejny	Wyszczególnienie	W y d a n o			
		W szczególe		W ogóle	
		Ruble i kopiejki			
	Z przeniesienia	—	—	7733	98 ¹ / ₂
	postronków, wańtuchów i szpagatu do wełny, kupno skór, łoju, tranu, na reperację uprząży, kupno nafty i t. d. po strąceniu zaległości z roku 1888 9 Rs. 39 kop. 80 zapłacono w r. b.	—	—	452	97 ¹ / ₂
11	Na kupno żelaza i narzędzi rolnych po strąceniu zaległości Rs 57 kop. 73 ¹ / ₂ z roku 1888 9 wypłacono w w roku bieżącym	—	—	471	77 ¹ / ₂
12	Na koszta podróży, strawne, stajenne mostowe, przewóz, wypłacono w roku bieżącym Rs. 117 k. 32 Z tego oddzielwszy na ciężar ogólnej Administracji odpowiednio do rodzaju wydatków „ 60 „ 68				
13	Na ciężar folwarków pozostaje. . Na kuchnię dworską gościnną i czeladnią 1. Za produkta spożywcze to jest mięso, herbatę, kawę, cukier różne inne przyprawy kuchenne i za sól Rs. 520 k. 86 2. Za świece mydło krochmal, farbkę, naftę, zapalki, reperację i pobielenie naczyń kuchennych, dokupno drobnych statków i na drobne wydatki w ciągu roku „ 71 „ 17 3. Za wino piwo i inne produkty na przyjęcie urzędników i gości zjeżdżających w	—	—	56	64
	Do przeniesienia			8715	37 ¹ / ₂

N. kolejny	Wyszczególnienie	W y d a n o			
		W szczególe		W ogóle	
		Ruble	i kopiejki		
	Z przeniesienia	—	—	8715	37½
	interesach Sobieszyna Rs. 37 k. 31				
	Razem Rs. 629 k. 34				
	Potrącając z tego wniesione do kassy za stołowanie pana Maryana Chojnackiego Asystenta Stacyi Meljoracyjnej za czas od dnia 20 Sierpnia 1889 do 30 Czerwca 1890 „ 129 „ 16				
	Rzeczywlsty wydatek czyni Rs. 500 k. 18				
	Z tego obciążają rachunek ogólnych interesów majątku połowę tych kosztów, t. j. stołowanie rządu, kasyera, oraz przyjezdnych członków Rady delegatów gości i interesantów „ 250 „ 9				
	Po strąceniu długu z r. 1888/9 Rs. 105 k. 53 pozostaje na ciężar folwarków	—	—	250	9
14	Koszta zdrowia. Za wizyty lekarza, za porady lekarskie i przygotowanie lekarstw z apteki dworskiej dla chorych ze służby, dworskiej, jak również lekarstwa ze składu materiałów aptecznych z Warszawy z kosztami sprowadzenia tak dla służby dworskiej jako też dla inwentarzy, po strąceniu długu z roku 1888/9 Rs. 64 kop. 98 w ciągu roku wypłacono	—	—	164	29
	Do przeniesienia	—	—	9129	72½

N. kolejny	Wyszczególnienie	W y d a n o			
		W szczególe		W ogóle	
		Ruble	kopiejki	Ruble	kopiejki
	Z przeniesienia	—	—	9129	72½
15	Wydatki nieprzewidziane, część odnosząca się do gospodarstwa rolnego z summy Rs. 192 k. 18	—	—	42	55
	Rozchody w gotowiznie razem . . .	—	—	9172	27½
	Dodawszy wartość wziętych i zużytych na korzyść gospodarstwa rolnego produktów:				
16	Z dóbr Orłowa 15 korcy wyki po Rs. 5 k. 50, 37 korcy łubinu po Rs. 4 k. 50 i 50 funtów nasienia marchwi po kop. 16.	257	—	—	—
17	Z pola doświadczalnego żyta korcy 30 po Rs. 4, pszenicy garncy 29 po Rs. 6 za korzec, jęczmienia gar. 16 po Rs. 4 za korzec, grochu garncy 8 po Rs. 6, Owsa korcy 2¾ po Rs. 3 za korzec razem	137	18	394	18
	Rozchód ogółem	—	—	9566	45½

Sobieszyn dnia 1 Września 1890 r.

Podpisano **St. Wąsowicz** kasyer buhalter

St. Domostawski rządcą dóbr.

Sprawozdanie z gospodarstwa leśnego dóbr Sobieszyn i Blizocin za r. 1889/90.

Użytkowanie z porębów, planem gospodarczym naznaczonych, pozostawało w dalszym ciągu i w tym roku, z rozporządzenia Rady Zawiadującej, w zawieszeniu. Korzystało się więc z nich o tyle tylko, o ile konieczne potrzeby na budowę i opał w majątku tego wymagały. Na ten cel spożytkowywał się także materiały z trzebieży, starodrzew sosny i osiczyna, oraz olszyna w cięciu obrębu Sobieszyn, a także i ta, która się karczuje w miejscowościach na łąki lub pastwiska przeznaczonych.

Ponieważ wszystkie halizny i niwy do lasu wcielone, zostały już w swoim czasie zadrzewione zarówno w lasach Sobieszyna, jak i Blizocina, a wyrąb zupełny cięć jest wstrzymany, przeto obszar nowych zagajników nie powiększył się wcale i czynności w zakresie upraw sztucznych ograniczały się na robotach w szkółkach i na dosadzeniu takich miejsc w założonych kulturach, które w skutek suszy dużo ucierpiały. Także i pół folwarku Lendo przeznaczonych pod las, nie obsadzono w dalszym ciągu sosną, gdyż uprawa ta wstrzymaną jest do czasu ostatecznego uregulowania stosunku z byłym dzierżawcą tegoż folwarku.

W lasach olszowych Blizocina, gdzie urządzone zostało gospodarstwo niskopienne odcięto 18 morgów pod staw, celem zaprowadzenia tam rybołówstwa, skutkiem czego plan gospodarczy tych olszyn—zmniejszonych obecnie o 18 morgów, zostanie przerobiony. Drzewo na tej przestrzeni sprzedaniem zostało urządzającemu na swoje ryzyko gospodarstwo rybne, panu Kuszell, dzierżawcy Blizocin.

Rachunek roczny materiałów.

Budulcowe z pnia		Drzewo stelmar- skie		Wierzchy użytko- we		Drzewo opałowe						Zerdzie				Sztuk						
Dąb	Sosna	Sztuki i stopy kubiczne		Sztuk		Szczapowe	Gałęzowe	Szczypy na smół	Drzewo z pnia	Wierzchy	Pniaki i le- żanina	Chrust	K o p y									
77	1223	298	13220	43	994	—	141	—	18	49	440	151	1 1/2	7 1/10	43 1/2	—	510	—	900	30		
77	1223	298	13220	43	994	24	335	34	30	49	440	151	1 1/2	7 1/10	43 1/2	—	1410	—	1410	30		
61	1119	263	12724	43	994	24	106 1/2	—	—	47	393	—	1 1/2	2 2/3	6 1/2	—	1410	—	1410	30		
16	104	35	492	—	—	—	6	—	—	—	14	1	—	1/5	—	—	—	—	—	—		
—	—	—	—	—	—	—	11	30	—	2	9	—	—	—	35	—	—	—	—	—		
—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	150	—	—	—	—	—	—	—	—		
—	—	—	—	—	—	—	11 1/2	—	—	—	24	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
77	1223	298	13220	43	994	24	137	—	30	49	440	151	1 1/2	7 1/10	43 1/2	—	1410	—	1410	30		
—	—	—	—	—	—	—	198	34	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		

P R Z Y C H Ó D

Remanent z roku zeszłego
Przygotowano w ciągu roku

Ogółem

R O Z C H Ó D

Na rach. ekonomii dóbr
" " Stacyi doświadczalnej
" " leśnictwa i sprzedaży
" " opał dla leśniczków
" " komunikacyi
" " darowizn

Ogółem

Pozostaje

Rachunek pieniężny lasu	W go-	W osza-	W ogóle
	łówe	cowaniu	
	Ruble i kopiejki		
Przychód.			
Ze sprzedaży drzewa materiałowego, opałowego i szczyt na smołę . . .	523 62	— —	523 62
Wartość materiałów wydanych na rachunek ekonomii dóbr	— —	1982 27	1982 27
Wartość materiałów wydanych stacyi doświadczalnej	— —	59 38	59 38
Ogółem	523 62	2041 65	2565 27
Rozchód.			
Uprawy sztuczne, szkółki, sadzenie, zbiór, kupno i transport nasion . . .	65 19	— —	65 19
Odstawa sadzonek na kolej dla Orłowa	— 90	— —	— 90
Farba i lakier do numerowania drzew i tablic	1 30	— —	1 30
Koszt mieszkań służby leśnej	6 —	— —	6 —
Zwózka kartofli dla służby leśnej . .	4 80	— —	4 80
Najem do rąbania sążni i oczyszczenia gałęzi w zrębie	98 70	— —	98 70
Płace dla służby leśnej łącznie z kosztami przejazdu nadleśnego	304 50	— —	304 50
Wartość gruntu ordynaryi i utrzymania inwentarza służby leśnej . . .	— —	472 24	472 24
Wartość materiałów wydanych na komunikację i darowizny	— —	147 75	147 75
Wartość materiałów wydanych na opał dla leśniczego	— —	6 —	6 —
Ogółem	481 39	625 99	1107 38

Rachunek pieniężny lasu

	W go- tówce	W osza- cowaniu	W ogóle
	Ruble i kopiejki		
Porównanie.			
Przychód	523 62	2041 65	2565 27
Rozchód	481 39	625 99	1107 38
Pozostaje	42 23	1415 66	1457 89
Do tego wartość remanentów . . .	— —	645 —	645 —
Potrąca się wartość remanentu ze- szłorocznego	42 23	2060 66	2102 89
	— —	627 —	627 —
Dochód roczny gospodarczy . . .	42 23	1433 66	1475 89

Leśnictwo Orłów, 15 Września 1890 r.

(Podpisano) **W. Jankowski.**

XII.

Sprawozdanie z wydatków na utrzymanie Stacyi Doświadczalnej w Sobieszynie za pierwsze półrocze 1890 r.

Poniesione na utrzymanie Stacyi wydatki można podzielić na następujące grupy, a mianowicie:

1. Na płace, zadatki i t. p. dla osób służących przy Stacyi i polu doświadczalnym za 4-ty kwartał roku 1889 i za 1-szy kwartał z 1890 r.	rs. 877 k. 50
2. Na opłatę najmu za Grudzień z 1889 roku i za pierwsze sześć miesięcy z 1890 r. „	102 „ 57
3. Na narzędzia, przyrządy do pracowni chemicznej, sprzęty i t. p. w tej liczbie zakupno narzędzia niwellacyjnego	„ 135 „ 76
4. Na kupno materyałów chemicznych nawozów, cementu, tektury smołowcowej, żelaza, gwoździ, płótna lub słomy prostej i t. p.	„ 193 „ 64
5. Na różne roboty: tracką, ciesielską, kowalską, szycie worków i inne	„ 28 „ 09½
Do przeniesienia.	<u>rs. 1337 k. 56½</u>

Z przeniesienia.	rs. 1337 k. 56½
6. Na kupno nasion	„ 41 „ 02
7. Na opłatę różnych przesyłek, transporta kolejowe, koszta podróży, strawne, wydatki pocztowe i t. p.	„ 83 „ 87
W ogóle	<u>rs. 1462 k. 45½</u>

Ze zaś półroczny fundusz wyznaczony na utrzymanie stacyi wynosi 1650 rubli, zatem niewydatkowano rs. 187 k. 54½

Oprócz rozmaitych produktów rolniczych wyprodukowanych na polu doświadczalnym, które oddano do gospodarstwa folwarcznego w Sobieszynie i zapisano do rejestrów gospodarskich; za produkta wprost ze Stacyi sprzedane, oraz za kartofle dane służbie do sadzenia na odrobek, wpłynęło gotowizną do kassy dóbr w roku gospodarczym 1889/90 rs. 151 kop. 36.

Sobieszyn, 23 Sierpnia 1890 r.

(Podpisano) T. Cichocki.

XIII.

Sprawozdanie członków Komisji rewizyjnej, wybranych przez Komitet T-wa Osad Rol- nych do sprawdzenia rachunków admini- stracyi Zapisu Hr. Kickiego za r. 1889/90.

W spełnieniu postanowienia Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych z d. 16 Kwietnia 1890 r., niżej podpisani delegowani członkowie zebrali się w dniu dzisiejszym w biurze Administracyi Zapisu hr. Kickiego i zajęli się rozpoznaniem ksiąg kassowych, rachunków, dowodów i dokumentów, odnoszących się do stanu funduszków i kapitałów, a przedstawionych im przez Radę Zawiadującą i Opiekuna-Administradora, — dotyczących.

1. Przychodów i wydatków dóbr Orłów za rok gospodarski 1889/90.

2. Przychodów i wydatków dóbr Sobieszyn i Blizocin za tenże rok.

3. Przychodów i rozchodów ogólnych funduszków administracyjnych, z wszelkich innych źródeł Zapisu pochodzących, tudzież stanu kapitałów własnością Towarzystwa będących, a zarazem kaucyi dzierżawców w depozycie złożonych, za pierwsze półrocze r. 1890.

Z przedstawionych rachunków i dowodów okazało się:

1. Co do Orłowa, ze zaperceptowany w r. 1889/90	
przez kasę dóbr Orłów przychód wynosił	rs. 30190 k. 55
a rozchód	„ 23414 „ 63
remanent kassy	rs. 6775 k. 92
2. Co do Sobieszyna i Blizocina pobrany w r. 1889/90.	
przychód wynosił	rs. 20890 k. 59½
rozchód	„ 20720 „ 47½
remanent kassy	rs. 170 k. 12

3. Co do obrotu ogólnych funduszków i kapitałów za pierwsze półrocze r. 1890.

Przychody z dodanym remanentem z r. 1889.

W gotowiznie	rs. 27594,20	w pap. % 120500
rozchody	„ 18804,07½	„ 3100
remanent na 1 Lipca 1890.	rs. 8790,12½	w pap. 117410

Remanenta powyższe znajdowały się:

— Na rachunku przekazowym Banku Handlowego, według poświadczenia tegoż Banku gotowizną rs. 8634 k. 57, a reszta rs. 155 k. 55½ wykazane w księgach jako pozostała w kassie, czyli razem remanent gotowizny rs. 8790 k. 12½.

— W depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego kapitał po ś. p. hr. Kickim, według kwitów depozytowych rs. 91000, w Listach Zastawnych Ziemskich 5% 1869 r.

— W depozycie Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy fundusz oszczędzony z lat poprzednich, według dowodów, depozytowych rs. 22550 w Listach Zastawnych m. Warszawy.

— W depozycie Banku Handlowego, kaucyi dzierżawców, w różnych papierach procentowych, według kwitów depozytowych na sumę nominalną rs. 3650.

— W dwóch biletach pożyczki premiowej rosyjskiej po rs. 100 każdy, stanowiących część kaucyi jednego dzierżawcy, okazanych Komisji Rewizyjnej.

Delegowani członkowie Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych po sprawdzeniu i przejrzeniu wszystkich ksiąg, rachunków i dowodów, znaleźli że znajdują się w należytem porządku, jasno i zrozumiale prowadzone i z dowodami przedstawionemi zgodne. W skutek tego wnoszą, o zatwierdzenie tych rachunków i udzielenie z nich pokwitowania Radzie Zawiadującej Zapisem hr. Kickiego i Opiekunowi-Administratorowi

Warszawa, dnia 8 Maja 1891 r.

(Podpisali) **Stanisław Łubiński.**

K. Sobański.

